

PRAWO

CCXXVIII

PIOTR KRZYSZTOF MARSZAŁEK

RADA
OBRONY PAŃSTWA
Z 1920 ROKU

STUDIUM PRAWNOHISTORYCZNE

WYDAWNICTWO
UNIwersytetu Wrocławskiego

ACTA UNIVERSITATIS WRATISLAVIENSIS
SERIE

- | | |
|--|--|
| Anglica Wratislaviensia | Prace Instytutu Geograficznego |
| Antiquitas | Seria B. Geografia Społeczna
i Ekonomiczna |
| Bibliotekoznawstwo | Prace Instytutu Geograficznego |
| Bibliothecalia Wratislaviensia | Seria C. Meteorologia i Klimatologia |
| Classica Wratislaviensia | Prace Kulturoznawcze |
| Dielektryczne i Optyczne Aspekty
Oddziaływań Międzycząsteczkowych | Prace Literackie |
| Ekonomia | Prace Pedagogiczne |
| Estudios Hispánicos | Prace Psychologiczne |
| Ethnologica | Prace Zoologiczne |
| Filozofia | Prawo |
| Germanica Wratislaviensia | Probability and Mathematical Statistics |
| Historia | Przegląd Prawa i Administracji |
| Historia Sztuki | Romanica Wratislaviensia |
| Literatura i Kultura Popularna | Slavica Wratislaviensia |
| Logika | Socjologia |
| Neerlandica Wratislaviensia | Studia Archeologiczne |
| Niemcoznawstwo | Studia Geograficzne |
| Politologia | Studia i Materiały z Dziejów
Uniwersytetu Wrocławskiego |
| Prace Botaniczne | Studia Linguistica |
| Prace Geologiczno-Mineralogiczne | Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami
Hitlerowskimi |
| Prace Instytutu Geograficznego
Seria A. Geografia Fizyczna | |

PIOTR KRZYSZTOF MARSZAŁEK
RADA OBRONY PAŃSTWA Z 1920 ROKU

Mojej Rodzinie

PRAWO

CCXXVIII

PIOTR KRZYSZTOF MARSZAŁEK

RADA OBRONY PAŃSTWA Z 1920 ROKU

STUDIUM PRAWNOHISTORYCZNE

WROCLAW 1995
WYDAWNICTWO UNIwersYTETU WROCLAWSKIEGO

KOLEGIUM REDAKCYJNE
WANDA DRYLL, JÓZEF FRĄCKOWIAK, JANINA GAJDA-KRYNICKA,
JERZY KUCHARCZYK (przewodniczący), TERESA KULAK,
JERZY NIŚKIEWICZ, LUDWIKA ŚLĘKOWA

RECENZENCI
FRANCISZEK POŁOMSKI, FRANCISZEK RYSZKA

REDAKTOR SERII
STANISŁAW KAŻMIERCZYK

PROJEKT OKŁADKI I OPRACOWANIE TECHNICZNE
BOŻENA SOBOTA

© Copyright 1995 by Piotr Krzysztof Marszałek

ISSN 0239-6661 ISSN 0524-4544
ISBN 83-229-1214-5

Skład i łamanie wykonano w Wydawnictwie Uniwersytetu Wrocławskiego
Wydrukowano w Drukarni Uniwersytetu Wrocławskiego

SPIS TREŚCI

WSTĘP 7

Rozdział I. GENEZA WOJNY POLSKO-ROSYJSKIEJ 10

1. Stosunki polsko-rosyjskie u schyłku I wojny światowej 10
2. Programy terytorialne niepodległego państwa polskiego 13
 3. Początek konfliktu 21
 4. Wojna na wschodzie 27

Rozdział II. KRYZYS WEWNĘTRZNY W POLSCE W POŁOWIE 1920 R. 36

1. Układ sił politycznych w Sejmie Ustawodawczym 36
2. Dymisja rządu Leopolda Skulskiego i kryzys gabinetowy 42
3. Polityczne warunki działania rządu Władysława Grabskiego 54

Rozdział III. UTWORZENIE RADY OBRONY PAŃSTWA I PRZEZWYCIEŻENIE KRYZYSU POLITYCZNEGO 62

1. Powołanie Rady Obrony Państwa 64
 2. Skład Rady 70
 3. Organizacja wewnętrzna Rady 75
 4. Kompetencje Rady 77
5. Rola Rady Obrony Państwa w formowaniu koalicyjnego Rządu Obrony Narodowej 79

Rozdział IV. DZIAŁALNOŚĆ RADY OBRONY PAŃSTWA 90

1. Problemy wojny i pokoju w decyzjach Rady Obrony Państwa 90
 - a) Zagadnienia wstępne (90); b) Przygotowanie rokowań w Baranowiczach (94)
- c) Przygotowania i przebieg wstępnych rokowań rozejmowo-pokojowych w Mińsku (103)
 - d) Rozwiązanie konfliktu polsko-litewskiego (113)
2. Prawodawstwo Rady Obrony Państwa 116

Rozdział V. INSTYTUCJE WSPIERAJĄCE DZIAŁALNOŚĆ RADY OBRONY PAŃSTWA 127

1. Trybunał Obrony Państwa 127
2. Organizacja propagandy państwowej 140
 - a) Biuro Propagandy Wewnętrznej (142); b) Biuro Propagandy Zagranicznej (152)
3. Obywatelskie komitety obrony państwa 161
- a) Sekcja Rejestracji Sił Społecznych (167); b) Sekcja Opieki nad Żołnierzem (168)
- c) Sekcja Propagandy (168); d) Sekcja Finansowa (169)

Rozdział VI. OBRONA PAŃSTWA W STRUKTURZE WŁADZ USTROJOWYCH 171

1. Miejsce Rady Obrony Państwa w strukturze władz ustroju politycznego 171
2. Komitety Obrony Państwa w ustroju II Rzeczypospolitej 178

BIBLIOGRAFIA 185

SPIS ILUSTRACJI 188

THE 1920 STATE DEFENSE COUNCIL. A HISTORICAL AND LEGAL STUDY. Summary 189

INDEKS NAZWISK 194

WSTĘP

Tocząca się w latach 1919-1920 wojna polsko-rosyjska¹ ma – i to nie tylko w polskiej historiografii² – stosunkowo bogatą literaturę. Poświęcone jej opracowania powstały w okresie międzywojennym i w ostatnim półwieczu. Autorzy podejmujący ten problem skupiali uwagę głównie na problematyce politycznej, a szczególnie na wzajemnych stosunkach obu państw w pierwszych latach po I wojnie światowej³. Wiele prac omawia także militarne aspekty konfliktu; wśród nich wymienić należy przede wszystkim prace J. Piłsudskiego *Rok 1920* i M. Tuchaczewskiego *Pochód za Wisłę*⁴.

W dotychczasowych opracowaniach niemal zupełnie pominięto zagadnienia prawnoustrojowe związane z wojną polsko-rosyjską. Należy do nich przede wszystkim problematyka powstania i działalności Rady Obrony Państwa. Autorzy podejmujący problematykę dziejów Polski w pierwszych latach niepodległości omawiają tę instytucję ustrojową jedynie w formie komentarza do ustawy sejmowej powołującej Radę. Wyjątek, w pewnym zakresie, stanowić może rozdział *Historii Polski*⁵ pióra T. Jędruszczaka. Trudno też za opracowanie

¹ Określenia takiego użyto świadomie. W okresie tym bowiem Związek Radziecki jako nazwa państwa jeszcze nie istniał. Podmiotem stosunków międzynarodowych była w dalszym ciągu Rosja, a ściślej mówiąc: dwie Rosje – „białych generałów”, uznawana przez mocarstwa sprzymierzone, oraz bolszewików – uznana *de facto* m. in. przez Wielką Brytanię. Określenia tego używała też polska historiografia w okresie międzywojennym.

² E. d’Abernon, *Osiemnasta decydująca bitwa w dziejach świata pod Warszawą 1920 r.*, Warszawa 1932; H. Camon, *Zwycięski manewr marszałka Piłsudskiego przeciw bolszewikom, sierpień 1920*, Studium strategiczne z francuskiego przełożył Józef Andrzej Teslar, Warszawa 1930; N. Davies, *White Eagle, Red Star, The Polish-Soviet War 1919-1920*, London 1983; J.F.Ch. Fuller, *The Battle of Warsaw 1920. On the Occasion of the 60th Anniversary of the Polish Victory over the Bolshevik Army*, London 1980; N. Kakurin, *Russko-polskaja kampanija 1918-1920*, Moskwa 1921; F. Zujew, *Międzynarodowy imperializm za kulisami wojny 1919-1920*, Warszawa 1955.

³ W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski*, Opole 1990; T. Teslar, *Polityka Rosji sowieckiej podczas wojny polsko-rosyjskiej 1920 roku*, Warszawa 1938; M. Grindberg, *Z zagadnień wojny polsko-radzieckiej*, [w:] *Ruch robotniczy i ludowy w Polsce w latach 1914-1923*, Warszawa 1960; H. Jabłoński, *Wojna polsko-radziecka (1919-1920)*, „Przegląd Socjalistyczny”, Warszawa 1948, z. 7-8; A. Leinwand, *Polska Partia Socjalistyczna wobec wojny polsko-radzieckiej 1919-1920*, Warszawa 1964.

⁴ J. Piłsudski, *Rok 1920*; M. Tuchaczewski, *Pochód za Wisłę*, pod red. A. Garlickiego, Łódź 1989.

⁵ T. Jędruszczak, *Wyprowa kijowska, odwrót, rozejm*, [w:] *Historia Polski*, pod redakcją PAN, Warszawa 1987, t. IV.

problemu uznać publikacje części protokołów posiedzeń Rady Obrony Państwa w ramach serii *Dokumentów i materiałów do historii stosunków polsko-radzieckich*⁶ czy też wspólne opracowanie ich tematyki przez A. Leinwanda i J. Molendę⁷. Niemniej autorzy podkreślają doniosłą rolę ustrojową, jaką Rada miała odegrać. Zdaniem A. Ajnenkiela zastąpiła parlament i osłabiła pozycję Piłsudskiego. Nie sposób jednak znaleźć w literaturze badań bardziej wnikliwych, co powoduje, że dotychczasowe oceny tej instytucji uznać należy za pobieżne.

Brak szczegółowej analizy genezy, organizacji i działań Rady Obrony Państwa oraz instytucji wspierających jej przedsięwzięcia nie pozwalały na zobiektywizowane spojrzenie. Spotykane oceny są często uproszczone, nie dające rzeczywistego obrazu tej instytucji.

Praca niniejsza podejmuje próbę przedstawienia zagadnień prawnoustrojowych związanych z genezą, charakterem i działalnością Rady Obrony Państwa. Ukazuje je, z konieczności, na tle wydarzeń z lat 1919-1921, decydujących dla kształtowania podstaw ustrojowych odrodzonego państwa polskiego. W Sejmie Ustawodawczym toczyła się dyskusja nad zasadami konstytucji państwa, kiedy wkroczenie wojsk Armii Czerwonej na etnicznie polskie ziemie spowodowało zagrożenie dopiero co odzyskanej niepodległości. Zmusiło to parlament do uchwalenia ustawy o powołaniu Rady Obrony Państwa, modyfikującej zasady ustrojowe przewidziane w Małej Konstytucji.

Przyjęte w opracowaniu cezury zamykają się w zasadzie w okresie trzech miesięcy: od lipca do października 1920 r. Jednakże potrzeba ukazania całego kontekstu wojny i stosunków polsko-rosyjskich po I wojnie światowej spowodowała przesunięcie dolnej cezury na jesień 1918 r. Zagadnienia te zawarte zostały w części poprzedzającej zasadnicze rozważania. Starano się przy tym skupić uwagę przede wszystkim na problematyce ustrojowej i wewnątrzpaństwowej. W dostępnej bowiem literaturze nie brak opracowań obszernie traktujących zagadnienia typu ogólnego.

W dalszej części scharakteryzowano sytuację wewnętrzną w Polsce w latach 1919-1920, przybliżając uwarunkowania kryzysów politycznych tamtych czasów, mających swe korzenie w strukturze partyjnej Sejmu Ustawodawczego. Kreśląc kulisy przesileń gabinetowych, starano się ukazać mechanizm funkcjonowania zasad ustrojowych.

Zasadnicza część pracy obejmuje zagadnienia tworzenia zasad organizacji oraz działalności Rady Obrony Państwa. Dało to okazję do ukazania procedur przekształcania koncepcji ustrojowych w normy prawne. Czas, w jakim powołano nową instytucję ustrojową, determinował jej charakter, organizację wewnętrzną oraz kompetencje. Praktyka kształtowała relacje Rady do istniejących już organów

⁶ *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, Warszawa 1965, t. III.

⁷ A. Leinwand, J. Molenda, *Protokoły posiedzeń Rady Obrony Państwa*, [w:] *Z dziejów stosunków polsko-radzieckich*, Warszawa 1968, z. 7-8.

ustrojowych państwa. Prezentując działalność ROP, starano się podkreślić również i ten aspekt, w tym szczególnie udział w sformowaniu Rządu Obrony Narodowej.

Działania Rady zmierzały do podniesienia dyscypliny w wojsku, morale w społeczeństwie oraz zmiany ocen wśród polityków i społeczeństw zachodnich. W wysiłkach tych ROP wspomagały Trybunał Obrony Państwa, biura propagandy oraz obywatelskie komitety obrony państwa.

W części ostatniej, mającej charakter zakończenia, ukazano miejsce Rady Obrony Państwa w strukturze władz ówczesnej Polski. Dla celów porównawczych dokonano też szkicowego przeglądu podobnych instytucji w całym okresie II Rzeczypospolitej.

Praca została skonstruowana na zasadach kryterium problemowego. Opracowanie ma charakter źródłowy i powstało w przeważającej mierze dzięki dokumentom archiwalnym, pozwalającym stosunkowo dokładnie odtworzyć przebieg tworzenia Rady Obrony Państwa, jej charakter i działalność.

Najbogatsza kolekcja dokumentów znajduje się w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Obejmuje ona kompletny zbiór protokołów posiedzeń Rady wraz z projektami aktów prawnych i innymi dokumentami. Ponadto w zespole Kancelarii Cywilnej Naczelnika Państwa zachowały się notatki z posiedzeń ROP, sporządzane przez adiutantów Piłsudskiego bądź urzędników Prezydium Rady Ministrów. Pozwalają one prześledzić nie tylko porządek obrad, ale przede wszystkim poglądy członków Rady oraz atmosferę posiedzeń.

Bogate materiały znaleziono w zespołach Prezydium Rady Ministrów i Biura Sejmu. Ilustrują one obok ROP także działalność Trybunału Obrony Państwa i biur propagandy. Uwzględniono również interesujące kolekcje archiwaliów z Archiwum Zakładu Historii Partii przy KC PZPR, szczególnie dotyczących działalności partii lewicowych, przejęte ostatnio przez Archiwum Akt Nowych.

Część ważnych dokumentów zachowała się w zbiorach Centralnego Archiwum Wojskowego, głównie w zespole Gabinetu Ministra Spraw Wojskowych. Cenne okazały się także akta personalne polskich oficerów.

Wykorzystano również sprawozdania stenograficzne z posiedzeń Sejmu Ustawodawczego, a ponadto druki sejmowe oraz dzienniki promulgacyjne (Dziennik Ustaw i Monitor Polski). Cennym źródłem okazała się prasa z tamtego okresu, pozwalająca uzupełnić niejednokrotnie luki istniejące w dokumentach archiwalnych.

Niezwykle cenny walor posiadają pamiętniki i wspomnienia ówczesnych polityków, biorących bezpośredni udział w pracach Rady. Wymienić tu należy opublikowane pamiętniki Macieja Rataja, Ignacego Daszyńskiego, Aleksandra de Rosset czy Stanisława Głabińskiego oraz rękopisy i maszynopisy wspomnień Juliusza Zdanowskiego i Wincentego Witosa, przechowywane w zbiorach Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.

Wydaje się, że zgromadzony obszerny i zróżnicowany materiał źródłowy pozwala na pełne przedstawienie genezy, dokonań i charakteru Rady Obrony Państwa.

Rozdział I

GENEZA WOJNY POLSKO-ROSYJSKIEJ

1

Stosunki polsko-rosyjskie u schyłku I wojny światowej

W bogatej literaturze dotyczącej wojny polsko-rosyjskiej z lat 1919-1920 brak jednoznaczności ocen. Czasami dominują w nich ideologiczne emocje autorów. Zapewne piętno swoje pozostawiły i czas, i miejsce ich formułowania. Wojna na wschodzie, jak się ją dość często nazywa, nie była jedyną toczoną wówczas przez Polskę. Miała jednak o wiele szersze implikacje, niż to przyznaje większość publikacji⁸. Była przy tym jedyną niosącą śmiertelne zagrożenie dla odrodzonej Rzeczypospolitej. Stanowiła dla młodego państwa – jak pisze Norman Davies – próbę ognia, pozostawiając po sobie trwałe ślady. Autorzy, szczególnie obcy, wskazują na swoiste zaciętrzewienie przy podejmowaniu tematu przez polskich autorów⁹.

W poglądach Henryka Jabłońskiego, autora licznych prac poświęconych okresowi pierwszych lat odbudowy niepodległej Polski, dominuje przekonanie, iż przyczyny konfliktu leżały w „tendencji do stworzenia dużego państwa polskiego, obejmującego w tej lub innej formie federacyjnej rozległe terytoria dawnej Rzeczypospolitej zarówno polskie, jak i niepolskie etnograficznie”. Takie dążenia miały być następstwem – jak dalej pisze H. Jabłoński – „chorobliwego przeczulenia narodowego, łatwo przechodzącego w nacjonalizm”¹⁰. Andrzej Ajnenkiel mówi wprost o koncepcji rządu polskiego militarnego rozstrzyg-

⁸ W latach 1918-1921 Polska była uwikłana równocześnie w sześć wojen. Były to: a) wojna na Ukrainie, rozpoczęta we Lwowie w listopadzie 1918 r., zakończona upadkiem Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej w lipcu 1919 r. i ustanowieniem zwierzchnictwa Polski na ziemiach Galicji Wschodniej aż po rzekę Zbrucz; b) Powstanie Wielkopolskie z 27 grudnia 1918 r., zakładające wyzwolenie ziem zaboru pruskiego, zakończyło się powodzeniem potwierdzonym traktatem wersalskim 28 czerwca 1919 r.; c) trzy powstania śląskie z lat 1919-1921; zakończyły się dopiero po podpisaniu w Genewie w 1922 r. konwencji w sprawie Śląska; d) wojna z Litwą rozpoczęta w lipcu 1919 r. o Wilno; zakończyła się rozejmem w październiku 1920 r.; e) wojna o Śląsk Cieszyński, rozpoczęta wkroczeniem Czechów na sporny obszar 26 stycznia 1919 r., zakończyła się 28 lipca 1920 r. arbitrażem mocarstw sprzymierzonych.

⁹ N. Davies, *Boże igrzysko. Historia Polski*, Kraków 1991, t. II, s. 832.

¹⁰ H. Jabłoński, *op. cit.*, s. 22 i n.

nięcia problemów na wschodzie¹¹. Na klasowe podłoże konfliktu wskazywała Maria Grinberg podkreślając, „że zwycięstwo władzy radzieckiej godziło w interesy polskich klas posiadających, które były bardzo silnie powiązane ekonomicznie i politycznie z ziemią Białorusi, Ukrainy i Litwy”¹².

Zdecydowanie przeciwne stanowisko zajmuje Władysław Pobóg-Malinowski w swojej *Najnowszej historii politycznej Polski*. W jego ocenie „w istocie rzeczy wszakże przygotowywała się Moskwa do narzucenia czerwonego jarzma i Polsce również”¹³. Jeszcze ostrzej określa to Paweł Zaremba, oceniając negatywny stosunek rządu bolszewików do niepodległego państwa polskiego, gdyż „nie rezygnowali z politycznego programu maksymalnego, który przewidywał utworzenie Polskiej Republiki Rad jako części składowej Związku Sowieckiego. Miała służyć jako pomost łączący Rosję z rewolucyjnymi Niemcami. Ponieważ pomostem tym dobrowolnie być nie chciała, postanowiono zmusić ją do tego siłą”¹⁴.

Nie podejmując tutaj polemiki z istniejącymi poglądami, należy stwierdzić, że wojna polsko-rosyjska była następstwem zbiegu wielu czynników, m. in. koncepcji programowych polskich nurtów politycznych, stosunków politycznych między obu państwami, kwestii niepodległości Polski w polityce mocarstw sprzymierzonych.

W przeddzień wybuchu I wojny światowej dążenia Polaków do „wybicia się na niepodległość” zbiegły się z przyjmowaną coraz powszechniej w społeczeństwach ówczesnej Europy ideą prawa narodów do samostanowienia. Konflikt europejski, a z czasem i światowy spowodował, że stopniowo sprawa polska przestała być wewnętrznym problemem państw zaborczych. Jednocześnie wszystkie siły polityczne, niezależnie od zaboru i koncepcji programowych, rozbudzały dążenia emancypacyjne społeczeństwa polskiego. Decydujące znaczenie miały jednak procesy polityczne zachodzące u schyłku wojny w państwach będących dotychczas zaborcami ziem polskich. Miały one przemożny wpływ na kształtowanie stosunku mocarstw sprzymierzonych do kwestii przyszłości Polski.

Zmianę polityki mocarstw zachodnich wobec przyszłości ziem polskich inicjowała deklaracja prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej Thomasa Woodrowa Wilsona z 22 stycznia 1917 r. Zawarte w niej dość ogólne stwierdzenia co do niepodległości Polski Wilson rozwinął w orędziu z 8 stycznia 1918 r. Punkt trzynasty tego dokumentu daleko wyraźniej określał amerykańską politykę wobec spraw polskich.

Francja i Wielka Brytania dokonywały zmiany swego stanowiska stopniowo, pod wpływem załamania potęgi Rosji czy też dla szachowania Niemiec. Jak podkreśla N. Davies, „jeszcze 11 marca 1917 roku rząd francuski podpisał z Rosją

¹¹ A. Ajnenkiel, *Od rządów ludowych do przewrotu majowego*, Warszawa 1986, s. 149 i n.

¹² M. Grinberg, *op. cit.*, s. 477.

¹³ W. Pobóg-Malinowski, *op. cit.*, s. 309.

¹⁴ P. Zaremba, *Historia dwudziestolecia (1918-1939)*, Paryż 1981, t. I, s. 31.

zobowiązanie dotyczące ustalenia granic. 22 marca Lord Hugh Cecil przypomniał parlamentowi brytyjskiemu, że uznanie niepodległości Polski przez Wielką Brytanię równałoby się przyznaniu niepodległości Irlandii przez Rosję¹⁵.

Decydujące znaczenie miały jednak następstwa wojny światowej w państwach rozbiorowych. Klęska Rzeszy niemieckiej, rozpad monarchii habsburskiej oraz wstrząsy rewolucyjne w Rosji czyniły kwestię polską szczególnie aktualną, zmuszając zaborców do zajęcia stanowiska w sprawie niepodległości Polski.

Politykę Rosji wobec przyszłości ziem polskich począwszy od rewolucji lutowej 1917 r. kształtowały stanowiska dwóch centrów politycznych: rosyjskiego Rządu Tymczasowego i Piotrogradzkiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich.

Rząd Tymczasowy w dniu 31 marca 1917 r. wydał odezwę oznajmującą, że „naród rosyjski [...] uznaje i dla polskiego narodu braterskiego pełne prawo stanowienia o swym losie z własnej woli”¹⁶. Podkreślano w niej dalej, iż przyszłe państwo polskie będzie pozostawać z Rosją w unii militarnej. O przyszłych granicach zadecydować miała rosyjska konstytuanta. W kilka dni później 9 kwietnia 1917 r. Rząd Tymczasowy wydał kolejną odezwę. Tym razem o pokoju na zasadach samostanowienia. Uzupełnieniem tego stanowiska było oświadczenie ministra spraw zagranicznych w rządzie Kiereńskiego, Michaiła Tereszczenki, wskazujące, iż Rosja inaczej widzi kwestię niepodległości Polski aniżeli Litwy czy Łotwy¹⁷. Odnotować w tym miejscu należy także orędzie Piotrogradzkiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich z 14 marca 1917 r., choć nie miało ono najmniejszych skutków prawnomiędzynarodowych. Państwa sprzymierzone odwoływały się bowiem w podpisanym 28 czerwca 1919 r. traktacie z Polską do woli wyrażonej w odezwach Rządu Tymczasowego¹⁸.

Polskie środowiska polityczne odniosły się do odezw rządu rosyjskiego nieufnie. W wydanej w dniu 6 kwietnia 1917 r. deklaracji Tymczasowa Rada Stanu Królestwa Polskiego stwierdzała: „Wszelka przymusowo narzucona nam łączność ogranicza istotę niepodległości i nie odpowiada honorowi wolnego narodu. W ogóle musimy się zastrzec przeciw jakimkolwiek warunkom, które wolę narodową naszą krępują”¹⁹. Podobne stanowisko zajęła Polska Partia Socjalistyczna-Frakcja Rewolucyjna²⁰. Również Lewica PPS, kierując się co prawda rewolucyjnymi dążeniami, wyraziła podobny pogląd²¹.

¹⁵ N. Davies, *Boże igrzysko ...*, s. 487.

¹⁶ Projekt odezw został opracowany przez ministra spraw zagranicznych Pawła Nikolajewicza Miliukowa i został zatwierdzony przez rząd na posiedzeniu 29 marca 1917 r. Datowano ją na dzień później, a opublikowano dnia 31 marca. Zob. też *Materiały archiwalne do historii stosunków polsko-radzieckich*, Warszawa 1957, t. I, s. 416 i n.

¹⁷ J. Kumaniecki, *Pokój polsko-radziecki 1921*, Warszawa 1985, s. 9 i n.

¹⁸ H. Batowski, *Rozpad Austro-Węgier 1914-1918*, Warszawa 1956, s. 178.

¹⁹ *Materiały archiwalne ...*, t. I, s. 418 i n.

²⁰ *Ibidem*, s. 423 i n.

²¹ *Ibidem*, s. 425 i n.

W wyniku rewolucji październikowej 1917 roku rządy w Rosji przejęli bolszewicy. Kierując się zasadami polityki narodowościowej swojej partii, wydali kilka aktów skierowanych do narodów Rosji. Już w dwa dni po rozpoczęciu powstania zbrojnego (8 listopada 1917 r.) wydano dekret o pokoju. W kilka dni później, 15 listopada 1917 r., opublikowano deklarację praw narodów Rosji. Z prawnomiędzynarodowego punktu widzenia jednakże najistotniejsze znaczenie dla przyszłości Polski miało zrzeczenie się przez Rosję praw do ziem Królestwa Polskiego, dokonane w traktacie brzeskim podpisanym z Niemcami 3 marca 1918 r. Ważny był też dekret Rady Komisarzy Ludowych z 5 września tegoż roku, anulujący jednostronnie traktaty rozbiorowe Polski podpisane przez Rosję²².

2

Programy terytorialne niepodległego państwa polskiego

Programy dotyczące terytorium i granic przyszłego niepodległego państwa polskiego kształtowały się w polskiej myśli politycznej jeszcze pod koniec XIX w. W okresie odzyskiwania przez Polskę suwerenności najistotniejszą rolę odegrały dwa z nich, a mianowicie sformułowany przez Narodową Demokrację program inkorporacyjny i program federacyjny opracowany przez socjalistów.

Pierwsze zręby programu niepodległościowego endecji zawarte zostały w programie październikowym Romana Dmowskiego, opublikowanym w październiku 1903 r. w miesięczniku „Przegląd Wszechpolski”²³. Endecy, mimo iż działali w trzech zaborach, zakładali odbudowanie państwa polskiego opartego na Rosji. Utworzony przez nich w początkach I wojny światowej w zaborze rosyjskim Komitet Narodowy uważał się za reprezentanta społeczności polskiej wobec władz Rosji i jej sprzymierzeńców.

Po rewolucji lutowej Dmowski przeniósł się do Paryża, tworząc tam Komitet Narodowy Polski. Wówczas też pod wpływem widocznego załamania potęgi Rosji następuje przeorientowanie Narodowej Demokracji na mocarstwa alianckie i krystalizacja programu nazwanego później inkorporacyjnym.

Program ów zawarty został w memoriale dotyczącym terytorium państwa polskiego przekazanym pod koniec marca 1917 r. brytyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych Arthurowi J. Balfourowi²⁴. Narodowi demokraci odrzucali w nim

²² *Ibidem*, s. 647.

²³ W późniejszych latach Dmowski krytycznie odnosił się do tego programu, zarzucając mu brak określenia metod dla osiągnięcia wyznaczonych w nim celów. Por. R. Dmowski, *Polityka polska i odbudowanie państwa*, Warszawa 1989, t. I, s. 50 i n.

²⁴ Arthur James Balfour, 1848-1930, polityk brytyjski, należał do czołowych działaczy Partii Konserwatywnej. W latach 1887-1891 był ministrem ds. Irlandii, w latach 1902-1906 premierem,

możliwość odbudowania Polski na podstawie granic sprzed 1772 r. Uważali bowiem, że „podstawą siły Polski jest obszar, na którym masa ludności mówi po polsku, jest świadoma swej narodowości polskiej i przywiązania do polskiej sprawy”. Wskazywali przy tym na fakt pozostawiania poza Rzeczpospolitą przed 1772 r. znacznych obszarów zamieszkanych przez ludność polską²⁵.

Za najbardziej pożądane terytorium przyszłego państwa polskiego uznawali obszar obejmujący:

- 1) Polskę austriacką – Galicję i połowę Śląska austriackiego (Cieszyn);
- 2) Polskę rosyjską – Królestwo Polskie oraz gubernie: kowieńską, wileńską, grodzieńską, część mińskiej i Wołynia;
- 3) Polskę niemiecką – historyczne ziemie: Poznańskie i Prusy Zachodnie z Gdańskiem, następnie Górny Śląsk i południowy pas Prus Wschodnich.

W programie inkorporacyjnym szczególnie mocno podkreślano potrzebę odbudowy Polski posiadającej warunki dla gospodarczej niezależności od Niemiec²⁶.

Dmowski przekazał także memoriał w sprawie terytorium Polski prezydentowi Wilsonowi. Nastąpiło to 8 października 1918 r. Również w tym dokumencie bardzo wyraźnie zarysowano koncepcję inkorporacyjną. Wśród warunków odbudowy Polski memoriał wymieniał rozległe terytorium wraz z dostatecznie jednolitą ludnością, zapewniającą państwu spójność wewnętrzną. Przedstawiony dokument był też znacznie lepiej wsparty argumentami, w tym i mapką określającą proponowane terytorium²⁷.

Program inkorporacyjny odnaleźć można też w notach delegacji polskiej na konferencję pokojową w Paryżu. W dniu 28 lutego 1919 r. przekazano przewodniczącemu komisji terytorialnej Julesowi Cambonowi²⁸ postulaty dotyczące granicy zachodniej i południowej. W kilka dni później, 3 marca 1919 r., złożono natomiast dokument dotyczący granicy wschodniej²⁹.

a następnie w latach 1916-1919 ministrem spraw zagranicznych. W 1919 r. był delegatem pełnomocnym Wielkiej Brytanii na konferencji pokojowej i do marca tego roku członkiem Rady Najwyższej. W 1917 r. był autorem deklaracji w sprawie utworzenia w Palestynie żydowskiej siedziby narodowej.

²⁵ R. Dmowski, *op. cit.*, t. II, s. 219 i n.

²⁶ W literaturze powszechnie wiąże się program inkorporacyjny z problemem granicy wschodniej. Warto zatem zaznaczyć, że program Narodowej Demokracji odnosił się do całego terytorium przyszłego państwa polskiego. Na kwestię tę wskazuje też J. Kumaniecki, *op. cit.*, s. 12.

²⁷ R. Dmowski, *op. cit.*, t. II, s. 292 i n.

²⁸ Jules Martin Cambon, 1845-1935, dyplomata francuski, członek Akademii Francuskiej, był m. in. ambasadorem w Waszyngtonie w latach 1897-1902, następnie w Hiszpanii w latach 1902-1907 i w Niemczech w latach 1907-1914. W latach 1915-1919 pełnił funkcję sekretarza generalnego we francuskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych. W 1919 r. był przedstawicielem pełnomocnym Francji na konferencję pokojową, gdzie od 12 lutego przewodniczył komisji ds. polskich. W latach 1919-1920 był przewodniczącym Rady Ambasadorów, nadzorującej wykonanie postanowień traktatu wersalskiego.

²⁹ R. Dmowski, *op. cit.*, t. II, s. 309 i n.

Program federacyjny powstał jako wizja zbudowania wspólnoty sfederowanych państw na gruzach carskiej Rosji. Jego twórcami byli socjaliści, a zapisany został w uchwałach paryskiego kongresu PPS w listopadzie 1892 r.³⁰ Za głównego autora programu uważany jest Leon Wasilewski³¹.

Socjaliści polscy nie uznawali równego prawa narodów do samostanowienia. Jeden z postulatów programu paryskiego w kwestii narodowej podkreślał „całkowite uprawnienie narodowości wchodzących w skład Rzeczypospolitej na zasadzie dobrowolnej federacji”³².

Stanowisko takie potwierdza memoriał złożony rządowi japońskiemu w Tokio przez Piłsudskiego w 1904 r., na co zwraca uwagę Andrzej Garlicki³³. Piłsudski udowadniał w nim, że wielonarodowość Rosji carskiej jest jej słabością. Fakt ten miał się przyczynić do rozbitcia państwa rosyjskiego. W dokumencie zaznaczano przy tym, że nie wszystkie narody mogą pretendować do samodzielnego bytu państwowego. Narody dzielono na historyczne i niehistoryczne. Tym ostatnim odmawiano prawa do suwerenności państwowej. Wśród narodów historycznych wymieniano Polaków, Finów i Gruzinów. Prawa takiego pozbawiano Białorusinów i Ukraińców.

Opierając się na przyjętym programie formułowano cel polityczny: „rozbitcie państwa rosyjskiego na główne części składowe i usamodzielnienie przemocą wcielonych w skład imperium krajów. Uważamy to nie tylko jako spełnienie kulturalnych dążeń naszej ojczyzny do samodzielnego bytu, lecz i jako gwarancję tego bytu, gdyż i Rosja pozbawiona swych podbojów będzie o tyle osłabiona, że przestanie być groźnym i niebezpiecznym sąsiadem”³⁴. W słowach tych wyraźnie znać już zarys programu prometejskiego, sformułowanego przez socjalistów w okresie rewolucji 1905 r.³⁵

W przeciwieństwie do programu inkorporacyjnego federalizm odnosił się wyłącznie do granic wschodnich. Miał też wiele wariantów. Jeden z nich zakładał włączenie do terytorium niepodległej Polski wszystkich ziem wchodzących przed 1772 rokiem w skład Rzeczypospolitej. Inny przewidywał powstanie

³⁰ A. Leinwand, *op. cit.*, s. 17.

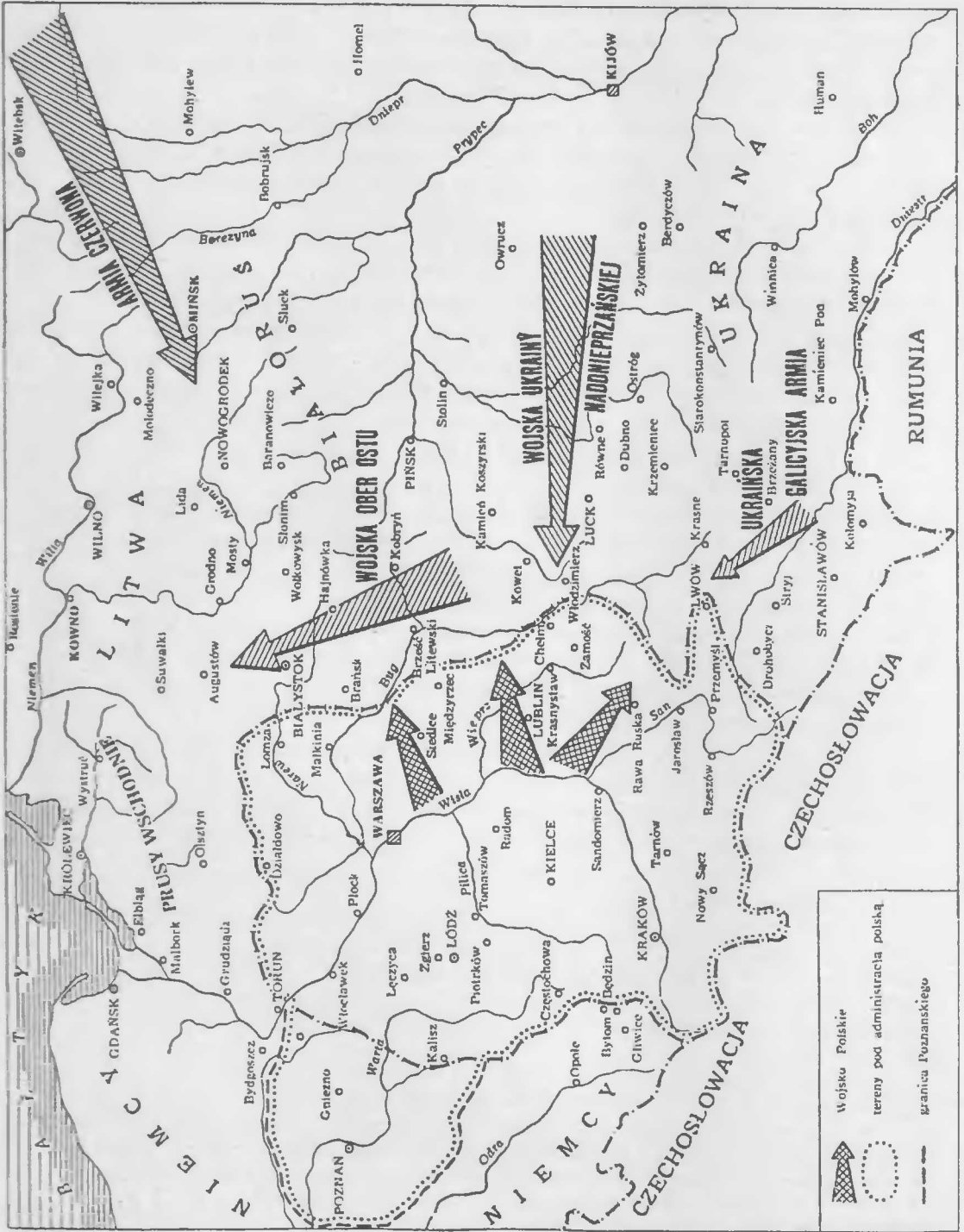
³¹ Leon Wasilewski, 1870-1936, działacz i teoretyk PPS, publicysta, dyplomata, historyk. W latach 1893-1894 należał do Ligi Narodowej, a od 1896 r. do PPS. Redagował m. in. „Przedświt” i „Robotnika”. Był jednym z przywódców tzw. starych w PPS. Od 1906 r. w PPS-Frakcja Rewolucyjna. Działał w organizacjach niepodległościowych. W rządzie Moraczewskiego był ministrem spraw zagranicznych. Członek władz naczelnych PPS od 1917, a od 1934 r. wiceprzewodniczący tej partii.

³² F. Perl, *Dzieje ruchu socjalistycznego w zaborze rosyjskim*, Warszawa 1958, s. 474.

³³ A. Garlicki, *Józef Piłsudski 1867-1935*, Warszawa 1990, s. 213.

³⁴ J. Piłsudski, *Pisma – mowy – rozkazy. Pisma zebrane*, Warszawa 1930-1936, t. II, s. 249-258.

³⁵ A. Ajnenkiel, *op. cit.*, s. 149. J. Kumaniecki uważa, że program prometejski był formą programu federacyjnego realizowanego przez obóz belwederski po podpisaniu traktatu ryskiego i zmierzał do rozsadzenia Związku Radzieckiego od środka, inspirując dążenia narodowe w poszczególnych republikach; J. Kumaniecki, *op. cit.*, s. 13.



Sytuacja na wschodzie na początku 1919 r.

federacji samodzielnych państw. Tworzyć ją miały: Polska, Finlandia, Łotwa, Estonia, Litwa, Białoruś, Ukraina i Gruzja³⁶.

Porozumienie między dwoma programami było w istocie niemożliwe, chociaż usilnie szukano kompromisu. Leinwand wskazuje na charakterystyczną wymianę zdań, jaka miała miejsce na posiedzeniu Komitetu Narodowego Polskiego w nocy z 2 na 3 marca 1919 r. Przybyły z Warszawy Medard Downarowicz³⁷ stwierdził: „Chciałbym podkreślić, że nie warto długo mówić, bo nie widzę żadnej zasadniczej różnicy zdań. O co nam chodzi? Przede wszystkim, żeby w projektach wysunąć granicę na wschód, prowadząc możliwie jak najdalej”. W oświadczeniu zaś Kozicki zaznaczył: „Zgodziłbym się także na federację, gdybym miał przekonanie, że osiągniemy cel, który p. Sujkowski kreśli, że program federacyjny utrzyma Litwę i Ruś dla Polski, że te wszystkie kraje, które my chcemy zachować, przy nas pozostaną”³⁸.

Wizja przyszłego państwa polskiego, jego terytorium i granic wywoływała ostre starcia wśród zwolenników obu programów. Najostrzejszy przebieg miała dyskusja na posiedzeniu Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu w nocy z 2 na 3 marca 1919 r. z udziałem przedstawicieli polskich na konferencję paryską, delegowanych przez rząd w Warszawie. Rezultatem osiągniętego kompromisu była wspomniana nota w sprawie granicy wschodniej.

Konsekwencją zakreślenia terytorium przyszłego niepodległego państwa stało się wytyczenie jego granic. O ile w programie inkorporacyjnym dokonano stosunkowo pełnej delimitacji, o tyle w programie federacyjnym odnajdujemy odniesienia tylko do granicy wschodniej. Inna rzecz, że o pozostałych ostatecznie rozstrzygnęły mocarstwa sprzymierzone, kierując się w swych decyzjach głównie kryteriami etnograficznymi.

Propozycje przebiegu linii granicznych były autorstwa polskiego i obcego. Powstały w następstwie faktów dokonanych lub ustaleń zapadłych przy stołach konferencyjnych; dotyczy to zwłaszcza granicy zachodniej i południowej. Na wschodzie wytyczyły ją dwuletnie zmagania wojenne i kończący je traktat ryski z 1921 r. W ciągu owych dwóch lat wysuwano wiele postulatów granicznych. Wśród głównych wymienić należy propozycje Dmowskiego, Curzona, Lenina i Focha. Ostatecznej delimitacji dokonał traktat podpisany w Rydze 18 marca 1921 r., o czym szeroko pisze Jerzy Kumaniecki w monografii *Pokój polsko-radziecki 1921*.

³⁶ A. Leinwand, *op. cit.*, s. 17.

³⁷ Medard Downarowicz, 1878-1934, polityk socjalistyczny, od 1895 r. w PPS, a od 1906 r. w PPS-Frakcja Rewolucyjna. W latach 1914-1915 w Legionach Polskich. W rządzie lubelskim Daszyńskiego w 1918 r. objął tekę ministra skarbu. W latach 1921-1922 był ministrem spraw wewnętrznych, a w latach 1928-1930 posłem z listy BBWR. W roku 1934 r. powołany został na komisarycznego wiceprezydenta Warszawy.

³⁸ A. Leinwand, *op. cit.*, s. 18 i n. Por. też *Dokumenty i materiały ...*, t. II, s. 139 i n.

Proponowany przez narodowych demokratów zarys terytorium Polski wyznaczał przebieg granic, w tym wschodniej. Dokładną jej linię delegacja polska przedstawiła konferencji paryskiej w dniu 3 marca 1919 r. Była to propozycja Komitetu Narodowego Polskiego, uzgodniona z przedstawicielami Piłsudskiego. W literaturze określana jest ona jako linia Dmowskiego. Przebiegać miała następująco: Poczynając od wybrzeża Bałtyku na północ od Libawy biegła na wschód ku Dźwinie. Następnie obejmując prawobrzeżne powiaty Dryssa i Połock omijała Witebsk od zachodu w odległości ok. 30 km i dochodziła do Berezyny. Dalej biegła na wschód od Mińska i w kierunku południowo-zachodnim, omijając od wschodu Mozyrz. Przechodziła dalej na zachód od miast Owruż i Zwiahel na Wołyniu. Następnie biegiem Uszycy docierała do Dniestru i granicy polsko-rumuńskiej³⁹.

Mocarstwa sprzymierzone wykonując postanowienia traktatowe zmierzały do usunięcia stanu niepewności, jaki istniał w związku z niestabilną sytuacją na obszarach zachodnich Rosji. Problemem tym żywotnie zainteresowana była Polska, chcąc zorganizować na obszarach wschodnich swoją regularną administrację państwową. Dla Polski miało to szczególnie istotne znaczenie, chodziło bowiem o tereny będące zapleczem trwającej wojny polsko-rosyjskiej.

Pełniący obowiązki sekretarza delegacji polskiej na konferencję pokojową Stanisław Kozicki⁴⁰ zawiadomił 3 grudnia 1919 r. Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Warszawie o podjęciu poprzedniego dnia przez Radę Najwyższą⁴¹ konferencji decyzji co do tymczasowej wschodniej granicy Polski⁴². Kozicki zaznaczał przy tym, iż stanowisko Rady nie miało większego znaczenia dla przyszłych rozstrzygnięć w sprawie wschodniej granicy, a decyzja zapadła akurat w tym momencie tylko dlatego, gdyż Rada uporała się ze sprawami ważniejszymi.

³⁹ R. Dmowski, *op. cit.*, t. II, s. 315 i n. H. Zieliński, *Pozycja Polski na arenie międzynarodowej*, [w:] *Historia Polski*, Warszawa 1984, t. IV, s. 269 i n.

⁴⁰ Stanisław Kozicki, 1876-1958, publicysta i polityk związany z Narodową Demokracją. Od 1899 r. członek Ligi Narodowej i współorganizator Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego. Redagował w latach 1909-1915 „Gazetę Warszawską”, a w latach 1915-1917 „Sprawę Polską” w Piotrogradzie. Współorganizował Komitet Narodowy Polski w Paryżu, ale członkiem jego został dopiero w czerwcu 1918 r. W latach 1922-1925 był posłem, a następnie w latach 1928-1935 senatorem. Był wieloletnim członkiem władz naczelnych Stronnictwa Narodowego. W latach 1939-1945 był członkiem konspiracyjnych władz swej partii. Po wojnie współpracował z pismami „Tygodnik Powszechny” i „Kierunki”.

⁴¹ Rada Najwyższa, zwana też Radą Dziesięciu, a po marcu 1919 r. Radą Pięciu, była najwyższym gremium rozstrzygającym wszystkie kwestie podczas konferencji pokojowej w Paryżu. Powołano ją do życia podczas wstępnej narady przywódców głównych mocarstw sprzymierzonych 12 stycznia 1919 r. W jej skład wchodziłi szefowie delegacji i ministrowie spraw zagranicznych Francji, Anglii, Stanów Zjednoczonych, Włoch i Japonii. Faktycznie jednak, zwłaszcza po marcu 1919 r., rozstrzygające decyzje podejmowali Georges Clemenceau, David Lloyd George i Woodrow Wilson.

⁴² *Dokumenty i materiały ...*, t. II, s. 483.

Istotnie, w kilka dni później, 8 grudnia 1919 r., opublikowano deklarację Rady Najwyższej konferencji pokojowej określającą linię, od której na zachód Polska miała pełną swobodę organizowania swojej administracji⁴³. Linia przewidziana w deklaracji przebiegała następująco: od południa od miejsca styku dawnej granicy Rosji i Austro-Węgier z rzeką Bug, dalej na północ aż do przecięcia się z granicą powiatów Bielska i Brześcia Litewskiego, następnie przebiegała granicą powiatów do punktu tworzącego kąt ostry i mijała od północnego wschodu, w odległości około 9 km, miejscowość Mielnik. Dalej biegła na północny wschód, przechodząc około 2 km od zachodu obok Skupowa, następnie ku północy, gdzie linia kolejowa Hajnówka – Świsłocz przecięta jest drogą Narew – Narewka. Wciąż na północ dążyła biegiem Świsłoczy do rzeki Laszanki i Likówki, następnie odbijała ku północnemu zachodowi do linii kolejowej Grodno – Kuźnica i dalej ku północnemu zachodowi biegami rzek Łosośny, Niemna, Igorki i Czarnej Hańczy dochodziła do północnej granicy guberni suwalskiej. Deklaracja zawierała szczegółową delimitację linii, zwłaszcza jej północnego biegu.

Kwestia linii granicznej zaproponowanej przez sprzymierzonych stała się aktualna w okresie niepowodzeń wojsk polskich na wschodzie i długotrwałego kryzysu gabinetowego w czerwcu 1920 r. Nastąpiło wówczas znaczne osłabienie pozycji Polski na arenie międzynarodowej. Fakt ten szczególnie wykorzystywała Anglia, zmierzająca do zmiany swej polityki wobec rządu bolszewików. Przyjmując pośrednictwo w nawiązaniu rozmów rozejmowych między Polską i Rosją radziecką, narzuciła rządowi polskiemu linię rozejmową zgodną z grudniową linią Rady Najwyższej. Propozycję tę w imieniu mocarstw sprzymierzonych przedstawił 10 lipca 1920 r. premierowi Władysławowi Grabskiemu w formie ultimatywnej minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii George Curzon⁴⁴. Od jego też nazwiska przyjęto nazywać tę linię graniczną.

W telegramie wysłanym w dniu następnym do rządu Rosji radzieckiej linię Curzona uzupełnił odcinek południowy, rozdzielający Galicję. Biegła ona wzdłuż linii Rawa Ruska – Przemyśl – Chyrów – źródła Sanu⁴⁵. Jak podkreśla Dmowski, propozycja ta nie była uzgadniana ze stroną polską, a autorem jej był Lewis Namier⁴⁶.

⁴³ *Dokumenty i materiały ...*, t. III, s. 481 i n.

⁴⁴ George Nathaniel Curzon, 1859-1925, polityk brytyjski wywodzący się z Partii Konserwatywnej. W latach 1899-1905 był wicekrólem Indii. W 1919 r. objął tę funkcję ministra spraw zagranicznych i urząd ten pełnił do 1924 r. W latach 1922-1923 był przewodniczącym międzynarodowej konferencji w Lozannie w sprawie grecko-tureckiego traktatu pokojowego.

⁴⁵ R. Dmowski, *op. cit.*, t. II, s. 174.

⁴⁶ Lewis Namier, 1888-1960, historyk, pochodził z żydowskiej rodziny osiadłej we wschodniej Galicji. Kształcił się we Lwowie, Lozannie i Oxfordzie. Potem osiadł na stałe w Anglii. W początkach I wojny światowej wszedł do słynnego Intelligence Bureau, będąc tam specjalistą od spraw Europy Wschodniej, szczególnie polskich. Po utworzeniu w kwietniu 1918 r. przy brytyjskim Ministerstwie

Ofensywa polska na froncie litewsko-białoruskim w kwietniu 1919 r. zaostrzyła stosunki polsko-litewskie. Litwa bowiem domagała się poszanowania swoich niezwykłych praw do Wilna jako stolicy. Zaognienie stosunków między Warszawą a Kownem nie leżało w interesie mocarstw sprzymierzonych, angażujących się coraz mocniej w walkę z bolszewizmem. Zamierzały otoczyć Rosję radziecką ścisłym „kordonem sanitarnym”. Ogniwo łańcucha miały być m. in. Polska i Litwa. Zaspokojenie dążeń terytorialnych Polski mogło zniweczyć te plany, a co gorsza zbliżyć Litwę do Rosji radzieckiej. Niepokój ten wyrażała m. in. Francja. Dążąc do załagodzenia rysującego się konfliktu, gen. Ferdynand Foch⁴⁷ zaproponował wytyczenie tymczasowej linii demarkacyjnej, biegnącej od Grodna w kierunku północnym wzdłuż Niemna. Dalej skręcała ona na północny wschód wzdłuż linii kolejowej Grodno – Wilno – Dyneburg. Propozycja gen. Focha została zaakceptowana przez Radę Najwyższą w dniu 26 lipca 1919 r. Wilno wraz z linią kolejową pozostawały po stronie polskiej, lecz mocarstwa traktowały sprawę jako otwartą⁴⁸.

W końcu 1919 roku Rosja radziecka chciała uniknąć konfliktu z Polską w niesprzyjającym dla siebie okresie. Rozwiązanie widziano w przedstawieniu rządowi polskiemu propozycji wszczęcia rokowań pokojowych. Ofertę rozmów złożył ludowy komisarz spraw zagranicznych Rosji Georgij Cziczerin⁴⁹ w dniu 22 grudnia 1919 r. Wobec milczenia strony polskiej, propozycję powtórzono miesiąc później w oświadczeniu Rady Komisarzy Ludowych Rosji radzieckiej, wydanym 28 stycznia 1920 r. Zawierało ono propozycje linii demarkacyjnej, której Armia Czerwona miała nie przekraczać. Biegła ona z północy od Dżyisy, Dryssy, Połocka, Borysowa, Ptyczy, Białokorewicz, a dalej na Ukrainie od

Spraw Zagranicznych Wydziału Informacji Politycznej stał się osobą bezpośrednio kształtującą opinie polityków brytyjskich wobec Polski. Należał do osób nastawionych wrogo wobec Polski i Polaków. Po 1920 r. był aktywnym działaczem organizacji syjonistycznych w Wielkiej Brytanii. W latach 1931-1953 był profesorem historii na uniwersytecie w Manchesterze.

⁴⁷ Ferdynand Foch, 1851-1929, wybitny dowódca francuski, generał. Dowodząc 3 armią przyczynił się do zwycięstwa Francuzów nad Marną we wrześniu 1914 r. W następnych latach m. in. dowodził w walkach nad Sommą w 1916 r. Od 1917 r. był szefem francuskiego Sztabu Generalnego, a od 26 marca 1918 r. naczelnym dowódcą sił alianckich. Odegrał znaczną rolę polityczną w okresie konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 r. Był marszałkiem Francji od sierpnia 1918 r., brytyjskim od 1919 r. i polskim od 1923 r.

⁴⁸ H. Zieliński, *op. cit.*, s. 273 i n. Na temat działań mających doprowadzić do rozgraniczenia wojsk polskich i litewskich pisze szeroko P. Łossowski, *Po tej i tamtej stronie Niemna, stosunki polsko-litewskie 1883-1939*, Warszawa 1985, s. 103 i n.

⁴⁹ Georgij Wasiliewicz Cziczerin, 1872-1936, polityk i dyplomata. Związany z ruchem robotniczym i komunistycznym. Od 1905 r. w kierowanej przez Lenina SDPRR. Przebywał na emigracji, działając we francuskim i angielskim ruchu robotniczym. W 1918 r. wstąpił do partii bolszewików, pełniąc w latach 1925-1930 funkcję członka KC. W latach 1918-1930 początkowo zastępca, a później komisarz ludowy spraw zagranicznych Rosji radzieckiej. Współuczestniczył m. in. w sformułowaniu traktatu brzeskiego (1918) i traktatu w Rapallo (1922).

Czudnowa, Piławiec, Dereżna do Baru. Linie tę potwierdził Lenin 1 marca 1920 r. podczas obrad I Ogólnorosyjskiego Zjazdu Pracujących Kozaków. Zdaniem Kumanieckiego zaproponowana przez Lenina linia dawała Polsce 60 tys. km² więcej niż zdołała uzyskać w traktacie ryskim⁵⁰.

Przedstawione koncepcje granicy wschodniej obrazują dążenia obu państw do jej wytyczenia. Pokazują też sposób wykorzystania granicy polsko-radzieckiej i polsko-litewskiej dla osiągnięcia przez mocarstwa zachodnie własnych celów politycznych na wschodzie. Ostatecznej delimitacji granicy pomiędzy Polską a wschodnimi sąsiadami dokonał traktat ryski z 18 marca 1921 r. Linia granicy biegła następująco: na południu pozostawiała całą Małopolskę Wschodnią oraz zachodnią część guberni wołyńskiej z miastami Kowel i Równe po stronie polskiej. Następnie biegła około 50 km na wschód od linii kolejowej Równe – Sarny – Łunieniec. Po stronie polskiej pozostawiała gubernia grodzieńska i zachodnią część mińskiej, aż do wschodniej części guberni wileńskiej⁵¹.

Osiągnięta przez Polskę granica odpowiadała, z niewielkimi zmianami, linii Dmowskiego. Jak zauważa J. Kumaniecki, „wojna prowadzona przez Piłsudskiego w imię celów federacyjnych w swym ostatecznym wyniku zrealizowała inkorporacyjne postulaty Narodowej Demokracji”.

3

Początek konfliktu

Rozstrzygnięcie spraw granic określających terytorium państwa było jednym z najważniejszych problemów, przed jakimi Polska stanęła od chwili odzyskania niepodległości. Była to kwestia ani prosta, ani szybka do rozwiązania. Politycy polscy rozumieli istotną różnicę w rozstrzygnięciach granic zachodniej i wschodniej.

Piłsudski i politycy wywodzący się z socjalistycznej lewicy niepodległościowej wiedzieli, iż nie można liczyć na zrozumienie problemów wschodniej Europy wśród mocarstw sprzymierzonych. Nie można też było liczyć na konkretną pomoc z ich strony przy rozwiązywaniu problemów wschodnich. Polska musiała liczyć wyłącznie na własne siły.

Piłsudski wiedział też, że swoboda działania na wschodzie uzależniona jest od decyzji w sprawie granic zachodnich. Dał temu wyraz w liście przesłanym 31 maja 1919 r. do premiera Ignacego Paderewskiego⁵², przebywającego wów-

⁵⁰ T. Jędruszczak, *Dyplomatyczne, polityczne i wojskowe przygotowania do ofensywy*, [w:] *Historia Polski*, Warszawa 1984, t. IV, s. 323 i n. Zob. też *Dokumenty i materiały ...*, t. II, s. 568 i n. oraz 626 i n. Por. J. Kumaniecki, *op. cit.*, s.19.

⁵¹ *Dokumenty i materiały ...*, t. III, s. 572 i n.

⁵² Ignacy Jan Paderewski, 1860-1941, pianista, kompozytor, polityk. Studia pianistyczne odbywał w Wiedniu. Tam też debiutował. Koncertował na obu półkulach, zyskując sławę jednego

czas w Paryżu. W liście tym pisał: „Do zakończenia kwestii naszych granic zachodnich zależy w 9/10 od dobrej woli Ententy. Dlatego też zawsze byłem zdania, że dopóki ta kapitalna sprawa nie jest zakończona, należy wszystkie inne sprawy, w których możemy wpaść w konflikty ze zdaniem Ententy, starać się jedynie przeciągać bez ostatecznego rozstrzygnięcia, nie stawiając nigdzie kropki nad i. Dopiero po zakończeniu tych spraw stajemy się na Wschodzie pierwszorzędną siłą, z którą każdy, nie wyłączając Ententy, rachować się i liczyć będzie. Wtedy łatwo będzie, wyzyskując wszelkie preteksty, których nigdy przecież nie brak, rozstrzygać sprawy na swoją korzyść, wyzyskując to położenie, że będziemy bardziej potrzebni innym, niż ci inni byłiby nam potrzebni”⁵³.

Pogląd ten zdecydował o rozdzieleniu polskiej polityki zagranicznej na dwa kierunki. Jeden miał zabezpieczać interesy na zachodzie, drugi miał znaleźć polityczne rozwiązania w stosunku do obszarów pomiędzy granicami etnicznego zamieszkania polskiego i rosyjskiego⁵⁴.

Piłsudski, wywodzący się z szeregów socjalistycznej lewicy niepodległościowej, miał jasno sprecyzowany cel polityczny wobec Rosji. Zmierzał bowiem – jak pisze Garlicki – do „rozcięcia Rosji po szwach narodowościowych”⁵⁵. Zgodzić się też trzeba z Garlickim, że program ten był znacznie szerszy aniżeli program federalacyjny. Jednak mógł on być jednym ze środków realizacji polityki Piłsudskiego⁵⁶.

W tym kontekście bardziej wyrazisty staje się często cytowany w literaturze list Piłsudskiego do L. Wasilewskiego z 8 kwietnia 1919 r.: „Przypuszczam, że w najbliższych czasach będę mógł otworzyć trochę drzwi dla polityki związanej z Litwą i Białorusią. Znasz moje pod tym względem poglądy, polegające na tym, że nie chcę być ani imperialistą, ani federalistą, dopóki nie mam możliwości mówienia w tych sprawach z jaką taką powagą – no i rewolwerem w kieszeni. Wobec tego, że na świecie zaczyna, zdaje się, zwyciężać gadanina o braterstwie ludzi i narodów i doktrynki amerykańskie, przychyliam się z miłą chęcią na stronę federalistów”⁵⁷.

Skuteczna realizacja polityki wschodniej wymagała porozumienia z Komitetem Narodowym Polskim w Paryżu, by wobec mocarstw alianckich występo-

z największych pianistów świata. W 1913 r. osiadł w Stanach Zjednoczonych. Działał na rzecz niepodległości Polski. W latach I wojny światowej razem z H. Sienkiewiczem założył Komitet Pomocy Polakom Ofiarom Wojny. W latach 1917-1918 przedstawiciel Komitetu Narodowego Polskiego w USA. Powraca do kraju pod koniec 1918 r. W styczniu 1919 r. zostaje premierem i ministrem spraw zagranicznych. W imieniu Polski podpisał traktat wersalski. W latach 1920-1921 był delegatem polskim w Lidze Narodów. W 1936 r. należał do inicjatorów Frontu Morges. Od 1940 r. przewodniczący Rady Narodowej w Londynie.

⁵³ A. Garlicki, *op. cit.*, s. 214 i n.

⁵⁴ P. Zaremba, *op. cit.*, t. I, s. 134.

⁵⁵ A. Garlicki, *op. cit.*, s. 214.

⁵⁶ *Ibidem*.

⁵⁷ L. Wasilewski, *Józef Piłsudski jakim go znałem*, Warszawa 1935, s. 175 i n.

wać z jednolitą koncepcją rozwiązania problemów na Wschodzie. Porozumienie było konieczne także dlatego, że Dmowski należał do zdecydowanych przeciwników programu federacyjnego. Twierdził, że „jeżeli się mówi o potrzebie państwa silnego, to nie można wymawiać wyrazu federacja. Federacja to jest słabość, a nie siła, zwłaszcza jak się nie ma z kim federować [...] Otóż utrzymuję, że ani nam nie trafia do przekonania, dążącym do stworzenia państwa silnego, idea federacyjna, ani nie może trafić do przekonania tym kierownikom polityki alianckiej, którzy dziś zrozumieli już potrzebę stworzenia państwa silnego”⁵⁸.

Do porozumienia z Dmowskim dążył Piłsudski od chwili objęcia urzędu naczelnika państwa. W grudniu 1918 r. wyjechała do Paryża, wysłana przez niego, delegacja w składzie: Kazimierz Dłuski, Michał Sokolnicki, Antoni Sujkowski i Bolesław Wieniawa-Długoszowski. Delegacja wiozła ze sobą osobisty list Piłsudskiego do Dmowskiego, apelujący o niedopuszczenie do występowania dwóch przedstawicielstw Polski wobec mocarstw sprzymierzonych⁵⁹. Zamiarom tym służyło powołanie rządu pod prezesurą Paderewskiego, pełniącego jednocześnie obowiązki ministra spraw zagranicznych. Kolejnym krokiem było wejście w skład Komitetu Narodowego Polskiego, będącego *de facto* polską delegacją na konferencję pokojową, przedstawicieli Piłsudskiego⁶⁰. Przewodniczącym delegacji został Paderewski, drugim delegatem przy stole konferencyjnym został Dmowski, funkcję sekretarza pełnił zaś Stanisław Kozicki.

Pierwsze kontakty polityczne Polski i Rosji radzieckiej nacechowane były podejrzliwością co do prawdziwych intencji drugiej strony. Dnia 28 października 1918 r. Cziczerin powiadomił notą Aleksandra Lednickiego⁶¹, ówczesnego przedstawiciela Rady Regencyjnej przy rządzie rosyjskim, o mianowaniu Juliana Marchlewskiego⁶² przedstawicielem dyplomatycznym Rosji radzieckiej w Polsce.

⁵⁸ *Dokumenty i materiały ...*, t. II, s. 144 i n.

⁵⁹ A. Garlicki, *op. cit.*, s. 207.

⁶⁰ Z listy kandydatów zaproponowanych przez Piłsudskiego Komitet Narodowy Polski doko-optował Kazimierza Dłuskiego, Michała Sokolnickiego, Antoniego Sujkowskiego, Stanisława Patka, Stanisława Thugutta oraz Leona Wasilewskiego, który jednak odmówił udziału w pracach Komitetu. Nie zaakceptowano natomiast Hermana Diamanda, Jakuba Bojko i Tadeusza Waryńskiego.

⁶¹ Aleksander Lednicki, 1866-1934, prawnik, adwokat moskiewski, wybitny polityk liberalny. Był współtwórcą rosyjskiej Partii Konstytucyjno-Demokratycznej. W 1905 r. zainicjował powstanie polskiej sekcji tej partii, a od 1916 r. należał do ścisłego kierownictwa kadetów. W okresie I wojny światowej angażował się w sprawy polskie. W końcu 1914 r. zorganizował w Moskwie Polski Komitet Pomocy Ofiarom Wojny. Instytucja ta, początkowo charytatywna, stała się z czasem oparciem dla działań politycznych. Przeciwstawiał się instytucjom kierowanym przez narodowych demokratów. W 1917 r. stał na czele Komisji Likwidacyjnej ds. Królestwa Polskiego w randze ministra rosyjskiego Rządu Tymczasowego. Do kraju powrócił pod koniec 1918 r.

⁶² Julian Marchlewski, 1866-1925, ekonomista, publicysta, przedstawiciel polskiej myśli marksistowskiej. Należał do współzałożycieli Związku Robotników Polskich w 1889 r. Więziony przez władze carskie w latach 1891-1892, w latach 1893-1905 przebywał na emigracji. Współtwórca SDKPiL, przywódca i ideolog tej partii. W 1916 r. razem z socjaldemokratami niemieckimi założył



Linia frontu polsko-rosyjskiego



W kilka dni później (11 listopada) wiadomość tę opublikowało Ministerstwo Spraw Zagranicznych⁶³.

Wypowiadając postanowienia traktatu brzeskiego rząd Rosji radzieckiej podjął decyzję o likwidacji przedstawicielstwa Rady Regencyjnej. Krok ten został odebrany w Warszawie jako nieprzyjazny i spowodował ostry protest ministra spraw zagranicznych Leona Wasilewskiego, szczególnie iż działania władz bolszewickich nastąpiły w momencie kształtowania się suwerennych władz polskich. W nocy do ludowego komisarza spraw zagranicznych Cziczzerina z 26 listopada 1918 r. protestował przeciwko internowaniu przedstawicielstwa w Moskwie i aresztowaniu niektórych urzędników⁶⁴. W przesłanej dwa dni później nocy Cziczzerin odrzucał zarzuty strony polskiej. Dodał przy tym, że Rosja radziecka nie uznawała przedstawicielstwa Rady Regencyjnej za reprezentację narodu polskiego. Proponował jednocześnie nawiązanie pełnych stosunków dyplomatycznych, umożliwiających rozwiązanie wszelkich spraw interesujących oba państwa. W następnych tygodniach nastąpiła dalsza wymiana depeesz. Strona polska starała się jednak uniknąć udzielenia konkretnej odpowiedzi⁶⁵. Do dalszego zaognienia sytuacji doszło w związku z zamordowaniem przez polskich żandarmów w dniu 2 stycznia 1919 r. w okolicach Łap członków misji Rosyjskiego Czerwonego Krzyża.

Jak pisze Garlicki: „Piłsudski nie chciał porozumienia z Rosją radziecką z wielu powodów. Przede wszystkim nie wierzył w trwałość władzy radzieckiej i, jak znakomita większość polityków europejskich, traktował ją jako epizod w dziejach Rosji. Uważał też, że unormowanie stosunków z Moskwą utrudniłoby mu realizację koncepcji polityki wschodniej. Niewątpliwie w jego poglądach grały też obawy przed nastrojami rewolucyjnymi w Polsce, dla osłabienia których wygodne było przedstawienie nowej Rosji jako wroga i potencjalnego agresora”⁶⁶.

Mimo nieufności co do rzeczywistych intencji Rosji rząd polski podejmował próby nawiązania z nią kontaktów. Pod koniec marca 1919 r. wyjechała do Moskwy misja Aleksandra Więckowskiego. Głównym jej zadaniem było uregu-

Związek Spartakusa. Od 1919 r. działał w partiach komunistycznych Niemiec i Rosji. Od 1919 r. członek Biura Politycznego partii bolszewików i w służbie dyplomatycznej Rosji radzieckiej.

⁶³ Monitor Polski, nr 200 z 11 listopada 1918 r.

⁶⁴ A. Garlicki, *op. cit.*, s. 220.

⁶⁵ Wyczekujące stanowisko władz polskich spowodowane było niestabilną sytuacją w Rosji i chęcią uniknięcia wiązania się z władzami rewolucyjnymi. Wasilewski odnosząc się krytycznie do nowej rzeczywistości w Rosji podkreślał: „Stanowisko moje wobec Rosji bolszewickiej określa się najzupełniej stanowiskiem PPS. W przeciwieństwie do bolszewickiej Rosji, PPS stoi na stanowisku, że nie dyktatura mniejszości ma rozstrzygać o rozwiązaniu kwestii zasadniczych, tylko konstytuanta i rząd podporządkowany woli tej konstytuandy”; A. Leinwand, *op. cit.*, s. 21 i n. Zob. też „Naprzód”, nr 284 z 19 grudnia 1918 r.

⁶⁶ A. Garlicki, *op. cit.*, s. 220.

lowanie spraw uchodźców i jeńców, ale też omówienie „z rządem sowieckim kwestii, które muszą być jak najrychlej w interesie wspólnym obu rządów uregulowane”⁶⁷.

W Moskwie Więckowski spotkał się z Cziczerinem i przekazał mu list Centralnego Komitetu Wykonawczego Polskiej Partii Socjalistycznej do Komitetu Centralnego Wszechrosyjskiej Komunistycznej Partii bolszewików, datowany 4 marca 1919 r. i podpisany przez Mieczysława Niedziałkowskiego. Polscy socjaliści proponowali ustąpienie ze spornych terenów litewsko-białoruskich przez wojska polskie i Armii Czerwonej oraz przeprowadzenie tam plebiscytu⁶⁸. Rząd Rosji radzieckiej odebrał list PPS jako sondowanie przez rząd polski możliwości podjęcia rozmów na temat spornych terenów. Więckowski otrzymał odpowiedź 24 marca 1919 r. Rosja zgadzała się na przeprowadzenie plebiscytu pod warunkiem jednak wycofania obcych wojsk⁶⁹. Rozmowy w Moskwie sprzyjały złagodzeniu napięcia. Jednak w związku z akcją wojsk polskich na froncie litewsko-białoruskim i zajęciem Wilna Cziczerin 25 kwietnia 1919 r. powiadomił Więckowskiego o zerwaniu kontaktów⁷⁰. W rezultacie Więckowski opuścił Moskwę. Propozycję radziecką z 24 marca władze polskie odrzuciły 3 kwietnia tegoż roku⁷¹. Od kilku tygodni o sporne tereny toczyły się już starcia zbrojne oddziałów polskich z Armią Czerwoną.

4

Wojna na wschodzie

Mocarstwa sprzymierzone rozpoczęły pertraktacje rozejmowe z Niemcami pod koniec października 1918 r. Jednym z problemów był los wojsk niemieckich na terenach okupowanych. Alianci domagali się natychmiastowego ich wycofania z zajmowanych obszarów. O ile jednak mieli sprecyzowany pogląd co do frontu zachodniego, o tyle wobec rewolucji w Rosji nie mieli skryształizowanej opinii co do armii niemieckich pozostających na wschodzie. Sprawą tą zajmowała się Rada Najwyższa Ententy w Paryżu w dniach 1-4 listopada 1918 r. i ostatecznie zaleciła tymczasowe utrzymanie okupacji na zachód od linii pokoju brzeskiego.

⁶⁷ J. Kumaniecki, *op. cit.*, s.17.

⁶⁸ Dokładnej daty przybycia Więckowskiego do Moskwy nie udało się ustalić. Zapewne było to przed 24 marca 1919 r., tj. przed wręczeniem odpowiedzi na przywieziony list. Błędnie zatem J. Kumaniecki podaje datę wyjazdu Więckowskiego z Warszawy na 7 lutego. Tym bardziej że – jak podaje A. Leinwand – zgodę na przyjazd misji do Moskwy Cziczerin przesłał notą z 10 lutego 1919 r. Zob. też *Dokumenty i materiały ...*, t. II, s. 172 i n.

⁶⁹ *Ibidem*, s. 201.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 243 i n.

⁷¹ *Ibidem*, s. 202.

W podpisany 11 listopada 1918 r. rozejmie na froncie zachodnim znalazły się postanowienia dotyczące również terenów wschodnich. Decyzje w tych sprawach zawierały punkty XII i XVI układu rozejmowego⁷². Takim rozwiązaniem zaniepokojona była szczególnie Francja. Generał Foch zaproponował wysłanie na wschód, również w rejon Gdańska i Torunia, oddziałów koalicyjnych. Pomysł ten jednak nie uzyskał aprobaty ani prezydenta Wilsona, ani premiera Lloyd George'a⁷³.

Praktyczna realizacja decyzji aliantów, by wojska niemieckie na wschodzie pozostały do ich dyspozycji, okazała się nierealna. Strona polska, od chwili przejścia władzy w listopadzie 1918 r., podjęła rozmowy z dowództwami wojsk niemieckich na temat wycofania oddziałów z terenów Królestwa Polskiego i obszarów na wschód od Bugu. Pierwsze porozumienie zawarto 12 listopada 1918 r. Na jego podstawie już 19 listopada 1918 r. Kongresówka, z wyjątkiem Suwalszczyzny i części Podlasia, została uwolniona od wojsk niemieckich. Władze polskie zgadzały się też na czasowe pozostawienie w ręku Niemców linii kolejowej Kowel – Brześć – Białystok – Grajewo. Linia ta służyła armii niemieckiej do ewakuacji wojsk z Ukrainy i Wołynia. Wzdłuż tej linii po stronie wschodniej biegła linia demarkacyjna⁷⁴.

Prowadzono również rozmowy z dowództwami wojsk stacjonujących na wschód od Bugu. Znajdowały się tam oddziały X Armii z dowództwem w Wilnie, zwane potocznie Ober-Osten, oraz tzw. Grupa Kijowska. W dniu 23 listopada 1918 r. przedstawiciele Naczelnego Dowództwa wojsk polskich przedstawili Niemcom umowę przewidującą odpłatne uzbrojenie polskich oddziałów samoobrony w Wilnie. Dowództwo niemieckie odrzuciło polskie postulaty. Jednak w dniu następnym zawarto w Kownie porozumienie z przedstawicielami X Armii o dalszym wycofywaniu wojsk niemieckich. Jednocześnie Niemcy zobowiązywali się do zwrócenia Polsce po zakończeniu ewakuacji linii kolejowej Białystok – Grodno – Brześć Litewski⁷⁵.

Pełną umowę o ewakuacji wojsk niemieckich podpisano w Białymstoku 5 lutego 1919 r., nie bez nacisków mocarstw sprzymierzonych, obawiających się zbyt twardej postawy Niemiec przy stole obrad konferencji pokojowej. Umowa przewidywała przekazywanie terenów opuszczanych przez wojska niemieckie oddziałom polskim. Niemcy zgadzali się również na przepuszczenie oddziałów polskich przez zajmowane jeszcze przez nich tereny⁷⁶.

⁷² *Ibidem*, s. 4.

⁷³ Prośbę o przystanie wojsk koalicyjnych do Polski przekazał Fochowi Piłsudski w depeszy 16 listopada 1918 r. Por. W. Pobóg-Malinowski, *op. cit.*, t. II, s. 239. R. Dmowski, *op. cit.*, t. II, s. 109.

⁷⁴ W. Jędrzejewicz, *Kronika życia Józefa Piłsudskiego 1867-1935*, Warszawa 1989, t. I, s. 391. Zob. też A. Leinwand, *op. cit.*, s. 32.

⁷⁵ Ze strony polskiej porozumienie podpisali rtm. O. Górka i kpt. J. Gąsiorowski. Por. *Dokumenty i materiały ...*, t. II, s. 89. Zob. też A. Ajnenkiel, *op. cit.*, s. 151 i n.

⁷⁶ *Ibidem*, s. 85 i n.

W kilka dni później wojska polskie posuwały się linią kolejową przez Białystok, luzując w okopach oddziały niemieckie. Między 9 a 14 lutego 1919 r. wojska polskie zajęły następujący odcinek frontu: rzeka Niemen do miasta Skidel – rzeka Zelwianka – rzeka Różana – Prużany – Kobryń. W kilka dni później doszło do pierwszych starć zbrojnych wojsk polskich z oddziałami Armii Czerwonej⁷⁷.

Dowództwo Armii Czerwonej podjęło w dniu 16 listopada 1918 r. decyzję o przekształceniu działających na froncie zachodnim oddziałów partyzanckich w Armię Zachodnią. W dwa tygodnie później, 29 listopada, rząd Rosji radzieckiej wydał rozkaz „udzielenia narodowi białoruskiemu zbrojnej pomocy”⁷⁸. Rozkaz zawierał tzw. plan Wisła, nakazujący wojskom Armii Czerwonej zajęcie ziem białoruskich i posuwanie się dalej na zachód do rzeki Bug, a następnie – jak pisze P. Zaremba – do linii Wisły. W opinii A. Garlickiego nie można stąd wyciągać aż tak daleko idących wniosków⁷⁹. Liczni autorzy decyzje w sprawie sformowania Armii Zachodniej i jej marszu na zachód w kierunku etnicznie polskich ziem wiążą z przewidywanym przez Moskwę wycofywaniem się Niemców z frontu wschodniego. Władysław Pobóg-Malinowski wspomina nawet o tajnych umowach między Niemcami a Rosją radziecką w tej kwestii⁸⁰.

Zasadniczym celem, jaki stawiała sobie Rosja radziecka, było udzielenie pomocy rewolucjom w Niemczech i na Węgrzech, gdzie przystąpiono już do organizowania republik rad. Przewodniczący Rady Wojenno-Rewolucyjnej Lew Trocki⁸¹ oświadczył 18 listopada 1918 r.: „Przez Kijów prowadzi prosta droga do połączenia się z rewolucją austriacko-węgierską, podobnie jak przez Psków i Wilno prowadzi droga do połączenia się z rewolucją niemiecką. Ofensywa na

⁷⁷ W literaturze istnieje spór co do momentu rozpoczęcia wojny polsko-rosyjskiej. A. Ajnenkiel uważa, że nastąpiło to z chwilą zdobycia przez Polaków Berezę Kartuskiej, tj. w dniu 14 lutego 1919 r., A. Ajnenkiel, *op. cit.*, s. 153. J. Kumaniecki, w ślad za komunikatem Sztabu Generalnego, przyjmuje dzień 17 lutego, gdy doszło do potyczki pod Maniewiczami, J. Kumaniecki, *op. cit.*, s. 16. Natomiast A. Leinwand przytacza komunikat prasowy Sztabu Generalnego mówiący o pierwszych walkach już 3 lutego 1919 r. Źródła radzieckie podają, że doszło do nich już w ostatnich dniach stycznia, A. Leinwand, *op. cit.*, s. 33 i n.

⁷⁸ P. Zaremba twierdzi, że Lenin podjął decyzję w tej sprawie już 18 listopada 1918 r.; P. Zaremba, *op. cit.*, s. 31 i n.

⁷⁹ A. Garlicki, *Postłowie*, [w:] J. Piłsudski, *Rok 1920*, M. Tuchaczewski, *Pochód za Wisłę*, Łódź 1989, s. 221 i n. Zob. też A. Leinwand, *op. cit.*, s. 34 i n. P. Zaremba, *op. cit.*, s. 135.

⁸⁰ W. Pobóg-Malinowski, *op. cit.*, t. II, s. 303 i n.

⁸¹ Lew Dawidowicz Trocki, 1879-1940, polityk radziecki, najbliższy współpracownik Lenina, od listopada 1917 r. był ludowym komisarzem spraw zagranicznych, a następnie przewodniczącym Rady Wojenno-Rewolucyjnej. Stał się teoretykiem skrajnie lewicowego nurtu filozofii marksistowsko-leninowskiej, zakładającej konieczność rozniecenia rewolucji wszechświatowej. Zwalczany wewnątrz partii bolszewickiej, został z niej usunięty w 1927 r. W dwa lata później wydalony ze Związku Radzieckiego. W 1938 r. doprowadził do powstania IV Międzynarodówki. Zmarł w Meksyku.

wszystkich frontach! Ofensywa na zachodnim froncie, ofensywa na południowym froncie, na wszystkich frontach”⁸². Tezę taką głosił także Michaił Tuchaczewski⁸³, omawiając nastroje rewolucyjne w społeczeństwach Europy, i pisał: „Tak więc Niemcy kipiały i dla ostatecznego wybuchu czekały tylko, aby dotknął ich zbrojny potok rewolucji”⁸⁴. Pogląd ten prezentował też Lenin w rozmowie z niemiecką komunistką Klarą Zetkin⁸⁵.

Istotę konfliktu między Polską a Rosją radziecką najlepiej ujmuje Norman Davies. Pisze on: „Dla rządu Piłsudskiego była to wojna o utrzymanie niepodległości nierosyjskich obszarów dawnego imperium carskiego. W oczach rządu Lenina toczono ją po to, aby odbudować cesarstwo w socjalistycznym przebraniu i rozszerzyć rewolucję na rozwinięte kraje kapitalistyczne Zachodniej Europy”⁸⁶.

W grudniu 1918 r., za zgodą dowództwa niemieckiego, władzę w Wilnie przejęli Litwini. Polacy mieszkający w Wilnie wysunęli propozycje stworzenia wspólnego rządu. Negocjacje rozpoczęły się 30 grudnia. Ze względu jednak na istotną rozbieżność poglądów co do przyszłości politycznej Litwy rozmowy zakończyły się fiaskiem. W dniu następnym rząd litewski opuścił Wilno wraz z ostatnimi oddziałami niemieckimi. W nocy z 31 grudnia 1918 r. na 1 stycznia 1919 r. miasto opanowali Polacy. Zostali jednak z niego wyparci 5 stycznia przez podchodzące od wschodu oddziały Armii Czerwonej⁸⁷.

Zetknięcie z regularnymi oddziałami wojsk polskich nastąpiło dopiero około połowy lutego. Na tym terenie działały trzy grupy wojsk: Dywizja Litewsko-Białoruska pod dowództwem gen. Iwaskiewicza⁸⁸, Grupa Poleska dowodzona

⁸² A. Przybylski, *Działania wstępne w wojnie polsko-rosyjskiej 1918-1920*, Warszawa 1928, s. 5.

⁸³ Michaił Nikołajewicz Tuchaczewski, 1893-1937, dowódca, jeden z organizatorów Armii Czerwonej. Podczas wojny domowej w latach 1918-1920 był dowódcą kilku frontów. W 1920 r. dowodząc Frontem Kaukaskim rozbił siły gen. Denikina. W czasie wojny polsko-rosyjskiej dowodził Frontem Zachodnim. W latach 1921-1922 był komendantem Akademii Wojskowej Armii Czerwonej, w latach 1925-1928 szefem Sztabu Generalnego, a następnie w latach 1931-1937 zastępcą przewodniczącego Rewolucyjnej Rady Wojskowej Związku Radzieckiego. Za zasługi w walkach z kontrrewolucją otrzymał stopień marszałka. Był członkiem partii bolszewików od 1918 r. Nieśusznie oskarżony i stracony w okresie czystek.

⁸⁴ M. Tuchaczewski, *op. cit.*, s. 181.

⁸⁵ N. Davies, *Boże igrzysko...*, s. 503.

⁸⁶ *Ibidem*, s. 496.

⁸⁷ P. Łossowski, *op. cit.*, s. 95.

⁸⁸ Wacław Iwaskiewicz-Rudoszański, 1871-1922, dowódca. W latach 1917-1918 był generałem brygady w armii rosyjskiej i dowodził 3 Dywizją Strzelców I Korpusu Polskiego na Wschodzie. W wojsku polskim od listopada 1918 r. Przez kilka miesięcy był dowódcą Okręgu Generalnego Kielce oraz organizatorem 1 Dywizji Litewsko-Białoruskiej. Następnie dowodził odsieczą Lwowa i Armią „Wschód”. W okresie wojny polsko-rosyjskiej dowodził na południowym odcinku frontu, m. in. Frontu Galicyjsko-Wołyńskiego, Frontu Podolskiego i Frontu Południowego. W czerwcu 1919 r. awansował na generała broni. Od sierpnia 1920 r. był szefem Okręgu Generalnego Warszawa. W czerwcu 1921 r. przeszedł w stan spoczynku.

przez gen. Listowskiego⁸⁹ i bardziej na południu Grupa gen. Rydza-Śmigłego. Oddziały te zajęły 9 lutego 1919 r. Terespol i Brześć Litewski, a w dniach 12-13 lutego Kobryń i Wołkowysk. W dniu 14 lutego tego roku doszło do potyczki z oddziałami Armii Czerwonej, zakończonej zajęciem przez Polaków Berezę Kartuskiej. W dniu następnym na południu osiągnięto Kowel, Włodzimierz Wołyński oraz linię Kobryń, Prużany, Zelwa i Mosty; doszło do bezpośredniego zetknięcia z Armią Czerwoną. W tych dniach komunikaty Sztabu Generalnego Wojska Polskiego informowały o utarczkach w różnych miejscach frontu. W tym czasie Armia Czerwona zajmowała już znaczne obszary Litwy i Białorusi. „Tak więc – jak pisze A. Leinwand – obok istniejącego już poprzednio konfliktu politycznego powstał konflikt zbrojny. Rozpoczęła się niewypowiedziana wojna między Polską a Rosją Radziecką”⁹⁰.

W pierwszym okresie po powstaniu frontu polsko-rosyjskiego żadna ze stron nie przejawiała większej inicjatywy. Powodem była m. in. szczupłość sił zgromadzonych po obu stronach. Po stronie polskiej tworzyły je wspomniane grupy wojsk, liczące razem 12 batalionów piechoty, 12 szwadronów kawalerii i 3 baterie artylerii. Tworzony wówczas przez dowództwo radzieckie Front Zachodni obejmował trzy armie: Armię Łotewską, VII Armię i Armię Zachodnią. Tylko ta ostatnia miała styczność z oddziałami polskimi.

Nie przerywając kontaktów politycznych Piłsudski przygotowywał się do ofensywy. Jej termin uzależniony był od rozwoju sytuacji na Litwie i Białorusi. Obawiano się przede wszystkim przejęcia przez Litwinów Wilna z rąk Armii Czerwonej. Na taką możliwość wskazywało wspólne działanie z oddziałami radzieckimi na froncie litewsko-niemieckim. Obawiano się też powstania nowej sytuacji w związku z planowaną na koniec kwietnia 1919 r. ewakuacją wojsk niemieckich z Grodna.

Ofensywa polska rozpoczęła się 16 kwietnia 1919 r. 21 kwietnia oddziały polskie wkroczyły do Wilna. Realizując program federacyjny, Piłsudski wydał w dniu następnym *Odezwę do mieszkańców byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego*. W dokumencie tym odwoływał się do tradycji historycznych. Wyprawa wileńska wywołała gwałtowne ataki endecji, oskarżającej Piłsudskiego o angażowanie się na Litwie wówczas, gdy trwały uporczywe walki w Galicji Wschodniej.

W miesiąc po rozpoczęciu akcji na froncie litewskim Piłsudski przystąpił 14 maja 1919 r. do działań ofensywnych w Galicji. Wojska polskie mające tam

⁸⁹ Antoni Listowski, 1865-1927, dowódca, generał brygady w rosyjskiej piechocie. W wojsku polskim od grudnia 1918 r., początkowo w rezerwie oficerów. W pierwszej połowie 1919 r. dowodził Grupą Poleską i 9 Dywizją Piechoty, następnie do marca 1920 r. Frontem Wołyńskim. Przez następne trzy miesiące dowodził 2 Armią i Frontem Ukraińskim. W czerwcu 1920 r. przeszedł do dyspozycji Ministerstwa Spraw Wojskowych. Był m. in. członkiem delegacji pokojowej w Mińsku i pomocnikiem dowódcy Okręgu Generalnego Warszawa. W czerwcu 1919 r. awansowany na generała dywizji. W styczniu 1921 r. przeszedł w stan spoczynku.

⁹⁰ A. Leinwand, *op. cit.*, s. 34.

znaczną przewagę szybko posuwały się naprzód. Jednak wobec silnych nacisków aliantów w dniu 27 maja dalszy rozwój ofensywy został zatrzymany. W dniu 25 czerwca 1919 r. Rada Najwyższa konferencji pokojowej przekazała Polsce mandat nad Galicją Wschodnią aż po rzekę Zbrucz. Trzy dni później została wznowiona ofensywa, wypierając do dnia 18 lipca oddziały ukraińskie za Zbrucz. Niepowodzenia na froncie polskim, radzieckim i w walkach z „białą Rosją” zmusiły władze Ukraińskiej Republiki Ludowej do szukania porozumienia z Polską. Dla Ukrainy stawało się ono kwestią życia, zwłaszcza wobec utraty poparcia Francji.

Stojący na czele Dyrektoriatu republiki ataman Semen Petlura⁹¹ wystosował 9 sierpnia 1919 r. pismo do Piłsudskiego, proponując zawarcie porozumienia i współdziałanie w walce z Armią Czerwoną. W dniu 1 września podpisano wspólny układ rozejmowy ustalający linię demarkacyjną. Dalsze rokowania były prowadzone w Warszawie. Na czele misji ukraińskiej stał Andrzej Liwicki⁹².

Zerwane w końcu kwietnia 1919 r. kontakty rządowe polsko-rosyjskie były utrzymywane nieoficjalnie. Misji tej podjął się działacz SDKPiL Julian Marchlewski. W połowie marca uciekł z Niemiec i przebywał w Polsce nielegalnie bez ważnego paszportu. W połowie czerwca 1919 r. zaproponował ówczesnemu wiceministrowi spraw wewnętrznych Józefowi Beckowi, ojcu późniejszego ministra spraw zagranicznych, misję dobrych usług. Spotkał się też w tej sprawie z ministrem spraw wewnętrznych Stanisławem Wojciechowskim⁹³, którego znał osobiście. W efekcie rozmów Marchlewski oficjalnie przeszedł 18 czerwca 1919 r. linię frontu⁹⁴.

Po rozmowach z Leninem i Cziczerinem 30 czerwca 1919 r. Marchlewski otrzymał od Komitetu Centralnego partii bolszewików pełnomocnictwa do prowadzenia rozmów. Otoczone ścisłą tajemnicą, ze względu na obawy rządu polskiego o reakcje mocarstw sprzymierzonych, toczyły się w dniach 21-30 lipca 1919 r. początkowo w Baranowiczach, a następnie w Białowieży. Marchlewski zaoferował stronie polskiej daleko idące ustępstwa. Gotowość Rosji radzieckiej

⁹¹ Semen Petlura, 1877-1926, ataman Ukrainy. Od 1917 r. przewodniczył ugrupowaniom nacjonalistycznym. W latach 1917-1918 dowodził wojskami Ukraińskiej Centralnej Rady, a później Dyrektoriatu. Po wojnie polsko-rosyjskiej osiadł na emigracji w Paryżu. Tam też został zamordowany przez żydowskiego emigranta w odwet za pogromy Żydów na Ukrainie.

⁹² A. Garlicki, *Posłowie...*, s. 225 i n.

⁹³ Stanisław Wojciechowski, 1869-1953, profesor, działacz spółdzielczy, polityk. Od 1890 r. w Związku Młodzieży Polskiej „Zet”. Współzałożyciel PPS w 1892 r. Od 1895 r. jeden z przywódców tej partii. Pionier spółdzielczości w Polsce. W latach 1906-1915 redagował pismo „Społem”. W latach 1919-1920 był ministrem spraw wewnętrznych, a w latach 1922-1926 prezydentem Rzeczypospolitej. Po zamachu majowym i ustąpieniu z funkcji wycofał się z życia politycznego. W latach 1926-1939 był profesorem w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, a od 1927 r. również dyrektorem Spółdzielczego Instytutu Naukowego.

⁹⁴ W. Gostyńska, *Stosunki polsko-radzieckie 1918-1919*, Warszawa 1972, s. 247 i n.

do ustępstw spowodowana była jej bardzo trudnym położeniem. Zwycięstwa „białych generałów”, zagrażające bezpośrednio Moskwie, i ciężka sytuacja gospodarcza, będąca następstwem blokady ekonomicznej, zmuszały do zawarcia rozejmu. Rozmowy w Białowieży zakończyły się powołaniem wspólnej Komisji Polskiego i Rosyjskiego Czerwonego Krzyża dla uregulowania spraw jeńców i uchodźców. Rząd polski nie zgodził się na podjęcie bezpośrednich oficjalnych rozmów⁹⁵.

W sierpniu 1919 r. front polsko-rosyjski ustalił się na linii obejmującej zachodnią część Podola, Wołyń po rzekę Słucz, na północnym zachodzie Berezynę i Dźwinę. Tajne rozmowy były kontynuowane w Mikaszewiczach w dniach 2-9 września 1919 r. Postępujące zwycięstwa wojsk gen. Denikina niepokoiły Piłsudskiego. Nie mogąc uzyskać zmiany nieustępliwego stanowiska białogwardyjskich generałów wobec politycznej przyszłości ziem polskich, nie był zainteresowany sukcesem „białej Rosji”. W Mikaszewiczach zawarto ustne porozumienie o wstrzymaniu walk. Ustalono linię rozgraniczenia oddziałów na linii Nowogród – Zwiachel – Sarny – Kowel – rzeka Ptycz – Bobrujsk – rzeki Berezyna i Dźwina⁹⁶.

W tym samym czasie na Zachodzie rodziła się sprawa kordonu wokół Rosji. W dniu 12 grudnia 1919 r. na ten temat rozmawiali premierzy Francji Georges Clemenceau⁹⁷ i Anglii David Lloyd George⁹⁸ oraz ambasadorzy Stanów Zjednoczonych i Włoch w Londynie. Projektowano włączenie do tego systemu Polski i krajów środkowej i wschodniej Europy.

W końcu grudnia 1919 r. Rada Komisarzy Ludowych przekazała Warszawie propozycję wszczęcia bezpośrednich rozmów pokojowych. Strona polska nie udzieliła odpowiedzi i w dalszym ciągu prowadziła działania wojenne. 28 stycznia 1920 r. rząd radziecki wystąpił z deklaracją do rządu i narodu polskiego podkreślając, że „nie ma sprawy spornej, której nie można by było załatwić

⁹⁵ *Ibidem*. Por. też J. Kumaniecki, *op. cit.*, s. 17 i n.; A. Garlicki, *Posłowie ...*, s. 228 i n.

⁹⁶ *Ibidem*.

⁹⁷ Georges Clemenceau, 1841-1929, pisarz, polityk francuski. W latach 1906-1909 i 1917-1920 był premierem. Odegrał istotną rolę polityczną w okresie I wojny światowej. Należał do głównych autorów traktatu wersalskiego. Był współorganizatorem interwencji państw Ententy przeciwko Rosji radzieckiej. Po 1920 r. wycofał się z życia politycznego.

⁹⁸ David Lloyd George, 1863-1945, polityk brytyjski. Należał do przywódców Partii Liberalnej. Od 1890 r. był członkiem Izby Gmin, w latach 1905-1908 ministrem handlu, a następnie w latach 1908-1915 ministrem skarbu. Dla uzyskania funduszy na przeprowadzenie programu reform wprowadził opodatkowanie wielkich posiadaczy ziemskich. W latach I wojny światowej był ministrem skarbu, od 1916 ministrem wojny, a w latach 1916-1922 premierem. Przyczynił się znacznie do zwycięstwa aliantów. Jako jeden z współtwórców traktatu wersalskiego sprzeciwiał się osłabianiu Niemiec. Negatywnie odnosił się do postulatów Polski w sprawie granicy zachodniej i południowej. Był zwolennikiem autonomii Irlandii. Konflikt na tym tle w łonie rządu skłonił go do ustąpienia i przejścia do opozycji.

polubownie”. W deklaracji zawarta była propozycja linii rozejmowej⁹⁹. 22 lutego 1920 r. przekazano rządowi polskiemu notę pokojową podpisaną przez Lenina, Trockiego i Cziczierina.

Na składane oferty rząd polski nie odpowiadał. Komplikowała się bowiem sytuacja wewnętrzna i zagraniczna kraju. Partie lewicowe coraz wyraźniej domagały się zawarcia pokoju z Rosją. Jednocześnie trwały przygotowania Naczelnego Dowództwa do kolejnej ofensywy. Brak było jasnego stanowiska aliantów wobec Rosji. Francja utrzymała swoje wrogie nastawienie do rządu Lenina. Stany Zjednoczone popierały polską akcję na wschodzie, ale jednocześnie ostrzegły, że w wypadku przedłużania się konfliktu nie udzielą Polsce pomocy. Uległo natomiast zmianie stanowisko Anglii, która w styczniu 1920 r. zniósła blokadę ekonomiczną Rosji.

Strona polska udzieliła Rosji odpowiedzi dopiero 27 marca 1920 r. Minister spraw zagranicznych Stanisław Patek¹⁰⁰ zaproponował rozpoczęcie rokowań w dniu 10 kwietnia w Borysowie, przy jednoczesnym wstrzymaniu walk na tym odcinku frontu. Rząd radziecki odrzucił ten warunek, proponując wstrzymanie działań na całym froncie. Jako miejsce rokowań proponowano Paryż, Londyn, Moskwę, Warszawę lub stolicę jakiegoś neutralnego państwa. 8 kwietnia Cziczierin zwrócił się z notą do ministrów spraw zagranicznych Ententy o wywarcie nacisku na Polskę, by ta zrezygnowała z Borysowa jako miejsca rokowań. 20 kwietnia Ministerstwo Spraw Zagranicznych opublikowało komunikat informujący, że rozmowy w Borysowie nie doszły do skutku¹⁰¹.

W kwietniu 1920 r. przygotowania do ofensywy weszły w decydującą fazę. 14 kwietnia wiceminister spraw wojskowych gen. Kazimierz Sosnkowski¹⁰² wydał rozkaz o przerwaniu nauki w szkołach oficerskich i podoficerskich oraz

⁹⁹ J. Kumaniecki, *op. cit.*, s. 191. Szczegółowe omówienie tej linii znajduje się w niniejszej pracy, patrz s. 20.

¹⁰⁰ Stanisław Patek, 1866-1945, prawnik, dyplomata, związany z PPS. Od 1905 r. był obrońcą w procesach politycznych. Należał do organizatorów sądownictwa w Polsce niepodległej. Uczestniczył w obradach paryskiej konferencji pokojowej. W latach 1919-1920 był ministrem spraw zagranicznych. Pełnił wiele misji dyplomatycznych, w latach 1921-1926 w Japonii, w latach 1926-1932 w Związku Radzieckim i w latach 1933-1935 w Stanach Zjednoczonych. W latach 1935-1939 był senatorem.

¹⁰¹ J. Kumaniecki, *op. cit.*, s. 22.

¹⁰² Kazimierz Sosnkowski, 1885-1969, dowódca, polityk. Założyciel Związku Walki Czynnej, bliski współpracownik Piłsudskiego. Był szefem Sztabu I Brygady Legionów w latach 1914-1916, a następnie do lipca 1917 r. w Departamencie Wojny Rady Regencyjnej. Po kryzysie przysięgowym uwięziony wraz z Piłsudskim w Magdeburgu, skąd powrócił do kraju 10 listopada 1918 r. Do marca 1919 r. był dowódcą okręgu generalnego Warszawa, a następnie wiceministrem spraw wojskowych. W 1920 r. dowodził Armią Rezerwową, a 10 sierpnia tegoż roku został ministrem spraw wojskowych. W latach 1925-1926 był szefem okręgu korpusu Poznań i delegatem na konferencję rozbrojeniową w Genewie. W latach 1927-1939 był inspektorem armii. W 1936 r. awansowany na generała broni. W kampanii wrześniowej 1939 r. dowodził Frontem Południowym. Potem przedostał się do Francji.

wysłaniu oficerów rezerwy i służby czynnej na front wschodni¹⁰³. W trzy dni później Piłsudski wydał rozkaz przegrupowania sił do nowego uderzenia na Ukrainie. W tym czasie z propozycjami współdziałania wystąpił gen. Piotr Wrangel¹⁰⁴. 21 kwietnia 1920 r. podpisano umowę między rządem polskim a rządem Semena Petlury.

Ofensywa na Ukrainie rozpoczęła się 25 kwietnia. Oddziały polskie szybko posuwały się na wschód. 7 maja zajęto Kijów. Mocno rozciągnięta linia frontu oraz trudności w zaopatrzeniu na dużych przestrzeniach zmusiły polskie dowództwo do wydania rozkazu odwrotu. Rozpoczął się on 18 maja. W komunikatach Sztabu Generalnego informowano 23 czerwca o zaciętych walkach cofających się wojsk polskich z oddziałami Armii Czerwonej.

Do kwietnia 1940 r. był komendantem Związku Walki Zbrojnej w dyspozycji naczelnego wodza. Po przeniesieniu rządu do Londynu był zastępcą prezydenta, następnie w latach 1943-1944 naczelnym wodzem Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

¹⁰³ Centralne Archiwum Wojskowe, *Misja Wojskowa*, t. 450, d. 247.

¹⁰⁴ *Dokumenty i materiały ...*, t. III, s. 734.

Rozdział II

KRYZYS WEWNĘTRZNY W POLSCE W POŁOWIE 1920 R.

1

Układ sił politycznych w Sejmie Ustawodawczym

Przeprowadzone 26 stycznia 1919 r. wybory powszechne wyłoniły Sejm Ustawodawczy, pierwszy parlament niepodległego państwa polskiego. Miał spełniać funkcję konstytuancy, gdyż jego głównym zadaniem miało być przygotowanie i uchwalenie ustawy zasadniczej państwa¹⁰⁵. Uchwała konstytucyjna, o tymczasowym charakterze, z 20 lutego 1919 r. wprowadziła w Polsce system rządów parlamentarno-gabinetowych. Oznaczało to, że proponowany skład rządu musiał uzyskać aprobatę Izby. W praktyce wystarczała zgoda Konwentu Seniorów. W istocie jednak o składzie gabinetu decydował aktualnie istniejący układ sił politycznych pomiędzy ugrupowaniami sejmowymi. Brak zdecydowanej większości w Sejmie Ustawodawczym powodował częste kryzysy rządowe. Rzadko stawały się przedmiotem szczegółowej analizy prawnoustrojowej¹⁰⁶. Zwykle bowiem oprócz ogólnych mechanizmów systemu parlamentarno-gabinetowego nie analizowano głębszych przyczyn powstawania, przebiegu i skutków przesileni gabinetowych w pierwszych latach istnienia niepodległej Polski.

W praktyce Sejm Ustawodawczy pełnił wszystkie funkcje parlamentu. Cechą charakterystyczną parlamentu polskiego była mozaika ugrupowań politycznych, będąca odbiciem systemu partyjnego istniejącego wówczas w kraju¹⁰⁷.

¹⁰⁵ Na posiedzeniu inauguracyjnym Sejmu Ustawodawczego w dniu 10 lutego 1919 r. Józef Piłsudski powiedział: „Obdarzeni dziś zaufaniem narodu dać mu macie podstawy dla jego niepodległego życia w postaci prawa konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej. Na tej podstawie utworzycie rząd oparty o prawa, przez wybrańców narodu ustanowione”; Sprawozdanie stenograficzne z posiedzeń Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: ss SURP) z dnia 10 lutego 1919 r., łam 1/3 i n.

¹⁰⁶ M. Pietrzak, *Rządy parlamentarne w Polsce w latach 1919-1926*, Warszawa 1969.

¹⁰⁷ Problematykę systemów partyjnych w Polsce w latach 1919-1926 omawia szeroko M. Pietrzak, *op. cit.*, Tam też bogata literatura.

Powodów ukształtowania się w Polsce systemu wielopartyjnego było kilka. Miały one przede wszystkim charakter społeczno-klasowy. Nie brakowało jednak czynników narodowych, różnic w rozwoju poszczególnych części państwa jednoczonego po okresie rozbiorowym. Nie bez znaczenia było rozbieżności w partiach robotniczych i ludowych oraz kształt prawa wyborczego.

Sprzeczne często interesy ekonomiczne klas, warstw i grup społecznych powodowały powstanie i działanie wielu organizacji politycznych. Tworzono je głównie dla reprezentowania interesów określonych klas czy warstw. Stwierdzenie to odnosi się przede wszystkim do partii robotniczych i ludowych. Burżuazja bowiem nigdy nie tworzyła partii o podłożu klasowym. W warunkach dużych wahań nastrojów społecznych partie te musiały liczyć się z niewielkim poparciem. Stąd też partie prawicowe często odwoływały się w swoich programach do solidaryzmu społecznego.

Odzyskanie przez Polskę niepodległości spowodowało wzrost nastrojów narodowych. Jednakże w wielonarodowej II Rzeczypospolitej sprzeczności dążeń mniejszości narodowych były przyczyną licznych konfliktów na tle narodowościowym. Wpływały one na wzrost tendencji nacjonalistycznych. W rezultacie wykształcały się odrębne formacje partyjne poszczególnych mniejszości.

Różnice rozwoju społeczno-gospodarczego różnych części ziem polskich wpływały zasadniczo na świadomość jednostek, grup, warstw i klas. Robotnik, chłop czy inteligent polski w każdym z zaborów był wyznawcą innej orientacji politycznej, w inny sposób podchodził do rozwiązania tych samych narodowych spraw. Wykształcone w okresie rozbiorowym różnice ulegały bardzo powolnemu procesowi zacierania się w niepodległym państwie. W konsekwencji przez długi czas w II Rzeczypospolitej utrzymywały się partie zachowujące swój dzielnicowy charakter. Wpływ tego czynnika na życie polityczne kraju scharakteryzował Stanisław Thugutt¹⁰⁸, działacz PSL „Wyzwolenie”: „Nie o to chodzi, czy się kto urodził w chłopskiej chacie, czy w inteligenckim mieszkaniu. Ważniejszą jest różnica pochodzenia dzielnicowego. Chwalimy się często – i słusznie – przed obcymi, że w parę lat po wojnie wpływ granic dzielnicowych ustąpił, ale mówiąc ze sobą musimy stawiać wyższe żądania. I nigdzie jak w polityce, nie jest takie ważne, czy ktoś do pracy politycznej przyszedł »spod Moskale« czy też »spod Austriaka«, z tradycją walk powstańczych i kreciej roboty spiskowej we krwi,

¹⁰⁸ Stanisław Thugutt, 1873-1941, działacz ruchu ludowego i spółdzielczego, polityk, publicysta. Podczas I wojny światowej walczył w szeregach Legionów Polskich i POW. W latach 1917-1924 należał do PSL „Wyzwolenie”, pełniąc funkcję prezesa Zarządu Głównego w latach 1921-1924. W 1925 r. był współorganizatorem Partii Pracy oraz jej przywódcą. W trzy lata później powrócił do PSL „Wyzwolenie”. Był współorganizatorem Centrolewu. Od 1931 r. należał do Stronnictwa Ludowego. W latach 1931-1935 był członkiem Rady Naczelnej tego stronnictwa, a następnie do 1938 r. jego prezesem. Należał do czołowych działaczy Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela. W latach 1918-1919 był ministrem spraw wewnętrznych, w latach 1922-1924 posłem na sejm oraz w latach 1924-1925 wicepremierem.

czy też z nawykiem małych walk dla osiągnięcia bardzo cząstkowych celów. Cel ogólny mógł być w pracy ten sam, ale jakże te różnice psychiczne wpływały na formy taktyki, rzeczy w polityce tak kapitalnego znaczenia, tak głębokiego i doszczętnie różniącej najbliższych sobie ludzi”¹⁰⁹.

U podstaw rozbitcia partii robotniczych i chłopskich leżały odmienne koncepcje i założenia ideologiczne, różne metody rozwiązywania aktualnych problemów społecznych i politycznych, poglądy na współpracę z innymi partiami, określenie zadań i funkcji państwa w życiu gospodarczym.

Znaczny wpływ na istnienie systemu wielopartyjnego wywierał kształt prawa wyborczego. Przyjęta w listopadowej ordynacji zasada proporcjonalnego podziału mandatów umożliwiała wejście do parlamentu małym i lokalnym partiom. Jednocześnie nastąpiło nadmierne rozdrobnienie Sejmu Ustawodawczego. Miało to obok wielu wyraźnych minusów pewną stronę dodatnią. Michał Pietrzak stwierdza, że „wybory parlamentarne najlepiej urzeczywistniały zasadę suwerenności narodu. Parlament był przy tym systemie wyborczym wiernym obrazem społeczeństwa. Wybory proporcjonalne osłabiały gwałtowność walk partyjnych i ułatwiały polityczną edukację narodu”¹¹⁰.

Wyłoniony w styczniowych wyborach 1919 r. sejm podzielił się na 10 klubów poselskich. Endecja, która oficjalnie występowała pod nazwą Związku Ludowo-Narodowego, liczyła 116 posłów. Polskie Zjednoczenie Ludowe grupowało w swoim klubie 27 posłów. Klub Pracy Konstytucyjnej, złożony z posłów mieszczańskich z b. zaboru austriackiego, liczył 18 osób. W skład Związku Robotniczego wchodziło 17 posłów. Z partii ludowych klub PSL „Piast” miał 44 posłów, PSL „Wyzwolenie” 58, a PSL „Lewica” 13. Związek Parlamentarny Polskich Socjalistów grupujący PPS i PPSD liczył 32 osoby. Klub żydowski liczył 10, a niemiecki 2 posłów. Pozostałych 46 posłów nie określiło swojej przynależności do żadnego z istniejących klubów¹¹¹.

W tak ukształtowanym parlamencie żadne ugrupowanie nie stanowiło większości. Prawica, centrum i lewica były niemal jednakowo silne. W tych warunkach decydujący głos powinien być należeć do ugrupowań centrowych. W początkowym okresie działalności sejmu centrum nie było jeszcze skonsolidowane i nie stanowiło wyraźniejszej siły politycznej¹¹².

Wkrótce w sejmie doszło do pierwszych rozłamów. Dokonywano secesji

¹⁰⁹ S. Thugutt, *Autobiografia*, Warszawa 1984, s. 156.

¹¹⁰ M. Pietrzak, *op. cit.*, s. 130.

¹¹¹ *Ibidem*. W okresie prac Sejmu Ustawodawczego zmianie ulegał jego stan liczebny. 15 czerwca 1919 r. odbyły się wybory w okręgach białostockim i białskim, które wyłoniły 11 posłów. Wybory na Pomorzu odbyły się 2 marca 1920 r. i do sejmu weszło nowych 20 posłów, ustąpiło zaś 2. Ostatnia zmiana nastąpiła 24 marca 1922 r., gdy na mocy uchwały sejmowej weszło w skład sejmu 20 posłów z ziemi wileńskiej, wybranych przez Sejm Wileński. Odtąd Sejm Ustawodawczy liczył 432 posłów. Zob. A. Próchnik, *Pierwsze piętnastolecie Polski odrodzonej*, Warszawa 1983, s. 44 i n.

¹¹² A. Próchnik, *op. cit.*, s. 48.

i zmian sojuszy. Zapoczątkowane zostały one w niejednorodnym Związku Ludowo-Narodowym. Pierwszy wyodrębnił się Narodowo-Chrześcijański Klub Robotniczy (chadecja), utworzony z 12 posłów ZLN i 17 posłów Narodowego Związku Robotniczego. Dalsze zmiany w układzie sił poszczególnych klubów nastąpiły w drugiej połowie 1919 r. i na początku 1920 r. W sierpniu 1919 r. rozpoczęły się przegrupowania w Polskim Zjednoczeniu Ludowym. Część posłów wzmocniła PSL „Piast”. Pozostali zaś w połączeniu z grupą, która opuściła ZLN, utworzyli nowy klub Narodowego Zjednoczenia Ludowego. W październiku 1919 r. nastąpiło połączenie klubów PSL „Piast”, PSL „Wyzwolenie” i PSL „Lewica”. Jednakże istotne rozbieżności na tle taktyki doprowadziły w kilka miesięcy później, na wiosnę 1920 r., do secesji ludowców i ponownego powstania trzech klubów chłopskich. W tym samym czasie z ZLN wyodrębniła się grupa 13 posłów, która utworzyła klub Zjednoczenia Mieszczańskiego. Odrębny klub utworzyło Polskie Katolickie Stronnictwo Ludowe, które wyszło z PZL¹¹³.

Zwołanie Sejmu Ustawodawczego zamknęło okres tymczasowości najwyższych władz państwowych. Określenia organizacji ustrojowej miała dokonać konstytucja. Jednakże jej uchwalenie wymagało czasu na przygotowanie projektu. Należało zatem doraźnie określić organizację najwyższych organów władzy państwowej. Cel ten zrealizowała przyjęta przez parlament uchwała o powierzeniu Józefowi Piłsudskiemu dalszego sprawowania urzędu naczelnika państwa¹¹⁴.

Uchwała, zwana powszechnie Małą Konstytucją, składała się z dwóch części. W pierwszej sejm ponownie przekazywał urząd naczelnika państwa Piłsudskiemu. Część druga zawierała normy regulujące pozycję najwyższych organów państwa oraz wzajemne relacje między nimi. Mała Konstytucja wyznaczyła sejmowi centralne miejsce w systemie organów władzy państwowej. Skoncentrowanie w jego ręku władzy suwerennej wpływało ze specyficznej sytuacji. Sejm Ustawodawczy był bowiem nie tyle organem prawodawczym, co konstytuanta, której głównym zadaniem było uchwalenie konstytucji państwa¹¹⁵. Ponadto sejm posiadał władzę prawodawczą oraz prawo promulgacji ustaw. Parlament uzyskał istotny wpływ na kreowanie władzy wykonawczej. Mianował naczelnikiem państwa Piłsudskiego, który stawał się najwyższym organem wykonawczym w sprawach cywilnych i wojskowych. Powołanie rządu nie mogło odbyć się bez porozumienia z sejmem. Zmiana kompetencji parlamentu nastąpiła wraz z uzupełnieniem ich o sprawy emisyjno-finansowe¹¹⁶. Bez uprzedniego zezwolenia sejmu nie można było dokonać emisji środków płatniczych, zaciągać pożyczek państwowych oraz udzielać państwowych gwarancji finansowych¹¹⁷.

¹¹³ M. Pietrzak, *op. cit.*, s. 89 i n.

¹¹⁴ Dziennik Praw Państwa Polskiego (dalej: Dz.P.P.P.), nr 19, poz. 226 z 1919 r.

¹¹⁵ W. Komarnicki, *Polskie prawo polityczne*, Warszawa 1922, s. 66.

¹¹⁶ Dz.P.P.P., nr 17, poz. 87 z 1919 r.

¹¹⁷ A. Ajnenkiel, *Polskie konstytucje*, Warszawa 1982, s. 231. Por. A. Próchnik, *op. cit.*, s. 54 i n.

Dominująca pozycja sejmu w systemie władz państwowych wpływała na określenie pozycji naczelnika państwa. Jego uprawnienia, szczególnie w zakresie władzy cywilnej, zostały znacznie ograniczone w stosunku do postanowień dekretu listopadowego z 1918 r. W świetle bowiem przepisów konstytucyjnych naczelnik państwa występował tylko jako przedstawiciel państwa w stosunkach międzynarodowych, stał na czele administracji cywilnej i wojskowej. Nie posiadał natomiast prawa inicjatywy ustawodawczej oraz prawa *veta* wobec ustaw sejmowych. Był pozbawiony prawa promulgacji ustaw. Ponadto naczelnik państwa był odpowiedzialny przed sejmem za swoją działalność¹¹⁸.

Kreowanie rządu należało do naczelnika państwa. Jednakże powołanie premiera i członków jego gabinetu nie mogło się odbyć bez porozumienia z sejmem, co w praktyce sprowadzało się do konsultacji z Konwentem Seniorów. Rząd pod względem funkcjonalnym był wykonawcą uchwał sejmu. Obowiązek kontrasygnaty aktów państwowych naczelnika państwa przez ministrów wzmacniał pozycję rządu, zapewniając mu dominujący wpływ na kierunek działalności i ogólną politykę władzy wykonawczej. W ten sposób naczelnik państwa został pozbawiony podejmowania samodzielnych decyzji dotyczących polityki państwa. Ministrowie byli odpowiedzialni przed sejmem za sprawowanie swego urzędu. Uchwała co prawda nie przeprowadziła rozróżnienia między odpowiedzialnością polityczną i konstytucyjną, domniemywać jednak należy o istnieniu obydwu rodzajów odpowiedzialności¹¹⁹.

Mała Konstytucja nie określiła kompetencji naczelnego wodza. Twórcy uchwały wyszli bowiem z założenia, że naczelny wódz nie ma charakteru stałego organu państwowego i niecelowe byłoby konstytucyjne unormowanie tego stanowiska¹²⁰.

Uczynienie z Sejmu Ustawodawczego najwyższego dzierżyciela władzy państwowej było najłatwiejsze do pogodzenia z koncepcjami ustrojowymi stronnictw politycznych wypowiedających się za wyznaczeniem przedstawicielstwu narodowemu naczelnej pozycji wśród organów władzy państwowej. Dzięki temu stronnictwa sejmowe chciały zapewnić sobie nie tylko wpływ na kształtowanie ogólnego kierunku polityki państwa, ale również na przebieg jego realizacji przez władzę wykonawczą¹²¹.

Mała Konstytucja była miejscami nieprecyzyjna. Budziła liczne wątpliwości, które należało rozstrzygać w praktyce. Sejm bez silnej większości pozbawiony był możliwości szybkiego działania. Dominację przejmowała zatem władza

¹¹⁸ M. Pietrzak, *op. cit.*, s. 49 i n. Zob. też A. Ajnenkiel, *Spór o model parlamentaryzmu polskiego do roku 1926*, Warszawa 1972, s. 202.

¹¹⁹ *Ibidem*.

¹²⁰ *Ibidem*.

¹²¹ *Ibidem*.

wykonawcza, z natury wyposażona w instrumenty zdecydowanego podejmowania decyzji¹²². Nic też dziwnego, że w warunkach rozbitcia politycznego Sejmu Ustawodawczego praktyka zwiększała znacznie kompetencje naczelnika państwa.

Ustrój polskich organów państwowych zmieniony został w przełomowym momencie wojny polsko-rosyjskiej latem 1920 roku. Wówczas to w obliczu inwazji wojsk Rosji radzieckiej parlament ustawą z 1 lipca powołał do życia Radę Obrony Państwa. Ten kolegialny organ przez okres trzech miesięcy (do 1 października) współuczestniczył w podejmowaniu decyzji państwowych związanych z toczącą się wojną.

Polityczne rozbitcie sejmu na dużą liczbę klubów nie stwarzało sprzyjających warunków dla tworzenia większości czy koalicji, tym bardziej że przy tworzeniu koalicji sprawą szczególnie skomplikowaną było uzgodnienie programu działania przyszłego rządu. W rezultacie charakterystyczne było, że pierwsze gabinety Polski niepodległej ograniczały z reguły swój program do kilku spraw, co do których udawało się osiągnąć porozumienie. Jednakże uzgodnienie założeń programowych nie przesądzało jeszcze o utworzeniu koalicji. Znacznie bardziej złożoną sprawą było ustalenie personalnego składu przyszłego gabinetu, zwłaszcza osoby premiera¹²³.

Konieczność stworzenia większości parlamentarnej politycy zauważali już w końcu 1919 r. Postulat ten znalazł się w wystąpieniu ministra spraw wewnętrznych Stanisława Wojciechowskiego, wygłoszonym na posiedzeniu sejmu 1 października 1919 r.¹²⁴ Sprawę tę szczególnie mocno podkreślił w swoim exposé premier Ignacy Paderewski, stwierdzając: „Jednomyślność to jest piękna odświętna szata, którą się przywdziewa przy wielkich okazjach. Do codziennego mozolnego rządzenia potrzeba skromniejszej odzieży, potrzeba większości i opozycji. Niechże więc ta większość tu się wytworzy wielka, ogromna i niech się wypowie. A gdy się wypowie, gdy taka będzie jej wola, a za nią siła, to Rząd w poczuciu obowiązku zmieniony, uzupełniony, pokrzepiony tą siłą, wsparty poparciem pozostanie na stanowisku”¹²⁵.

Następstwem zmiany układu sił w sejmie, jaka zaszła w ciągu 1919 roku, było wzmocnienie stronnictw centrowych kosztem lewicy i prawicy. Wówczas do centrum zaliczano chadecję, Narodowe Zjednoczenie Ludowe, Zjednoczenie Mieszczańskie, PSL „Piast”, Klub Pracy Konstytucyjnej i Narodową Partię Robotniczą. Elementem spajającym tę część sejmu były idee solidaryzmu spo-

¹²² S. Kutrzeba, *Polska odrodzona 1914-1928*, Warszawa 1935, s. 151.

¹²³ M. Pietrzak, *op. cit.*, s. 144 i n.

¹²⁴ Przemówienie Stanisława Wojciechowskiego na 85 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego w dniu 1 października 1919 r., ss SURP, łam LXXXV/22 i n.

¹²⁵ *Exposé* premiera Ignacego Paderewskiego wygłoszone w sejmie 12 listopada 1919 r. podczas 98 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego, ss SURP, łam XLVIII/31 i n.

łecznego zawarte w programach tych ugrupowań. Powstała większość centrowa stała się podstawą rządu Leopolda Skulskiego¹²⁶ z NZL¹²⁷, który 13 grudnia 1919 r. zastąpił gabinet Paderewskiego¹²⁸.

Główną rolę w nowej koalicji odgrywały: Narodowe Zjednoczenie Ludowe, piastowcy, chadecja oraz Zjednoczenie Mieszczańskie. Poparcie Narodowej Partii Robotniczej dla nowego rządu miało raczej charakter moralny niż formalny. Podstawę programową gabinetu Skulskiego stanowiły dwa postulaty: uchwalenie konstytucji i przeprowadzenie reformy rolnej. Wśród propozycji konstytucyjnych zakładano m. in., że prezydent będzie wybierany przez Zgromadzenie Narodowe i będzie wyposażony w prawo *veta*, że parlament będzie dwuizbowy, przy czym senat składać się miał z 70 osób wybranych przez sejm, 30 – przez samorządy i 21 przez przedstawicieli wyznań, nauki i kultury. Co do reformy rolnej proponowano, by w rejonach przeludnionych działka nie była większa niż 60-80 hektarów, a na pozostałych obszarach 180-400 ha. Obok państwa parcelację mieli przeprowadzać również prywatni właściciele. Wykup lasów następować miał tylko w przypadku parcelacji majątku lub prowadzenia złej gospodarki¹²⁹.

2

Dymisja rządu Leopolda Skulskiego i kryzys gabinetowy

Niepowodzenia wyprawy kijowskiej i kontrofensywa wojsk Armii Czerwonej wywołały zaniepokojenie zarówno wśród polityków, jak i w znacznej części społeczeństwa. Nerwowość rosła wraz ze zbliżaniem się wojsk rosyjskich do etnicznie polskich terenów¹³⁰. Odpowiedzialnością obarczano rząd, zarzucając mu prowadzenie niewłaściwej polityki zagranicznej i niумiętność rozwiązywania problemów wewnętrznych. Celem ataków stał się również Piłsud-

¹²⁶ Leopold Skulski, 1878-1939, inżynier chemik, polityk. W 1906 r. zorganizował „Sokoła” w Łodzi. W 1915 r. utworzył Zjednoczenie Narodowe, następnie w latach 1916-1919 należał do Ligi Narodowej. W tym samym okresie był prezydentem Łodzi. W 1919 r. został prezesem Związku Ludowo-Narodowego. W lipcu tegoż roku zainicjował powstanie Narodowego Zjednoczenia Ludowego (NZL). W latach 1919-1920 premier, a w latach 1920-1921 minister spraw wewnętrznych. W 1923 r. po połączeniu się NZL z PSL „Piast” został wiceprezesem nowego stronnictwa i członkiem władz naczelnych do 1928 r. Od 1925 r. był członkiem Trybunału Stanu, a od 1935 r. członkiem Obozu Zjednoczenia Narodowego.

¹²⁷ M. Pietrzak, *op. cit.*, s. 149. Por. M. Rataj, *Pamiętniki*, maszynopis w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich (dalej: BZNiOss., Rkp), sygn. 15343, k. 61.

¹²⁸ Przyczyny ustąpienia Paderewskiego omawia H. Zieliński, *op. cit.*, s. 305 i n.

¹²⁹ A. Próchnik, *op. cit.*, s. 68.

¹³⁰ W. Witos, *Wspomnienia*, BZNiOss, Rkp, sygn. 13153, k. 631. Zob. też A. Próchnik, *op. cit.*, s. 72 i n.

ski, oskarżany zwłaszcza przez endecję za narzucanie rządowi zgubnej polityki wschodniej.

Bezpośrednim powodem upadku rządu Skulskiego było odrzucenie w sejmie sprawy sekwestru pól rolnych¹³¹. Z końcem maja rząd wniósł do sejmu projekt ustawy o planie gospodarczym na rok 1921. Podstawowym założeniem tego projektu było wprowadzenie ścisłego sekwestru wszystkich ziemio-
pól¹³². Propozycji tej sprzeciwiło się wchodzące w skład koalicji rządowej PSL „Piast”. Ludowcy uważali bowiem, że jedynie wolny handel ziemio-
płdami może zagwarantować prawidłowy rozwój gospodarki rolnej, a w związku z tym także należyte zaopatrzenie ludności w żywność. Stanowczość Skulskiego w tej sprawie spowodowała, że klub piastowców zażądał od swoich przedstawicieli ustąpienia z rządu.

Krytyki gabinetu Skulskiego dokonał Zarząd PSL „Piast” podczas obrad w dniach 2-3 czerwca 1920 r.¹³³ W przyjętej wówczas uchwale stwierdzono m. in., iż „rząd obecny jako całość nie ujawnił dostatecznej energii w realizacji postulatów polityki ludowej; że przez brak wytycznej w administrowaniu krajem doprowadził do tego, iż biurokracja w swej większości podkopuje w szerokich masach powagę rządu polskiego i Sejmu Ustawodawczego, torując częstokroć świadomie drogę do wzmaganania się reakcji; że przez nieumiejętną gospodarkę doprowadził do silnego powikłania stosunków ekonomicznych w kraju”¹³⁴.

Podczas głosowania nad sprawą sekwestru w Komisji Apropowizacyjnej sejmu posłowie z NZL wstrzymali się od głosu. W powstałej sytuacji przeszła zasada wolnego handlu. Na wniosek rządu pod głosowanie poddano cały projekt ustawy. Został on przyjęty większością 17 głosów przeciwko 14. Jednakże w dniu następnym podczas ponownego głosowania posłowie NZL opowiedzieli się za wolnym handlem. W tej sytuacji premier Skulski, zniechęcony niepowodzeniami i rozgoryczony postępowaniem swoich współpracowników, po zamknięciu dyskusji w sejmie zgłosił dymisję swego gabinetu 9 czerwca 1920 r.¹³⁵ Naczelnik państwa przyjął dymisję, powierzając rządowi dalsze sprawowanie obowiązków do chwili powołania nowego gabinetu¹³⁶.

¹³¹ Zdaniem W. Jędrzejewicza powodem ustąpienia gabinetu Skulskiego było niedotrzymanie przez rząd terminu podjęcia decyzji w sprawie wykonania ustawy o przymusowym wykupie ziemi na parcelację; W. Jędrzejewicz, *op. cit.*, s. 495. Podobne stanowisko zajął W. Pobóg-Malinowski, *op. cit.*, t. II, s. 446.

¹³² „Piast”, nr 23 z 6 czerwca 1920 r.

¹³³ Skulski próbował przekonać polityków z PSL „Piast” do swojej koncepcji podczas rozmowy z Witosem i Ratajem, „Kurier Warszawski”, nr 153 z 4 czerwca 1920 r.

¹³⁴ „Piast”, nr 24 z 13 czerwca 1920 r.

¹³⁵ W. Witos, *op. cit.*, k. 632. Zob. też „Piast” nr 25 z 20 czerwca 1920 r., „Kurier Warszawski”, nr 157 z 8 czerwca 1920 r.

¹³⁶ „Kurier Warszawski”, nr 159 z 10 czerwca 1920 r.

Rozpoczął się długotrwały kryzys rządu. Trzeci od chwili uzyskania przez Polskę niepodległości. Tym razem przesilenie nastąpiło w najmniej dogodnym momencie, pełnym niebezpieczeństw dla bytu państwa. W rozstrzygającą fazę wchodziła bowiem wojna polsko-rosyjska. Rząd przygotowywał podjęcie rozmów pokojowych. Zbliżał się czas decyzji mocarstw alianckich w sprawie plebiscytów na ziemiach roszczonych przez Polskę. Wzrastała fala strajków i protestów przeciwko wojnie w kraju. Gabinet Skulskiego, nie posiadając zdecydowanej większości w parlamencie, łatwy był do obalenia. Jednakże zastąpienie go nowym napotykało na znaczne trudności. Tkwiły one w istotnej nierozkładności poglądów partii na najważniejsze sprawy polityczne państwa. Dotyczyły takich spraw, jak aprowizacja kraju, kształt przyszłej konstytucji czy stosunku do trwającej wojny¹³⁷.

Jeszcze tego samego dnia, po ustąpieniu rządu, w gabinecie marszałka sejmu Wojciecha Trąmpczyńskiego¹³⁸ zebrał się Konwent Seniorów dla omówienia powstałej sytuacji politycznej. Zdecydowano zawiesić posiedzenia plenarne Izby oraz komisji. Wyjątek uczyniono tylko dla Komisji Konstytucyjnej, aby nie wstrzymywać prac dla państwa najważniejszych. Ksiądz Kazimierz Lutosławski¹³⁹, poseł Związku Ludowo-Narodowego, stwierdził, że podstawą nowego rządu powinny stać się konieczności państwowe. Zaliczył do nich sprawy aprowizacji kraju, uchwalenie konstytucji, zawarcie pokoju z Rosją radziecką oraz zwycięskie przeprowadzenie plebiscytów¹⁴⁰. Innego zdania był przywódca so-

¹³⁷ *Ibidem*.

¹³⁸ Wojciech Stefan Trąmpczyński, 1860-1953, prawnik, adwokat, polityk. Studia prawnicze odbył w Berlinie i Wrocławiu. Występował w wielu procesach politycznych, broniąc interesów Polaków. W latach 1901-1911 zasiadał w radzie miejskiej Poznania. Był posłem do sejmu pruskiego w latach 1910-1918 i parlamentu Rzeszy w latach 1912-1918. Był wiceprezesem Koła Polskiego. W listopadzie 1918 r. uczestniczył w Warszawie w rozmowach w sprawie utworzenia rządu ogólnopolskiego. Podczas Powstania Wielkopolskiego naczelny prezes prowincji i rejencji poznańskiej. W 1919 r. został marszałkiem Sejmu Ustawodawczego. Senator w latach 1922-1928 i marszałek Senatu w latach 1922-1927, następnie poseł na sejm w latach 1928-1935. Przewodniczący Centralnej Komisji Plebiscytowej i Komitetu Pomocy Repatriantom.

¹³⁹ Kazimierz Lutosławski, 1880-1924, czołowy działacz Narodowej Demokracji, działacz harcerski. Studiował medycynę w Niemczech i Szwajcarii. W 1903 r. uzyskał doktorat z medycyny w Zurychu. Po powrocie do kraju był współorganizatorem szkół typu angielskiego. W 1909 r. ponownie wyjechał do Szwajcarii, gdzie wstąpił do seminarium duchownego, uzyskując po trzech latach święcenia. W 1914 r. uzyskał doktorat z teologii. Od 1911 r. był współorganizatorem harcerstwa w Królestwie Polskim i zaborze pruskim. Był przeciwnikiem militarnego skautingu, lansowanego przez endecję. W sierpniu 1915 r. wyjechał do Moskwy, gdzie założył szkołę średnią. Po powrocie do kraju jesienią 1918 r. brał udział w pracach Związku Ludowo-Narodowego. Należał do najbardziej aktywnych posłów Sejmu Ustawodawczego i Sejmu RP I kadencji. Był wiceprzewodniczącym i przewodniczącym komisji konstytucyjnej i regulaminowej. Pracował w komisji oświaty i spraw zagranicznych. Był głównym autorem preambuły Konstytucji marcowej, rotę przysięgi prezydenckiej oraz ślubowania poselskiego.

¹⁴⁰ „Kurier Warszawski”, nr 162 z 13 czerwca 1920 r.

cialistów Ignacy Daszyński¹⁴¹ podkreślający, że „rząd nowy oprzeć się winien jedynie o powiązaną politycznie większość sejmową”¹⁴².

Po zakończeniu obrad Konwentu marszałek Trąpczyński rozpoczął konsultacje polityczne z przywódcami klubów sejmowych dla wysondowania możliwości utworzenia nowego rządu. Pierwsze rozmowy przeprowadził z przedstawicielami PSL „Piast”, Wincentym Witosem¹⁴³ i Maciejem Ratajem¹⁴⁴. Oświadczyli oni, że ludowcy złożą ofertę utworzenia rządu centrolewicowego „od Dubanowicza począwszy, a skończywszy na Daszyńskim”. Obaj politycy byli natomiast przeciwni utworzeniu rządu koalicyjnego lub urzędniczego¹⁴⁵.

Trąpczyński przedstawił propozycję „Piasta” pozostałym ugrupowaniom sejmowym. Początkowo zyskały przychylne poparcie, szczególnie lewicy. Jednakże już w dniu następnym w trakcie rozmowy z naczelnikiem państwa Edward Dubanowicz¹⁴⁶ z Narodowego Zjednoczenia Ludowego opowiedział się za

¹⁴¹ Ignacy Daszyński, 1866-1936, publicysta, polityk. W 1892 r. założyciel PPSD w Galicji i na Śląsku Cieszyńskim. Redagował pismo socjalistyczne „Naprzód”. W latach 1897-1918 był posłem do austriackiej Rady Państwa. W latach 1912-1914 był jednym z przywódców Tymczasowej Komisji Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych, zwolennik Piłsudskiego. W 1914 r. zainicjował powstanie NKN. W 1918 r. premier i minister spraw zagranicznych lubelskiego Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej. W latach 1919-1930 był posłem na sejm. W latach 1922-1927 pełnił funkcję wicemarszałka, a w latach 1928-1930 marszałka sejmu. W latach 1921-1928 i 1931-1934 był przewodniczącym Rady Naczelnej PPS, a w latach 1919-1921 i 1925-1928 członkiem Centralnego Komitetu Wykonawczego. W latach 1922-1936 był założycielem i prezesem Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych. Po zamachu majowym 1926 r. przeszedł do opozycji wobec Piłsudskiego.

¹⁴² „Kurier Warszawski”, nr 159 z 10 czerwca 1920 r.

¹⁴³ Wincenty Witos, 1874-1945, publicysta, polityk. W 1913 r. należał do współzałożycieli PSL „Piast”, a w latach 1919-1931 był prezesem tego stronnictwa. W latach 1908-1914 był posłem do galicyjskiego Sejmu Krajowego, a w latach 1911-1918 posłem do austriackiej Rady Państwa. W 1918 r. stanął na czele Polskiej Komisji Likwidacyjnej. W latach 1919-1930 był posłem na sejm, a w latach 1920-1921 oraz 1923 i 1926 premierem. Po zamachu majowym 1926 r. znalazł się w opozycji do rządów sanacyjnych. Był rzecznikiem zjednoczenia partii chłopskich. W latach 1931-1935 był wiceprezesem Rady Naczelnej SL, a od 1935 r. prezesem. Został skazany w procesie brzeskim i w latach 1933-1939 przebywał na emigracji. W latach 1939-1941 więziony przez Niemców. W 1945 r. powołany na wiceprezidenta Krajowej Rady Narodowej.

¹⁴⁴ Maciej Rataj, 1884-1940, nauczyciel, publicysta, polityk. Od 1913 r. w PSL „Piast”. Krótko w 1918 r. był w PSL „Wyzwolenie”. Inicjator połączenia obu partii w 1919 r. Był posłem na sejm w latach 1919-1930, pełniąc w nim liczne funkcje. W latach 1922-1928 był marszałkiem sejmu. Z tego tytułu pełnił obowiązki głowy państwa po zabójstwie prezydenta Narutowicza w 1922 r. i po rezygnacji prezydenta Wojciechowskiego w maju 1926 r. Zwolennik zjednoczenia partii chłopskich. W latach 1935-1939 pełnił obowiązki prezesa NKW SL. Zamordowany przez Niemców w Palmirach.

¹⁴⁵ „Kurier Warszawski”, nr 159 z 10 czerwca 1920 r.

¹⁴⁶ Edward Dubanowicz, 1881-1943, profesor prawa państwowego, polityk. Związany z ruchem narodowym, w latach 1916-1918 działał w Lidze Narodowej. W latach 1919-1927 był posłem z list partii prawicowych. Był przewodniczącym Komisji Konstytucyjnej Sejmu Ustawodawczego. Popierał rządy Witosy z lat 1923 i 1926. Po 1927 r. wycofał się z życia publicznego. W 1929 r. wyjechał do Londynu dla prowadzenia badań. W 1934 r. usunięty z katedry przez min. Jędrzejewicza.

utworzeniem gabinetu wyłącznie centrowego, opartego na NZL, PSL „Piast”, NPR, Klubie Pracy Konstytucyjnej, Klubie Mieszczańskim oraz chadecji¹⁴⁷.

Piastowcy podejmowali rokowania na własną rękę, opierając się na uchwale Zarządu z 3 czerwca 1920 r. Nakazywała ona stanowcze dążenie do utworzenia rządu opartego na większości centrolewicowej, zdolnego doprowadzić do zawarcia pokoju, umocnienia pozycji Polski na arenie międzynarodowej, uzdrowienia gospodarki kraju i przeprowadzenia reformy rolnej¹⁴⁸.

Własne rokowania szefowie PSL „Piast” rozpoczęli 10 czerwca z ugrupowaniami lewicowymi. Zmierzać miały do wypracowania wspólnej platformy politycznej, umożliwiającej sformowanie nowego gabinetu. Piastowcy i socjaliści różnili się w podejściu do sprawy sekwestru ziemiopłodów. Mimo różnic uzgodniono, iż najistotniejszą sprawą jest wypracowanie polityki aprowizacyjnej państwa zapewniającej żywność dla ludności i walczącego wojska¹⁴⁹.

Koncepcja rządu centrolewicowego z udziałem socjalistów nie uzyskała ostatecznie poparcia NZL. Po posiedzeniu kierownictwa tego klubu oświadczone, że konieczne jest utworzenie rządu koalicyjnego skupionego wokół trzech zasadniczych kwestii: obrony zagrożonych granic, obrony podstaw finansowych i ekonomicznych państwa, pomyślnego przeprowadzenia plebiscytów. W obradach uczestniczył pełniący obowiązki szefa rządu Skulski¹⁵⁰.

W ten oto sposób już w trakcie nieformalnych konsultacji politycznych wyłoniły się dwie koncepcje nowego rządu: opartego na większości centrolewicowej oraz koalicyjnego. Możliwości realizacji każdej z nich utknęły w martwym punkcie. Na zmianę sytuacji nie wpłynęło poparcie udzielone przez Klub Pracy Konstytucyjnej koncepcji rządu koalicyjnego¹⁵¹. W opublikowanym na łamach „Kurier Warszawski” oświadczeniu Klub wyrażał przekonanie, że w obecnej chwili należy dążyć do utworzenia „rządu z programem rychłego, a pomyślnego załatwienia polityki zagranicznej, zadaniu temu sprostać może jedynie rząd koalicyjny oparty o wszystkie stronnictwa sejmu”. Ponadto Klub był skłonny poprzeć większość centrolewicową, gdyby taka utworzyła się w sejmie.

Obawy, że kryzys polityczny może się przedłużać, skłoniły Trąpczyńskiego do zasugerowania Skulskiemu misji utworzenia pozaparlamentarnego rządu fachowców. Pomysł ten Skulski przyjął, zaznaczając jednocześnie, że rząd taki powinien skoncentrować się na trzech zasadniczych programach sformułowanych przez NZL. W pozostałych ugrupowaniach sejmowych inicjatywę tę uznano

W czasie wojny przebywał we Lwowie. W 1940 r. został wywieziony wraz z rodziną do Kazachstanu. W 1941 r. jako oficer zgłosił się do armii Andersa. W roku następnym z rodziną dotarł do Londynu.

¹⁴⁷ „Kurier Warszawski”, nr 160 z 11 czerwca 1920 r.

¹⁴⁸ „Piast”, nr 24 z 13 czerwca 1920 r.

¹⁴⁹ „Kurier Warszawski”, nr 160 z 11 czerwca 1920 r. Por. też „Piast”, nr 25 z 20 czerwca 1920 r.

¹⁵⁰ *Ibidem*.

¹⁵¹ *Ibidem*.

za swoistą klapę bezpieczeństwa na wypadek, gdyby nie udało się utworzyć gabinetu mającego poparcie większości sejmu¹⁵².

Dyskusje nad sposobem rozwiązania kryzysu rządowego toczyły się także w pozostałych partiach. Na wspólnym posiedzeniu Rady Naczelnej i klubu sejmowego PPS w dniu 12 czerwca podjęto uchwałę stwierdzającą m. in., iż udział socjalistów w rządzie koalicyjnym obejmującym prawicę jest wykluczony. Uczestnictwo w gabinecie centrolewicowym byłoby natomiast możliwe po uwzględnieniu przyjętych przez Kongres PPS postulatów sprawiedliwego pokoju, demokratycznej konstytucji z jednoizbowym sejmem, sekwestru oraz reform społecznych. Rada Naczelna udzieliła Centralnemu Komitetowi Wykonawczemu i klubowi sejmowemu pełnomocnictw dla podejmowania rozmów w celu utworzenia rządu¹⁵³.

Obradujący w tym samym dniu posłowie Związku Ludowo-Narodowego wezwali do zawieszenia walk partyjnych i klasowych oraz utworzenia silnego rządu jedności narodowej. Rząd ten powinien zmierzać do zawarcia pokoju, korzystnego przeprowadzenia plebiscytów, wewnętrznej stabilizacji państwa poprzez poprawę sytuacji gospodarczej i finansowej. ZLN widział alternatywę w sformowaniu rządu pozaparlamentarnego¹⁵⁴. Poparcia dla rządu koalicyjnego udzieliła także chadecja¹⁵⁵.

Tymczasem piastowcy zobligowani uchwałą swego Zarządu przystąpili do sondowania możliwości utworzenia gabinetu centrolewicowego. W dniu 13 czerwca 1920 r. odbyło się wspólne posiedzenie prezydiów sejmowych klubów PSL „Piast”, PSL „Wyzwolenie”, PSL „Lewica”, Narodowej Partii Robotniczej oraz PPS. Podczas tego spotkania uzgodniono wspólne stanowisko w sprawie zawarcia pokoju oraz kształtu przyszłej konstytucji¹⁵⁶. W dalszym ciągu natomiast pozostały poważne rozbieżności w odniesieniu do sprawy aprowizacji kraju. Postanowiono zatem powołać specjalny zespół dla uzgodnienia istniejących rozbieżności. W skład zespołu weszli posłowie: Barlicki, Brejski, Bochełek, Górny i Wasilewski. Przy opracowywaniu polityki aprowizacyjnej zespół miał uwzględnić następujące zasady: zaostrenie kontyngentu¹⁵⁷, ustalenie

¹⁵² *Ibidem*.

¹⁵³ „Kurier Warszawski”, nr 162 z 13 czerwca 1920 r.

¹⁵⁴ *Ibidem*.

¹⁵⁵ *Ibidem*.

¹⁵⁶ Uzgodniono przy tym, że sejm będzie jednoizbowy, a prezydent wybierany będzie w głosowaniu powszechnym. Por. „Kurier Warszawski”, nr 163 z 14 czerwca 1920 r.

¹⁵⁷ Zasada zaostrenia kontyngentu przewidywała, że dla wyżywienia każdej osoby pracującej w gospodarstwie przeznaczano 1/2, 2/3 lub całą morgę. Wielkość obszaru uzależniona była od klasy gruntu. Pozostała nadwyżka miała być przeznaczona na kontyngent, którego terminy wyznaczono na 30 czerwca, 15 listopada i 15 lutego. W razie niedotrzymania drugiego terminu automatycznie wchodził w użycie sekwestr.

cen ziemiopłodów na podstawie kosztów produkcji i cen artykułów pierwszej potrzeby¹⁵⁸.

Trwające tydzień konsultacje polityczne w sprawie utworzenia nowego gabinetu nie przesądziły ostatecznie jego formuły, zwłaszcza że po wycofaniu się Klubu Pracy Konstytucyjnej i Klubu Mieszczańskiego z propozycji większości centrolewicowej nieaktualne stało się utworzenie rządu opartego na niej. W zaistniałej sytuacji propozycje sformowania rządu koalicyjnego bądź urzędniczego zyskiwały na aktualności. Zwolennikiem pierwszej był Związek Ludowo-Narodowy, a drugiej marszałek Trąpczyński.

W godzinach popołudniowych 15 czerwca delegacja ZLN ze Stanisławem Głębińskim¹⁵⁹ na czele przedstawiła swoją propozycję naczelnikowi państwa. Członkowie delegacji, tworzonej również przez Jana Bochenka, Mariana Seydę¹⁶⁰ i Aleksandra hr. Skarbka¹⁶¹, wypowiedzieli się przeciwko tworzeniu rządu opartego na skrajnej większości sejmowej. Uważali bowiem, że sytuacja wojenna, niepokoje strajkowe i walki partyjne w parlamencie powinny skłaniać ku utworzeniu gabinetu koalicyjnego¹⁶².

Po spotkaniu Piłsudski odbył rozmowę z Trąpczyńskim, który przedstawił przebieg i rezultat konsultacji politycznych w sejmie. Jednocześnie zasugerował naczelnikowi państwa powołanie rządu urzędniczego, a misję jego utworzenia powierzyć Leopoldowi Skulskiemu. Piłsudski odniósł się do tego projektu z aprobatą i zaprosił późnym wieczorem dotychczasowego premiera do Belwederu. Fakt ten wywołał w wielu kręgach spekulacje co do kształtu przyszłego gabinetu. Powszechnie spodziewano się, że zasadniczą jego podstawą będzie dotychczasowa większość sejmowa¹⁶³.

¹⁵⁸ „Kurier Warszawski”, nr 163 z 15 czerwca 1920 r.

¹⁵⁹ Stanisław Głębiński, 1862-1943, ekonomista, polityk. Jeden z czołowych działaczy Narodowej Demokracji. W latach 1902-1918 był posłem do austriackiej Rady Państwa, a w latach 1904-1918 posłem do Sejmu Krajowego w Galicji. W 1911 r. był ministrem kolei w rządzie austriackim. Wchodził w skład NKN. W 1918 r. w gabinecie Józefa Świerzyńskiego był ministrem spraw zagranicznych. W latach 1919-1922 był posłem, a w latach 1928-1935 senatorem. W rządzie Witosa w 1923 r. był wicepremierem i ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Profesor Uniwersytetu we Lwowie. W latach 1899-1900 był dziekanem Wydziału Prawa, a następnie w latach 1908-1909 rektorem.

¹⁶⁰ Marian Seyda, 1879-1967, polityk. Był członkiem Ligi Narodowej, a potem Narodowej Demokracji. Od 1906 r. redagował „Kurier Poznański”. W latach 1917-1919 był członkiem Kmitetu Narodowego Polskiego w Paryżu. W rządzie Witosa w 1923 r. był ministrem spraw zagranicznych. W latach 1940-1944 był przedstawicielem Stronnictwa Narodowego w rządzie emigracyjnym.

¹⁶¹ Aleksander hrabia Skarbek, 1874-1921, polityk. Od 1914 r. jeden z przywódców Narodowej Demokracji. W latach 1906-1918 był posłem do Sejmu Krajowego w Galicji, a w latach 1909-1918 do austriackiej Rady Państwa. Kierował Departamentem Wojskowym NKN. W latach 1918-1919 był członkiem Polskiej Komisji Likwidacyjnej, a w latach 1919-1921 posłem na sejm.

¹⁶² „Kurier Warszawski”, nr 165 z 16 czerwca 1920 r.

¹⁶³ *Ibidem*.

za swoistą klapę bezpieczeństwa na wypadek, gdyby nie udało się utworzyć gabinetu mającego poparcie większości sejmu¹⁵².

Dyskusje nad sposobem rozwiązania kryzysu rządowego toczyły się także w pozostałych partiach. Na wspólnym posiedzeniu Rady Naczelnej i klubu sejmowego PPS w dniu 12 czerwca podjęto uchwałę stwierdzającą m. in., iż udział socjalistów w rządzie koalicyjnym obejmującym prawicę jest wykluczony. Uczestnictwo w gabinecie centrolewicowym byłoby natomiast możliwe po uwzględnieniu przyjętych przez Kongres PPS postulatów sprawiedliwego pokoju, demokratycznej konstytucji z jednoizbowym sejmem, sekwestru oraz reform społecznych. Rada Naczelna udzieliła Centralnemu Komitetowi Wykonawczemu i klubowi sejmowemu pełnomocnictw dla podejmowania rozmów w celu utworzenia rządu¹⁵³.

Obradujący w tym samym dniu posłowie Związku Ludowo-Narodowego wezwali do zawieszenia walk partyjnych i klasowych oraz utworzenia silnego rządu jedności narodowej. Rząd ten powinien zmierzać do zawarcia pokoju, korzystnego przeprowadzenia plebiscytów, wewnętrznej stabilizacji państwa poprzez poprawę sytuacji gospodarczej i finansowej. ZLN widział alternatywę w sformowaniu rządu pozaparlamentarnego¹⁵⁴. Poparcia dla rządu koalicyjnego udzieliła także chadecja¹⁵⁵.

Tymczasem piastowcy zobligowani uchwałą swego Zarządu przystąpili do sondowania możliwości utworzenia gabinetu centrolewicowego. W dniu 13 czerwca 1920 r. odbyło się wspólne posiedzenie prezydiów sejmowych klubów PSL „Piast”, PSL „Wyzwolenie”, PSL „Lewica”, Narodowej Partii Robotniczej oraz PPS. Podczas tego spotkania uzgodniono wspólne stanowisko w sprawie zawarcia pokoju oraz kształtu przyszłej konstytucji¹⁵⁶. W dalszym ciągu natomiast pozostały poważne rozbieżności w odniesieniu do sprawy aprowizacji kraju. Postanowiono zatem powołać specjalny zespół dla uzgodnienia istniejących rozbieżności. W skład zespołu weszli posłowie: Barlicki, Brejski, Bochenek, Górny i Wasilewski. Przy opracowywaniu polityki aprowizacyjnej zespół miał uwzględnić następujące zasady: zaostrenie kontyngentu¹⁵⁷, ustalenie

¹⁵² *Ibidem*.

¹⁵³ „Kurier Warszawski”, nr 162 z 13 czerwca 1920 r.

¹⁵⁴ *Ibidem*.

¹⁵⁵ *Ibidem*.

¹⁵⁶ Uzgodniono przy tym, że sejm będzie jednoizbowy, a prezydent wybierany będzie w głosowaniu powszechnym. Por. „Kurier Warszawski”, nr 163 z 14 czerwca 1920 r.

¹⁵⁷ Zasada zaostrenia kontyngentu przewidywała, że dla wyżywienia każdej osoby pracującej w gospodarstwie przeznaczano 1/2, 2/3 lub całą morgę. Wielkość obszaru uzależniona była od klasy gruntu. Pozostała nadwyżka miała być przeznaczona na kontyngent, którego terminy wyznaczono na 30 czerwca, 15 listopada i 15 lutego. W razie niedotrzymania drugiego terminu automatycznie wchodził w użycie sekwestr.

cen ziemiopłodów na podstawie kosztów produkcji i cen artykułów pierwszej potrzeby¹⁵⁸.

Trwające tydzień konsultacje polityczne w sprawie utworzenia nowego gabinetu nie przesądziły ostatecznie jego formuły, zwłaszcza że po wycofaniu się Klubu Pracy Konstytucyjnej i Klubu Mieszczańskiego z propozycji większości centrolewicowej nieaktualne stało się utworzenie rządu opartego na niej. W zaistniałej sytuacji propozycje sformowania rządu koalicyjnego bądź urzędniczego zyskiwały na aktualności. Zwolennikiem pierwszej był Związek Ludowo-Narodowy, a drugiej marszałek Trąpczyński.

W godzinach popołudniowych 15 czerwca delegacja ZLN ze Stanisławem Głabińskim¹⁵⁹ na czele przedstawiła swoją propozycję naczelnikowi państwa. Członkowie delegacji, tworzonej również przez Jana Bochenka, Mariana Seydę¹⁶⁰ i Aleksandra hr. Skarbka¹⁶¹, wypowiedzieli się przeciwko tworzeniu rządu opartego na skrajnej większości sejmowej. Uważali bowiem, że sytuacja wojenna, niepokoje strajkowe i walki partyjne w parlamencie powinny skłaniać ku utworzeniu gabinetu koalicyjnego¹⁶².

Po spotkaniu Piłsudski odbył rozmowę z Trąpczyńskim, który przedstawił przebieg i rezultat konsultacji politycznych w sejmie. Jednocześnie zasugerował naczelnikowi państwa powołanie rządu urzędniczego, a misję jego utworzenia powierzyć Leopoldowi Skulskiemu. Piłsudski odniósł się do tego projektu z aprobatą i zaprosił późnym wieczorem dotychczasowego premiera do Belwederu. Fakt ten wywołał w wielu kręgach spekulacje co do kształtu przyszłego gabinetu. Powszechnie spodziewano się, że zasadniczą jego podstawą będzie dotychczasowa większość sejmowa¹⁶³.

¹⁵⁸ „Kurier Warszawski”, nr 163 z 15 czerwca 1920 r.

¹⁵⁹ Stanisław Głabiński, 1862-1943, ekonomista, polityk. Jeden z czołowych działaczy Narodowej Demokracji. W latach 1902-1918 był posłem do austriackiej Rady Państwa, a w latach 1904-1918 posłem do Sejmu Krajowego w Galicji. W 1911 r. był ministrem kolei w rządzie austriackim. Wchodził w skład NKN. W 1918 r. w gabinecie Józefa Świerzyńskiego był ministrem spraw zagranicznych. W latach 1919-1922 był posłem, a w latach 1928-1935 senatorem. W rządzie Witosa w 1923 r. był wicepremierem i ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Profesor Uniwersytetu we Lwowie. W latach 1899-1900 był dziekanem Wydziału Prawa, a następnie w latach 1908-1909 rektorem.

¹⁶⁰ Marian Seyda, 1879-1967, polityk. Był członkiem Ligi Narodowej, a potem Narodowej Demokracji. Od 1906 r. redagował „Kurier Poznański”. W latach 1917-1919 był członkiem Kmitetu Narodowego Polskiego w Paryżu. W rządzie Witosa w 1923 r. był ministrem spraw zagranicznych. W latach 1940-1944 był przedstawicielem Stronnictwa Narodowego w rządzie emigracyjnym.

¹⁶¹ Aleksander hrabia Skarbek, 1874-1921, polityk. Od 1914 r. jeden z przywódców Narodowej Demokracji. W latach 1906-1918 był posłem do Sejmu Krajowego w Galicji, a w latach 1909-1918 do austriackiej Rady Państwa. Kierował Departamentem Wojskowym NKN. W latach 1918-1919 był członkiem Polskiej Komisji Likwidacyjnej, a w latach 1919-1921 posłem na sejm.

¹⁶² „Kurier Warszawski”, nr 165 z 16 czerwca 1920 r.

¹⁶³ *Ibidem*.

Ostatecznie Skulski nie przyjął misji tworzenia nowego rządu. Mimo tego, po południu 16 czerwca rozpoczął rozmowy sondażowe z głównymi ugrupowaniami sejmu. W rozmowach dyskutowano nie tyle koncepcję rządu większości parlamentarnej, ile pozaparlamentarny gabinet fachowców. Zamiarem premiera było wyszukanie z grona posłów specjalistów. Teki, co do których powstałby spór, Skulski proponował obsadzić kandydatami wywodzącymi się spoza sejmu, mającymi jednak jego poparcie. Programem takiego rządu miało być wykonanie reformy rolnej zgodnie z uchwałą sejmową. Realizacja programu aprowizacyjnego miałaby odbywać się na podstawie uzgodnionej przez stronnictwa zasady tzw. zaostrożonego kontyngentu. Z programu rządowego Skulski proponował wyłączyć sprawy konstytucji¹⁶⁴. W pozostałych kwestiach obowiązujące byłoby stanowisko dotychczasowego rządu.

Polska Partia Socjalistyczna odrzuciła możliwość zrealizowania koncepcji rządu fachowego. Piastowcy zażądali od Skulskiego propozycji programowych w zakresie polityki zagranicznej i konstytucji. Narodowa Partia Robotnicza uzależniła swoją zgodę od porozumienia w sprawach programowych PSL „Piast” z NZL. W powstałym impasie Skulski przesłał Piłsudskiemu list potwierdzający niemożność podjęcia misji tworzenia gabinetu¹⁶⁵.

Poszukując dróg wyjścia z martwego punktu rozważano różne warianty. Brano pod uwagę m. in. możliwość zwołania nadzwyczajnego posiedzenia Konwentu Seniorów z udziałem naczelnika państwa. Oczekiwano, że na posiedzeniu rozstrzygnięto by, czy kluby poselskie są w stanie same rozwiązać powstały kryzys, czy też inicjatywę powinien przejąć naczelnik państwa. Ostatecznie jednak marszałek Trąpczyński, zwolennik rządu urzędniczego, wyłonił go poza sejmem, zaproponował Narodowej Partii Robotniczej podjęcie inicjatywy sformowania gabinetu. Po przeprowadzeniu wstępnych konsultacji przez klubu Jan Brejski¹⁶⁶ otrzymał od Piłsudskiego legitymację do tworze-

¹⁶⁴ „Kurier Warszawski”, nr 166 z 17 czerwca 1920 r.

¹⁶⁵ Skulski komentując swoją decyzję pisał: „Wobec tego, że program rządu, który miałem tworzyć, był wyraźnie stronnictwom zakomunikowany i opierał się na koniecznościach państwowych zupełnie jasnych i bezspornych, inne sprawy, jak konstytucja, reforma rolna, polityka zagraniczna były dawno już omówione pomiędzy stronnictwami, stanowiącymi większość za dawnego rządu, sprawę zaś aprowizacji decydowałem się załatwić na tych podstawach, jakie wypracowane były przez komisję porozumiewawczą (złożoną z trzech klubów ludowych i dwu robotniczych), doszedłem do przekonania, że w dziesiątym dniu przesilenia rozpoczynanie jałowej dyskusji na temat uzgodnienia wzajemnych programów nie prowadzi do celu”; „Kurier Warszawski”, nr 167 z 18 czerwca 1920 r.

¹⁶⁶ Jan Brejski, 1863-1934, dziennikarz, minister, wojewoda pomorski. Pochodził z Pomorza. Studiował polonistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim i równocześnie pracował w krakowskim „Głosie Narodu”. Od 1893 r. prowadził pismo „Wiarus Polski”. W latach 1894-1913 wydawał „Gazetę Toruńską” i „Przyjaciela”. Od 1904 r. był posłem do parlamentu Rzeszy z okręgów pomorskich, a od 1920 r. posłem na Sejm Ustawodawczy z ramienia Narodowej Partii Robotniczej. Również od 1920 r. był wojewodą pomorskim. Krótko pełnił funkcję podsekretarza stanu w Ministerstwie b. Dzielnicy Pruskiej. Urząd wojewody złożył 24 V 1924 r. i wyłączył się z życia

nia rządu¹⁶⁷. Brejski należał do zwolenników rządu fachowo-parlamentarnego, którego podstawą programową miały być sprawy obrony granic, plebiscytu oraz aprowizacji¹⁶⁸.

Po wstępnych rozmowach socjaliści odrzucili możliwość udzielenia poparcia misji Brejskiego. Zajęte stanowisko uzasadniali tym, że założenia polityki wschodniej akceptują program Narodowej Demokracji. Zgłaszali zastrzeżenia również do propozycji polityki wewnętrznej oraz kandydatów na członków nowego rządu¹⁶⁹. Kluby ludowców oraz Narodowego Zjednoczenia Ludowego poparły natomiast wysiłki NPR.

W dniu 18 czerwca odbyła się konferencja trzech klubów ludowych oraz NPR, podczas której uzgodniono 10-punktowy program nowego gabinetu. Przewidywał on dotychczasowy kierunek polityki zagranicznej, szybkie zawarcie pokoju, uchwalenie konstytucji z sejmem jednoizbowym, wprowadzenie reformy rolnej zgodnie z zasadami uchwały sejmu z 10 lipca 1919 r., opracowanie planu aprowizacji kraju na podstawie kontyngentu zapewniającego wyżywienie wojska, miast i ośrodków przemysłowych, rozwój przemysłu we wszystkich dziedzinach, rozwój ustawodawstwa socjalnego, rozwój oświaty, oparcie finansów na podatku dochodowym, rozwiązanie sejmu po uchwaleniu konstytucji¹⁷⁰.

Przedstawiony program został odrzucony przez Narodowe Zjednoczenie Ludowe, co postawiło pod znakiem zapytania powodzenie misji Brejskiego. Zarzucono mu ponadto, że zamiast podejmować rozmowy w sprawie utworzenia rządu jedności narodowej oparte na koniecznościach państwowych, wdał się w dyskusję nad szczegółami, co doprowadziło do uzgodnienia 10-punktowego programu rządowego, trudnego do przyjęcia przez NZL¹⁷¹.

Mimo powstałych różnic rozmowy zmierzające do sformowania rządu trwały nadal. Uczestniczące w rokowaniach stronnictwa PSL „Piast”, PSL „Wyzwolenie”, NPR, PPS rozpoczęły konsultacje w sprawie personalnej obsady tek ministerialnych. Na wniosek piastowców prezesurę gabinetu zaproponowano Skulskiemu. Ten ostatni uzależnił swoją zgodę od stanowiska macierzystego klubu. Zostało ono opublikowane w „Kurierze Warszawskim”. NZL poparło projekt poprzedniego rządu w sprawie konstytucji, przyjęty zresztą przez Kom-

publicznego. Do końca życia zajmował się wydawaniem „Wiarusa Polskiego”, którego przeniósł do Lille.

¹⁶⁷ „Kurier Warszawski”, nr 167 z 18 czerwca 1920 r.

¹⁶⁸ *Ibidem*.

¹⁶⁹ Wśród kandydatów na ministrów znaleźli się: Władysław Grabski – skarb, Eustachy ks. Sapięha – sprawy zagraniczne, Kazimierz Bartel – koleje, Stanisław Peplowski – praca, Stanisław Śliwiński – aprowizacja. Rozważano przy tym możliwość powierzenia Ignacemu Daszyńskiemu kierownictwa delegacji pokojowej. Przeciwno tej ostatniej propozycji wypowiedziało się NZL, „Kurier Warszawski”, nr 167 z 18 czerwca 1920 r.

¹⁷⁰ „Kurier Warszawski”, nr 168 z 19 czerwca 1920 r.

¹⁷¹ *Ibidem*.

sję Konstytucyjną. W sprawach rolnych klub endecji opowiedział się za jak najszybszym uchwaleniem ustawy o reformie rolnej w myśl zasad uchwały lipcowej z 1919 r. Uznał także propozycję rozwiązania kwestii aprowizacji kraju według zasady zaostrego kontyngentu. W odniesieniu do problemów polityki zagranicznej NZL uznał za najważniejsze konsolidację sił politycznych dla zawarcia pokoju i zagwarantowania państwu bezpiecznych granic. Ponadto klub zwrócił uwagę, że podstawą nowego rządu powinno być przede wszystkim to, co łączy wszystkie siły polityczne państwa¹⁷².

Utrzymująca się różnica zdań pomiędzy ugrupowaniami centrum i lewicy oraz endecji nie stanowiła przeszkody dla dalszych rozmów ze Skulskim. Wkrótce też przedstawiono propozycje składu przyszłego gabinetu: Skulski – premier, Kasznica lub Kącki – sprawy wewnętrzne, Szebeko – sprawy zagraniczne, Grabski – skarb, Marek – sprawiedliwość, Dąbski – rolnictwo, Bartel – koleje, Łopuszański lub Rataj – oświata, Hausner – roboty publiczne, Brejski – b. dzielnica pruska, Thugutt – poczta i telegraf. Przedstawiony skład stronnictwa centrowe i lewicowe uznały za zbyt prawicowy, wobec czego kandydatura Skulskiego na premiera upadła¹⁷³.

W powstałej sytuacji zdecydowano, aby PSL „Piaś” jako najliczniejszy klub wysunął swego kandydata na prezesa ministrów. Po krótkiej naradzie zaproponowano osobę Wincentego Witosa. Niezwłocznie też Brejski poinformował marszałka Trąpczyńskiego o biegu wypadków. Marszałek ponownie rozpoczął sondowanie stanowisk wszystkich klubów sejmowych wobec kandydatury Witosa. Zasadniczego sprzeciwu nie zgłoszono. Trąpczyński przeprowadził rozmowę z Witosem, sugerując formułowanie programu rządowego ograniczone wyłącznie do konieczności państwowych. Sam kandydat natomiast był zdania, iż należy wyłonić rząd o wyraźnie określonym obliczu programowym¹⁷⁴. Wstępne konsultacje potwierdziły dobre rokowania i obliczenia wskazywały, iż Witos mógłby liczyć na poparcie 211 głosów w 412-osobowym wówczas sejmie¹⁷⁵.

Tego samego dnia Brejski wystosował pismo do naczelnika państwa zawiadamiające o rezygnacji z misji utworzenia rządu i rekomendował na tę funkcję Witosa. Podobnie uczynił podczas rozmowy z Piłsudskim marszałek Trąpczyński. W rezultacie Witosa zaproszono do Belwederu, gdzie Piłsudski powierzył mu misję tworzenia gabinetu. Po powrocie Witos jeszcze tego samego dnia rozpoczął konsultacje w sprawie obsadzenia tek ministerialnych¹⁷⁶.

Pierwsze rozmowy przeprowadzone ze stronnictwami ludowymi, PPS i Klubem Pracy Konstytucyjnej pozwoliły ustalić wstępną listę składu gabinetu: Witos

¹⁷² *Ibidem*.

¹⁷³ „Kurier Warszawski”, nr 169 z 20 czerwca 1920 r.

¹⁷⁴ *Ibidem*.

¹⁷⁵ *Ibidem*. Głosy rozkładały się następująco: PSL „Piaś” – 84, PPS – 35, NPR – 28, PSL „Wyzwolenie” – 23, PSL „Lewica” – 13, KPK – 17 oraz 11 głosów ugrupowań żydowskich.

¹⁷⁶ „Kurier Warszawski”, nr 170 z 21 czerwca 1920 r.

– premier, Daszyński – sprawy zagraniczne, Sosnkowski – wojna, Bartel – koleje, Brejski – b. dzielnica pruska, Pełowski – praca i ochrona społeczna, Marek – sprawiedliwość, Moraczewski – roboty publiczne. Na pozostałe stanowiska wstępnie proponowano: Kiernik lub Anusz – sprawy wewnętrzne, Stapiński – rolnictwo, Łopuszański lub Rataj – oświata, Thugutt – poczta i telegraf, Stesłowicz – przemysł i handel, Steczkowski lub Michalski – skarb, Grzędzielski – aprowizacja. Do obsady teki resortu zdrowia publicznego pretensje rościła sobie Narodowa Partia Robotnicza¹⁷⁷.

Dzień 19 czerwca 1920 r. przyniósł dalsze konsultacje. W praktyce przekształciły się w targi pomiędzy partiami o teki resortowe. Wstępne uzgodnienia pozwoliły na ustalenie następującej listy: Witos – premier, Daszyński – sprawy zagraniczne, Braziński – sprawy wewnętrzne, Michalski – skarb, Marek – sprawiedliwość, Poniatowski – rolnictwo, Łopuszański – oświata, Grzędzielski – aprowizacja, Brejski – kresy zachodnie i północne, Pełowski – praca, Bujalski – zdrowie publiczne¹⁷⁸. Nie uzgodniono obsady tek poczty i telegrafu, przemysłu i handlu, robót publicznych oraz kultury i sztuki. Wbrew wstępnemu ustaleniu kandydatów kluby sejmowe próbowały wymuszać zmiany, wysuwając własne kandydaty. Doszło do tego, że trudno było już mówić o kompromisie. W powstałej sytuacji Witos zdecydował się zamknąć burzliwe obrady i zakomunikował o zrzeczeniu się misji tworzenia gabinetu. O swojej decyzji niezwłocznie powiadomił naczelnika państwa¹⁷⁹.

W godzinach rannych 23 czerwca 1920 r. marszałek Trąpczyński odbył w Belwederze rozmowę z Piłsudskim. Po powrocie sondował w klubach sejmowych propozycję powierzenia misji formowania nowego rządu dotychczasowemu ministrowi skarbu Władysławowi Grabskiemu¹⁸⁰. Wstępne rozmowy wykazały, że partie centrum gotowe były poprzeć nową kandydaturę. Podobne stanowisko zajęły ugrupowania lewicowe. PSL „Piast” zgłosiło natomiast neutralność. Po rozmowach Trąpczyński ponownie udał się do Belwederu, by zdać relację ze swych wysiłków. Po tym spotkaniu Kancelaria Cywilna Naczelnika Państwa poinformowała Grabskiego o powierzeniu mu misji tworzenia rządu¹⁸¹.

¹⁷⁷ *Ibidem*.

¹⁷⁸ „Kurier Warszawski”, nr 172 z 23 czerwca 1920 r.

¹⁷⁹ *Ibidem*.

¹⁸⁰ Władysław Grabski, 1874-1938, brat Stanisława, ekonomista, historyk i polityk. W 1904 r. współzałożyciel Związku Pracy Narodowo-Politycznego związanego z Narodową Demokracją. W latach 1905-1912 był posłem do rosyjskiej Dumy, w latach 1914-1915 – założycielem i prezesem Centralnego Komitetu Obywatelskiego. W latach 1919-1920 i 1923-1925 był ministrem skarbu, a w latach 1920 i 1923-1925 premierem. W 1924 r. założył Bank Polski oraz przeprowadził reformę walutową. W 1925 r. powrócił do pracy naukowej. W latach 1926-1928 był rektorem SGGW. W 1936 r. założył Instytut Socjologii Wsi.

¹⁸¹ Komunikat Kancelarii był następującej treści: „Naczelnik państwa wystosował d. 23 czerwca r. b. o godz. 1 po poł. d. p. Władysława Grabskiego, posła do Sejmu Ustawodawczego, pismo następującej

Po otrzymaniu inwestytury Grabski przystąpił do formowania gabinetu fachowo-parlamentarnego z przewagą fachowców. Przede wszystkim Grabski zabiegał o obsadę stanowisk wywołujących mniejsze emocje. Były nimi resorty przemysłu i handlu, rolnictwa, robót publicznych, kresów zachodnich i północnych oraz posiadających znaczenie dla funkcjonowania gabinetu. W nie obsadzonych ministerstwach funkcje kierowników pełnić mieli podsekretarze stanu. Wśród kandydatów na ministrów wymieniano: Wojciechowski – sprawy wewnętrzne, Grabski – skarż, Śliwiński – aprowizacja, Łopuszański – oświata, Pełowski – praca, Brejski – kresy zachodnie i północne, Szebeko lub Sapięha – sprawy zagraniczne, Dudek – roboty publiczne, Chmielewski – rolnictwo¹⁸².

Zakończenie kryzysu rządowego nastąpiło wraz z podpisaniem przez naczelnika państwa nominacji nowym ministrom. Kancelaria Cywilna Naczelnika Państwa informowała o następnym składzie nowego gabinetu: Grabski – prezes ministrów, Eustachy ks. Sapięha – sprawy zagraniczne, gen. Józef Leśniewski – sprawy wojskowe, Tadeusz Łopuszański – oświata, dr Franciszek Bujak – rolnictwo, dr Kazimierz Bartel – koleje, Gabriel Narutowicz – roboty publiczne, Stanisław Śliwiński – aprowizacja, Tołłoczko – poczta i telegraf. Tymczasowe kierownictwo resortów objęli: Józef Kuczyński – sprawy wewnętrzne, dr Jan Moczewski – sprawiedliwość, Antoni Olszewski – przemysł i handel, Witold Chodźko – zdrowie publiczne, Edward Pełowski – praca i opieka społeczna¹⁸³.

Rząd Grabskiego poparty: Narodowe Zjednoczenie Ludowe, Związek Ludowo-Narodowy, Chrześcijańsko-Narodowy Klub Robotniczy, Klub Pracy Konstytucyjnej, Klub Zjednoczenia Mieszkańskiego oraz posłowie bezpartyjni. Kluby lewicowe odniosły się do nowego gabinetu z rezerwą. Zdecydowanie negatywne stanowisko wobec rządu Grabskiego zajęła Narodowa Partia Robotnicza. W wydanym oświadczeniu podkreślano: „Wobec tego, że skład i program gabinetu p. Władysława Grabskiego nie dają gwarancji prowadzenia polityki demokratycznej, uwzględniającej żywotne interesy polskiej klasy pracującej, a szczególnie na byłych ziemiach b. dzielnicy pruskiej nie zamierza przeprowadzić gruntownej sanacji dotychczasowych stosunków w sprawie za i ochrony granic, plebiscytów i pokoju, nie zapowiada jasnej i zdecydowanej polityki, klub NPR wypowiada się przeciw gabinetowi p. Grabskiego”¹⁸⁴.

Wraz z zatwierdzeniem przez naczelnika państwa gabinetu Grabskiego zakończył się trwający dwa tygodnie kryzys rządowy. Jego przebieg ukazał

treści: Do p. Władysława Grabskiego, pośła na Sejm Ustawodawczy w Warszawie. W porozumieniu z Sejmem Ustawodawczym w osobie jego marszałka, powierzam panu misję tworzenia nowego gabinetu. Naczelnik Państwa Józef Piłsudski, Warszawa, Belweder, d. 23 czerwca 1920 r.”; „Kurier Warszawski”, nr 172 z 23 czerwca 1920 r.

¹⁸² *Ibidem*.

¹⁸³ „Kurier Warszawski”, nr 173 z 24 czerwca 1920 r.

¹⁸⁴ *Ibidem*.

głębokie różnice dzielące poszczególne kluby sejmowe w kwestiach zasadniczych. Uniemożliwiały one utworzenie większości parlamentarnej przez samą lewicę czy wspólnie z centrum. Również prawica wiedziała już wówczas, że jej wysiłki w celu sformowania własnego rządu skazane były na niepowodzenie. W tych warunkach nie istniała najmniejsza szansa dla utworzenia szerokiej koalicji. Bieg wypadków zmusił polityków w niedalekim czasie do zmiany stanowiska.

3

Polityczne warunki działania rządu Władysława Grabskiego

Obejmując prezesurę rządu stawał Grabski przed bardzo trudną próbą. Musiał uzyskać dla kierunku swojej polityki akceptację parlamentu, niejednomyślnego przecież. Nowy premier wiedział, że nie stworzy programu politycznego zadowolającego wszystkie stronnictwa sejmowe. Przygotowując zatem swoje exposé, koncentrował się na bieżących potrzebach legislacyjnych państwa. Wygłaszając je na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego w dniu 30 czerwca 1920 r. zaznaczył, że rząd, na którego czele stanął, postawił sobie za cel „wyczuwać to, co jest wolą większości Sejmu, kierować się tą wolą i pragnąć oblec ją w skuteczne czyny”. Zakomunikował też o opracowaniu przez rząd projektu ustawy o Banku Rolnym, o przeznaczeniu 1 mld marek polskich na parcelację i osadnictwo drobnych gospodarstw oraz o uzupełnieniu zapasu ziemi przeznaczonego na rzecz reformy rolnej. Mówił o problemie projektu ustawy o sekwestrze płodów rolnych oraz konieczności uporządkowania aparatu urzędniczego. Główną jednak część swego wystąpienia poświęcił premier niebezpieczeństwu, jakie zawisło nad krajem w związku z szybko posuwającą się ofensywą wojsk Armii Czerwonej. Kończąc, przedstawił wniosek o powołanie Rady Obrony Państwa.

Sejmowa dyskusja nad wystąpieniem premiera skupiła się wyłącznie nad przedstawioną, także w imieniu naczelnika państwa, propozycją w sprawie Rady Obrony Państwa. Posłowie zabierający głos w imieniu klubów lewicowych i centrowych nie szczędzili wnioskowi krytycznych uwag. Podkreślali przy tym, że jedynie rząd centrolewicowy zdolny byłby uniknąć rosnących niebezpieczeństw. Akceptując ostatecznie utworzenie Rady, dawali wyraźnie do zrozumienia, że oczekują w każdej chwili na zmianę gabinetu.

Ówczesną sytuację wewnętrzną kraju określało kilka czynników. Decydujące okazały się: rozwój położenia militarnego państwa oraz nastroje wśród ludności. Rozpoczęta w dniu 14 maja 1920 r., wkrótce po zajęciu przez wojska polskie Kijowa, kontrofensywa Armii Czerwonej dowodzonej przez gen. Michaiła Tuchaczewskiego została na krótko powstrzymana. Podjęte 27 maja kontruderzenie wojsk polskich przywróciło wprawdzie linię frontu sprzed 14 maja, lecz

nie było w stanie powstrzymać już pochodu wojsk rosyjskich. Kolejna kontr-ofensywa Rosjan, tym razem na południu, podjęta 4 czerwca, w dniu następnym przełamała polskie linie obronne. Od tego momentu oddziały polskie nieustannie wycofywały się na zachód, ulegając niekiedy panice. Naczelne Dowództwo nie mając wystarczających odwodów nie potrafiło powstrzymać naporu Armii Konnej Budionnego¹⁸⁵. Kolejna kontrakcja Armii Czerwonej rozpoczęła się 4 lipca na północnym froncie litewsko-białoruskim.

Postępy ofensywy wojsk rosyjskich na całej długości frontu oraz rozprzężenie w szeregach wojsk polskich stały się główną przyczyną głębokiego kryzysu, jaki przeżyło państwo polskie u progu odzyskania niepodległości. Istotnym elementem kryzysu stała się postawa społeczeństwa. Zobojętnienie i niechęć wobec wojny przerodziły się w czyny opór. Szczególnie ostry charakter przybrał on na wsi, będącej głównym rezerwuarem poborowych, potęgowany niezadowolaniem z powodu braku postępu w rozwiązaniu kwestii reformy rolnej. Bojkot decyzji mobilizacyjnych przybierał na sile.

O masowym uchylaniu się od służby wojskowej czy wręcz dezercji informowały liczne raporty władz wojskowych i cywilnych nadsyłane do Warszawy. Dla przykładu w komunikacie informacyjnym Oddziału II Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych pisano: „zarządzony pobór daje wynik bardzo mały. Wielu popisowych zupełnie się nie zgłasza względnie po wzięciu udziału zbiega. Najgorzej przedstawia się w Krośnie, gdzie do przeglądu miało stawić się 28 gmin, a stawiła się tylko jedna. W dwudziestu zgłosili się tylko naczelnicy gmin bez popisowych; w siedmiu gminach w ogólności nikt się nie zgłosił. Tamtejsi popisowi jawnie głoszą, że do wojska nie pójdą”¹⁸⁶.

Nie brakowało wystąpień przeciwko mobilizacji oraz domagających się zakończenia wojny również w mieście. Szczególnie robotnicy odmawiali podporządkowania się zarządzeniom władz. W Zagłębiu Dąbrowskim wybuchały strajki górników przeciwko poborowi i dalszemu prowadzeniu wojny inspirowane przez komunistów¹⁸⁷. Pozostałe ugrupowania polityczne, w tym i lewicowe

¹⁸⁵ Siemion Budionny, 1883-1979, dowódca. W czasie rewolucji październikowej walczył nad Donem. W 1919 r. zorganizował Armię Konną i odniósł zwycięstwa nad generałami „białej Rosji” A. I. Denikinem i P. N. Wranglem. W 1920 r. jeden z dowódców w wojnie polsko-rosyjskiej. W latach 1924-1937 inspektor kawalerii Armii Czerwonej. W latach 1937-1941 dowódca Moskiewskiego Okręgu Wojskowego. W latach 1941-1945 dowódca specjalnego Frontu Zachodniego. W latach 1953-1954 ponownie inspektor kawalerii. Od 1938 r. członek prezydium Rady Najwyższej Związku Radzieckiego.

¹⁸⁶ Komunikat informacyjny Oddziału II Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych z dnia 9 lipca 1920 r. o nastrojach społecznych przeciwko mobilizacji w Galicji Wschodniej i Zagłębiu Dąbrowskim, AAN, zespół PRM, rektyfikaty, t. 4, s. 124.

¹⁸⁷ „Nowy pobór! Za parę dni stawić się mają w biurach poborowych nowe dziesiątki i setki tysięcy synów ludu roboczego. Rządząca banda burżuazyjna zaszyje ich w mundury żołnierskie i pośle ich hen na błota pińskie, na pola Ukrainy. Niech idą na rzeź, na zagładę, niech giną w imię

wypowiadały się zdecydowanie przeciwko bojkotowaniu poboru. Zresztą sytuacja w mieście była bardziej zróżnicowana. W przeciwieństwie do nastrojów ogółu robotników wśród inteligencji, a zwłaszcza wśród młodzieży, głównych ośrodków kraju wzrastały nastroje patriotyczne. Stało się to szczególnie widoczne po wydaniu przez Radę Obrony Państwa odezw wzywających wszystkich do chwywania za broń¹⁸⁸.

Na posiedzeniu w dniu 8 lipca 1920 r. Centralny Komitet Wykonawczy PPS omawiał stanowisko partii w sprawie poboru. Po dyskusji postanowiono powołać do życia Wydział Wojskowy PPS, na którego czele stanął Jędrzej Moraczewski¹⁸⁹. Zadaniem tegoż Wydziału była organizacja zaciągu ochotniczego spośród członków partii oraz grup społecznych sympatyzujących z ruchem socjalistycznym¹⁹⁰.

O nastrojach społecznych w Polsce informowały swoje rządy przedstawicielstwa dyplomatyczne akredytowane w Warszawie. W depeszy do sekretarza stanu Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej Bainbridge Colby'ego charge d'affairs ambasady warszawskiej H. White pisał: „Polacy przeżywają obecnie stan depresji także z powodu ujarzmionego temperamentu słowiańskiego; przyczyną niepokojów są kryzys rządowy, strajki w Warszawie, wielka liczba armii bolszewickich, negocjacje Krasina w Londynie oraz powszechny brak poparcia na zachodzie”¹⁹¹.

zaborczych interesów burżuazji polskiej, w imię kontrrewolucji polskiej i międzynarodowej. Tak postanowił Sejm. Ten Sejm, w którym różne kliki burżuazyjne gryzą się dziś zaciekle walcząc o karierę ministerialną, ten Sejm był zupełnie jednomyślny, gdy trzeba było uchwalić rekruta ...

Nie towarzysze! Dość już tej zbrodni! Nie da się świadomy syn ludu roboczego zapędzić do szeregów burżuazyjnej armii! Jeżeli burżuazja chce, niech sama staje w szeregu, niech panowie posłowie, niech synkowie burżuazji ... pójdą na front, niech spróbują sami zmierzyć się z walczącym o swą wolność proletariatem Ukrainy i Rosji!”; odezwa Komitetu Warszawskiego KPRP wzywająca poborowych do uchylania się od służby wojskowej, opublikowana 24 czerwca 1920 r., *Dokumenty i materiały ...*, t. III, s. 108 i n. Zob. Komunikat informacyjny Oddziału II Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych z dnia 3 lipca 1920 r., AAN, zespół PRM, rkt. 49, t. 4, s. 120.

¹⁸⁸ W prasie tamtego okresu publikowano wiele informacji o wstępowaniu w szeregi Armii Ochotniczej. Senaty uczelni warszawskich podjęły w dniu 6 lipca uchwałę o oddaniu się do dyspozycji władz wojskowych; „Robotnik”, nr 182 z 7 lipca 1920 r. Krakowski „Czas” informował z Warszawy o powołaniu tam Ligi Akademickiej Obrony Państwa dla zaciągu młodzieży w szeregi armii. „Robotnik” informował też o zgłaszaniu się urzędników z wielu ministerstw do zaciągu ochotniczego.

¹⁸⁹ Formalnie Wydział Wojskowy PPS powstał 10 lipca. W jego skład weszli: Tomasz Arciszewski, Jędrzej Moraczewski, Aleksander Dębski, Rajmund Jaworowski, Marian Malinowski, Aleksander Napiórkowski, Kazimierz Pużak, Julian Smulikowski, Tadeusz Szturm de Sztrem i Zygmunt Żuławski. Większość członków Wydziału była wojskowymi, sześciu z nich służyło w Legionach. Obok prezydium kierującego Wydziałem powołano również Sekretariat Generalny. Wkrótce nastąpiły zmiany personalne, związane z wstąpieniem kilku członków prezydium do wojska; AAN, Archiwum PPS, t. 137. Również Wydział Organizacyjny PSL „Wyzwolenie” powołał w terenie własne komitety i biura werbujące ochotników, „Wyzwolenie”, nr 29 z 18 lipca 1920 r.

¹⁹⁰ Protokół VII posiedzenia CKW PPS z 8 lipca 1920 r., *Dokumenty i materiały ...*, t. III, s. 147.

¹⁹¹ *Ibidem*, s. 87.

Państwa europejskie zajęły zróżnicowaną postawę wobec toczących się działań wojennych na wschodzie. Rząd francuski, zgodnie z dotychczasową polityką, przychylnie odniósł się do wyprawy kijowskiej. Bardziej zróżnicowane oceny zaznaczyły się wśród polityków angielskich. Premier brytyjski Lloyd George wypowiadał się zdecydowanie przeciwko akcji Piłsudskiego, oskarżając Polskę o zagrożenie stabilizacji politycznej w Europie. Odmienne poglądy głosił ówczesny minister spraw zagranicznych Anglii George Curzon. W swoich wystąpieniach na forum parlamentu, broniąc spraw polskich, podkreślał, że armie Rosji radzieckiej zagrażały niepodległości Polski¹⁹². Oceny polityków angielskich były do pewnego stopnia odbiciem poglądów społeczeństwa brytyjskiego. Organizacje rewolucyjne, lewicowe i pacyfistyczne zgłaszały protesty przeciwko działaniom militarnym Polski na wschodzie. Należała do nich akcja „Ręce precz od Kraju Rad”. Na posiedzeniu parlamentu brytyjskiego w dniu 15 czerwca 1920 r. deputowany Malone interpelował ministra spraw wewnętrznych w związku z masowymi wiecami robotników, odbywającymi się w każdą środę i sobotę na Grosvenor Square, protestującymi przeciwko polskiej interwencji w Rosji. Istotną kwestią było zabezpieczenie spokoju przedstawicielstwa Rzeczypospolitej w Londynie. Odpowiadając w tej sprawie kapitan policji Bellairs powiedział: „nie było powodów, dla których wiece te nie mogły odbyć się w Hyde Parku i zamiast tego niepokojono polską ambasadę”¹⁹³.

Po rozpoczęciu ofensywy polskiej na wschodzie kanclerz Hermann Müller ogłosił neutralność Niemiec wobec toczących się walk na froncie polsko-rosyjskim. Niemniej niemieckie koła gospodarcze próbowały wykorzystać powstałą sytuację do wejścia na rynek wschodni i doprowadzić do nawiązania ściślejszej współpracy gospodarczej niemiecko-rosyjskiej. Naciski państw Ententy oraz niemieckich kół politycznych niechętnych nowej władzy w Rosji udaremniły wówczas te plany¹⁹⁴. Dla Polski postawa Niemiec miała szczególne znaczenie. Przez ich terytorium przechodziły główne linie tranzytowe dla przetrwania pomocy militarnej Francji i Anglii. Z tego powodu władze polskie starały się unikać wszystkiego, co mogłoby rodzić napięcia polsko-niemieckie¹⁹⁵.

Bardziej skomplikowana sytuacja wytworzyła się w Gdańsku, jedynym wówczas dużym porcie, do którego Polska miała dostęp na podstawie tymczasowej umowy międzynarodowej. W czerwcu i lipcu 1920 r. wzrastała liczba protestów robotników portowych przeciwko wojnie Polski z Rosją radziecką. Informował o tych faktach m. in. szef Oddziału IV Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych gen. Jan Niesiołowski¹⁹⁶ w depeszy z 6 lipca 1920 r. do eksperta

¹⁹² T. Jędruszczak, *Historia Polski*, t. IV, s. 343 i n.

¹⁹³ *Dokumenty i materiały ...*, t. III, s. 90 i n.

¹⁹⁴ T. Jędruszczak, *Historia Polski ...*, t. IV, s. 345 i n.

¹⁹⁵ *Dokumenty i materiały ...*, t. III, s. 142.

¹⁹⁶ Jan Niesiołowski, 1876-1936, pułkownik austriackich wojsk saperskich. W wojsku polskim od lutego 1919 r., szef komunikacyjnego Oddziału IV Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych

wojskowej delegacji polskiej w Spa, gen. Tadeusza Rozwadowskiego¹⁹⁷. Niesiołowski informował m. in. o utrudnianiu przez kolejarzy gdańskich przejazdu 5 Dywizji Syberyjskiej. Żołnierze polscy dostali się do pociągu dopiero po rozbiciu drzwi, co uczynili za zgodą policji gdańskiej. Niesiołowski domagał się przy okazji od Rozwadowskiego, aby alianci zabezpieczyli sprawne wyładowywanie okrętów z zaopatrzeniem wojskowym wobec spodziewanych kolejnych transportów¹⁹⁸.

Trudności z przejazdem transportów przeznaczonych dla Polski pojawiły się też w Czechosłowacji, gdzie przybywały pociągi przerzucane przez Austrię. Czescy robotnicy kolejowi zatrzymywali transporty wojskowe i nie odprawiali ich, mimo wyraźnych rozkazów władz w Pradze. Nie było też możliwości cofnięcia ich do Austrii. Po interwencji przedstawicieli rządu francuskiego u ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji Eduarda Beneša¹⁹⁹ transporty wojskowe kierowano przez Słowację. Od tej pory incydenty nie zdarzały się już²⁰⁰.

Najważniejszym zadaniem nowego rządu w polityce zagranicznej stawało się tworzenie klimatu dla wysiłków wspierających polskie interesy na arenie międzynarodowej. W tym czasie spodziewano się decyzji w sprawie plebiscytów i rozstrzygnięć w sprawie granicy południowej. Polska zabiegała też o zwiększenie dostaw sprzętu wojennego. W rozmowach z aliantami używano argumentu o niebezpieczeństwie zagrażającym także Europie.

W dniu 5 lipca 1920 r. rozpoczęła się w belgijskiej miejscowości Spa konferencja międzynarodowa, mająca określić zasady nowego ładu gospodarczego oraz finansowe zobowiązania Niemiec wobec aliantów z tytułu reparacji

i tegoż roku awansowany na generała brygady. W latach 1920-1921 był szefem Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych. Od września 1921 r. przeszedł w stan spoczynku.

¹⁹⁷ Jordan Tadeusz Rozwadowski, 1866-1928, dowódca. Był generałem dywizji w stanie spoczynku austriackich wojsk artylerii. W 1918 r. był szefem Sztabu Generalnego z ramienia Rady Regencyjnej. Do marca 1919 r. był dowódcą Armii Wschód, a następnie do lipca 1920 r. szefem Misji Wojskowej na konferencję pokojową w Paryżu, później w Bukareszcie, Londynie i Rzymie. W 1921 r. awansowany na generała broni. W latach 1921-1922 był inspektorem armii i członkiem Ścisłej Rady Wojennej, a następnie w latach 1922-1926 generalnym inspektorem kawalerii. Podczas przewrotu majowego był dowódcą wojsk rządowych i wojskowym gubernatorem Warszawy. Następnie w latach 1926-1927 więziony w Warszawie i Wilnie. Przeniesiony w stan spoczynku od kwietnia 1927 r.

¹⁹⁸ *Dokumenty i materiały ...*, t. III, s. 141 i n.

¹⁹⁹ Eduard Beneš, 1884-1948, prawnik, socjolog, czeski polityk. W 1917 r. należał do współorganizatorów Czesko-Słowackiej Rady Narodowej w Paryżu. W latach 1918-1935 był ministrem spraw zagranicznych Czechosłowacji, a następnie prezydentem do 1938 r. Był zwolennikiem współpracy z Francją. W 1934 r. podpisał układ o normalizacji stosunków ze Związkiem Radzieckim. W latach 1940-1945 był prezydentem rządu emigracyjnego w Londynie. W 1943 r. podpisał układ o przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. Po wyzwoleniu ponownie wybrany prezydentem. Po przejęciu władzy przez komunistów w 1948 r. odmówił podpisania nowej konstytucji i złożył urząd.

²⁰⁰ *Dokumenty i materiały ...*, s. 107.

wojennych. Zamierzano też omówić inne problemy z zakresu stosunków alian-tów z Niemcami. Sprawami tymi żywo zainteresowany był rząd polski. Delega-cja polska przybyła do Brukseli już na kilka dni przed rozpoczęciem obrad. W jej skład wchodził: S. Patek, E. Piltz²⁰¹, K. Olszewski i K. Morawski. Delegacji towarzyszyła grupa ekspertów wojskowych: gen. T. Rozwadowski, kpt. K. Mat-kowski, kpt. S. Sosabowski²⁰², ppor. M. Strzemeski i O. Grosser. Rozmowy z członkami Rady Wojennej Ententy odbyły się 3 lipca. Strona polska chciała w nich włączyć kwestię pomocy militarnej do programu konferencji. Po tych rozmowach przekazano Radzie Najwyższej Entety jeszcze tego samego dnia notatkę wskazującą na konieczność podjęcia decyzji w sprawie udzielenia Polsce pomocy wojskowej w wojnie z Rosją radziecką²⁰³.

Obrady konferencji w Spa były okazją do przedyskutowania spraw zagranic-nych na forum Rady Obrony Państwa. Na posiedzeniu w dniu 5 lipca zobowiązano rząd do wysłania do szefów konferencji noty stwierdzającej, iż „Polska gotowa jest stanąć w rzędzie obrońców trwałego pokoju światowego, opartego na niepod-ległości narodów i na ich prawie decydowania o swoim losie, że Polska nie hołduje żadnym zaborom i aneksjom obcych narodów i terytoriów, że Polska gotowa za-wrzeć pokój na zasadach zupełnej niepodległości obu państw i na prawie sa-mostanowienia o sobie narodów, zamieszkujących kraje między Polską a Rosją”²⁰⁴.

Decyzja Rady Najwyższej o podjęciu spraw polskich zapadła już 6 lipca. Tego samego dnia Stanisław Patek rozmawiał w hotelu Brytannic w Spa z Lloyd George’em oraz towarzyszącymi mu Curzonem i Philipem Kerrem²⁰⁵. Patek przedstawił sytuację polityczno-militarną Polski w pierwszej połowie 1920 r.

²⁰¹ Erazm Piltz, 1851-1929, publicysta i polityk. Związany ze środowiskiem konserwatystów. Był współredaktorem „Kraju”, wydawanego w Petersburgu. Należał do przywódców Stronnictwa Polityki Realnej. W latach 1915-1916 był prezesem Agencji Polskiej w Lozannie, w 1917 r. współorganizatorem Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu i do kwietnia 1919 r. drugim delegatem polskim przy stole obrad konferencji pokojowej.

²⁰² Stanisław Franciszek Sosabowski, 1892-1967, dowódca. Należał do Związku Walki Czynnej i Związku Strzeleckiego. W latach I wojny światowej wcielony do armii austriackiej. Od lutego 1918 r. w POW Lublin, a następnie od listopada 1918 r. dowódca okręgu generalnego Lublin, później szef Administracji Armii Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych. Następnie w latach 1923-1927 w Oddziale IV Sztabu Generalnego i wykładowca w Wyższej Szkole Wojskowej. Awansowany w 1927 r. na podpułkownika, a w 1939 r. na pułkownika. We wrześniu 1939 r. dowodził odcinkiem „Grochów” obrony Warszawy. Przedostał się do Francji, gdzie dowodził dywizjami piechoty. Po ewakuacji do Anglii w latach 1940-1944 zorganizował i dowodził Samodzielną Brygadą Spadochronową. W latach 1944-1948 był inspektorem jednostek etapowych i wartowniczych. W 1944 r. awansowany na generała brygady.

²⁰³ *Dokumenty i materiały ...*, s. 133 i n.

²⁰⁴ Protokół II posiedzenia Rady Obrony Państwa z dnia 5 lipca 1920 r., AAN, zespół PRM, ROP/II, k. 43.

²⁰⁵ Philip Henry Kerr, 1882-1940. Od 1916 r. pełnił obowiązki osobistego sekretarza premiera Wielkiej Brytanii. Był przyjacielem Lloyd George’a, który ufał mu bezgranicznie. Całkowicie kontrolował kontakty premiera z ludźmi w sferze polityki zagranicznej.

Zwrócił przy tym uwagę, że założenia polityki brytyjskiej na wschodzie nie przyniosły Anglii oczekiwanych rezultatów. Przedstawił też oczekiwania rządu polskiego co do pomocy militarnej. Przypomniał też, że trwający w wielu miejscach bojkot transportów amunicji do Polski mógłby postawić walczące armie w bardzo krytycznej sytuacji. Podczas rozmowy premier brytyjski początkowo chłodno odniósł się do problemów polskich, później jednak zmienił zdanie, twierdząc że „Anglia żywi dla Polski bardzo gorące uczucia”. Kończąc spotkanie poinformował, że w sprawach militarnych szczegóły omówią eksperci wojskowi obu delegacji²⁰⁶.

Dla rządu w Warszawie równie ważna była omawiana w Spa między Patkiem a premierem brytyjskim sprawa uregulowania stosunków z Litwą. Rząd spodziewał się bowiem, że w związku ze zmianą sytuacji na froncie Rosja radziecka mogłaby wywierać naciski na Litwę, by ta zaangażowała się przeciwko Polsce. W tej sytuacji gestem dobrej woli mogłoby być oddanie Litwinom Wilna zajętego w tym czasie przez Rosjan. Próbując temu zapobiec, rząd polski dokonał uznania *de facto* państwa litewskiego. W dniu 4 lipca 1920 r. minister spraw zagranicznych przesyłając z tej okazji notę do rządu Republiki Litewskiej nawiązał do przeszłości historycznej obu narodów. Oświadczył też gotowość rządu polskiego do normalizacji stosunków między obu państwami²⁰⁷.

Fakt, że podczas konferencji w Spa miały być omawiane istotne dla Polski sprawy spowodował, że do Belgii wyjechał także premier Władysław Grabski. Podczas rozmów prowadzonych w dniach 9 i 10 lipca 1920 r. z przedstawicielami Anglii, Francji i Włoch Grabski zaprezentował w szerokim kontekście historycznym i współczesnym przyczyny konfliktu polsko-rosyjskiego. Obok pomocy militarnej poruszył też sprawy pozostałych granic Polski z Niemcami, Czechosłowacją i Litwą. Przedstawione przez mocarstwa sprzymierzone warunki były dla Polski trudne do przyjęcia. Grabski, mając ograniczone pole manewru, musiał zgodzić się na przedstawione propozycje i podpisać stosowny układ²⁰⁸. Był on dla Polski niekorzystny. Premier zgodził się w nim na ograniczenie suwerenności Polski w rozstrzygnięciu sporów granicznych z państwami sąsiednimi na rzecz mocarstw sprzymierzonych.

Stanowisko zajęte przez premiera Grabskiego w Spa spotkało się z ostrą krytyką członków Rady Obrony Państwa. Na posiedzeniu w dniu 13 lipca 1920 r. zarzucono premierowi nadużycie pełnomocnictw. Uznano jednak, że ze względu na zaistniałą sytuację militarną nie ma możliwości odrzucenia warunków wymuszonych przez aliantów. Przyjęto też propozycję pośrednictwa Anglii w uzyskaniu zawieszenia broni i podjęciu rozmów rozejmowych²⁰⁹.

²⁰⁶ *Dokumenty i materiały ...*, t. III, s. 140 i n.

²⁰⁷ T. Jędruszczak, *Historia Polski ...*, t. IV, s. 369.

²⁰⁸ *Dokumenty i materiały ...*, t. III, s. 140 i n.

²⁰⁹ Protokół III posiedzenia Rady Obrony Państwa, część tajna z 13 lipca 1920 r., AAN, zespół PRM, ROP/III, k. 44 i n. Zob. też notatkę z tego posiedzenia sporządzoną przez Władysława Studzińskiego, AAN, KCNP, t. 151.

Sytuację wewnętrzną kraju, w tym stan wojsk walczących na froncie oraz sprawność dowodzenia, omawiano na posiedzeniu ROP w dniu 19 lipca. Członkowie Rady, zwłaszcza Roman Dmowski, domagali się zasadniczych zmian personalnych w Naczelnym Dowództwie. Podkreślano przy tym potrzebę konsolidowania sił społecznych. Poseł Jan Woźnicki²¹⁰ wezwał do sformowania rządu, mogącego uzyskać zaufanie państw Ententy. Podejmując ten problem Aleksander de Rosset²¹¹ podkreślił, że nowy rząd powinien mieć charakter rządu koalicyjnego. Zwrócił uwagę, iż trwające wokół obecnego rządu polemiki prasowe różnych ugrupowań nie służą umacnianiu morale społeczeństwa. Odpowiadając premier Grabski wytknął, że rządu lewicowego nie sposób uważać za koalicyjny. Przypomniał, że zamiarem jego gabinetu jest sformowanie rządu koalicyjnego skupiającego wszystkie siły polityczne. Poseł Barlicki²¹² zaproponował, aby do sprawy rządu powrócić na następnych posiedzeniach. W dniu 20 lipca 1920 r. Barlicki powiadomił o gotowości PPS do wejścia do rządu koalicyjnego. W rysującej się sytuacji Piłsudski podjął się mediacji dla sformowania rządu koalicyjnego²¹³. W dniu 24 lipca w Belwederze naczelnik państwa przyjął dymisję rządu premiera Władysława Grabskiego.

²¹⁰ Jan Woźnicki, 1881-1945, nauczyciel, polityk. W latach 1904-1906 należał do Narodowej Demokracji, następnie był więziony za propagowanie bojkotu rosyjskich szkół rządowych. W latach I wojny światowej w Legionach i Polskiej Organizacji Wojskowej. Od 1915 r. należał do PSL „Wyzwolenie”. W latach 1919-1922 i 1928-1930 poseł na sejm, pełnił w ostatnim okresie funkcję wicemarszałka sejmu. W latach 1922-1927 i 1930-1935 był senatorem, pełniąc w latach 1922-1925 funkcję wicemarszałka senatu. W latach 1925-1930 był wiceprezesem PSL „Wyzwolenie”, a potem do 1935 r. wiceprezesem Stronnictwa Ludowego. Po tym roku wycofał się z życia politycznego.

²¹¹ Aleksander Henryk de Rosset, 1866-1933, inżynier, publicysta i polityk. W 1905 r. był współzałożycielem i prezesem Związku Postępowo-Demokratycznego, późniejszej Polskiej Partii Postępowej. W 1918 r. więziony przez Niemców za nielegalną działalność wydawniczą. W 1919 r. założył Zjednoczenie Mieszkańskie i z jego ramienia był posem w latach 1919-1922. Od 1925 r. był prezesem Polskiego Stronnictwa Mieszkańskiego.

²¹² Norbert Barlicki, 1880-1941, prawnik, polityk. Wstąpił do PPS w 1902 r., a następnie od 1914 r. w PPS – Frakcja Rewolucyjna. W latach 1919-1930 poseł na sejm. W latach 1918-1919 był wiceministrem spraw wewnętrznych. Po 1930 r. był w opozycji antysanacyjnej. W latach 1936-1937 wydawał „Dziennik Popularny”. W 1937 r. dwukrotnie był wybierany prezydentem Łodzi i dwukrotnie władze odmówiły jego zatwierdzenia. Po 1939 r. organizował grupy bojowe PPS, za co został aresztowany przez Niemców. Zginął w Oświęcimiu.

²¹³ Protokół VIII posiedzenia Rady Obrony Państwa z 20 lipca 1920 r., AAN, zespół PRM, ROP/VIII, k. 126 i n.

Rozdział III

UTWORZENIE RADY OBRONY PAŃSTWA I PRZEZWYCIEŻENIE KRYZYSU POLITYCZNEGO

Warunki, w jakich formowany był rząd Grabskiego, wskazywały na możliwość jego dekompozycji w niedługim czasie. Pogląd ten potwierdziła dyskusja w sejmie nad exposé premiera²¹⁴. Nie brakowało podobnych opinii w ówczesnej prasie²¹⁵. W komentarzach widziano potrzebę powołania rządu o jasno skryształizowanym programie polityki wewnętrznej i zagranicznej. Podobny pogląd podzielali także ministrowie nowego gabinetu²¹⁶. Lewica sejmowa uparczywie twierdziła, że ugrupowania centroprawicowe nie były zdolne utworzyć rządu mogącego zdobyć poparcie większej części społeczeństwa²¹⁷. Prasa endecka natomiast atakowała Piłsudskiego, obarczając go odpowiedzialnością za klęskę wojsk polskich na froncie wschodnim²¹⁸. W rysującym się głębokim kryzysie państwo potrzebowało płaszczyzny mogącej utemperować emocje ideologiczne i umożliwić współdziałanie wszystkich nurtów politycznych dla utrzymania z trudem sformowanego gabinetu i powstrzymania klęski militarnej.

Sprawę przyszłości rządu i kierunku jego polityki dyskutował W. Grabski ze swoimi ministrami podczas tajnej części posiedzenia Rady Ministrów w dniu 28 czerwca 1920 r.²¹⁹ Po posiedzeniu premier udał się na rozmowy do marszałka sejmu Trąpczyńskiego. W trakcie spotkania wyłoniła się koncepcja powołania

²¹⁴ ss SURP, łam CLVI/15 i n. Por. też łam CLVI/32.

²¹⁵ „Robotnik”, nr 176 z 1 lipca 1920 r. Zob. też „Czas”, nr 154 z 3 lipca 1920 r.

²¹⁶ „Czas”, nr 153 z 2 lipca 1920 r.

²¹⁷ Ignacy Daszyński, zabierając głos w dyskusji plenarnej nad exposé, powiedział: „Polska ma siłę żywą swego ludu i ten lud teraz, teraz powtarzam, ostatni kwadrans powinien przetrzymać ... I przetrzyma nie przy pomocy papierowych haseł, tylko przy pomocy haseł żywych rządu robotniczo-chłopskiego. I dlatego uchwały klubów chłopskich i robotniczych, instynktem zdrowym wiedzionych, uchwały, które przysły do skutku bez poprzedniego porozumienia się, kumulują w tym punkcie, że należy utworzyć rząd robotniczy i chłopski”.

²¹⁸ „Rzeczpospolita”, nr 156 z 16 czerwca 1920 r.

²¹⁹ Z tej części posiedzenia rządu protokół nie zachował się. Trudno też orzec, czy w ogóle został sporządzony. Praktyka Prezydium Rady Ministrów była taka, że z posiedzeń tajnych sporządzano odręczne protokoły. Informacja o tajnym posiedzeniu gabinetu została przekazana przez „Czas” z 2 lipca 1920 r. w artykule *Sejm a Rada obrony państwowej*.

ządu pod hasłem obrony państwa²²⁰. Propozycję tę Grabski przedstawił liderom ugrupowań prawicowych i centrowych, stanowiących podstawę polityczną jego gabinetu. Projekt nie uzyskał aprobaty, pojawiła się natomiast koncepcja ścisłego komitetu obrony państwa²²¹. Konkretyzacji pomysłu dokonano podczas kolejnej konferencji w dniu 29 czerwca²²². Zgodnie z propozycją komitet miał być złożony z 12 osób. W jego skład miało wchodzić 4 przedstawiciele sejmu, 4 członków rządu oraz 4 reprezentantów Naczelnego Dowództwa. Uzgodnioną propozycję przedstawiono naczelnikowi państwa Piłsudskiemu, który udzielił swego poparcia. Następnie przygotowano projekt odpowiedniej ustawy, zatwierdzony przez Radę Ministrów na posiedzeniu w dniu 29 czerwca²²³.

Zamierzając uniknąć długich dyskusji na forum sejmowym, postanowiono powiadomić ugrupowania lewicowe o przygotowywanym projekcie. W południe dnia następnego, w prywatnym mieszkaniu marszałka Trąpczyńskiego, spotkali się premier, przedstawiciele klubów sejmowych i naczelnik państwa. Obecni byli również minister spraw wojskowych gen. Józef Leśniewski, jego zastępca gen. Kazimierz Sosnkowski oraz szef Sztabu Generalnego gen. Stanisław Haller²²⁴. W trakcie narady Ignacy Daszyński, z klubu socjalistów, zgłosił wniosek, aby decyzję w tej sprawie odroczyć, by umożliwić klubom szczegółowe przedyskutowanie projektu. Gen. Sosnkowski przypomniał, że „sprawa jest bardzo pilna i musi być załatwiona w ciągu kilku godzin”. Stanowisko to poparł Piłsudski²²⁵. Na koniec wszyscy zebrani udzielili zgody na przedstawienie omawianego projektu, z tą tylko poprawką, że reprezentacja sejmu miała ulec zwiększeniu do 8 posłów²²⁶. Zredagowanie ostatecznej wersji projektu

²²⁰ „Czas”, nr 153 z 2 lipca 1920 r.

²²¹ *Ibidem*.

²²² O konferencji tej pisał Wincenty Witos w swoich wspomnieniach: „Nie pomnę już z czyjej inicjatywy, w pierwszych dniach miesiąca lipca 1920 roku, w gabinecie Marszałka Sejmu p. Trąpczyńskiego, odbyła się poufna konferencja przewodniczących polskich stronnictw sejmowych celem omyslenia środków ratunku, w tym rozpaczliwym położeniu”; W. Witos, *Wspomnienia*, BZNI Oss, maszynopis, sygn. 13153, k. 631. W tekście oczywiste pomyłki chronologiczne.

²²³ Z tego posiedzenia rządu protokół nie zachował się. Być może, również nie został sporządzony. Nie został bowiem uwzględniony w ogólnej numeracji posiedzeń Rady Ministrów w 1920 r. Na obrady rządu w tym dniu wskazują dwa źródła. W skorowidzu uchwał Rady Ministrów z 1920 r., znajdującym się w Archiwum Akt Nowych, pod hasłem „Rada Obrony Państwa” odnajdujemy ręcznie dopisaną datę 29 czerwca z adnotacją – uchwalono. Ponadto w druku Sejmu Ustawodawczego nr 1913 powołano się na uchwałę rządu z tego właśnie dnia. Powyższy druk sejmowy sporządzono na podstawie pisma z Prezydium Rady Ministrów, które jednak nie zachowało się. Wiadomo tylko, że było zarejestrowane w dzienniku podawczym PRM pod pozycją 11850/20.

²²⁴ „Czas”, nr 153 z 2 lipca 1920 r.

²²⁵ *Ibidem*. Pośpiech, z jakim podejmowano decyzje w sprawie utworzenia Rady Obrony Państwa, każe sądzić, iż w ten sposób chciano uniknąć niebezpieczeństw związanych z ewentualnym kolejnym przesileniem gabinetowym.

²²⁶ *Ibidem*. O spotkaniu tym Witos pisał: „Na tej konferencji powstała myśl utworzenia Rady Obrony Państwa, instytucji o wyjątkowych prawach i kompetencjach. Do jej składu mieli należeć:

ustawy o Radzie Obrony Państwa, przedstawionego sejmowi, nastąpiło po tym spotkaniu²²⁷.

Przygotowany projekt przewidywał powołanie organu ustrojowego mającego rozstrzygać wszelkie sprawy związane z trwającą wojną oraz przygotować zawarcie pokoju. W tym zakresie miał wydawać rozporządzenia i zarządzenia posiadające ustawową klauzulę natychmiastowej wykonalności. Przewidywano, że akty prawne, które regulowałyby sprawy zastrzeżone dla decyzji parlamentu, musiały być zatwierdzone przez sejm. Projektowaną Radę tworzyć mieli naczelnik państwa, marszałek Sejmu Ustawodawczego, prezydent ministrów, 7 ministrów, 5 przedstawiciele armii oraz dziesięciu posłów. W reprezentacji rządowej przewidywano ministrów spraw: wewnętrznych, zagranicznych, wojskowych, skarbu, kolei żelaznych, aprowizacji i b. dzielnicy pruskiej. Posłów wyznaczyć miał Sejm. Decyzje tego gremium zapadać miały zwykłą większością głosów.

1

Powołanie Rady Obrony Państwa

W dniu 30 czerwca 1920 r. odbyło się plenarne posiedzenie Sejmu Ustawodawczego, podczas którego premier Grabski przedstawił kierunki polityki swego gabinetu. Omawiając je, skupił się przede wszystkim na sprawach związanych z sytuacją polityczną i militarną państwa, spowodowaną inwazją wojsk Armii Czerwonej na etnicznie polskie ziemie²²⁸. Omawiając nastroje w społeczeństwie zaznaczył, że zagrażające niebezpieczeństwo wymaga „wielkiego skupienia, wielkiej ofiarności i wielkiego poświęcenia”²²⁹.

Zwracał dalej uwagę: „Dla sprostania dzisiejszej ciężkiej chwili wymagającej największych wysiłków, projektuje Naczelnik Państwa i Rząd, żeby stworzyć organ zwierzchni, obdarzony władzą wydawania zarządzeń i rozporządzeń obo-

Przedstawiciele wszystkich sejmowych stronnictw polskich, rządu i wojskowości, miała ona skupiać wszelkie środki siły i obrony. Myśl tę natychmiast wprowadzono w czyn”; W. Witos, *op. cit.*, k. 643.

²²⁷ Można przypuszczać, że ostateczna wersja projektu została zredagowana przez Sekcję Legislacyjną Prezydium Rady Ministrów i ten właśnie projekt przedstawił Grabski na posiedzeniu sejm.

²²⁸ Grabski mówił: „Stajemy w obliczu konieczności zatroszczenia się o sam byt Państwa. Byliśmy w ciągu ostatniego półtorarocza w pewnym błędnym przypuszczeniu, że ten byt jest już niczym niezachwiany, że w tym obrazie brak jakichś drobnych kresek, że tu idzie jeszcze o wykończenie w szczegółach tego wszystkiego, co jest podstawą egzystencji na wieki każdego państwa: o granice, o pewność pokoju ... ale pokój sam nie przyjdzie, przyjdzie dopiero, gdy my sami będziemy w stanie postawić to, co jest warunkiem pokoju, a tym warunkiem dla każdego narodu jest własna siła”; ss SURP, łam CLVI/10.

²²⁹ ss SURP, łam CLVI/11.

wiązujących w zakresie wojny i pokoju, organ stworzony przez trzy dotychczas czynniki budowy Polski: Sejm, Naczelnika Państwa i jednocześnie Naczelnego Wodza, oraz przez Rząd w postaci jego technicznych wykonawców, tj. poszczególnych ministrów”²³⁰.

Stojąc na stanowisku szybkich decyzji w sprawach dotyczących bytu państwa stwierdził, że zarówno rząd, jak i sejm muszą stworzyć podstawy prawne umożliwiające powołanie organu zdolnego do szybkich decyzji w sprawach wojny i pokoju, w sprawach decydujących o losach kraju²³¹. Projektowany organ miał poprzez swoje powstanie i działanie dać armiom walczącym na froncie poczucie bezpieczeństwa wewnętrznego kraju²³². Uzasadniając potrzebę powołania takiego organu zaznaczył, że nie występuje tylko w imieniu rządu, ale też na polecenie naczelnika państwa. Na koniec zaapelował o nieodwlekanie decyzji, bowiem „wypadki rozwijają się dzień za dniem tak, że każdy dzień może być stratą wielką, a narażać armii w tak ciężkich chwilach na straty wywołane brakiem decyzji nie wolno”²³³. Następnie odczytał pełny tekst rządowego projektu ustawy o utworzeniu Rady Obrony Państwa. Został on opublikowany drukiem sejmowym z następującym uzasadnieniem: „Uznając potrzebę skoncentrowania kierownictwa spraw związanych z prowadzeniem wojny i zawarciem pokoju oraz konieczności natychmiastowego wprowadzenia w życie zarządzeń w tych sprawach, Rada Ministrów, za zgodą Naczelnika Państwa uchwaliła projekt ustawy o utworzeniu Rady Obrony Państwa”²³⁴.

Marszałek Sejmu Trąpczyński zabierając głos zaznaczył, że wniosek rządu traktuje jako nagły i – zgodnie z obowiązującym Tymczasowym Regulaminem Sejmu Ustawodawczego – nagłość wniosku poddał pod głosowanie. Zaproponowany tryb rozpatrzenia projektu zaaprobowana zdecydowana większość posłów. Trąpczyński zaproponował też, by odczytanie projektu przez premiera Grabskiego uznać za pierwsze czytanie. Zgodnie z regulaminem obrad, przed drugim czytaniem projekt musiał być skierowany do odpowiedniej komisji sejmowej. Przed podjęciem decyzji w tej sprawie marszałek sejmu zaproponował godzinną przerwę w obradach, aby kluby sejmowe miały możliwość przedyskutowania projektu. Faktycznie przerwa przeciągnęła się do trzech godzin. Przyczyną zwłoki były obawy klubów lewicowych, iż w tworzonej Radzie Obrony Państwa

²³⁰ ss SURP, łam CLVI/12.

²³¹ W *exposé* Grabski zaznaczył: „Na to, żeby armia czuła się silna duchem, żeby wiedziała, że będą zaspokojone jej potrzeby materialne czy inne, czy w ludziach, czy w środkach, czy w zarządzeniach, czy w decyzjach, że to wszystko będzie szło sprawnie, silnie, niezależnie od wszelkich wstrząśnień, wahań i swarów, żeby tej armii dać gwarancję, że znajduje powszechnie poparcie, że jest ceniona przez wszystkich, którzy pragną utrzymać byt Polski”.

²³² ss SURP, łam CLVI/12.

²³³ *Ibidem*.

²³⁴ ss SURP, łam CLVI/13 i n. Zob. też druk Sejmu Ustawodawczego nr 1913, załącznik nr 1.

uzyskają nieliczną reprezentację. Zastanawiano się zatem nad możliwościami sformowania rządu centrolewicowego²³⁵.

Po wznowieniu obrad rozpoczęło się drugie czytanie projektu ustawy. W dyskusji plenarnej zabrali głos przedstawiciele wszystkich niemal ugrupowań sejmowych. Jako pierwszy wystąpił Ignacy Daszyński w imieniu klubu PPS. Zgodził się z oceną sytuacji wewnętrznej przedstawioną przez premiera. Wyraził przy tym wątpliwość, czy gabinet utworzony przez Grabskiego sprosta zadaniu mobilizacji społeczeństwa do obrony. Obawiał się, że również projektowana Rada nie spełni pokładanych w niej nadziei. Znalazło to wyraz w stwierdzeniu: „Nie chcemy rzeczy papierowej, nie chcemy frazesów patriotycznych, nie chcemy powiększać bezsiły naszej przez stworzenie instytucji, która by po tygodniu już wywołała krytykę i bezpłodny sceptycyzm, przeciw któremu przed kilkoma godzinami tak ostro zwrócił się w swej mowie p. Prezydent Ministrów”²³⁶. Uważał, że Rada Obrony Państwa, mająca być w istocie syntezą sejmu, nie będzie posiadała niezbędnego zaufania większości społeczeństwa. Mógłby je mieć natomiast rząd, wywodzący się z ugrupowań robotniczych i chłopskich. Ów rząd obrony narodowej lepiej i skuteczniej spełniłby rolę swoistego komitetu ocalenia publicznego. Proponował zatem, by wraz z utworzeniem Rady powołać rząd centrolewicowy²³⁷.

Występujący w imieniu PSL „Piast” Maciej Rataj, dzieląc tezy Daszyńskiego dodał, że „musi być stworzony rząd, który by miał zaufanie mas szerokich, który by mógł zaapelować do nich o ofiary; muszą być spełnione postulaty, które stały się hasłami wśród mas, z którymi masy się żyły. To będzie warunek istotny obrony Państwa”²³⁸.

Przemawiając w imieniu Związku Ludowo-Narodowego Stanisław Głąbiński stwierdził, że „wszyscy są powołani przez naród, wszyscy reprezentują naród i tylko taki rząd, który będzie reprezentował wszystkie partie, może skutecznie odwoływać się do całego narodu [...]. Zawsze byliśmy za tym, ażeby teraz w czasie wojny powstał u nas rząd koalicyjny, rząd, który by reprezentował wszystkie nasze stronnictwa, i jesteśmy też gotowi pomóc w każdej chwili do utworzenia takiego rządu”. Zwrócił przy tym uwagę, że chwila nie jest odpowiednia na stawianie warunków w dyskusji nad przedstawionym projektem²³⁹.

Jan Trzcziński zabierający głos z ramienia Narodowego Zjednoczenia Ludowego przedstawił wniosek, aby nie łączyć sprawy utworzenia Rady Obrony Państwa ze zmianą gabinetu. Wyraził obawę, że pertraktacje dla sformowania

²³⁵ „Kurier Warszawski”, nr 180 z 1 lipca 1920 r.

²³⁶ ss SURP, łąm CLVI/16.

²³⁷ *Ibidem*, łąm CLVI/18 i n.

²³⁸ *Ibidem*, łąm CLVI/26.

²³⁹ *Ibidem*, łąm CLVI/28 i n.

rządu przeciągałyby się, sytuacja państwa nakazuje zaś utworzyć Radę bez zwłoki²⁴⁰.

Dalsi mówcy podkreślali potrzebę zjednoczenia wspólnych wysiłków dla skupienia i mobilizacji społeczeństwa na rzecz obrony zagrożonej niepodległości. Krokiem w tym kierunku miała być projektowana przez premiera Rada. Również – ich zdaniem – skuteczność działania nowego organu uzależniona była w znacznej mierze od wsparcia ze strony rządu reprezentującego całe społeczeństwo²⁴¹. Przemawiając w imieniu Chrześcijańskiego Związku Robotników Artemiusz L. Czerniewski²⁴² powiedział: „*Salus reipublicae suprema lex esto ...* i w imię tego wzywam, żeby to, co tu zostało zaproponowane jako uchwała konieczna, żeby tę Radę Obrony Narodowej jednogłośnie uchwalono, bo tylko to zaimponuje wrogom naszym”.

Bolesław Fichna z Narodowej Partii Robotniczej zaznaczył, że „jeśli chodzi o stronnictwo nasze, to rozumiejąc trudne położenie wewnętrzne i zewnętrzne, w jakim się znajdujemy, jesteśmy za tym, ażeby ciało, które się będzie nazywało czy Radą Obrony Narodowej, czy Komitetem Obrony Narodowej, czy inaczej, ażeby takie ciało do życia powołać, ale pod tym warunkiem, że to ciało nie będzie reprezentacją tylko pewnej strony tej Izby ani nie będzie odbiciem tylko pewnych prądów społecznych, ale że będzie posiadało zaufanie szerokich warstw ludu pracującego”.

Przywódca PSL „Lewica” Jan Stapiński²⁴³ stwierdził, że „musimy być przeciwni takiej uchwale, musimy żądać rządu chłopsko-robotniczego, który razem z Sejmem niech powoła lud do walki, niech zapali kraj, niech ratuje ojczyznę”.

Po zakończeniu wystąpień poszczególnych klubów przystąpiono do dyskusji nad poszczególnymi postanowieniami projektu. Do artykułu 2 poprawkę zapro-

²⁴⁰ *Ibidem*, łam CLVI/30.

²⁴¹ *Ibidem*.

²⁴² Artemiusz Ludomił Czerniewski, 1883-?, plastyk, historyk sztuki, polityk. Związany z Narodową Demokracją od 1905 r. Po studiach w Monachium i Londynie osiedlił się w Warszawie. Należał do propagatorów skautingu w Polsce i w latach 1913-1914 wydawał „Skauta”. W 1915 r. był naczelnym komendantem skautingu w Królestwie Kongresowym. Po wybuchu I wojny światowej został sekretarzem Komitetu Narodowego. Po przeniesieniu Komitetu do Petersburga pozostał w Warszawie i zbliżył się do środowisk chrześcijańsko-demokratycznych. W 1918 r. prowadził rozmowy w Krakowie i Lublinie na temat utworzenia rządu ogólnonarodowego. Z utworzonym przez siebie Stronnictwem Chrześcijańsko-Demokratycznym stanął w opozycji do rządu Moraczewskiego. Brał czynny udział w zamachu 4/5 stycznia 1919 r. Z tego powodu nie brał udziału w wyborach do sejmiku. Posłem został w maju 1920 r., po wyborach uzupełniających. W związku z sytuacją plebiscytową na Górnym Śląsku postawił wniosek o wotum nieufności dla ministra Sapięhy i przeprowadził jego usunięcie.

²⁴³ Jan Stapiński, 1867-1946, publicysta, polityk. Związany z ruchem ludowym od 1888 r. Należał do współorganizatorów Polskiego Stronnictwa Ludowego w 1895 r. Był posłem do Sejmu Krajowego w Galicji w latach 1901-1918 i austriackiej Rady Państwa w latach 1897-1900 i 1907-1918. Po rozłamie w PSL w 1913 r. stanął na czele radykalnego PSL „Lewica”. W latach 1919-1922 i 1928-1930 był posłem na sejm. Po 1934 r. wycofał się z życia politycznego.

ponował Maciej Rataj. Stwierdził, że dla sprawnego działania tworzony organ nie powinien być zbyt liczny. Jednocześnie reprezentacja sejmu powinna być dostatecznie silna. zaproponował zmniejszenie liczby członków Rady do naczelnika państwa, 3 członków rządu, 3 przedstawicieli dowództwa wojskowego oraz 8 posłów²⁴⁴. Innego zdania był poseł Kazimierz Krajna²⁴⁵. Zwrócił uwagę, że jeśli chce się „zjednoczyć wszystkie siły, wówczas należy się i mniejszym klubom prawo mieć swoją reprezentację”. W związku z tym zgłosił propozycję utrzymania składu projektowanego przez rząd²⁴⁶.

O wyjaśnienie intencji zawartych w artykule 3 wystąpił też Daszyński. Chodziło mu o to, czy przepis ten dawałby Radzie Obrony Państwa pełne plenipotencje do prowadzenia pertraktacji i zawarcia pokoju²⁴⁷. Odpowiadając na te wątpliwości premier Grabski wyjaśnił, że chodzi o taką sytuację, w której trzeba będzie podjąć szybkie decyzje, a sejm w tym czasie nie będzie obradował. „Dla takich szybkich decyzji i w zakresie wojny, i pokoju konieczne jest takie brzmienie, jakie zostało zaprojektowane” – zakończył premier²⁴⁸.

Do artykułu 5 projektu Rataj zgłosił poprawkę, aby posiedzenia Rady zwoływał naczelnik państwa lub z jego upoważnienia premier oraz aby uchwały podejmowane na niej zapadały większością głosów 2/3 członków, w tym w obecności połowy ogólnej liczby posłów zasiadających w Radzie. Wniosek swój uzasadniał tym, że rozporządzenia i zarządzenia wydawane przez Radę będą miały charakter ustaw i będą miały moc obowiązującą do czasu rozpatrzenia ich przez sejm. Uważał też, iż w ten sposób uzyskałoby się należyte proporcje między różnymi siłami politycznymi w łonie samej Rady²⁴⁹.

Po zgłoszeniu wniosków odbyło się głosowanie nad poszczególnymi artykułami projektu ustawy. Wnioski zgłoszone przez Rataja nie uzyskały wymaganej większości i zostały odrzucone. Wszystkie artykuły zostały przyjęte w brzmieniu proponowanym przez rząd²⁵⁰.

Następnie odbyła się burzliwa dyskusja nad kwestią trzeciego czytania projektu ustawy. Marszałek Trąpczyński zaproponował, aby odbyło się ono

²⁴⁴ ss SURP, łam CLVI/39 i n.

²⁴⁵ Kazimierz Krajna, 1880-1931, polityk. Działał w organizacjach niepodległościowych i gospodarczych w Wielkopolsce. Był współzałożycielem tajnej organizacji Towarzystwo Młodzieży Polskiej. W 1904 r. został sekretarzem generalnym Związku Towarzystw Przemysłowych. W 1912 r. przejął berlińskie przedstawicielstwo Towarzystwa Ubezpieczeń VESTA. Po powrocie do Poznania należał do Tajnego Komitetu 25. Po rewolucji w Niemczech wszedł w skład Naczelnej Rady Ludowej. W marcu 1919 r. wybrany został do pierwszej polskiej Rady Miejskiej w Poznaniu. W latach 1919-1923 był posłem na sejm. Po 1923 r. wycofał się z życia politycznego.

²⁴⁶ ss SURP, łam CLVI/42.

²⁴⁷ *Ibidem*, łam CLVI/40.

²⁴⁸ *Ibidem*, łam CLVI/41.

²⁴⁹ *Ibidem*, łam CLVI/40.

²⁵⁰ *Ibidem*, łam CLVI/42 i n.

w dniu następnym. Posłowie ugrupowań prawicowych zaproponowali jednak, aby trzecie czytanie odbyło się natychmiast. Przeciwko tej propozycji opowiedziało się więcej niż 30 posłów, co zgodnie z regulaminem obrad parlamentu oznaczało odrzucenie wniosku. Ostatecznie marszałek ogłosił, iż trzecie czytanie projektu odbędzie się na posiedzeniu w dniu 1 lipca 1920 r.²⁵¹

Podczas 157 posiedzenia sejm projektu ustawy o utworzeniu Rady Obrony Państwa był rozpatrywany jako punkt 2 porządku dziennego. Marszałek sejm, zgodnie z regulaminem, wezwał do natychmiastowego zgłaszania ewentualnych poprawek do projektu. W sprawach formalnych Daszyński poprosił o ogłoszenie przerwy po to, aby na zebraniu Konwentu Seniorów zastanowić się nad szczegółowymi rozwiązaniami proponowanych poprawek. W szczególności dotyczyło to resortów, które miały być w Radzie reprezentowane, oraz zasady wyborów przedstawicieli sejm do Rady. Chodziło mianowicie o to, czy ma to nastąpić wedle zasady klucza poszczególnych stronnictw, czy na zasadzie indywidualnej akceptacji posłów²⁵².

Ugrupowania prawicowe były przeciwne odraczeniu posiedzenia, uważając to za próbę odwlekania decyzji²⁵³. Mimo tego do wniosku zgłaszanego przez lewicę sejmową przychylił się premier Grabski²⁵⁴. Nie mając pola manewru marszałek Trąpczyński zarządził dwugodzinną przerwę w posiedzeniu²⁵⁵. Po wznowieniu obrad głos zabrał poseł ksiądz Eugeniusz Okoń²⁵⁶, reprezentujący radykalnych chłopów. Wystąpił bardzo ostro przeciwko tworzeniu Rady Obrony Państwa, uważając ją za „środek bardzo zawodny, bardzo mało realny i wielce niedemokratyczny”. Uważał dalej, że „jest to zwykła rada wojenna, ukrócająca prerogatywy Sejmu, bo ta Rada Obrony Państwa będzie władzą kolegialną dyktatorską, będzie dyrektoriatem, będzie zamaskowaną dyktaturą prawicowo-endecką”. Za konieczne dla przywrócenia siły państwu uznał przebudowę ustroju wewnętrznego państwa w duchu chłopsko-robotniczym. W imieniu Radykalnego Stronnictwa Chłopskiego wypowiedział się ostatecznie przeciwko utworzeniu Rady. Był to wniosek zupełnie odosobniony²⁵⁷.

²⁵¹ *Ibidem*, tam CLVI/43 i n.

²⁵² *Ibidem*, tam CLVII/20 i n.

²⁵³ *Ibidem*, tam CLVII/21.

²⁵⁴ *Ibidem*, tam CLVII/21 i n.

²⁵⁵ *Ibidem*, tam CLVII/22.

²⁵⁶ Eugeniusz Okoń, 1882-1949, ksiądz. Związany z ruchem ludowym. W 1911 r. został wysunięty, mimo sprzeciwów władz kościelnych, na posła do austriackiej Rady Państwa i został wybrany. Nie spełniał jednak wymogów cenzusu wieku i nie objął mandatu. W 1913 r. został wybrany do Sejmu Krajowego we Lwowie. W latach I wojny światowej przebywał w Wiedniu jako ochotniczy kapelan polskich uchodźców i jeńców. W 1917 r. powrócił do kraju. W 1918 r. utworzył Chłopskie Stronnictwo Radykalne i uczestniczył w utworzeniu tzw. Republiki Tarnobrzeskiej. W latach 1919-1927 był posłem na sejm. Zwalczany za swój radykalizm przez hierarchów kościelnych w 1928 r. wycofał się z życia politycznego.

²⁵⁷ ss SURP, tam CLVII/22 i n.

Po wystąpieniu posła Okonia przystapiono do ponownego głosowania nad poprawkami zgłoszonymi dzień wcześniej przez Rataja i uzgodnionymi następnie w Konwencie Seniorów. Dotyczyły one składu Rady, jej przewodnictwa oraz większości niezbędnej dla ważności podejmowanych uchwał²⁵⁸. Po przyjęciu przez sejm zgłoszonych poprawek, poddano pod głosowanie cały projekt ustawy. Została uchwalona jednomyślnie. Następnie Trąmpczyński odczytał listę proponowanych członków Rady Obrony Państwa spośród posłów oraz ich zastępców, uzgodnioną na posiedzeniu Konwentu Seniorów. Kandydaci ci reprezentowali główne ugrupowania parlamentarne. Do przedstawionej listy nie wniesiono żadnych sprzeciwów i zgłoszeni kandydaci zostali mianowani członkami Rady²⁵⁹.

2

Skład Rady

Według pierwotnych postulatów Rada Obrony Państwa miała się składać z 12 osób. Miały one w równej liczbie reprezentować parlament, rząd oraz Naczelne Dowództwo. W trakcie późniejszych konsultacji wstępna propozycja uległa daleko idącym modyfikacjom, zarówno w zakresie liczebności, jak i różnicowania poszczególnych trzech elementów składowych nowego organu.

Stronnictwa centrolewicowe dążyły do znacznego zwiększenia liczby posłów. W trakcie początkowych konsultacji politycznych opowiadały się za zwiększeniem liczby posłów do 8. W przedstawionym przez premiera Grabskiego projekcie była mowa o 10 przedstawicielach sejmu. W zgłoszonej przez siebie poprawce, zmierzającej do ograniczenia pełnego składu Rady, M. Rataj zaproponował, aby reprezentacja sejmowa złożona była z 8 posłów. Ostatecznie jednak po obradach Konwentu Seniorów, odbytych przed trzecim czytaniem projektu ustawy, zaproponowano 10-osobową reprezentację parlamentu po to, aby wszystkie główne ugrupowania Sejmu Ustawodawczego miały swojego przedstawiciela. Faktycznie jednak w skład Rady wchodziło 11 przedstawicieli sejmu, z urzędu bowiem w Radzie – oprócz wyznaczonych posłów – uczestniczył także marszałek sejmu²⁶⁰.

Podobnie rzecz się miała z reprezentacją rządu. Początkowo rozważana liczba 4 członków gabinetu zwiększyła się w projekcie rządowym do 8, wliczając w to premiera²⁶¹. Według projektu stałymi członkami Rady z ramienia rządu mieli być premier oraz ministrowie spraw wewnętrznych, spraw zagranicznych, spraw wojskowych, skarbu, kolei żelaznych, aprowizacji oraz b. dzielnicy pruskiej. W uchwa-

²⁵⁸ *Ibidem*, łąm CLVII/27.

²⁵⁹ *Ibidem*, łąm CLVII/28.

²⁶⁰ Zob. art. 2, pkt b ustawy o utworzeniu Rady Obrony Państwa, Dz. U. R. P. nr 53, poz. 327.

²⁶¹ ss SURP, łąm CLVI/13. Zob. też Druk SURP, nr 1913.

lonej ustawie mowa jest jedynie o 4-osobowej reprezentacji rządu, złożonej z premiera oraz trzech członków gabinetu wyznaczonych przez Radę Ministrów²⁶².

Na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 1 lipca 1920 r. rząd delegował jako swoich przedstawicieli Kazimierza Bartla²⁶³, ministra kolei żelaznych, Stanisława Śliwińskiego, ministra aprowizacji, i Eustachego ks. Sapiehę, ministra spraw zagranicznych. Ich zastępcami zostali: wiceminister spraw wojskowych gen. Kazimierz Sosnkowski, kierownik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Józef Kuczyński oraz Adam Poszwiński, podsekretarz stanu w Ministerstwie b. Dzielnicy Pruskiej. Kuczyński i Poszwiński mieli przy tym brać udział w posiedzeniach Rady w wypadku, gdyby któryś z zastępców nie mógł być obecny na posiedzeniu.

Zmianom ulegała także koncepcja liczebnej reprezentacji wojska. Z początkowej liczby czterech rządowy projekt zwiększył ją do 5, by w przyjętej ustawie ulec redukcji do 3. Ponadto ustawa stwierdzała, że będą to wojskowi wyznaczeni przez naczelnego wodza. Pamiętać jednak musimy, że Józef Piłsudski, jako naczelny wódz, również reprezentował wojsko w Radzie.

Przewodniczącym Rady Obrony Państwa był z urzędu naczelnik państwa. Sądzić można, że na takie ukształtowanie wpłynął zamiar przekazania wszelkich spraw związanych z toczącą się wojną polsko-rosyjską w ręce ścisłego kierownictwa politycznego państwa. Zgodnie z uchwałą lutową Sejmu Ustawodawczego, tzw. Małą Konstytucją, w ówczesnym systemie organów najwyższych Polski naczelnik państwa odgrywał rolę zasadniczą w zakresie władzy cywilnej i wojskowej. Nie można nie dostrzegać tutaj też autorytetu, jakim cieszył się Piłsudski w społeczeństwie polskim.

Zastępcą przewodniczącego Rady, również z urzędu, był premier, zwany wówczas prezydentem ministrów. Sądzić można, że wynikało to stąd, iż właśnie rząd miał być głównym wykonawcą decyzji nowego organu. Poza tym Rada Ministrów daleko lepiej była zorientowana w aktualnej sytuacji aniżeli członkowie sejmu. Początkowo funkcję tę pełnił premier Grabski. Po utworzeniu rządu koalicyjnego, co nastąpiło 24 lipca 1920 r., był nim premier Wincenty Witos.

Trzecią osobą wchodzącą z urzędu w skład Rady był marszałek Sejmu Ustawodawczego. Przez cały okres działania Rady Obrony Państwa był nim Wojciech Trąpczyński.

²⁶² Protokół 55 posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej odbytego 1 lipca 1920 r., AAN, zespół PRM, t. 11, k. 1.

²⁶³ Kazimierz Bartel, 1882-1941, matematyk, polityk. Przedstawiciel nurtu liberalnego. Początkowo ślusarz i samouk. Od 1913 r. profesor geometrii wykreślnej na Politechnice we Lwowie. W latach 1918-1919 był szefem kolejnictwa polowego w Sztapie Generalnym Wojska Polskiego, a w latach 1919-1920 ministrem kolei żelaznych, w latach 1922-1929 posłem na sejm. Po przewrocie majowym był trzykrotnie premierem i dwukrotnie wicepremierem. W latach 1926-1927 był ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego. W 1930 r. złożył mandat poselski. W latach 1937-1939 był senatorem. Sprzeciwiał się faszyzacji kraju. Po 1931 r. powrócił do pracy naukowej i dydaktycznej. W 1941 r. aresztowany i zamordowany przez Niemców.

Poza marszałkiem sejmu parlament reprezentowany był przez 10 posłów z głównych ugrupowań politycznych zasiadających w sejmie. Personalne uzgodnienie kandydatów sejmu do Rady nastąpiło podczas obrad Konwentu Seniorów. PSL „Piast” reprezentował w Radzie Maciej Rataj, Związek Ludowo-Narodowy Roman Dmowski, Narodowe Zjednoczenie Ludowe Leopold Skulski, Związek Polskich Posłów Socjalistycznych Ignacy Daszyński, Narodową Partię Robotniczą Adam Chądzyński²⁶⁴, Chrześcijański Związek Robotniczy Artemiusz L. Czerniewski, PSL „Wyzwolenie” Jan Woźnicki, Klub Pracy Konstytucyjnej Jan Kanty Federowicz²⁶⁵, Klub Mieszkański Aleksander de Rosset, PSL „Lewicę” Jan Stapiński. Podczas posiedzenia Konwentu uzgodniono także, iż każde stronnictwo wyznaczy zastępcę członka Rady, mimo że nie przewidywała tego ustawa. Zastępcami członków Rady byli odpowiednio: Władysław Kiernik, Stanisław Głabiński, Edward Dubanowicz, Bronisław Ziemięcki, Bolesław Fichna, Michał Wichliński, Jan Tabor, Jerzy hr. Baworowski, Wacław Tomaszewski i Józef Bochenek. Zastępcy mieli uczestniczyć w posiedzeniach Rady wówczas, jeśli wyznaczeni członkowie nie mogli wziąć udziału w obradach.

Już w lipcu 1920 r. nastąpiły zmiany w składzie reprezentacji poselskiej. I tak 19 lipca mandat członka Rady złożył Roman Dmowski. Bezpośrednią przyczyną rezygnacji było odrzucenie przez pozostałych członków Rady jego wniosku o odwołanie Józefa Piłsudskiego z funkcji naczelnika państwa i naczelnego wodza²⁶⁶. Z tych samych powodów rezygnację złożył zastępca Dmowskiego Stanisław Głabiński. Dmowskiego w Radzie zastąpił Aleksander Skarbek. Jego zastępcą został Jan Załuski.

Dalsze zmiany w składzie Rady Obrony Państwa nastąpiły podczas 166 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego w dniu 24 lipca 1920 r. Związane były z utworzeniem rządu koalicyjnego. W związku z tym, że niektórzy posłowie powołani zostali w skład nowego rządu, musieli tym samym ustąpić z Rady. Dotyczyło to Macieja Rataja, który został ministrem oświaty, oraz Leopolda

²⁶⁴ Adam Chądzyński, 1882-1963, polityk. Związany z Ligą Narodową, z której wystąpił w 1908 r. Współtwórca Narodowego Związku Robotniczego. Za nielegalną działalność został osadzony przez władze carskie na Pawiaku. Był posłem w latach 1920-1935, a ministrem kolei w latach 1925-1926. Podczas zamachu majowego był internowany. Później przeszedł do opozycji wobec rządów piłsudczyków. Po 1935 r. wycofał się z życia politycznego.

²⁶⁵ Jan Kanty Federowicz, 1858-1924, kupiec. Pochodził z krakowskiej rodziny o długich tradycjach handlu winem. Po 1920 r. rozwinął na szeroką skalę produkcję win musujących. W latach 1896-1924 był radnym Rady Miejskiej Krakowa, a w latach 1918-1924 prezydentem miasta. W latach 1901-1914 był posłem do Sejmu Krajowego w Galicji, a w latach 1919-1924 posłem na sejm. Przewodniczył Klubowi Pracy Konstytucyjnej.

²⁶⁶ W trakcie posiedzenia Rady Dmowski odpowiadając na uwagi Piłsudskiego powiedział: „Ja jeżeli wystąpiłem z zarzutem, i podtrzymuję go, to nie dlatego, żeby się pan usunął, ja bym pana prosił, by pan został, ale są błędy w prowadzeniu armii, które zniechęcają ludzi. Ale jeden człowiek nie jest w stanie wszystko zrobić”; AAN, KCNP, zespół Rady Obrony Państwa (dalej: ROP), protokół z VII posiedzenia, t. 151.

Skulskiego, który objął tekę ministra spraw wewnętrznych. Rataja zastąpił Władysław Kiernik, a zastępcą został Antoni Anusz. Leopolda Skulskiego zastąpił Edward Dubanowicz, a jego zastępcą został Jan Sołtyk. Również na tym posiedzeniu zatwierdzono zmiany w reprezentacji Związku Ludowo-Narodowego²⁶⁷. Od tego też dnia zastępcą przewodniczącego był Wincenty Witos. Skład ten utrzymał się do końca działalności Rady.

W rządowym projekcie ustawy gabinet miał być reprezentowany w Radzie Obrony Państwa przez ministrów spraw wewnętrznych, spraw zagranicznych, spraw wojskowych, skarbu, kolei żelaznych, aprowizacji i b. dzielnicy pruskiej. Ostatecznie sejm zgodził się na trzyosobową reprezentację ministrów. Desygnacja członków rządu do Rady nastąpiła na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 1 lipca 1920 r.²⁶⁸ Na posiedzeniu tym postanowiono, że w Radzie rząd reprezentować będą ministrowie kolei żelaznych, aprowizacji oraz spraw zagranicznych. Sosnkowski, będąc wiceministrem spraw wojskowych, uczestniczył w pracach Rady jako przedstawiciel armii²⁶⁹. Po utworzeniu rządu koalicyjnego gabinet reprezentowany był przez wicepremiera Daszyńskiego, ministra spraw wewnętrznych Skulskiego i ministra spraw zagranicznych, którym pozostał Sapięha. Jednocześnie wyznaczono nowych zastępców przedstawicieli rządu w Radzie. Byli nimi teraz ministrowie: kolei żelaznych Bartel, skarbu Grabski oraz aprowizacji Śliwiński²⁷⁰.

Zgodnie z postanowieniami ustawy w Radzie miało zasiadać trzech przedstawicieli wojska, którzy byli wyznaczani przez naczelnego wodza Wojska Polskiego. Uściślenie tego przepisu nastąpiło na pierwszym posiedzeniu Rady Obrony Państwa w dniu 1 lipca 1920 r. Na propozycję Piłsudskiego Rada postanowiła, że przedstawiciela wojskowości będzie wyznaczać na każde posiedzenie w zależności od omawianych spraw²⁷¹. Zazwyczaj w posiedzeniach Rady uczestniczyli minister spraw wojskowych gen. J. Leśniewski, wiceminister tego resortu gen. K. Sosnkowski oraz gen. Tadeusz Rozwadowski, który początkowo był szefem polskiej misji wojskowej w Paryżu. Okresowo w posiedzeniach Rady brał udział szef Sztabu Generalnego gen. Stanisław Haller, którego rychło na tym stanowisku zastąpił gen. Rozwadowski. Występowali oni jako rzeczoznawcy

²⁶⁷ ss SURP, łam CLXVI/4 i n.

²⁶⁸ Protokół 55 posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej odbytego 1 lipca 1920 r., AAN, PRM, t. 11.

²⁶⁹ *Ibidem*.

²⁷⁰ Protokół 61 posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej odbytego 24 lipca 1920 r., AAN, PRM, t. 11, k. 292.

²⁷¹ Piłsudski przedstawiając tę propozycję uzasadniał, że byłoby to pożądane ze względów technicznych. Wyznaczenie stałych przedstawicieli mogło spowodować, że obowiązki na froncie nie pozwoliłyby im na uczestnictwo w obradach Rady. Protokół 1 posiedzenia Rady Obrony Państwa z dnia 1 lipca 1920 r., AAN, KCNP, ROP, t. 151. Por. też notatka Kazimierza Świtalskiego z tego posiedzenia, *ibidem*.

w sprawach wojskowych. Podobnie w obradach ROP uczestniczył płk Julian Stachiewicz²⁷², szef Oddziału III Naczelnego Dowództwa²⁷³.

Swoboda w wyznaczaniu przedstawicieli armii zasiadających w Radzie, którą dysponował naczelny wódz, była przyczyną nieporozumienia związanego z osobą gen. Józefa Hallera. Haller, mianowany generalnym inspektorem Armii Ochotniczej, był jednocześnie przewodniczącym Obywatelskiego Komitetu Wykonawczego Obrony Państwa. W połowie lipca naczelny wódz nominował go dowódcą Frontu Północnego. Do tego momentu Haller regularnie uczestniczył w pracach Rady. Po jego wyjeździe na linię frontu zastąpił go gen. Rozwadowski. Jednakże po powrocie do Warszawy, co nastąpiło 9 sierpnia, Haller nie był już zapraszany na posiedzenia ROP. W związku z tym 18 sierpnia wystosował do Rady pismo, w którym zrzekał się członkostwa w Radzie²⁷⁴. Dla wyjaśnienia sprawy Prezydium Rady Ministrów skierowało pismo do Adiutantury Naczelnika Państwa z prośbą o formalne wyznaczenie przedstawicieli wojska na posiedzenia Rady Obrony Państwa. Zaznaczono jednocześnie, że uczestniczący dotychczas w posiedzeniach Rady generałowie Leśniewski, Sosnkowski i Rozwadowski występowali raczej w charakterze referentów aniżeli przedstawicieli armii²⁷⁵. Ponadto Prezydium Rady Ministrów zaproponowało, aby – dla uniknięcia nieporozumień – w przyszłości wyznaczonych przedstawicieli wojska o posiedzeniach Rady zawiadamiała bezpośrednio Adiutantura. Ona też miała powiadamiać Prezydium Rady Ministrów o aktualnie wyznaczonych przedstawicielach wojska. W odpowiedzi skierowanej do premiera Grabskiego Adiutantura informowała, że zgodnie z uchwałą powziętą na pierwszym posiedzeniu ROP naczelnik państwa powołuje przedstawicieli armii w zależności od sprawy mającej być przedmiotem obrad Rady²⁷⁶. Po tym fakcie gen. Haller był zapraszany na posiedzenia²⁷⁷.

²⁷² Julian Stachiewicz, 1890-1934, dowódca. Należał do Związku Strzeleckiego. W latach 1914-1916 służył w Legionach Polskich. Następnie do 1918 r. był komendantem POW na Galicję. W latach 1918-1919 był szefem Sztabu Dowództwa Wojska Polskiego w Galicji, a w okresie I-II 1919 r. szefem Dowództwa Wojska Polskiego w Wielkopolsce. Potem, do sierpnia 1920 r., był szefem Oddziału III Naczelnego Dowództwa oraz szefem Sztabu Ścisłego Naczelnego Wodza. W okresie bitwy warszawskiej był szefem Sztabu Frontu Środkowego. W latach 1920-1921 był szefem Sztabu 6 Armii, a następnie do 1922 r. I oficerem Sztabu Inspektoratu Armii Lwów. W roku 1923 r. awansowany na generała brygady. Po chorobie był w latach 1923-1934 szefem Biura Historycznego Sztabu Głównego.

²⁷³ AAN, PRM, ROP, sygn. 20189, p.42. W pierwszym posiedzeniu ROP uczestniczył gen. Stanisław Szeptycki, dowódca Frontu Litewsko-Białoruskiego; brulion protokołu 1 posiedzenia ROP, AAN, KCNP, t. 151, n. pag.

²⁷⁴ AAN, zespół PRM, sygn. 15248/20, pag. 2.

²⁷⁵ AAN, zespół PRM, koszulka Prezydium Rady Ministrów, sygn. 15248/20, pag. 8.

²⁷⁶ W tej sprawie interpelację w sejmie złożył poseł Zamorski w dniu 13 lipca 1920 r. Udzielając odpowiedzi marszałkowi Trąmpczyńskiemu i gen. Hallerowi, Prezydium Rady Ministrów powołało się na argumentację Belwederu; AAN, zespół PRM, sygn. 15248/20, pag. 12 i 13. Zob. też AAN, zespół PRM, sygn. 15248/20, pag. 16.

²⁷⁷ Gen. Haller nie był obecny na posiedzeniu ROP w dniu 25 sierpnia, mimo że otrzymał zaproszenie. Uczestniczył natomiast w obradach Rady po raz ostatni w dwa dni później; AAN, zespół PRM, sygn. 15248/20, pag. 4. Zob. też AAN, zespół PRM, protokoły ROP/XVIII, pag. 12.

Od 15 posiedzenia ROP w dniu 11 sierpnia 1920 r. w pracach Rady nie uczestniczył już gen. Leśniewski, którego na stanowisku ministra spraw wojskowych zastąpił gen. Sosnkowski.

W posiedzeniach Rady Obrony Państwa stały udział brali też szef Sekcji Legislatywnej Prezydium Rady Ministrów Edward Lechowicz, jako ekspert w zakresie zagadnień prawnych, oraz szef Sekcji Administracyjnej PRM Władysław Studziński, odpowiedzialny za biurowość Rady.

3

Organizacja wewnętrzna Rady

Ustawa sejmowa powołująca do życia Radę Obrony Państwa w sposób bardzo ogólny określiła organizację jej wewnętrznej pracy. Pociągało to za sobą wiele nieporozumień, ale też i wniosków zmierzających do unormowania pracy Rady. Podczas czwartego posiedzenia poseł Jan Kanty Federowicz zgłosił wniosek, aby termin posiedzenia był oznajmiany członkom Rady z co najmniej 24-godzinnym wyprzedzeniem. Także na tym posiedzeniu sugerowano, aby członkowie Rady mieli możliwość wcześniejszego zapoznawania się z projektami rozporządzeń²⁷⁸.

Ten stan rzeczy spowodował, że na posiedzeniu Rady Obrony Państwa w dniu 11 sierpnia 1920 r. poseł Władysław Kiernik przedstawił projekt regulaminu obrad Rady²⁷⁹. Po krótkiej wymianie zdań postanowiono odłożyć sprawę do następnego posiedzenia. W praktyce jednak Rada nie powróciła już do tego problemu do końca swej działalności. Mimo że regulamin nie został formalnie przyjęty, stosowano w praktyce zawarte w nim postanowienia, tym bardziej że opierając się na unormowaniach ustawowych uwzględniał wnioski zgłaszane w trakcie wcześniejszych posiedzeń.

Przyjęta procedura przewidywała prawo zwoływania posiedzeń Rady Obrony Państwa przysługujące naczelnikowi państwa bądź z jego upoważnienia premierowi. Było to również jednoznaczne z przewodniczeniem obradom. Zwołujący posiedzenia ustalali też z reguły porządek dzienny i na ich polecenie rozsyłano pisemne zawiadomienia o mającym się odbyć posiedzeniu do członków Rady lub ich zastępców. Odnosiło się to szczególnie do przedstawicieli armii²⁸⁰.

Przedmiot obrad, co prawda ogólnie, określony został w art. 3 ustawy o utworzeniu Rady. Brak jednoznaczności tego przepisu powodował częste i namiętne spory wśród członków Rady. Nierzadko zdarzało się, że postowie zasiadający w Radzie podważali jej kompetencje w konkretnych przypadkach. Przykładem jednym z wielu może być sprawa rozporządzenia o dostarczeniu

²⁷⁸ AAN, zespół PRM, ROP/IV, k. 55 i n.

²⁷⁹ AAN, zespół PRM, ROP/XV, sygn. 20189, k. 193 i n.

²⁸⁰ Por. przypis 276.

środków przewozowych oraz materiałów do budowy i utrzymania dróg publicznych i mostów. Poseł Jan Stapiński wyraził wówczas wątpliwość co do kompetencji ROP w tej sprawie. Ponadto zaznaczył, że rozporządzenie takie jest zbyteczne, gdyż na terenie wojennym można zastosować ustawę o obowiązkowych świadczeniach ludności²⁸¹. Spory dotyczyły też projektów rozporządzeń. Wnioski w sprawie porządku dziennego obrad mogli zgłaszać: rząd, naczelne dowództwo oraz członkowie Rady.

Rada z zasady obradowała *in pleno*. Dla ważności jej obrad niezbędna była obecność 2/3 członków, w tym przynajmniej połowa ogólnej liczby posłów reprezentujących sejm. Uchwały zapadały zwykłą większością głosów. W wypadku równości decydowało zdanie przewodniczącego. Uchwały podejmowane były w głosowaniu jawnym, poprzez podniesienie ręki. Głosowanie tajne było niedopuszczalne. Przy obliczaniu głosów osoby wstrzymujące się od głosowania uważano za nieobecne. Rada mogła też własną uchwałą, podobnie jak i sam przewodniczący, zarządzić głosowanie imienne. Sposób ten stosowano przy podejmowaniu najważniejszych decyzji, szczególnie o charakterze politycznym. Głosowanie takie zastosowano m. in. przy uchwale w sprawie przyjęcia pośrednictwa Wielkiej Brytanii w nawiązaniu rozmów rozejmowych²⁸².

Dla szczegółowego opracowania konkretnej sprawy Rada mogła wyłaniać spośród siebie doraźne komisje lub podkomisje. W ich skład wchodziły nierzadko osoby nie będące formalnie członkami Rady. Z reguły byli nimi kompetentni w danej sprawie podsekretarze stanu. Komisję taką powołano już na pierwszym posiedzeniu ROP. Jej zadaniem było opracowanie redakcyjne tekstów odezw skierowanych do społeczeństwa i wojska. W jej skład weszli: Maciej Rataj, Norbert Barlicki i Jan Stapiński. Podobnie rzecz się miała przy okazji dyskusji nad złą gospodarką sprzętem i materiałami pozostającymi w dyspozycji armii. Powołano wówczas podkomisję złożoną z Barlickiego i Chądzyńskiego, którzy mieli przygotować wnioski na posiedzenie Rady Ministrów²⁸³. Ścisłe rozgraniczenie kompetencji komisji i podkomisji jest trudne. Sądzić jednak można, że komisja mogła przygotowywać projekty uchwały lub rozporządzenia, a podkomisja mogła formułować wnioski.

Obrady i uchwały Rady Obrony Państwa miały charakter poufny. Z zasady tej wyłączone były uchwały zawierające rozporządzenia i zarządzenia zawierające normy prawa powszechnie obowiązującego. Ponadto Rada większością głosów mogła podać inne uchwały do publicznej wiadomości. Tajność obrad zaproponował poseł Jan K. Federowicz na pierwszym posiedzeniu ROP. Nad wnioskiem tym wywiązała się dyskusja. Jan Stapiński zaproponował, aby od tej tajemnicy zwolnione były tylko komunikaty z przebiegu obrad Rady przema-

²⁸¹ AAN, zespół PRM, ROP/XVII, k. 220 i n.

²⁸² AAN, zespół PRM, ROP/III, k. 45.

²⁸³ AAN, zespół PRM, ROP/I, k. 31 oraz ROP/XIV, k. 157.

czone dla prasy. Poglądowi temu sprzeciwił się Barlicki, uważając, że tajemnica dotyczyć powinna tylko spraw związanych z zagadnieniami wojskowymi. Rataj uważał natomiast, że tajemnica powinna dotyczyć uzasadnionych kwestii, nie precyzując ich jednak. Ostatecznie przyjęto wniosek Stapińskiego²⁸⁴. Wykształciła się jednak praktyka, że tajemnicą objęte zostały tylko sprawy związane z kwestiami politycznymi i militarnymi toczącej się wojny, szczególnie zaś sprawy pertraktacji rozejmowych i pokojowych. Projekty rozporządzeń i zarządzeń dyskutowano natomiast na posiedzeniach jawnych. W związku z tym obrady składały się z dwóch części, z których sporządzano odrębne protokoły. Protokół z części jawnej pisany był na maszynie w kilku egzemplarzach, z części tajnej natomiast spisywany był odręcznie w jednym egzemplarzu.

Protokoły sporządzane były przez urzędników Prezydium Rady Ministrów. Z reguły był nim szef Sekcji Administracyjnej Władysław Studziński, którego trzykrotnie zastępował w tej roli Edward Lechowicz, szef Sekcji Legislatywnej²⁸⁵. Protokół musiał mieć datę posiedzenia, godzinę rozpoczęcia i zakończenia obrad, listę obecnych, wymieniać osobę przewodniczącego, porządek dzienny i jego ewentualne zmiany oraz osoby referentów i ich wnioski, a także wnioski innych uczestników obrad i zapadłe uchwały. Można też było sporządzać protokoły stenograficzne. W praktyce jednak nie czyniono tego.

W protokole nie zaznaczano oddzielnie porządku obrad. Jedyne z układu poszczególnych punktów porządku obrad można dokonać jego odtworzenia. Czasem bywa ono trudne, gdyż porządek ulegał zmianom, a nie odnotowywano tego w protokole²⁸⁶. Ponadto w protokołach zaznaczano miejsce obrad Rady. W zależności od osoby przewodniczącego był to Belweder – siedziba naczelnika państwa, albo Pałac Namiestnikowski – siedziba rządu. Protokół z każdego posiedzenia podpisywany był przez naczelnika państwa i premiera. Jedyne wówczas, gdy Piłsudski był w Warszawie nieobecny, protokoły podpisywał wyłącznie premier.

4

Kompetencje Rady

Warunki, w jakich nastąpiło powołanie do życia Rady Obrony Państwa, zadecydowały o zakresie jej działania. Przedstawione w projekcie rozwiązania, przyjęte następnie przez parlament, określały te kwestie

²⁸⁴ AAN, KCNP, t. 151, brulion Władysława Studzińskiego.

²⁸⁵ Z posiedzeń Rady Obrony Państwa zachowały się także notatki spisywane przez Kazimierza Świtalskiego, adiutanta marszałka Piłsudskiego.

²⁸⁶ W zbiorach archiwalnych zachowało się tylko jedno zaproszenie na posiedzenie Rady Obrony Państwa z porządkiem dziennym; AAN, zespół PRM, sygn. 15248/20, pag. 4.

nader ogólnie²⁸⁷. Rada mogła decydować we wszelkich sprawach związanych z prowadzeniem i zakończeniem wojny oraz zawarciem pokoju. W sprawach tych Rada mogła wydawać rozporządzenia i zarządzenia. Akty prawne podejmowane przez ROP uzyskiwały klauzulę natychmiastowej wykonalności, przy czym te z rozporządzeń i zarządzeń, które w myśl prawa wymagały uchwały sejmu, musiały być przedstawione parlamentowi do zatwierdzenia. Obowiązek przedstawiania aktów Rady sejmowi ciążył na premierze²⁸⁸. Wymogowi temu premier zadość uczynił na pierwszym posiedzeniu sejmu po przerwie wakacyjnej w dniu 24 września 1920 r. Wówczas to komisjom sejmowym przekazano 50 rozporządzeń ROP.

Nader ogólnikowe określenie kompetencji, szczególnie w zakresie prawodawstwa, wywoływało wątpliwości wśród posłów. Dla przykładu: Daszyński chciał wiedzieć, czy Rada miałaby pełnomocnictwa do zawarcia konkretnego traktatu pokojowego. Pytał zatem premiera: „czy Pan Prezydent miał na myśli możliwość taką, że ta Rada Obrony Narodowej zawiera formalny, konkretny pokój, ze wszystkimi konsekwencjami, jakie tylko są, i że ten pokój dopiero po ukończeniu wszystkich akcji, zmierzających do jego utrwalenia, przedkłada się Sejmowi do zatwierdzenia? A więc rzecz, którą cofnąć nie podobna. Jest to pełnia władzy, tak wielka, że chcielibyśmy wiedzieć, czy jest rzeczywiście potrzebna na to”²⁸⁹. Wyjaśniając te wątpliwości premier Grabski odpowiedział, że rząd prowadzi pertraktacje pokojowe normalnym trybem. Mogą zaistnieć, jak się wyraził, nadzwyczajne okoliczności wymagające podjęcia szybkich decyzji. Dlatego też Rada powinna być wyposażona w uprawnienia na wypadek takich sytuacji²⁹⁰.

Szczegółowego zakresienia kompetencji Rady dokonano na pierwszym posiedzeniu ROP. Omawiając tę sprawę przewodniczący J. Piłsudski zaznaczył, że ogólnikowe określenie kompetencji w ustawie było zamierzone. Chodziło bowiem o znaczną swobodę działań Rady²⁹¹. Mimo to dla sprawności działania Rady zaproponował ściślejsze określenie jej zadań. Zaliczył do nich sprawę podniesienia morale w wojsku oraz w społeczeństwie, skrócenie procesu legislacyjnego i przyspieszenie wykonywania obowiązującego ustawodawstwa, rozstrzyganie w sprawach działań operacyjnych związanych z zagadnieniami politycznymi oraz sprawy związane z podjęciem rozmów pokojowych²⁹². Po dyskusji członkowie Rady zaaprobowali przedstawioną koncepcję. Ponadto na

²⁸⁷ Druk SURP, nr 1913. Por. też ustawa o utworzeniu Rady Obrony Państwa, Dz. U. R.P. nr 53, poz. 327.

²⁸⁸ Obowiązek w tym zakresie wynikał z art. 7 ustawy o ROP określającej, iż biurowością Rady kieruje premier.

²⁸⁹ ss SURP, łam CLVI/41.

²⁹⁰ ss SURP, łam CLVI/40.

²⁹¹ AAN, KCNP, t. 151. Zob. też AAN, zespół PRM, ROP/I, k. 31 i n.

²⁹² *Ibidem*.

wniosek marszałka Trąpczyńskiego Rada postanowiła nie zajmować się rozstrzygnięciami w kwestiach wojskowo-taktycznych²⁹³.

Działalność Rady zamyka się datami 1 lipca i 1 października 1920 r. Jej czynne funkcjonowanie trwało zatem zaledwie trzy miesiące. W tym czasie odbyły się 24 posiedzenia. Ich częstotliwość w poszczególnych miesiącach była różna i przedstawiała się następująco: w lipcu 12, w sierpniu 6, we wrześniu 5, w październiku 1. W dniu 20 lipca odbyły się dwa posiedzenia. Dyskutowano wówczas sprawę utworzenia rządu koalicyjnego. Początkowo posiedzenia odbywały się raz na tydzień. W drugiej połowie lipca niemal co drugi dzień. W sierpniu Rada zbierała się raz na tydzień. Ponownie częstsze posiedzenia odbywały się w pierwszej połowie września, średnio co 4-5 dni. Później obrady odbywały się sporadycznie.

W dniu 18 października 1920 r. nastąpiło zawieszenie broni na całej linii frontu. Ostatnie posiedzenie Rady Obrony Państwa odbyło się 1 października.

5

Rola Rady Obrony Państwa w formowaniu koalicyjnego Rządu Obrony Narodowej

Ugrupowania polityczne udzielając rządowi Władysława Grabskiego poparcia w parlamencie nie tały, iż uważają nowy gabinet za przejściowy. Nie ukrywano też, że nowe przesilenie rządowe jest tylko kwestią czasu. Partie lewicowe zgadzając się na utworzenie Rady Obrony Państwa wyraźnie dawały do zrozumienia, że kolejnym krokiem powinno być sformowanie rządu centrolewicowego. Gabinetowi Grabskiego odmawiano zdolności do odsunięcia rysującej się klęski. Maciej Rataj w swoich pamiętnikach pisał: „Pozaparlamentarny rząd Wł. Grabskiego słaby pod względem doboru ludzi, pozbawiony oparcia w społeczeństwie, zaledwie tolerowany przez Sejm jako zło konieczne był dopasowany do sytuacji, w jakiej znajdowało się państwo”²⁹⁴. Partie prawicowe poparły bezwarunkowo utworzenie Rady, przy czym w kształtującej się wówczas sytuacji militarno-politycznej państwa ugrupowania te zaczęły sugerować gotowość sformowania rządu koalicyjnego.

Nowy premier dostrzegał możliwość szybkiego przesilenia. Ofertę dymisji złożył już 1 lipca 1920 r. zastrzegając jednak, że przedstawi ją pod warunkiem uzyskania przez stronnictwa lewicowe i centrowe silnej większości parlamentarnej, gwarantującej przetrwanie rządu²⁹⁵. Były jednak i głosy, krytycznie odno-

²⁹³ *Ibidem*.

²⁹⁴ M. Rataj, *Pamiętniki*, BZNiOss, maszynopis, sygn. 15343, s. 109.

²⁹⁵ „Czas”, nr 154 z 3 lipca 1920 r.

szące się do wspomnianych projektów. Juliusz Zdanowski²⁹⁶, działacz endecki, tak pisał o prowadzonych zabiegach: „Korzystając z bolesnych wieści z frontu, lewica bez skrupułu dąży do wyłowienia w zamęcie władzy dla siebie. Nie wystarcza jej zgoda prawicy na stworzenie rządu koalicyjnego. Chcą być sami. Nie widzą tego, co akurat w Rosji się stało, gdy demagodzy i socjaliści w rodzaju Kiereńskiego chcieli się oprzeć na ruchu mas [...] Prawica jest jęczyzkiem u wagi utrzymującym rząd Grabskiego i huśta się niebacznie i nieostrożnie”²⁹⁷.

Próbie stworzenia nowego rządu podjęli socjaliści już 1 lipca 1920 r. Po południu tego dnia zebrali się przedstawiciele ugrupowań lewicowych. W rezultacie prowadzonych rozmów ustalono skład gabinetu złożony z polityków centrum i lewego skrzydła. Na stanowisko premiera zaproponowano Wincentego Witosa. Poszczególne resorty objąć mieli: Daszyński – sprawy zagraniczne, Michalski – skarb, Dudek – roboty publiczne, Moraczewski – poczta i telegraf, dr Grek – sprawiedliwość, Grzędzielski – aprowizacja, Pełowski – ochrona pracy, Brejski – były zabór pruski. Tekę ministra spraw wewnętrznych zamierzano powierzyć Leopoldowi Skulskiemu. Jednakże powodzenie zabiegów lewicy uzależnione było od uzyskania poparcia ze strony Klubu Pracy Konstytucyjnej, któremu oferowano dwie teki w nowym gabinecie.

Posiedzenie posłów z tego klubu odbyło się jeszcze w dniu 1 lipca 1920 r. Zdecydowano się udzielić poparcia idei utworzenia rządu mogącego skuteczniej sprostać aktualnej chwili. Uznano jednak przy tym, że należy zmierzać do stworzenia koalicji grupującej wszystkie bez wyjątku siły polityczne Sejmu Ustawodawczego. W komentarzu politycznym na ten temat redakcja krakowskiego „Czasu” pisała: „w chwili obecnej nie ma w Polsce miejsca na żaden jednostronny rząd partyjny, czy to lewicowy, czy też prawicowy [...] Rząd wyłącznie prawicowy byłby taką samą polityczną anomalią i takim samym niebezpieczeństwem dla narodu w obecnej chwili, jak i rząd lewicowy”²⁹⁸.

Dla przeprowadzenia konsultacji z marszałkiem sejmu desygnowano z klubu J. Baworowskiego, J. K. Federowicza i W. Stesłowicza. Nie znany jest przebieg rozmów z marszałkiem Trąmpczyńskim. Z dalszego biegu wypadków można jednak przypuszczać, że marszałek dostrzegął możliwość sformowania rządu

²⁹⁶ Juliusz Zdanowski, 1874-?, prawnik, ekonomista. Za działalność niepodległościową usunięty przez władze carskie z granic Królestwa Kongresowego. Po 1915 r. przewodniczył Głównemu Komitetowi Ratunkowemu w Lublinie. Następnie po Akcie 5 listopada 1916 r. był komisarzem generalnym rządu królewsko-polskiego przy generał-gubernatorze lubelskim. W Polsce niepodległej był działaczem samorządowym i dyrektorem Banku Komunalnego w Warszawie oraz członkiem Komitetu Centrali Towarzystw Rolniczych i Komitetu Centralnego Związku Polskich Organizacji Rolniczych. Od 1922 r. był senatorem i przewodniczącym senackiego klubu ZLN oraz przewodniczącym Komisji Administracyjnej.

²⁹⁷ J. Zdanowski, *Pamiętniki*, BZNiOss, rękopis, sygn. 14023, n. pag.

²⁹⁸ „Czas”, nr 155 z 3 lipca 1920 r.

koalicyjnego. Na tej podstawie przedstawiciele Klubu Pracy Konstytucyjnej przeprowadzili rozmowy z przedstawicielami ugrupowań prawicowych. Rozpoczęli je od konsultacji z premierem Władysławem Grabskim, członkiem Związku Ludowo-Narodowego. Premier potwierdził gotowość ustąpienia z chwilą powstania silnej większości w sejmie, pozwalającej przetrwać rządowi dłuższy czas. Sugerował też, aby w sprawie prowadzonych negocjacji zasięgnąć opinii naczelnika państwa. Grabski nie odrzucił możliwości uczestnictwa w nowym gabinecie, warunkując je jednak obecnością wśród ministrów Leopolda Skulskiego.

Kolejne rozmowy prowadzono z przedstawicielami Narodowego Zjednoczenia Ludowego, posłami Dubanowiczem i Trzczińskim. Endecja zgadzała się na koncepcję wielopartyjnego rządu koalicyjnego. Aprobowała też propozycję stanowiska szefa rządu dla Witosy i udział w jego składzie Daszyńskiego. Odrzucała jednak możliwość oddania temu ostatniemu teki spraw zagranicznych. Postawione przez narodowych demokratów warunki spowodowały, że inicjatywa utworzenia koalicyjnego Rządu Obrony Narodowej utknęła w miejscu. Wstępnie bowiem skonstruowany przez Klub Pracy Konstytucyjnej skład gabinetu przewidywał następujący podział ministerstw: Witos – premier, Daszyński – sprawy zagraniczne, Skulski – sprawy wewnętrzne, Grabski – skarby, Stesłowicz – przemysł i handel, Bartel – koleje, Poniatowski – rolnictwo. Sprawa komplikowała się o tyle, że pozostałe kluby sejmowe wyraziły na te wstępne kandydatury swoją zgodę²⁹⁹.

Wieczorem 2 lipca zebrali się na posiedzeniu posłowie Klubu Pracy Konstytucyjnej. Po omówieniu przeprowadzonych konsultacji i przeanalizowaniu istniejącej sytuacji Klub wydał oświadczenie stwierdzające, iż „klub podjął usilne starania, aby doprowadzić stronnictwa do porozumienia i utworzyć rząd obrony państwowej. Usiłowania te rozbiły się niestety o nieustępliwość wielkich ugrupowań sejmowych”³⁰⁰.

W dniu następnym naczelnik państwa Piłsudski poprosił na rozmowę W. Grabskiego i L. Skulskiego. Odwołując się do nadrzędnego interesu państwa, próbował przedstawić konieczność sformowania rządu z Witosem i Daszyńskim na czele twierdząc, „że byłoby nieszczęściem dla Polski, gdybyśmy mieli oddać sprawę pokoju na wschodzie do decyzji aliantów. Zgadzając się, iż jedyną formą załatwienia sprawy z godnością [...] pozostałoby wystąpienie o pokój przez rząd. Dla Polski [...] teraz trzeba rządu Daszyńskiego i Witosy, on jeden będzie w stanie pokój zawrzeć”³⁰¹. Odpowiadając na zarzuty Piłsudskiego, że jego rząd nie ma dostatecznego poparcia, Grabski stwierdził, iż „znalezienie oparcia to moja trę-

²⁹⁹ *Ibidem*.

³⁰⁰ *Ibidem*.

³⁰¹ J. Zdanowski, *op. cit.*, n. pag.

ska. Chodzi o to, żeby Naczelnik nie pomagał rozbijać”³⁰². Politycy endeccy podejrzewali Piłsudskiego, że tak zdecydowanie obstając przy rządzie Witosy i Daszyńskiego będzie próbował szukać kontaktów z Niemcami jako przeciwwagi dla Rosji radzieckiej³⁰³.

W dniu 3 lipca 1920 r. w gmachu sejmu odbyło się posiedzenie członków prezydium klubów parlamentarnych tworzących blok lewicy. Po „ożywionej, dłuższej dyskusji” stwierdzono, że blok istnieje i przechodzi do opozycji wobec rządu Grabskiego. Zaznaczono też, że nie zostanie pominięta żadna okazja, aby doprowadzić do utworzenia rządu centrolewicowego³⁰⁴.

Utknięcie sprawy utworzenia rządu koalicyjnego w martwym punkcie, a na de wszystko katastrofalna sytuacja na frontach spowodowało zaniechanie dalszych zabiegów w celu zmiany gabinetu³⁰⁵. Tym bardziej że po wydanych 3 lipca odezwach Rady Obrony Państwa wszystkie ugrupowania polityczne włączyły się w akcję mobilizowania społeczeństwa do walki z nadciągającym zagrożeniem.

W wydanej dzień później odezwie Polskie Stronnictwo Ludowe dramatycznie wołało: „Groźne niebezpieczeństwo, idące na Polskę od wschodu, odeprzeć może tylko silne wojsko, broniące swej ziemi [...] W wasze twarde ręce został złożony los Polski. Wielkie czyny bohaterów spod Racławic niech będą naszym przykładem jak ojczyzny bronić należy”³⁰⁶.

W relacjach z 9 lipca informowano, że Rada Naczelna Zjednoczenia Ludowo-Narodowego przyjęła uchwałę apelującą o wstępowanie do armii i formacji ochotniczych. Wyrażono przy tym nadzieję, że rząd zawrze z Rosją radziecką pokój odpowiadający interesom narodowym Polaków. Ubolewano jednocześnie nad niepowodzeniem usiłowań utworzenia rządu koalicyjnego³⁰⁷. W rezolucji Narodowej Partii Robotniczej wzywano wszystkich pod broń. Proponowano także, aby do czasu poprawy położenia państwa powstrzymać się od akcji strajkowych³⁰⁸. Posłowie z Polskiej Partii Socjalistycznej postanowili powołać biura werbunkowe dla ochotników. Jedno z pierwszych powstało już w dniu 11 lipca w Warszawie³⁰⁹. Socjaliści nosili się z zamiarem wydania apelu do społeczeństw państw zachodnich³¹⁰.

³⁰² *Ibidem*.

³⁰³ S. Głabiński, *Wspomnienia polityczne*, Pelplin 1939, s. 477.

³⁰⁴ „Kurier Warszawski”, nr 183 z 4 lipca 1920 r.

³⁰⁵ Stałej krytyki poczynił rząd dokonywano na posiedzeniach CKW PPS w pierwszej połowie lipca 1920 r. Obszernie na ten temat pisze A. Leinwand, *op. cit.*

³⁰⁶ „Czas”, nr 159 z 9 lipca 1920 r.

³⁰⁷ „Czas”, nr 160 z 10 lipca 1920 r.

³⁰⁸ *Ibidem*.

³⁰⁹ „Robotnik”, nr 186 z 11 lipca 1920 r.

³¹⁰ „Czas”, nr 159 z 9 lipca 1920 r.

Sprawa utworzenia rządu koalicyjnego znalazła się na forum Rady Obrony Państwa przy okazji omawiania podjęcia kroków pokojowych na posiedzeniu 5 lipca 1920 r. Jeden z posłów uznał, że tylko rząd robotniczo-włościański może skutecznie podjąć rokowania z Rosją³¹¹. Dmowski replikując wygłoszonemu pogładowi stwierdził, że „dla Armii Czerwonej jest wszystko jedno, jaki rząd jest w Polsce, bo armia jest tak jak dawna carska. Rząd zaś bolszewicki zawrze pokój tylko z rządem bolszewickim”³¹². Wówczas jednak większość członków Rady uznała postulat socjalistów za przedwczesny.

Kwestia ta ponownie pojawiła się podczas posiedzenia Rady Obrony Państwa w dniu 19 lipca. W trakcie poufnej części obrad przybyły właśnie z Paryża gen. Rozwadowski powiadomił Radę o rozmowach prowadzonych z marszałkiem F. Fochem oraz premierem A. Millerandem. Podczas rozmowy 16 lipca Foch „kilkakrotnie podkreślał potrzebę stworzenia w Polsce rządu, mocnego, opartego na wszystkich stronnictwach” – relacjonował Rozwadowski. Alianci oczekiwali sformowania gabinetu silnego, dającego gwarancję skutecznego wykorzystania udzielanej pomocy militarnej, zwłaszcza tej przychodzącej z Francji i Anglii³¹³. Zabierając głos w dyskusji poseł Jan Woźnicki zgłosił propozycję wyjścia naprzeciw oczekiwaniom mocarstw zachodnich³¹⁴. Formalny wniosek w sprawie rządu koalicyjnego zgłosił jednak poseł Aleksander de Rosset³¹⁵. Reprezentujący w Radzie socjalistów Norbert Barlicki stwierdził, że „Ententa tak samo gra na zwłokę, że musimy liczyć na własne siły, to musimy stworzyć rząd ludowo-robotniczy, któremu masa zaufa”. Stanowisko de Rosseta poparł premier Grabski³¹⁶. Barlicki nie miał pełnomocnictwa do rozmów w sprawie rządu koalicyjnego i musiał tę sprawę przekonsultować z CKW PPS. W związku z tym poprosił o jeden dzień zwłoki. Rada wyraziła zgodę, gdyż postawa socjalistów była w całej sprawie kluczowa.

³¹¹ W zachowanych protokołach i zapiskach z tego posiedzenia nie odnotowano, który z posłów wypowiedział tę uwagę. Można przypuszczać, że był to Barlicki. W tym okresie socjaliści szczególnie mocno dążyli do sformowania rządu centrolewicowego.

³¹² Brulion W. Studzińskiego, protokół II posiedzenia ROP w dniu 5 lipca 1920 r., AAN, KCNP, t. 151. Zob. też notatkę K. Świtalskiego z tego posiedzenia, *ibidem*.

³¹³ Protokół z VII posiedzenia Rady Obrony Państwa, część tajna, AAN, zespół PRM, ROP/VII, k. 107. Zob. też notatkę W. Studzińskiego z tego posiedzenia, AAN, KCNP, t. 151.

³¹⁴ *Ibidem*.

³¹⁵ W zapiskach de Rosseta znajdujemy następującą relację: „Kiedy widząc rozpaczliwy stan za rządu premiera Grabskiego, skorzystałem z odpowiedniego momentu i postawiłem nieśmiało wniosek utworzenia rządu koalicyjnego, Piłsudski wniosek ten podtrzymał i przeciągając narady z przerwami do 5-ej rano, w czasie których wywierał nacisk na poszczególne partie, doprowadził stanowczo swoją własną interwencją do skutku ówczesny rząd koalicyjny z Witosem na czele”; *Sprawa polska w czasie wojny światowej i stosunki polityczne w Polsce w latach 1918-1920 według relacji Aleksandra de Rosseta*, podał W. Lipiński, [w:] *Niepodległość*, t. XVIII, s. 138, Warszawa 1938.

³¹⁶ *Ibidem*.

Centralny Komitet Wykonawczy omawiał sprawę udziału PPS w sformowaniu rządu koalicyjnego w dniu 20 lipca. Było ono rozszerzone o przedstawicieli Rady Naczelnej oraz Warszawskiego Komitetu Robotniczego. Podczas obrad Barlicki zrelacjonował posiedzenie ROP z dnia poprzedniego, popierając przy tym mocno koncepcję rządu koalicyjnego³¹⁷. W kierownictwie PPS pojawiły się na tym tle zasadnicze rozbieżności. Barlicki zgłosił projekt rezolucji głoszącej: „W chwili najwyższego niebezpieczeństwa PPS zgadza się na udział w rządzie koalicyjnym pod warunkiem, iż rząd ten będzie miał przede wszystkim na celu zadania obrony granic i niepodległości państwa i zawarcie demokratycznego pokoju”³¹⁸.

Głównym oponentem udziału PPS w rządzie koalicyjnym był Jerzy Czeszejko-Sochacki, reprezentujący lewe skrzydło w kierownictwie partii. Uważał bowiem, że „rewolucyjna partia socjalistyczna powinna znaleźć rewolucyjne wyjście z obecnej sytuacji”. Oceniając, iż brak było aktualnie możliwości realizacji takiego rozwiązania, dodał: „należy wchodząc do rządu koalicyjnego dopilnować sprawy pokoju”³¹⁹. Poczynił jednak zastrzeżenie, „że niezbędnym warunkiem udziału PPS w rządzie koalicyjnym jest uzyskanie gwarancji, że pierwszym krokiem tego rządu będzie natychmiastowe wysłanie do rządu sowieckiego noty pokojowej z propozycją zawarcia pokoju na podstawie samookreślenia wszystkich spornych terenów, włączając w to ziemię wileńską i Galicję wschodnią”. Wniosek ten został w głosowaniu zaaprobowany przez CKW PPS, przy czym usunięto zakończenie ostatniego zdania³²⁰.

Z posiedzenia CKW Barlicki udał się na posiedzenie ROP, gdzie powiadomił zebranych o przyjętych rezolucjach. Sugerował przy tym, aby konsultacje polityczne w sprawie sformowania rządu rozpocząć natychmiast. Do ich prowadzenia PPS wyznaczyła już swoich przedstawicieli w osobach Daszyńskiego, Barlickiego i Ziemięckiego³²¹. Piłsudski proponował natomiast, aby rozmowy ze wszystkimi partiami przeprowadzić w ciągu najbliższych dwóch dni. Barlicki nalegał, by rząd utworzyć w ciągu 24 godzin. Takie zdanie wyraził również premier Grabski. Podobnie wypowiedali się posłowie Czerniewski i Woźnicki. Ostatecznie zdecydowano, że posiedzenie przedstawicieli stronnictw odbędzie się nazajutrz wieczorem³²².

Szybkiego utworzenia rządu koalicyjnego, zwanego również Rządem Obrony Narodowej, oczekiwano w szerokich kręgach społeczeństwa, tracącego powo-

³¹⁷ Aleksander de Rosset wspominał: „W tej sprawie zaznaczyć należy wielką zasługę posła Barlickiego, który w kilku wyjazdach na miasto, kursując między zarządem PPS i Belwederem, zdołał przekonać swoje stronnictwo”; *Sprawa polska ...*, s. 138.

³¹⁸ Protokół XI posiedzenia CKW PPS z dnia 20 lipca 1920 r., AAN, Archiwum PPS, t. 13.

³¹⁹ *Ibidem*.

³²⁰ *Ibidem*.

³²¹ Notatki W. Studzińskiego z VIII posiedzenia ROP, AAN, KCNP, t. 151. Zob. też protokół z tego posiedzenia, AAN, zespół PRM, ROP/VIII.

³²² *Ibidem*.

li zaufanie do polityków sterujących państwem. W komentarzach prasowych twierdzono, że „rezultatem takiej zgody musi być zaniechanie ataków ze strony wszystkich partii na osobę naczelnika państwa, na powołany przez niego rząd wykonawczy, na dowództwo armii [...], którym to atakom, gdyby jeszcze i dalej się pojawiły, powinien położyć rząd stanowczy koniec za pomocą prawdziwych, a nie fikcyjnych zakazów”. Wyrażano przy tym nadzieję, „oby gabinet koalicyjny – jeśli do niego, jak chcemy ufać, w dniach najbliższych istotnie przyjdzie – przerwał raz na zawsze w Polsce tę smutną serię gabinetów ministerialnych, do których wejścia otwierał najszkodliwszy z kluczków – klucz partyjny”³²³.

Przewidywano też, że „jakkolwiek skład osobisty nowego rządu nie jest jeszcze ustalony, w sferach politycznych przypuszczają, że sprawa rozdziału tek nie będzie stanowiła przeszkody dla sformowania rządu”³²⁴. Wrócono, że będzie on „prowadził pertraktacje z Bolszewikami, zatem stosownie do tego zadania odpowiednie wydziały powinni objąć przedstawiciele stronnictw włościańskich i robotniczych”³²⁵.

W dniu 21 lipca 1920 r. w gmachu sejmu zebrały się na posiedzeniach kluby poszczególnych ugrupowań politycznych. Chodziło o ustalenie zasad tworzenia rządu koalicyjnego oraz desygnowanie członków nowego gabinetu. Posłowie socjalistyczni postanowili domagać się, aby w nowym rządzie dokonano rozdziału kompetencji premiera w taki sposób, aby reprezentant PPS uzyskał wyłączny wpływ na sprawy zagraniczne, w tym szczególnie kwestie prowadzenia wojny i zawarcia pokoju. W trudnej sytuacji znalazł się natomiast klub Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piaś”, którego prezesa proponowano na premiera. Sprawę utrudniał fakt nieobecności Witosy w Warszawie³²⁶.

Wieczorem, zgodnie z wcześniejszym uzgodnieniem, reprezentanci stronnictw sejmowych zasiadający w Radzie Obrony Państwa udali się do Belwederu na rozmowy z Piłsudskim. Uczestniczył w nich również marszałek Trąpczyński. Na stanowisko premiera, zgodnie z przewidywaniami, zaproponowano W. Witosy. Sprawy zagraniczne miał objąć I. Daszyński, skarb W. Grabski, sprawy wewnętrzne L. Skulski, oświatę M. Rataj, aprowizację S. Śliwiński, koleje K. Bartel, przemysł i handel Chrzanowski, pocztę Z. Jakesch, roboty publiczne Hausner³²⁷. Wysunięcie kandydatury Daszyńskiego na ministra spraw zagranicznych spowodowało stanowczy sprzeciw ugrupowań prawicowych, szcze-

³²³ „Czas”, nr 172 z 23 lipca 1920 r.

³²⁴ „Kurier Warszawski”, nr 200 z 21 lipca 1920 r.

³²⁵ *Ibidem*.

³²⁶ W tym czasie Witos przebywał w Wierchosławicach. Odbывał spotkania z okolicznymi mieszkańcami i zajmował się swoim gospodarstwem. Przy pracach polowych właśnie zastał go adiutant Piłsudskiego, przywożąc pismo naczelnika państwa wzywające Witosy do pilnego powrotu do Warszawy. Witos wyjechał z domu 22 lipca; W. Witos, *op. cit.*, k. 696. Zob. też „Czas”, nr 173 z 24 lipca 1920 r.

³²⁷ „Czas”, nr 173 z 24 lipca 1920 r.

gólnie Związku Ludowo-Narodowego. W ostrej polemice Piłsudski twierdził, iż tylko Daszyński może objąć sprawy zagraniczne, gdyż Narodowa Demokracja „ma w państwach zachodnich złą markę”. Replikując Stanisław Głąbiński zaznaczył, że endecja, „która przez całą wojnę popierała koalicję zachodnią, ma w państwach koalicji lepszą markę niż socjaliści, którzy stali przy państwach centralnych”³²⁸. Pragnąc rozwiązać powstały impas marszałek Trąpczyński zgłosił wniosek kompromisowy, aby sprawy zagraniczne pozostawić Sapięze, dla Daszyńskiego natomiast utworzyć stanowisko wicepremiera. Propozycja takiego rozwiązania została przez wszystkich zaaprobowana. Postanowiono też powołać, co było *novum* w polskiej praktyce ustrojowej, rodzaj małego gabinetu politycznego, którego skład tworzyć mieli przedstawiciele głównych partii: Witos (PSL „Piast”), Daszyński (PPS), Grabski (ZLN) i Skulski (NZL)³²⁹.

Nadejście noty rządu Rosji radzieckiej, odmawiającej pośrednictwa Anglii w nawiązaniu rozmów rozejmowych, spowodowało, że ta właśnie kwestia zdominowała posiedzenie Rady Obrony Państwa w dniu 22 lipca. Mimo to premier W. Grabski domagał się zakończenia konstruowania nowego gabinetu. Piłsudski proponował odwleczenie sprawy ze względu na nieobecność Witososa. Spodziewano się jego przyjazdu dopiero w dniu następnym. Wówczas dopiero, zdaniem Piłsudskiego, mógłby Grabski złożyć dymisję swego gabinetu³³⁰.

Witos przyjechał do Warszawy rano 23 lipca 1920 r. Nie był w najmniejszym stopniu zorientowany w poczynionych ustaleniach, szczególnie zaś w sprawie swojej kandydatury na stanowisko premiera. Na posiedzeniu klubu PSL Witos początkowo odmówił przyjęcia kandydatury oświadczając, że nie czuje się na siłach, by objąć stanowisko szefa rządu. Tam też dotarło do niego zaproszenie do Belwederu. Po dwugodzinnych rozmowach z Piłsudskim przyjął ostatecznie misję utworzenia rządu. Natychmiast też rozpoczął konsultacje z przedstawicielami zainteresowanych stronnictw³³¹.

Dzięki wcześniej prowadzonym zabiegom późnym wieczorem lista kandydatów została uzgodniona i obejmowała: Witos – premier, Daszyński – wicepremier³³², Skulski – sprawy wewnętrzne, Sapięha – sprawy zagraniczne, Bar-

³²⁸ S. Głąbiński, *op. cit.*, s. 477.

³²⁹ „Czas”, nr 173 z 24 lipca 1920 r.

³³⁰ Notatka, prawdopodobnie H. Kaweckiego, z IX posiedzenia ROP, KCNP, t. 151.

³³¹ Istnieją rozbieżności co do czasu przybycia Witososa do Warszawy. Witos we *Wspomnieniach* podaje, że była to godzina 8 rano. W prasie natomiast informowano, że przyjechał dopiero w godzinach popołudniowych; „Robotnik”, nr 199 z 24 lipca 1920 r.

³³² Utworzenie urzędu wiceprezesa Rady Ministrów było nowym rozwiązaniem ustrojowym, na dodatek pozakonstytucyjnym. Najwięcej wątpliwości budził zakres kompetencji, jakimi mógł dysponować wicepremier. W tej sprawie Daszyński zwrócił się pisemnie do Piłsudskiego sugerując, aby oddano mu sprawy wojny, pokoju i propagandy zarówno w kraju, jak i za granicą. Proponował też, by wicepremier uczestniczył w posiedzeniach Rady Obrony Państwa. Odpowiedzi naczelnika państwa nie znamy. Późniejsza praktyka wskazywała, że większość sugestii została uwzględnio-

tel – koleje żelazne, S. Śliwiński – aprowizacja, Narutowicz – roboty publiczne, Chrzanowski – przemysł i handel, Poniatowski – rolnictwo, Pełowski – praca, Rataj – oświata, gen. Leśniewski – sprawy wojskowe, poczta i telegraf – *vacat*. Jako kierowników resortów zaproponowano: Chodźko – zdrowie, Heurich – kultura i sztuka. Wówczas też okazało się, że w ostatniej chwili Związek Ludowo-Narodowy zmienił kandydaturę na stanowisko ministra skarbu, proponując w miejsce Grabskiego Głębińskiego³³³. Endecja obawiała się bowiem, że przez brak „wyraźnie partyjnego człowieka” nie miałaby dostatecznego wpływu na rząd³³⁴.

Związek Polskich Posłów Socjalistycznych złożył w tej sprawie ostry protest zarzucając, że narodowi demokraci próbują złamać ustalenia przyjęte na posiedzeniu ROP. Stanowisko to poparł J. Poniatowski z PSL „Wyzwolenie”. Witos nie zważając na protesty udał się do Belwederu po nominacje. W ślad za nim, z upoważnienia klubu, pojechał Barlicki i złożył na ręce naczelnika państwa oświadczenie. W tej sytuacji Witos wrócił do sejmu i zawiadomił Głębińskiego o powstałym sporze³³⁵. Klub ZLN obawiając się dalszych zatargów z socjalistami oraz nie mając dostatecznych argumentów dla wytłumaczenia opinii publicznej powodów zmian personalnych zgodził się na kandydaturę Grabskiego³³⁶. W tych warunkach udzielenie nominacji członkom Rządu Obrony Narodowej stało się już tylko formalnością konstytucyjną. Nastąpiło to w Belwederze w dniu 24 lipca 1920 r. Wcześniej nieco naczelnik państwa przyjął dymisję gabinetu z rąk premiera Grabskiego.

Tego samego dnia marszałek Sejmu Ustawodawczego W. Trąpczyński poinformował parlament o utworzeniu nowego gabinetu. Zabierając głos podczas posiedzenia premier Witos zaznaczył, że jego rząd wyłoniony z potrzeby współpracy i konsolidacji całego narodu nie ma szczegółowego programu. To, czym jego rząd zamierza się kierować, streszczało się w słowach: obrona państwa, zakończenie wojny oraz zawarcie sprawiedliwego i trwałego pokoju. Wystąpienie swoje premier zakończył odczytaniem deklaracji zawierającej szkielet zamierzeń rządu oraz apelującej o mobilizację wszystkich sił społecznych dla sprawy obrony kraju³³⁷.

Po wystąpieniu Witos rozpoczął się oświadczenia składane w imieniu klubów sejmowych. Wszystkie niemal głosy wyrażały zadowolenie z faktu utworzenia rządu koalicyjnego, Rządu Obrony Narodowej. Miał on wspólnie z Radą Obrony Państwa doprowadzić do zakończenia wojny i zawarcia pokoju.

na. Z tym jednak, że Daszyński brał udział w posiedzeniach ROP tylko w zastępstwie Witos. Zob. też „Robotnik”, nr 199 z 24 lipca 1920 r.

³³³ *Ibidem*.

³³⁴ J. Zdanowski, *op. cit.*

³³⁵ „Robotnik”, nr 199 z 24 lipca 1920 r.

³³⁶ J. Zdanowski, *op. cit.*

³³⁷ ss SURP, łam CLXVI/8 i n.

Wyrażano hołd walczącym armiom i pełne zaufanie do naczelnego wodza. Chciano w ten sposób wpłynąć na podniesienie morale w wojsku. Występujący w imieniu Narodowej Partii Robotniczej A. Chądzyński zaznaczał, że głównym zadaniem nowego rządu stała się obrona granic wschodnich. Zwrócił też uwagę na niebezpieczeństwa grożące państwu ze strony zachodniego sąsiada. Wezwał rząd do „zastosowania koniecznych środków obronnych na zachodniej granicy oraz energiczniejszej akcji dla przeprowadzenia sprawiedliwego plebiscytu na Górnym Śląsku, a także obrony naszych praw do Śląska Cieszyńskiego, Spisza i Orawy”³³⁸.

Odmienne od całego sejmu zdanie miało Radykalne Stronnictwo Chłopskie. Występując w jego imieniu poseł Dąbał oskarżył dotychczasowe rządy o prowadzenie zgubnej polityki, która doprowadziła do zrujnowania polskiej gospodarki. Oświadczył też, że „obecny rząd koalicyjny złożony w większości swej z dotychczasowych gorących zwolenników wojny nie może być obdarzony zaufaniem ludu pracującego”³³⁹.

Po wystąpieniach klubów poselskich Sejm Ustawodawczy przyjął rezolucję zobowiązującą wszystkie stronnictwa do niezwalczania i nieprzeszkadzania Rządowi Obrony Narodowej w „prowadzeniu walki obronnej i w jego krokach pokojowych”³⁴⁰.

* * *

Zaniechanie działalności przez Radę Obrony Państwa nadal budzi wiele wątpliwości. Formalnie rzecz biorąc byt prawny zakończyła ona wraz z wejściem w życie prezydenckiego rozporządzenia o Komitecie Obrony Państwa z 1926 r. Jednakże działalność swoją zakończyła już po 1 października 1920 r. Co skłoniło polityków do uczynienia z instytucji ustrojowej martwej litery prawa? Odpowiedzi poszukiwać można jedynie snując hipotezy. W dokumentach źródłowych i innych przekazach z tamtego okresu nie sposób znaleźć chociażby najmniejszej wskazówki na ten temat.

Analizując szczegółowo proces tworzenia Rady, przesłanki i intencje przyświecające jej twórcom można zaryzykować twierdzenie, iż z chwilą przyjęcia przez Radę instrukcji dla polskiej delegacji na rozmowy rozejmowe i pokojowe do Rygi, wypełniła ona swoją misję. Potwierdzeniem takiego stanowiska może być wypowiedź wicepremiera Daszyńskiego podczas ostatniego posiedzenia Rady. Oświadczył on wówczas, że rząd wyśle depezę do szefa polskiej delegacji w Rydze, wskazującą na konieczność szybkiego zawarcia rozejmu i podpisania preliminarzów pokojowych. W stwierdzeniu tym wyraźnie widać, że rząd po-

³³⁸ *Ibidem*.

³³⁹ ss SURP, łam CLXVI/20 i n.

³⁴⁰ *Ibidem*.

nownie przejął na siebie cały ciężar odpowiedzialności za bieżące i strategiczne sprawy państwa. Tym samym uznano, że okres wewnętrznej destabilizacji politycznej Polska ma już za sobą, a Rząd Obrony Narodowej dysponuje wystarczającym poparciem społeczeństwa. W tych warunkach dalsze istnienie Rady stało się zbyteczne. Nie należy też zapominać o nieustannych atakach endecji na naczelnika państwa, oskarżającej go o chęć wprowadzenia rządów dyktatorskich. Trzeba pamiętać, że jesienią 1920 r. powrócono w Sejmie Ustawodawczym do dyskusji nad konstytucją, a szczególnie nad zakresem uprawnień dla głowy państwa. W tym czasie Piłsudski poważnie rozważał możliwość kandydowania na urząd prezydenta Rzeczypospolitej. W tych okolicznościach on sam chętnie zrezygnował zapewne z instytucji, która w nowych warunkach nie była już tak niezbędna. Jednakże nie zdecydował się na jej zupełną likwidację.

Rozdział IV

DZIAŁALNOŚĆ RADY OBRONY PAŃSTWA

1

Problemy wojny i pokoju w decyzjach Rady Obrony Państwa

a) Zgadnienia wstępne

Rada Obrony Państwa została powołana dla podejmowania decyzji w sprawie toczącej się wojny oraz podjęcia rokowań rozejmowych i pokojowych. Ściślejzego zakresu jej zadań dokonał Piłsudski na pierwszym posiedzeniu Rady. Uznał, że ROP powinna podejmować decyzje w sprawach militarnych bezpośrednio związanych ze sprawami polityki, a także w kwestiach rokowań rozejmowych i pokojowych³⁴¹.

W myśl postanowień Małej Konstytucji odpowiedzialność za wszelkie decyzje w sprawach wewnętrznych i zagranicznych spoczywała na Radzie Ministrów. Rząd prowadził wstępne rozmowy z rządem Rosji radzieckiej. Ustawa przekazywała kompetencje w tych sprawach Radzie Obrony Państwa. Wkrótce jednak, na posiedzeniu w dniu 20 lipca 1920 r., Rada upoważniła rząd do wysłania propozycji wszczęcia rozmów rozejmowych. Przez cały czas istnienia ROP współpracowała z rządem przy opracowywaniu polskiego stanowiska w rozmowach ze stroną rosyjską.

Podczas pierwszego posiedzenia w dniu 1 lipca 1920 r. Rada podjęła kwestię organizacji zaciągu ochotniczego do wojska. Referujący tę sprawę gen. K. Sosnkowski stwierdził, że brak w szeregach walczących poborowych ze środowisk inteligenckich powoduje zły stan morale wśród żołnierzy. Członkowie Rady zwracali uwagę, aby dokonywać zaciągu w sposób roztropny. Obawiano się, by stosownie do postanowień wielu zgromadzeń robotniczych, komuniści nie wykorzystywali tej formy dla znalezienia się w szeregach wojska³⁴².

W polskich kołach politycznych istniały w tym okresie różnice poglądów co do formy podjęcia rokowań pokojowych. Wyjeżdżający w początkach lipca

³⁴¹ Protokół I posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/I, k. 31. Zob. też notatkę Kazimierza Świtalskiego z tego posiedzenia, AAN, KCNP, t. 151.

³⁴² *Ibidem*.

1920 r. do Belgii wiceminister spraw zagranicznych, Stanisław Patek, miał wy badać możliwości uzyskania pośrednictwa Ententy w inicjacji propozycji rozejmowych. Tu jednak, w Brukseli, dotarła do niego 3 lipca poufna depesza ministra Sapiehy. Szef resortu domagał się, by Patek nie uzgadniał pośrednictwa aliantów. Zmiana stanowiska wynikała z obawy, aby mocarstwa zachodnie nie mogły rościć sobie w przyszłości prawa do ingerowania w szczegółowe warunki późniejszych pertraktacji³⁴³. Sapieha zgadzał się w tej sprawie z Piłsudskim, który wobec coraz trudniejszej sytuacji na frontach nakłonił premiera W. Grabskiego, aby osobiście udał się do Spa³⁴⁴. Naczelnikowi państwa zależało na przychylności aliantów oraz na zwiększeniu ich pomocy militarnej.

Stanowisko mocarstw sprzymierzonych było bardzo różne. Francja niechętna władzy bolszewików w Rosji z aprobatą odnosiła się do akcji wojskowej na wschodzie. Rząd francuski zaniepokojony był rozmowami, formalnie gospodarczymi, prowadzonymi w Londynie pomiędzy rządem brytyjskim a Leonidem Krasinem, przedstawicielem handlowym Rosji radzieckiej. Zróżnicowane poglądy prezentowali politycy brytyjscy. Premier Lloyd George bardzo krytycznie odnosił się do działań polskich, zarzucając Polsce, iż jej dążenia zaborcze stanowią zagrożenie dla pokoju w Europie. Działania wojenne Polski próbował usprawiedliwiać minister spraw zagranicznych George Curzon. W jednym z oświadczeń złożonym w parlamencie twierdził, iż Polska zagrożona była inwazją Armii Czerwonej³⁴⁵.

Piłsudski zabiegał też o przychylność polityków włoskich i Watykanu. W tym celu w maju 1920 r. przebywał w Rzymie z misją ówczesny minister spraw zagranicznych Stanisław Patek. W rozmowach z królem, premierem i papieżem starał się wyjaśnić polski punkt widzenia na sprawy granicy wschodniej. Jego misja zakończyła się wówczas niepowodzeniem. W kilka tygodni później, wobec realnego zwycięstwa Armii Czerwonej wśród polityków włoskich zaczął przeważać pogląd o konieczności udzielenia Polsce pomocy³⁴⁶. Kwestia ta stała się aktualna, gdy rząd polski zwrócił się do aliantów z prośbą o pośrednictwo w nawiązaniu rozmów rozejmowych i pokojowych.

Sposób postępowania rządu polskiego w sprawie pertraktacji pokojowych był tematem posiedzenia Rady Obrony Państwa w dniu 5 lipca 1920 r. Minister Sapieha uznał, że najlepszym rozwiązaniem byłoby bezpośrednie zwrócenie się do rządu Rosji radzieckiej. Wyraził przy tym obawę, czy w obliczu znacznych postępów Armii Czerwonej strona rosyjska nie będzie zwlekać, by uzyskać lepsze warunki. Proponował też, aby zasugerować Lidze Narodów wysłanie noty wzywającej strony konfliktu do zaprzestania walki. Dał przy tym do zrozumie-

³⁴³ Tekst poufnej depeszy, *Dokumenty i materiały ...*, t. III, s. 133.

³⁴⁴ J. Zdanowski, *op. cit.*, n. pag.

³⁴⁵ T. Jędruszczak, *Wyprowa kijowska ...*, s. 343 i n. Zob. też N. Davies, *Boże igrzysko ...*, s. 498 i n.

³⁴⁶ S. Sierpowski, *Stosunki polsko-włoskie w latach 1918-1940*, Warszawa 1975, s. 69 i n.

nia, że już poczynił pewne sondáže na drodze dyplomatycznej. Uważał, że jeśli Rosja odrzuci w obu przypadkach propozycję, wówczas zarzut prowadzenia wojny zaborczej spadnie na rząd bolszewików. Sapieha przyznawał też, że realne szanse dałoby zwrócenie się do Ententy z apelem o pomoc w obronie przed „zanarchizowaniem świata”³⁴⁷.

Wszyscy członkowie Rady byli zgodni co do tego, że należy zainicjować podjęcie rozmów pokojowych. Należało przy tym działać tak, by nie osłabić morale żołnierzy i społeczeństwa. Chciano w ten sposób sprawić wrażenie, że rząd wyszedł naprzeciw oczekiwaniom społecznym. Pojawiła się natomiast różnica zdań co do sposobu wystąpienia z ofertą podjęcia rozmów. Reprezentujący socjalistów poseł Barlicki zaproponował, aby rząd zwrócił się bezpośrednio do Rosji radzieckiej o zawarcie pokoju. Innego zdania byli pozostali członkowie ROP. Skulski wyraził opinię, że bez względu na to, jaki sposób się wybierze, przeciwnik będzie zwlekał w celu uzyskania lepszych warunków. Tego zdania był również Sapieha przypominając, że „oni nam zaproponowali wtedy, kiedy byli przyciśnięci naszymi zwycięstwami, a my proponujemy go w chwili dla nas bardzo ciężkiej”. Dalej dodał: „jedyne wyjście to skorzystać ze Spa. Godnie i spokojnie powiedzieć, że bronimy Europy przed bolszewizmem ... obowiązkiem Ententy pomóc nam w wojnie czy w pokoju”³⁴⁸. Roman Dmowski określając powstałą sytuację powiedział wręcz: „rząd bolszewicki chętnie by mówił z rządem polskim – bolszewickim”.

Po dyskusji Rada Obrony Państwa zdecydowała wystosować depeszę do konferencji w Spa o pomoc aliantów, akcentując, że Polska walczy w obronie Europy przed zalewem rewolucyjnym oraz że „Polska nie hołduje żadnym zaborom ani aneksjom obcych narodów i terytoriów, że Polska gotowa jest zawrzeć pokój na zasadach zupełnej niepodległości narodów obu państw i na prawie samostanowienia o sobie narodów, zamieszkujących kraje między Polską a Rosją”³⁴⁹. Zdecydowano też, że notę poda się do publicznej wiadomości po otrzymaniu jej przez adresatów.

Podczas rozmów w Spa prowadzonych przez premiera Grabskiego z członkami Rady Najwyższej Ententy w dniach 9 i 10 lipca 1920 r. Lloyd George zasugerował, aby przy okazji przygotowywanej odpowiedzi na notę Cziczeryna w sprawie zawarcia układu handlowego radziecko-brytyjskiego sformułować propozycję zawieszenia broni. Jednocześnie w imieniu mocarstw alianckich zaproponował, by ewentualne rozmowy pokojowe rozpoczęły się po wycofaniu wojsk na linię z 8 grudnia 1919 r. (linia Curzona), przy czym wojska Armii Czerwonej zatrzymałyby się w odległości 20 km od tej linii. Konferencja poko-

³⁴⁷ Notatki W. Studzińskiego z II posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, KCNP, t. 151. Por. też notatki K. Świtalskiego z tego posiedzenia, *ibidem*.

³⁴⁸ *Ibidem*.

³⁴⁹ *Ibidem*.

jowa odbyłaby się w Londynie z udziałem Polski, Rosji, Finlandii, Litwy, Łotwy oraz przedstawicielei Galicji Wschodniej. Premier Lloyd George zapewniał, że Polska otrzyma pomoc militarną w wypadku, gdyby strona rosyjska odmówiła podjęcia rozmów pokojowych. Grabski nie mając zbyt dużej swobody manewru zażądał, aby wojska Armii Czerwonej zatrzymały się w odległości 50 km od linii grudniowej oraz aby Wilno zostało oddane rządowi litewskiemu. Dokumentu tego nie podpisały Francja i Włochy³⁵⁰.

Notę, sporządzoną w myśl przyjętych uzgodnień, przekazano rządowi Rosji radzieckiej w dniu 11 lipca. Dotarła do Moskwy w dniu następnym. Zawarto w niej propozycję natychmiastowego zawieszenia broni oraz warunki, na jakich miałyby to nastąpić. Rząd angielski domagał się udzielenia natychmiastowej odpowiedzi grożąc, że „w razie straty czasu może powstać sytuacja, w której zawarcie trwałego pokoju we wschodniej Europie mogłoby stać się o wiele trudniejszym”³⁵¹. Pozytywnej odpowiedzi oczekiwano w ciągu tygodnia. W przeciwnym wypadku Anglia „poczuwała się uczestnictwem w Lidze Narodów do obrony całości i niepodległości Polski”³⁵².

Po powrocie z Belgii W. Grabski relacjonował przebieg rozmów z szefami rządów alianckich na posiedzeniu Rady Obrony Państwa w dniu 13 lipca 1920 r. Premier spotkał się z zarzutem przekroczenia kompetencji. Poseł J. Woźnicki stwierdził, że szef rządu postawił Radę wobec faktów dokonanych, mogących mieć trudne do przewidzenia skutki. Natomiast A. Chądzyński zarzucił premierowi uprawianie kapitulanczej polityki. W obronie Grabskiego stanął Piłsudski wskazując, że winę za powstałą sytuację ponoszą wszyscy członkowie ROP. Przypomniał, że poprzednio nie doceniano należycie faktu, iż jakiegokolwiek zwrócenie się do aliantów będzie miało właśnie takie konsekwencje. Stwierdził przy tym, że „po przyjęciu przez rząd warunków i wysłaniu noty do Anglii nie mamy innego wyjścia, bo tym to postawimy przeciw sobie Anglię”³⁵³. Ostatecznie zgodzono się przyjąć pośrednictwo Wielkiej Brytanii.

Odpowiedź rosyjska nadeszła do Londynu w dniu 17 lipca. Ludowy komisarz spraw zagranicznych Cziczerin w imieniu swego rządu ubolewał, że dopiero na prośbę strony polskiej Anglia zdecydowała się na pośrednictwo w unormowaniu sytuacji we wschodniej Europie. Odrzucił jednak możliwość pośrednictwa Anglii w podjęciu pertraktacji pokojowych między walczącymi państwami.

³⁵⁰ Protokoły z posiedzeń Rady Najwyższej Ententy odbytych w dniach 9 i 10 lipca 1920 r., *Dokumenty i materiały ...*, t. III, s. 148-153 i 155-162.

³⁵¹ Tekst noty rządu Wielkiej Brytanii do rządu Rosji radzieckiej w sprawie zawieszenia broni, tłumaczenie znajdujące się w protokole III posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/III, k. 46 i n.

³⁵² *Ibidem*.

³⁵³ Notatka Bolesława Wieniawy-Długoszowskiego z III posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, KCNP, t. 151.

Sugerował też, iż nie ma przeszkód, aby Polska nawiązała bezpośredni kontakt z władzami radzieckimi³⁵⁴.

Wiadomość o odmownej odpowiedzi rządu rosyjskiego dotarła do Warszawy w dniu 20 lipca 1920 r. Przekazał ją ministrowi Sapieże ambasador Wielkiej Brytanii Rumbold. Zakomunikował, iż rząd Rosji radzieckiej odrzucił ideę konferencji w Londynie, proponując jednocześnie nawiązanie bezpośrednich rozmów, dających Polsce możliwość uzyskania lepszych warunków niż gwarantowane przez Radę Najwyższą aliantów. Natychmiast też zwołano posiedzenie Rady Obrony Państwa, której członkowie zostali powiadomieni o sugestii rządu angielskiego nawiązania bezpośrednich kontaktów z Cziczerinem³⁵⁵. W opinii członków Rady odpowiedź rządu Rosji radzieckiej dała Anglii możliwość uniknięcia kłopotliwego pośrednictwa, co mogłoby utrudniać stronie brytyjskiej sfinalizowanie układu handlowego z Rosją. Obawiano się przy tym, że Anglicy mogą próbować zwolnić się także z obietnic udzielenia Polsce pomocy w toczonej walkach, tym bardziej że Grabski potwierdził wątpliwości Barlickiego, iż Wielka Brytania nie udzieliła w Spa konkretnych zapewnień³⁵⁶. Zdawano sobie też sprawę z rzeczywistych celów inwazji rosyjskiej. Barlicki nie miał co do tego wątpliwości, stwierdzając: „gdy bolszewicy zajmą kawałek Polski, to ogłoszą swój rząd. Służba dworska może przerzucić się na stronę bolszewików. Raj fornalski zrobią”³⁵⁷.

Rada Obrony Państwa postanowiła zatem, że nowo tworzony rząd koalicyjny wystosuje w ciągu 24 godzin notę do rządu Rosji radzieckiej z propozycją wszczęcia rozmów rozejmowych³⁵⁸. Zgadzano się powszechnie, że podjęcie rozmów rozejmowych nie może jeszcze przesądzać warunków pokojowych. Jednakże przedłużające się konsultacje polityczne dla sformowania rządu koalicyjnego spowodowały, że z propozycją rozejmu wystąpił jeszcze gabinet Grabskiego.

b) Przygotowanie rokowań w Baranowiczach

W dniu 22 lipca minister spraw zagranicznych Sapieha wystosował do Cziczerina notę proponującą rozpoczęcie rozmów rozejmowych. Stwierdzał, że „rząd polski pragnąc możliwie najspieszniej wstrzymać wszelki rozlew krwi i przywrócić pokój, proponuje rządowi Sowieców natychmiastowe zawieszenie broni i otwarcie rokowań pokojowych”³⁵⁹. Jednocześnie z propozycją zawiesz-

³⁵⁴ Nota Cziczerina do rządu Wielkiej Brytanii, *Dokumenty i materiały* ..., t. III, s. 170 i n.

³⁵⁵ Protokół VIII posiedzenia Rady Obrony Państwa z dnia 20 lipca 1920 r., AAN, zespół PRM, ROP/VIII, k. 126.

³⁵⁶ Notatka K. Świtalskiego z VIII posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, KCNP, t. 151.

³⁵⁷ *Ibidem*.

³⁵⁸ *Ibidem*.

³⁵⁹ Nota rządu polskiego do rządu Rosji radzieckiej, *Dokumenty i materiały* ..., t. III, s. 207 i n.

nia broni na frontach wystąpiło Naczelne Dowództwo wojsk polskich. W nocy skierowanej do dowództwa Armii Czerwonej szef Sztabu Generalnego gen. Rozwadowski zaproponował, aby odpowiedź dotarła do Warszawy do dnia 25 lipca do godziny 3 rano. Jako miejsce spotkania parlamentariuszy zaproponowano szosę między Baranowiczami a Brześciem Litewskim³⁶⁰.

O wysłaniu depesz powiadomiono niezwłocznie Radę Obrony Państwa, która zebrała się ponownie tego samego dnia późnym wieczorem. Podczas posiedzenia zaznajomiono się też z ogólną sytuacją na froncie. Zwrócono uwagę na szczególną aktywność Niemców. Generał K. Sosnkowski informował o niemieckim żądaniu zezwolenia na przemarsz ich oddziałów do Prus Wschodnich. Marszałek Trąmpczyński uznał natomiast, iż zachowania Niemców w Bydgoszczy wskazują na przygotowywanie zbrojnego ataku i postulował umieszczenie tam dodatkowych oddziałów wojska. Piłsudski oświadczył, że tymi sprawami powinien zająć się rząd³⁶¹.

Odpowiedź rządu rosyjskiego dotarła do Warszawy już w dniu następnym. Cziczerin informował, że Naczelne Dowództwo Armii Czerwonej otrzymało rozkaz natychmiastowego nawiązania kontaktów z Naczelnym Dowództwem wojsk polskich, mających doprowadzić do zawarcia zawieszenia broni i przygotować przyszły pokój³⁶². W dniu 24 lipca dowodzący Frontem Zachodnim Armii Czerwonej Michaił Tuchaczewski w depeszy do Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego zaproponował rozpoczęcie rokowań w dniu 30 lipca. Spotkanie parlamentariuszy miałyby nastąpić o godzinie 8 wieczorem w miejscu proponowanym przez stronę polską. Z tego miejsca delegacja polska zostałaby przetransportowana do Baranowicz, gdzie nastąpiłoby spotkanie obu delegacji³⁶³.

Wysłanie polskiej delegacji rozejmowej omawiał już nowy koalicyjny rząd Wincentego Witosa, powołany w dniu 24 lipca 1920 r. Rada Ministrów w dniu 26 lipca podczas poufnego posiedzenia zapoznała się z notami rosyjskimi i postanowiła wysłać polską delegację w terminie zaproponowanym w depeszy Tuchaczewskiego. Zdecydowano też, że propozycje rozejmowe strony polskiej będą przedmiotem kolejnego posiedzenia gabinetu zwołanego w ciągu 48 godzin³⁶⁴.

³⁶⁰ Zachowały się dwa teksty tej depeszy. Jeden nadany przez radiotelegraf warszawski, drugi przyjęty przez radiotelegraf moskiewski. Oba teksty różnią się nieco między sobą. W tekście moskiewskim jako propozycję daty udzielenia odpowiedzi podano termin 30 lipca, *Dokumenty i materiały ...*, t. III, s. 208. Naczelne Dowództwo wysłało notę tuż po posiedzeniu Rady Obrony Państwa. Por. notatkę H. Kaweckiego z IX posiedzenia ROP, AAN, KCNP, t. 151.

³⁶¹ Notatka H. Kaweckiego z IX posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, KCNP, t. 151.

³⁶² Depeszę o podobnej treści przekazało Naczelnemu Dowództwu polskiemu dowództwo Armii Czerwonej, *Dokumenty i materiały ...*, t. III, s. 210 i n.

³⁶³ *Dokumenty i materiały ...*, t. III, s. 211.

³⁶⁴ Protokół poufnej części 60 posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, AAN, zeszyt PRM, t. 11, k. 294.

W tym samym dniu wicepremier Ignacy Daszyński zreferował postanowienia rządu na posiedzeniu Rady Obrony Państwa. Piłsudski zaproponował, aby obok przedstawicieli dowództwa wojsk polskich w składzie delegacji znalazł się członek rządu. Daszyński poparł postulat naczelnika państwa. Zgłosił jednak obawy, czy nie spowoduje to komplikacji przy prowadzeniu rozmów. Podobnego zdania był Sapieha³⁶⁵.

Podczas posiedzenia Rady wicepremier poinformował też o rezultatach rozmów z członkami wojskowej misji angielsko-francuskiej przysłanej przez aliantów. Uzgodniono w nich udzielenie Polsce pomocy politycznej, jak też w uzbrojeniu i amunicji, eskadrach lotniczych oraz doradztwie sztabowym. Misja zobowiązała się spowodować usprawnienie dostaw broni tranzytem przez Gdańsk. Pojawiły się natomiast trudności z uzgodnieniem pomocy finansowej. W opinii członków ROP postępowanie Ententy wskazywało, iż należy liczyć wyłącznie na własne siły i własnymi siłami organizować obronę, w tym szczególnie coraz bardziej zagrożonej Warszawy. Generał Józef Haller domagał się, aby uświadomiono mieszkańcom stolicy grożące niebezpieczeństwo, oceniając przy tym, że zarządzane działania są niewystarczające. Poseł Barlicki stwierdził wprost: „musimy wszystko uczynić, by nie dopuścić do wzięcia Warszawy [...] zmusić społeczeństwo do naśladownictwa Lwowian i nie dopuścić, by cały ciężar obrony spadł na wojsko”³⁶⁶.

Szczegółowe propozycje warunków rozejmowych Rada Ministrów dyskutowała podczas poufnej części posiedzenia w dniu 28 lipca. Przedstawione propozycje zostały przygotowane podczas narad Daszyńskiego z ministrami Sapiehą, Grabskim i Skulskim oraz naczelnikiem państwa, będącym jednocześnie naczelnym wodzem. Propozycje stanowiące podstawę opracowania instrukcji dla polskiej delegacji przedstawił członkom gabinetu Daszyński. Przyjmowały one wnioski wojskowo-techniczne oraz sugestie, aby wśród delegatów Naczelnego Dowództwa był także członek rządu. W propozycjach wyznaczono punkty graniczne dla linii rozejmowych przyjmując, że aktualne pozycje wojsk polskich traktować należy jako minimalne żądania. Ustalono też, że delegacja będzie mogła zerwać rokowania, gdyby strona rosyjska zażądała cofnięcia się na zachód od linii aktualnie zajmowanej przez armie polskie, całkowitego lub częściowego rozbrojenia oraz w przypadku prób mieszania się w wewnętrzne sprawy Polski. Przyjęto też zasadę, że podczas rozmów delegacji nie mogli przesądzać kwestii należących do rokowań pokojowych. Wśród dalszych zasad znalazły się również sprawy uwolnienia więzionych w Polsce komunistów i rozbrojenia ukraińskich oddziałów Petlury. Rząd uznał, że sprawy te nie mogły

³⁶⁵ Notatka K. Świtalskiego z X posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, KCNP, t. 151.

³⁶⁶ Protokół X posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/X, k. 132. Zob. też notatkę K. Świtalskiego z tego posiedzenia, AAN, KCNP, t. 151.

Obywatele Rzeczypospolitej!

Ojczyzna w potrzebie!

Wrogowie otaczający nas zewsząd skupili wszystkie siły, by zniszczyć wywalczoną krwią i trudem żołnierza polskiego niepodległość naszą. Zastępy najeźdźców, ciągnące aż z głębi Azji, usiłują złamać bohaterskie wojska nasze, by runąć na Polskę, strątać nasze niwy, spalić wsie i na cmentarzysku polskiem rozpocząć swoje straszne panowanie.

Jak jednolity, niewzruszony mur stanąć musimy do oporu. O pierś całego narodu rozbić się ma nawała bolszewizmu. Jedność, zgoda, wyteżona praca niech skupi nas wszystkich dla wspólnej sprawy!

Żołnierz polski, krwią broczący na froncie, musimy mieć to przeświadczenie, iż stoi za nim cały naród, każdej chwili gotowy przyjść z pomocą.

Chwila ta nadeszła.

Wzywamy tedy wszystkich, zdolnych do noszenia broni, by dobrowolnie zaciągali się w szeregi armji, stwierdzając, iż za Ojczyznę każdy w Polsce z własnej woli gotów złożyć krew i życie.

Niech śpieszą wszyscy, i ci, młodość i siłę czujący w żyłach, co żelazem odpierać będą najazd wroga, i ci, którzy stanąć mogą do pracy w instytucjach wojskowych, by zwolnić z nich i zastąpić tych, co na froncie przydatni być mogą. Niech na wołanie Polski nie zabraknie żadnego z jej wiernych i prawych synów, co wzorem ojców i dziadów pokotem położą wroga u stóp Rzeczypospolitej.

W imieniu Rady Obrony Państwa

J. PIŁSUDSKI

Naczelnik Państwa i Naczelny Wódz.

Warszawa, dn. 3 lipca 1920 r.

1. Wezwanie Rady Obrony Państwa



Jan St. Szpilko



Płk. R. Dmowski



Marszałek Sejmu W. Tępiński



Jan Rozwadowski



Stanisław Pędzaj, pułkownik, przewodniczący Rady Obrony Państwa



Płk. Chybiński



Płk. Czerniński



Płk. Piłaj



Płk. J. K. Fedorowicz



Pap. L. Dzwonki



Młk. St. Szymanek



Młk. dr. H. Szepeta



Prof. Włodzisław Władysław Gajdka,
wiceprezesa Zarządu Krajowej Rady Obrony Państwa



Jęz. G. Sombarski



Pap. A. Ryma



Pap. S. Bartłomiej



Pap. J. Szapiro



Prof. Mielniczki



3. Przywódcy Rządu Obrony Narodowej



4. Posiedzenie Rządu Obrony Narodowej

ŻOŁNIERZE!!!

Nadszedł czas największego dla Narodu i Państwa wysiłku.

Armia bolszewicka wali się na naszą ziemię, niszczy miasteczka, wieś, pożogę i rabunek, zaborczą żywność i wszystko, co się da zabrać. Bolszewicy chcą zniszczyć nasze państwo, a naród skuć w kajdany i zrobić niewolnikiem. Odrzucili rozjeżdżone, przewlekając sprawę pokoju, bo im nie o pokój chodzi, ale o zmniejszenie naszej niepodległości, największego skarbku narodu.

Żołnierze!

Na Was dziś opiera się Polska!

Ona Wam powierzyła swoją obronę.

Od Was zależy, czy naród nasz będzie mógł żyć w spokoju i w szczęściu, czy też stanie się parobkiem na cudziach.

Broniąc Polski, broniacie siebie i swoich rodzin.

Walcząc o utrzymanie Państwa, walczycie o spokój i szczęście Waszych matek, ojców, braci, siostr i dzieci.

Nie mylicie, że bolszewicy są niewypieleni. To nie prawda! I lud rosyjski i żołnierze bolszewicy mają swoją duszę. Jeśli idą jeszcze na Polskę, to podłami przesłoni. Chodzi tylko o to, byście Wam walkę podjęli, a walka musi się skończyć zwycięstwem.

Niech Was nie zmniejszą chwilowe braki. Sami wiecie, że bolszewicy żołnierze walczą bez ludzi, w łachmanach, bez bielizny. Wam nie brakuje ani amunicji, ani broni. Ciężki i butów Rząd Wam dostarczy.

Nie wolno być igłkwiem, ani maładziemym!

Przekleństwo narodu ścigać będzie pamięć tych, co z pola walki haniebnie uciekli przed wrogiem! Ich własne rodziny, cierpiąc ucisk bolszewicki, przeklinają ich!

Tchórze niech pamiętają, że opuszczenie Polski bolszewicy nie znałcza wojny. Oni marzą o zawołaniu siebie, oni przemocą zahraiby wszystkich żołnierzy do naszego broni i wysłali na rzeź w dalekie, obce kraje.

Trzeba strząsnąć z dusz słabość! Trzeba chcieć zwyciężyć!

Do walki więc, żołnierze!

Kto z Was szczególnie odznaczy się na polu walki dzielnością, zostac m ze oficerem!

Ojczyzna po skończonej wojnie hojnie Was wynagrodzi.

Żołnierze, którzy dłuższy czas byli na froncie lub dobrowolnie do służby się zgłosili, po zakończeniu wojny otrzymają od Państwa ziemię przed wszystkim innymi, bo tak wyrażilo nakazując ustaw o reformie rolnej.

Szczególnie zasłużeni żołnierze dostaną ziemię za darmo, bo to słuszny nakazuj ustaw.

Gdyby który z Was zginął, rodzina jego otrzyma od Państwa zabezpieczenie spokojnego bytu.

Państwo Wasze kocha. Wam za trudów nagrody w szczytę Waszych rodzin i całego narodu.

Żołnierze!

Na Was patrzy i Wam ufa cała Polska, patrzy świat cały. Od Was czeka ratunek, wyzwolenie od niewoli i hańby narodu i Państwa, ochrony od rzezi i grabieży Wasze rodziny.

Do walki więc!

Idźcie! Walczcie! Wróćcie zwycięzcy!

W Warszawie dnia 6 sierpnia 1920 r.

W imieniu Rządu
PREZYDENT MINISTRÓW

(—) WINCENTY WITOS.

Obywatele!

Żyjemy w czasie walki o Polskę. Od nas zależy, jaką Ona będzie: Niepodległą, Wolną, czy niewolniczą obcą.

Do obrony Niepodległości zrywa się lud pracujący miast i wsi: w Warszawie działa Robotniczy Komitet Obrony Stolicy, założony przez Polską Partję Socjalistyczną (P.P.S.) na wsi zrywa się lud do walki z najazdem pod kierownictwem Polskiego Stronnictwa Ludowego (P.S.L.)

Obywatele! Chcemy własnego domu—Niepodległej Ojczyzny!

Nie damy się zwieść obłudnymi słowami wrogów, którzy głoszą, że idą po to, by nam lepiej życie urządzić.

Potrafimy po wojnie sami urządzić Polskę Ludową.

Sami po swojemu zagospodarujemy się u siebie.

Bracia! Prowadźcie wytrwale walkę o Polskę, o własny byt, o prawo narodu do gospodarstwa u siebie!

Niech żyje Niepodległa Polska Ludowa!

Niech żyje lud pracujący polski!

Niech żyje żołnierz Sprawy Narodowej, w mundurze, lub bez munduru walczący o Polskę!

Polska Organizacja Wojskowa

(P O W.)

Sierpień 1920 r.

———— Rozlepić i odczytać. ————



6. Przemarsz gen. Józefa Hallera i sztabu Armii Ochotniczej



7. Zbiórka gazet dla żołnierzy na ulicach Warszawy – sierpień 1920 r.



**BRON PRZED
WROGIEM
TWA RODZINE!**





**WSTĄP DO WOJSKA
BRONŃ OJCZYZNY**



**DO BRONNI
OJCZYZNY
WAS WZYWA**

8 a-d. Plakaty z okresu wojny 1920 r.



9. Przygotowanie paczek żywnościowych dla żołnierzy – sierpień 1920 r.



10. Schronisko dla żołnierzy przyjeżdżających z frontu – lipiec 1920 r.

powodować zerwania rokowań. Odnosiło się to również do sytuacji, gdyby strona rosyjska domagała się pasa neutralnego węższego niż 50 km³⁶⁷.

Pół godziny później o postanowieniach rządu powiadomiono Radę Obrony Państwa. Wicepremier Daszyński podkreślił, że sprawa propozycji rozejmowych ma ściśle poufny charakter. Wśród członków ROP pojawiła się różnica zdań co do propozycji przedstawionych przez rząd. Posłowie Skarbek i Wichliński wypowiedzieli się przeciwko wysłaniu przedstawiciela rządu w składzie delegacji. Odmiennego zdania byli posłowie de Rosset, Kiernik, Stapiński, Baworowski i Barlicki. Ten ostatni stwierdził nawet, „że delegat rządu wykona kontrolę, by rokowania nie rozbiły się o drobny szczegół ważny dla wojskowych, ale mniej ważny dla względów politycznych”³⁶⁸. W dyskusji postulowano też, by delegacja poruszyła inne jeszcze sprawy, m. in. sposób traktowania ludności na zachód od Dźwiny. ROP w głosowaniu zaakceptowała propozycje rządu, w tym i udział jego przedstawiciela w składzie delegacji. Daszyński poinformował, że funkcję delegata rządu powierzono wiceministrowi spraw zagranicznych Władysławowi Wróblewskiemu, którego przewidziano również na przewodniczącego delegacji³⁶⁹.

Z projektem instrukcji dla delegacji rozejmowej gabinet Witosa zapoznał się na poufnym posiedzeniu w dniu 29 lipca. Przedstawił ją szef Sztabu Generalnego gen. Rozwadowski. Po przeprowadzonej dyskusji przyjęto ją w następującym brzmieniu:

„1. Jako minimum żądań naszych należy uważać linię tzw. Lloyd George’a zaczynając od Grodna ale z tem, że Brześć Litewski z przedpołem, Włodzimierz Wołyński, o ile możności Kowel a dalej Zbrucz mają pozostać w rękach polskich.

2. W razie niemożności osiągnięcia tej linii rozejmowej, linja bojowa aktualna w dniu rozejmu jest ostateczna. Możliwie szeroki pas neutralny 10 do 50 km winien pozostać wolnym na naszym przedpolu. Dobrze będzie ustalić stanowisko forpocztów sowieckich czerwoną linią na wyraźnych terenowych odcinkach, aby kontrola dotrzymania strefy rozejmowej była łatwiejsza.

3. Między linią pierwszą a drugą byłaby linja 15 km na wschód od punktów: Ossowiec-Grajewo, Białystok, Czeremcha, Brześć a dalej jak pierwsza. Linji rozejmowej gorszej od aktualnej przyjąć nie wolno. Warunki, które należy uważać za zrywające rokowania są:

- 1) Linja rozejmowa gorsza od bojowej,
- 2) Żądanie rozbrojenia lub wydania broni,
- 3) Wszelkie mieszanie się do ukształtowania ustroju Rzeczypospolitej”³⁷⁰.

³⁶⁷ Poufny protokół 61 posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, AAN, zespół PRM, maszynopis i rękopis, t. 11, k. 308 i n.

³⁶⁸ Protokół XI posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/XI, k. 138.

³⁶⁹ *Ibidem*. Zob. też notatkę W. Studzińskiego z tego posiedzenia, AAN, KCNP, t. 151.

³⁷⁰ Protokół z poufnej części 62 posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, AAN, zespół PRM, maszynopis i rękopis, t. 11, k. 308 i n.

Delegacja została zobowiązana do uzyskania zawieszenia broni na całym froncie najpóźniej do dnia 2 sierpnia 1920 r. do godziny 12 w południe. Zdecydowano, że próby przewlekania rozmów przez stronę rosyjską uznać należy za ich zerwanie. Delegaci mogli wyrazić zgodę na zawarcie małego rozejmu, jednakże nie krótszego niż 8 dni, z możliwością wypowiedzenia na 3 dni³⁷¹. Obok W. Wróblewskiego na członków delegacji wyznaczono gen. Jana Rome-
ra³⁷² oraz płk. Stanisława Dowoyno-Sołłohuba³⁷³.

Podczas posiedzenia gabinetu minister Sapięha odczytał depezę, która nadeszła od premierów wielkich mocarstw: George'a i Milleranda. Przestrzegali oni rząd polski przed nieczystymi intencjami strony rosyjskiej. Wyrazili także zdanie, że jeśliby miała odbyć się konferencja w Londynie, to uczestniczyć w niej powinni przedstawiciele wszystkich państw walczących z Rosją radziecką³⁷⁴. Poinformowali ponadto o sugestii Rady Ambasadorów państw sprzymierzonych, aby w rozmowach rozejmowych nie podejmować żadnych zobowiązań mogących mieć wpływ na późniejszy traktat pokojowy. W myśl tych sugestii Rada Ministrów postanowiła, że gdyby Rosja zmierzała do zawarcia pokoju od razu, delegacja miała obowiązek natychmiastowego powrotu do Warszawy³⁷⁵.

Delegacja polska dotarła do linii bojowych w uzgodnionym miejscu w dniu 30 lipca 1920 r. o godzinie 21. Przyczyną godzinnego opóźnienia były trudności związane z przebyciem rzeki Bug, gdyż cofające się wojska polskie podpaliły most w okolicach Brześcia. Na miejscu poinformowano członków delegacji, że parlamentariusze rosyjscy oczekiwali przyjazdu Polaków, a następnie odjechali do Kobrynia, gdzie mieli oczekiwać przyjazdu Polaków. Drogą radiową nawiązano kontakt z dowództwem stojącej tam 8 dywizji Armii Czerwonej. Po czterech godzinach oczekiwania uzyskano zgodę na wjazd poza linie rosyjskie i przybycie do Kobrynia. Spotkanie polskiej delegacji z przedstawicielem Rady Komisarzy Ludowych Rosji, komisarzem Pietakowem, nastąpiło w dniu następnym około

³⁷¹ *Ibidem*.

³⁷² Jan Romer, 1869-1934, dowódca, generał brygady w artylerii austriackiej. W wojsku polskim od grudnia 1918 r. W latach 1918-1919 był dowódcą kolejno okręgów generalnych Łódź i Lublin, następnie szefem Wojskowej Misji Zakupowej w Paryżu. Po powrocie był dowódcą jednostek liniowych i etapowych. W latach 1920-1921 był szefem Naczelnej Kontroli Wojskowej, a następnie w latach 1921-1926 dowódcą Okręgu Korpusu Lublin. W latach 1926-1932 był inspektorem armii. W 1932 r. przeszedł w stan spoczynku.

³⁷³ Stanisław Dowoyno-Sołłohub, 1885-1939, dowódca, płk piechoty w armii rosyjskiej. W latach 1917-1918 był szefem Sztabu 4 Dywizji Strzelców Polskich i w II Korpusie Polskim na Wschodzie, następnie do 1919 r. przedstawicielem polskim w Murmańsku. W latach 1919-1920 dowodził różnymi oddziałami liniowymi, a następnie do 1923 r. był w dyspozycji MSZ. W latach 1923-1935 dowodził różnymi jednostkami i w 1936 r. przeszedł w stan spoczynku. We wrześniu 1939 r. prawdopodobnie zamordowany przez oficera radzieckiego koło Kobrynia.

³⁷⁴ Widać tu wyraźnie nawiązanie do odrzuconej już wcześniej przez Rosję propozycji angielskiej.

³⁷⁵ Por. przypis 370.

godziny 17 po południu. Do Baranowicz przyjechano w dniu 1 sierpnia i tam w południe doszło do spotkania z członkami delegacji Naczelnego Dowództwa Armii Czerwonej, naczelnikiem Wydziału Politycznego Sztabu Generalnego Frontu Zachodniego Szutką oraz szefem Sztabu Generalnego Łbowem³⁷⁶.

Po stwierdzeniu posiadanych pełnomocnictw delegaci rosyjscy zwrócili uwagę, że polskie pełnomocnictwa zostały podpisane tylko przez Naczelne Dowództwo. W odpowiedzi Wróblewski oświadczył, że rząd polski także udzielił plenipotencji obecnej delegacji, co potwierdzić można drogą radiową. Łbow i Szutko zażądali, aby delegaci podjęli jednocześnie pertraktacje pokojowe w Mińsku już w dniu 4 sierpnia. Wróblewski zauważył, że oba rządy uzgodniły tylko rozpoczęcie rozmów rozejmowych i pełnomocnictwa dotyczą tylko tej kwestii. Zaproponował, aby nie przerywać rokowań rozejmowych, a jednocześnie zawiadomić o tej sprawie rząd polski, który mógłby się do niej ustosunkować.

Około godziny 17 delegacja polska przekazała stronie rosyjskiej tekst depe-szy, przeznaczonej do przekazania do Warszawy, z prośbą o potwierdzenie przez rząd pełnomocnictw posiadanych przez nią. Następnego dnia około godziny 7 rano pełnomocnicy rosyjscy poinformowali, że rząd Rosji radzieckiej nie wyraził zgody na przesłanie depe-szy w podanym brzmieniu. Zakomunikowano jednocześnie, że oczekuje się uzyskania przez Polaków pełnomocnictw podpisanych przez rząd oraz naczelnika państwa, umożliwiających podjęcie rozmów pokojowych w Mińsku³⁷⁷. W tym też duchu miała zostać zredagowana depesza do Warszawy. Gwarantowano przy tym delegatom polskim możliwość szybkiego skomunikowania się z rządem w celu rozszerzenia pełnomocnictw lub przysłania nowej delegacji³⁷⁸. W odpowiedzi delegacja polska zaprotestowała przeciwko ograniczeniu swobody kontaktowania się z własnym rządem oświadczając, że w powstałej sytuacji zmuszona została do powrotu do Warszawy. O fakcie tym telegraficznie powiadomiono ministra Sapiehę³⁷⁹.

Po powrocie delegacji ze szczegółami rozmów prowadzonych w Baranowiczach Rada Ministrów zapoznała się podczas poufnej części posiedzenia w dniu 4 sierpnia. Podczas dyskusji zarysowały się wśród członków rządu dwie opcje dalszego postępowania. Mniejszość gabinetu, w tym i minister Sapieha, uważała, że nie należy wysyłać delegacji do Mińska, a jedynie wystosować do rządu Rosji radzieckiej notę oskarżającą o odwlekanie podjęcia rozmów z jednoczesnym

³⁷⁶ Stopni wojskowych delegatów Armii Czerwonej nie udało się ustalić.

³⁷⁷ W tym czasie w Mińsku przebywała delegacja rosyjsko-ukraińska posiadająca pełnomocnictwa do prowadzenia rozmów pokojowych podpisane przez Lenina oraz przewodniczącego ukraińskiej Rady Komisarzy Ludowych Rakowskiego, AAN, zespół PRM, t. 11, k. 361.

³⁷⁸ *Ibidem*.

³⁷⁹ Pismo delegacji polskiej do pełnomocnika Rewolucyjnej Rady Wojennej Frontu Zachodniego tow. Szutki i pełnomocnika Sztabu Generalnego Frontu tow. Łbowa, AAN, zespół PRM, t. 11, k. 362. Zob. też tekst depe-szy do min. Sapiehy oraz raport W. Wróblewskiego z rozmów w Baranowiczach, AAN, zespół PRM, t. 11, k. 363.

żądaniem podania przez Moskwę warunków pokojowych. Większość ministrów była zdania, że należy wysłać delegację do Mińska. Postanowiono zawiadomić mocarstwa sprzymierzone i społeczeństwo o odmowie rządu rosyjskiego oraz wydać odezwę do armii i narodu wzywającą do obrony zagrożonego państwa³⁸⁰.

Z relacjami z rozmów w Baranowiczach zapoznana się też Rada Obrony Państwa. Członków Rady powiadomiono o rozbieżnościach powstałych podczas posiedzenia gabinetu. Ze zdaniem mniejszości zgodził się marszałek Trąpczyński oraz posłowie Woźnicki, Dubanowicz, Federowicz i Skarbek. Ten ostatni zaproponował, aby w nocy jako warunek podjęcia pertraktacji pokojowych podać zawieszenie broni. Odmienne stanowisko zajął poseł Barlicki uważając, że należy wysłać delegację oraz w pełni zabezpieczyć jej możliwość kontaktowania się z rządem. Podkreślił przy tym, że „na froncie nie polepszyło się. Od Ententy nie możemy się niczego spodziewać, liczyć możemy tylko na własne siły ... Przez wysłanie noty umożliwiamy Cziczerinowi dalsze przewlekanie sprawy”³⁸¹. Daszyński uważał, że różnica między uchwałą rządu a zdaniem mniejszości sprowadza się do żądania podania warunków pokojowych przed wysłaniem delegacji. Wyrzucił jednocześnie obawę, że rezultat takich działań mógłby być taki, iż rząd rosyjski przekazując warunki może postawić stronę polską w sytuacji, w której łatwo byłoby przerzucić odpowiedzialność za przewlekanie rokowań na Polskę. Na koniec zaproponował wysłanie do Moskwy noty zawierającej podstawowe warunki zagwarantowania suwerenności i terytorium narodowego oraz zawiadamiającej o wysłaniu delegacji do Mińska. Edward Dubanowicz zaproponował połączenie wniosku Sapiehy z warunkami przedstawionymi przez Daszyńskiego. Podobnego zdania byli posłowie Stapiński i de Rosset. Na zupełnie innym stanowisku stanął gen. Sosnkowski twierdząc, że działanie według uchwały rządu czy woli mniejszości nie zapewnią Polsce pokoju. Poseł Czerwiński określił sytuację wprost: „my stoimy przed walką na śmierć i życie”³⁸². Próbując znaleźć kompromis Barlicki zaproponował, aby oponenti uzgodnili między sobą powstałą rozbieżność. Po przeprowadzonej naradzie Rada Obrony Państwa przyjęła następujące wytyczne:

- „1. Zasadniczo przyjmuje się myśl wysłania delegatów dla rokowań pokojowych do Mińska;
2. w nocy, którą się wyśle uprzednio, zażąda się od Sowieców zupełnej swobody w porozumiewaniu się z rządem polskim (radio, kurierzy itd.);
3. w nocy podane będą nasze zasadnicze warunki co do niemieszania się do wewnętrznych spraw Polski, oraz co do dążenia Polski do pokoju i przyjaznych stosunków między Polską a wschodnimi sąsiadami;

³⁸⁰ Uchwały Rady Ministrów z dnia 4 sierpnia 1920 r., AAN, zespół PRM, t. 11, k. 364.

³⁸¹ Protokół XIII posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/XIII, k. 152.

³⁸² *Ibidem*.

4. w nocie będzie wyrażone oczekiwanie na oświadczenie ze strony Sowietów zasad, które posłużą za podstawę przyszłych warunków pokojowych”.

Jednocześnie Rada przyjęła do wiadomości uchwały rządu z zastrzeżeniem ich zgodności z postanowieniami przyjętymi przez Radę³⁸³.

Notę w imieniu rządu polskiego wystosował w dniu 5 sierpnia 1920 r. minister spraw zagranicznych Eustachy ks. Sapieha. Tekst jej brzmiał: „Rząd polski, przyjąwszy do wiadomości sprawozdanie swych delegatów, którzy wrócili z Baranowicz, stwierdza, że rząd Sowietów odrzucił propozycję zawarcia zawieszenia broni z Polską, a nawet odmówił podania do wiadomości warunków rozejmu. Co więcej, rząd polski stwierdza, że delegatów polskich pozbawiono prawa swobodnego komunikowania się z Baranowicz z ich rządem.

Rząd polski przyjął do wiadomości nową propozycję rządu Sowietów w sprawie rozpoczęcia w Mińsku w dniu 4 sierpnia równoczesnych pertraktacji o zawieszenie broni oraz o warunki zawarcia pokoju.

Ze względu na to, że nasza delegacja była zaopatrzona w pełnomocnictwa wyłącznie do zawarcia rozejmu, propozycja powyższa była niewykonalna.

Wszystkie te fakty zmuszają rząd polski do stwierdzenia, iż rząd Sowietów usiłuje przedłużyć stan wojny pomiędzy obydwoma krajami i tym samym ponosi całkowitą odpowiedzialność za dalsze trwanie akcji wojennej.

Rząd polski, dążąc jednak wszelkimi siłami do zakończenia wojny, gotów jest przyjąć propozycję Sowietów co do wysłania delegatów do Mińska w celu równoczesnych obrad nad przedwstępnymi warunkami pokoju oraz nad zawieszeniem broni. Rząd polski zmuszony jest jednak domagać się formalnej gwarancji, iż jego delegatom dana będzie możliwość swobodnego i bezpośredniego komunikowania się z rządem za pomocą stacji radiotelegraficznej w Mińsku oraz przez kurierów, którym poczynione będą wszelkie ułatwienia, możliwe w dzisiejszych nieprzyjaznych warunkach.

Rząd polski uważa, iż wobec zasadniczej odmowy rządu Sowietów na propozycję zawarcia zawieszenia broni zmuszony jest domagać się przynajmniej obustronnego przerwania wojskowej akcji zaczepnej od chwili rozpoczęcia pertraktacji. Rząd polski gotów jest do zawarcia pokoju na podstawie wzajemnego uznania niewątpliwych praw narodowości oraz usiłować będzie znaleźć takie rozwiązanie wszystkich kwestii, które by zagwarantowało na przyszłość pokój i przyjazne stosunki pomiędzy Polską a jej wschodnimi sąsiadami.

Rząd polski nie mógłby przyjąć dyskusji nad żadnym warunkiem, który by był zamachem na prawa suwerenne Polski przez mieszanie się w jej sprawy wewnętrzne.

Rząd polski oczekuje od rządu Sowietów oświadczenia zasad, które posłużą za podstawę przyszłych warunków pokojowych”³⁸⁴.

³⁸³ *Ibidem*.

³⁸⁴ Monitor Polski, nr 176 z 6 sierpnia 1920 r.

Zakłócenia techniczne między Warszawą a Moskwą spowodowały, że polska nota, nadawana trzykrotnie, dotarła do Cziczierina dopiero w dniu 7 sierpnia 1920 r. O trudnościach w łączności radiotelegraficznej z Polską informował w swej nocie Cziczerin³⁸⁵. W pełnym brzmieniu nota polska nadana po raz czwarty dotarła do niego w dniu 8 sierpnia³⁸⁶.

Tymczasem szybko posuwające się na zachód oddziały Armii Czerwonej stworzyły bezpośrednie zagrożenie dla Warszawy. Sytuacja ta zdominowała przebieg posiedzenia Rady Obrony Państwa w dniu 6 sierpnia. Naczelnik państwa przedstawiając istniejącą sytuację poinformował, że linie obronne na Bugu zostały naruszone, co powoduje bezpośrednie zagrożenie stolicy. Obronę miasta wzmocniono ściągniętą z frontu 1 Armią. Naczelne Dowództwo po uzgodnieniach z misją wojskową aliantów przygotowało decyzje operacyjne. Ignacy Daszyński poinformował, że rząd przedsięwziął wszelkie środki dla obrony miasta. Wstrzymano decyzję o wyjeździe rządu do Poznania. Podjęto organizację ochrony tyłowej³⁸⁷.

Członkowie Rady wskazywali, że podjęte działania są niewystarczające. Poseł de Rosset uznał, że władze wojskowe powinny zorganizować zadania dla mieszkańców miasta. Dubanowicz uważał natomiast, że pod broń należy powołać wszystkie możliwe roczniki, a tam, gdzie można, zastąpić mężczyzn kobietami. Zauważył, że odpowiedzialne władze prowadzą ewakuację chaotycznie. Często były przypadki pozostawiania żywności, kosztowności i uzbrojenia. Majątek pozostawiano bez należytego zabezpieczenia. Marszałek Trąpczyński poruszył sprawę nadużyć w służbach kwatermistrzowskich oraz w Oddziale II Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych. Odpowiadając na krytyczne głosy gen. Sosnkowski zgodził się na powołanie specjalnej komisji, która ustaliłaby zasadność postawionych zarzutów³⁸⁸. Na zakończenie posiedzenia Rada Obrony Państwa podjęła decyzję w sprawie ogłoszenia w Warszawie stanu oblężenia z władzą gubernatora wojskowego, którym mianowano gen. Franciszka Latinika³⁸⁹.

³⁸⁵ Nota Cziczierina do ministra Sapiehy, *Dokumenty i materiały* ..., t. III, s. 295.

³⁸⁶ Informacja Sapiehy do Cziczierina o trudnościach w nawiązaniu łączności w dniu 6 sierpnia 1920 r.; Centralne Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, R-20, t. 4, s. 38.

³⁸⁷ Brulion W. Studzińskiego z XIV posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, KCNP, t. 151. Zob. też protokół z tego posiedzenia AAN, zespół PRM, ROP/XIV, k. 157 i n.

³⁸⁸ *Ibidem*.

³⁸⁹ Franciszek Latinik, 1864-1949, dowódca. Był pułkownikiem w austriackich wojskach piechoty. W wojsku polskim od listopada 1918 r. Początkowo pełnił funkcję dowódcy garnizonu w Zamościu, a następnie Okręgu Wojskowego Cieszyn. W latach 1919-1920 dowodził 7 DP i Frontem Śląskim. Do sierpnia 1920 r. był reprezentantem wojska polskiego przy Komisji Graniczno-Plebiscytowej. Po wojnie polsko-rosyjskiej był szefem okręgów generalnych Kielce i Przemysł. W 1925 r. przeszedł w stan spoczynku.

c) Przygotowania i przebieg wstępnych rokowań rozejmowo-pokojowych w Mińsku

Zanim do Warszawy dotarła odpowiedź rządu rosyjskiego, w dniu 8 sierpnia 1920 r. doszło do incydentu na styku polskich i rosyjskich linii bojowych. W rejonie między Siedlcami a Międzyrzeczem zjawiała się w nocy delegacja rosyjska oświadczając, iż przybyła na spotkanie z parlamentariuszami polskimi. Wobec braku bliższych szczegółów Rada Ministrów, na posiedzeniu w dniu 9 sierpnia, zobowiązała szefa Sztabu Generalnego gen. Rozwadowskiego do wydania komendantowi odcinka frontu w okolicach Międzyrzecza polecenia wysłania oficera. Miał on stwierdzić, czy delegacja rosyjska jeszcze oczekuje, a w pozytywnym wypadku zawiadomić ją, że rząd polski nie posiada żadnego zawiadomienia o przybyciu przedstawicieli strony rosyjskiej. Jednocześnie na miejsce zdarzenia został wysłany przedstawiciel rządu³⁹⁰.

W dwa dni później minister Sapieha zawiadomił członków gabinetu o wysłaniu na linię frontu dyrektora departamentu w MSZ Okrąckiego w towarzystwie majora Stamirowskiego. Zawiadomił też, że otrzymano przez Londyn depeszę rządu rosyjskiego adresowaną do Kamieniewa, informującą o fakcie spotkania na linii Międzyrzecz – Brześć Litewski obu delegacji oraz że w dniu 11 sierpnia rozpoczną się rozmowy pokojowe w Mińsku. Minister Sapieha oświadczył też, iż mimo braku odpowiedzi na polską notę przygotowywane jest wysłanie polskiej delegacji pokojowej. Rada Ministrów przyjęła wstępne wytyczne dla delegacji w następującym brzmieniu:

„1) skład delegacji: z ramienia rządu 2 zastępców a to podsekretarz Stanu dr Władysław Wróblewski i podsekretarz Stanu Min. S. Z. Jan Dąbski, z ramienia wojskowości 2 zastępców wyznaczonych w porozumieniu z Prezydium Rady Ministrów i reprezentantów sejmu, w ilości wyznaczonej przez R.O.P. Dr Wróblewski byłby przewodniczącym.

Ci panowie stanowią właściwą delegację. Poza tem przydzieleni będą eksperci w ilości oznaczonej w miarę potrzeby przez Prezydium Rady Ministrów. Wśród nich znajdzie się ekspert ukraiński;

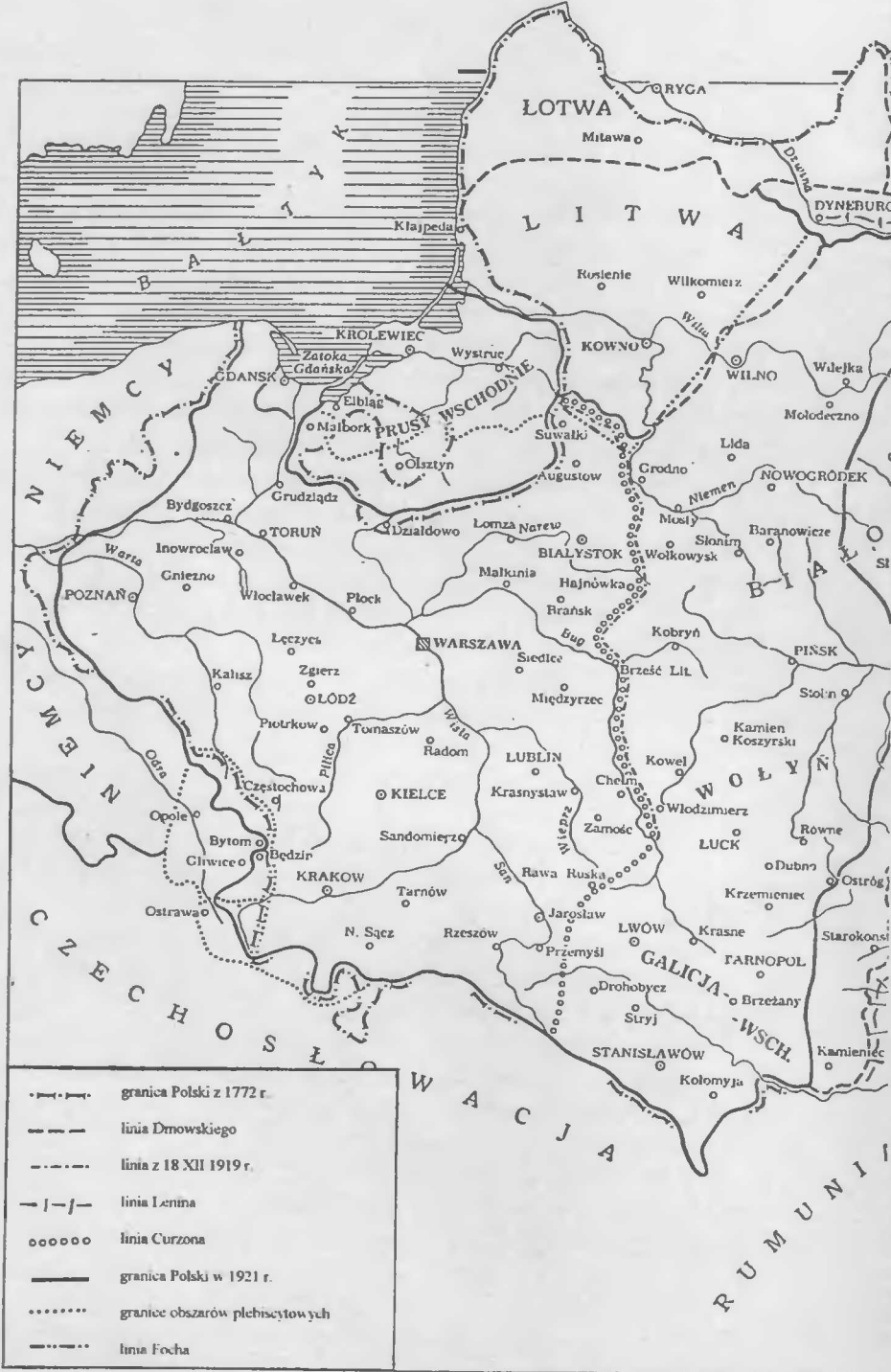
2) żądanie rozbrojenia nie może być przyjęte. Mniejszy nacisk kłaść na linię rozejmu a odrzucić warunki rozbrojenia, niepowoływania rekruta i niewerbowania jak również wstrzymania zakupów broni. Kontrola przez organy również jest nie do przyjęcia;

3) w preliminarjach pokojowych można umieścić:

a) wymiana jeńców cywilnych i wojskowych,

b) propaganda uregulowana wewnętrznymi przepisami państwa polskiego,

³⁹⁰ Protokół poufnego posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 9 sierpnia 1920 r., AAN, zespół PRM, t. 11, k. 391.



Wschodnie
granice Polski



- c) żądanie przejścia przez Polskę może być uregulowane w osobnym traktacie handlowym,
- d) granic nie ustala się – o ile by delegaci mieli wątpliwości zwrócić się mają do Rządu,
- e) protest przeciwko oddaniu Litwie Wilna i polskiej okolicy – żądanie bezpośredniego porozumienia się Polski z Litwą co do granic pol.-lit.,
- f) jeśli by zastępcy sowietów wysunęli sprawę Białorusi to przyjęć zasadę jej niepodległości (Nie dopuścić do rozmowy o granicach),
- g) w sprawie ukraińskiej, gdyby była wysunięta, wypowiedzieć się w tym sensie, że o formie swego Rządu Ukraina ma sama stanowić. (W ogóle o sprawę ukraińską rokowań nie rozbijać),
- h) w razie wysunięcia sprawy Petlury czy Małachowicza – przy rozejmie może nastąpić wycofanie z linii frontu, przy pokoju rozwiązanie oddziałów³⁹¹.

Rada Obrony Państwa zapoznała się z decyzjami rządu tuż po posiedzeniu Rady Ministrów. Minister Sapieha zapoznał członków Rady z notą rządów Anglii i Francji sugerującą, by rząd polski doprowadził do możliwie szybkiego zawarcia zawieszenia broni i uzgodnienia preliminarium pokojowych. Miałyby one opierać się na uznaniu niepodległości Polski w etnograficznych granicach. W wypadku, gdyby roszczenia Rosji radzieckiej zmusiły Polskę do odmowy, wówczas Francja deklarowała gotowość wywierania presji na Moskwę oraz obiecywała pomoc w sprzęcie wojennym oraz doradztwo wojskowe³⁹².

Przedmiotem obrad Rady była przede wszystkim dyskusja nad instrukcją dla delegacji pokojowej. Członkowie ROP zgodzili się co do istoty z propozycjami rządu. Pojawiły się jedynie różnice odnośnie do liczby posłów uczestniczących w składzie delegacji oraz sposobu ich rekrutowania. Poseł Dubanowicz proponował liczbę czterech, marszałek Trąpczyński zaś uważał, że powinno być ich tyłu, ile stronnictw sejmowych wykaże zainteresowanie wysłaniem swoich przedstawicieli. Poseł Skarbek uważał natomiast, że posłów w ogóle nie należy wysyłać. Podobnego zdania był poseł Wichliński, obawiający się sejmikowania wśród członków delegacji. Rozbieżność dotyczyła też tego, czy mają to być członkowie ROP czy też nie. Poseł Skarbek był temu przeciwny. Był to jednak postulat odosobniony. Spór dotyczył również kwestii udziału w delegacji polskiej reprezentanta Ukrainy jako eksperta. Przeciwnikami udziału takiego eksperta byli Dubanowicz i Skarbek³⁹³.

W końcu Rada Obrony Państwa, akceptując generalnie projekt instrukcji rządowej, wprowadziła do niego liczne poprawki. W sprawie litewskiej stwier-

³⁹¹ Protokół poufnego posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 11 sierpnia 1920 r. AAN, zespół PRM, t. 11, k. 391.

³⁹² Notatka K. Świtalskiego z XV posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, KCNP, t. 151.

³⁹³ Poufna część protokołu XV posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/XV, k. 179 i n.

dzono, że „Polska nie uznaje prawa rozporządzania ziemią Grodzieńską i Wileńską z Wilnem przez bolszewików. Polska stoi nadal na stanowisku, że rozgraniczenie między Litwą i Polską może być tylko przedmiotem pertraktacji Polski i Litwy z uwzględnieniem woli ludności tych ziem”³⁹⁴. W sprawie ukraińskiej przyjęto zasadę, że o formie swego rządu Ukraina powinna stanowić sama. Jednocześnie zaznaczono, że sprawa ta w żaden sposób nie może blokować rokowań³⁹⁵. Postanowiono też zaproponować zasadę, że rządy polski i rosyjski zagwarantują sobie traktowanie obywateli drugiego państwa jako państwa najbardziej uprzywilejowanego³⁹⁶. Rada desygnowała swoich członków w skład delegacji pokojowej: Stanisława Głabińskiego, Władysława Kiernika, Adama Mieczkowskiego (NZL), Norberta Barlickiego (PPS), Ludwika Waszkiewicza (NPR), Artemiusza L. Czerniewskiego (ChZR). Delegatami rządu zostali W. Wróblewski i J. Dąbski. Przedstawicielem wojska był gen. Kuliński³⁹⁷.

Na tym posiedzeniu na wniosek premiera Witosa ROP omawiała ponadto sytuację na obszarze byłego zaboru pruskiego, a to w związku z memoriałem nadesłanym przez księdza Adamskiego. Początkowo proponowano, aby problemem zajęło się Ministerstwo b. Zaboru Pruskiego. Na uwagę W. Kiernika, że przedstawiciele społeczeństwa zwrócili się bezpośrednio do ROP, zdecydowano wysłać do Poznania delegację rządową³⁹⁸.

Z sytuacją wewnętrzną kraju Rada Obrony Państwa zapoznała się w dniu 18 sierpnia 1920 r. Piłsudski informował członków Rady o poprawiającej się sytuacji militarnej i wycofywaniu się oddziałów Armii Czerwonej. Dodał, że do Rosji wywożone jest zboże i inwentarz. Podał, że próbowano ustanowić nowe władze przy pomocy polskich komunistów przywiezionych z Rosji. Jednak mimo licznych haseł agrarnych miejscowa ludność odnosiła się wrogo do rosyjskich władz wojskowych i cywilnych. Omawiając sprawę zaopatrzenia dla armii podkreślono, że istnieją poważne braki w ekwipunku żołnierskim, a dostawy dotychczasowe były złej jakości. Poruszono też problem złej gospodarki zapasami. Minister Sosnkowski poinformował o powołaniu specjalnej komisji kierowanej przez gen. Wroczyńskiego, która miała wyjaśnić zarzuty.

Podczas obrad ROP pojawił się również problem żydowski, a to w związku z protestem nadesłanym do Rady przez sejmowy klub mniejszości żydowskiej. Piłsudski przytoczył w związku z tym fakty, iż wśród członków władz ustanawianych na zajętych terenach było wielu młodych Żydów. Złożony protest dotyczył m. in. zarządzenia o stworzeniu dla żołnierzy pochodzenia żydowskiego oddzielnych formacji. Po dyskusji, w której m. in. gen. Sosnkowski stwierdził,

³⁹⁴ *Ibidem*.

³⁹⁵ *Ibidem*. Zob. też notatkę K. Świtalskiego z tego posiedzenia, AAN, KCNP, t. 151.

³⁹⁶ *Ibidem*.

³⁹⁷ *Ibidem*.

³⁹⁸ *Ibidem*.

że „Żydzi zostali wydzieleni rzeczywiście, inne fakty są nieprawdziwe. Koszary, jak każde koszary są obstawione strażą”, postanowiono przeciwdziałać dalszym przejawom dyskryminacji³⁹⁹.

Zastanawiano się też nad możliwościami uzyskania dalszej pomocy z zagranicy. Zdawano sobie sprawę, że ma ona bardziej deklaracyjny niż faktyczny charakter. Dostawy sprzętu, amunicji i ekwipunku blokowane były w całej Europie. I mimo iż po rozpoczęciu kontrofensywy przez Armię Czerwoną stanowisko rządów, szczególnie Francji, Anglii i Włoch, uległo zmianie, społeczeństwa tych państw w dalszym ciągu domagały się zakończenia wojny z Rosją radziecką.

Z pierwszymi rezultatami rokowań preliminaryjnych Rada Ministrów zapoznana się w dniu 25 sierpnia 1920 r. Na posiedzeniu minister Sapieha zapoznał członków rządu ze stanem rozmów dodając, że delegacja sygnalizuje możliwość szybkiego zawarcia porozumienia. Uważał w związku z tym, że rozważany postulat przeniesienia miejsca rokowań z Mińska do miasta neutralnego należy odłożyć. Rada Ministrów postanowiła wezwać przewodniczącego delegacji polskiej J. Dąbskiego na konsultacje do Brześcia Litewskiego. Wystosowano też następującą depezę do rządu rosyjskiego:

„Rząd dąży do zawarcia pokoju na podstawie programu udzielonego delegacji pokojowej polskiej. Rząd stwierdza, że celem doprowadzenia do preliminarzy pokojowych żąda od rządu sowiektów zabezpieczenia niewatpliwej komunikacji radiotelegraficznej i przez kurierów stwierdzając niedostateczność tej komunikacji dotychczas.

Rząd wezwał przewodniczącego delegacji polskiej do przyjazdu celem omówienia ostatecznej sprawy pokoju.

Polska nie wojuje z narodem rosyjskim, ani nie pragnie zawładnąć cudzymi ziemiami⁴⁰⁰.

O ustaleniach podjętych przez rząd Rada Obrony Państwa została zawiadomiona na posiedzeniu w dniu 27 sierpnia. Minister Sapieha powiadomił zebranych o przyjęciu przez Radę Ministrów instrukcji stwierdzającej, „że rząd ma dążyć do zawarcia pokoju z Sowietami, opartego na linii granicznej między Polską a wschodnimi jej sąsiadami, przechodzącą idealną trasą dawnych okopów niemieckich, a następnie linią Horynia i Zbrucza oraz że stosunek z Litwą, o ile dotyczy Wileńszczyzny, ma być oparty na podstawie pertraktacji pokojowych z Litwą⁴⁰¹. Sapieha informował także o naciskach wywieranych przez Ententę na rząd polski, by zawarto pokój opierając się na linii Curzona. Dodał przy tym,

³⁹⁹ Notatka K. Świtalskiego z XVI posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, KCNP, t. 151.

⁴⁰⁰ Protokół poufnej części 71 posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, AAN, zespół PRM, t. 11, k. 454.

⁴⁰¹ Poufna część protokołu XVIII posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/XVIII, k. 231 i n. Zob. też notatki K. Świtalskiego z tego posiedzenia, AAN, KCNP, t. 151.

że przebywający w Warszawie gen. Weygand opowiedział się za pozycją linii okopów niemieckich. Takie też stanowisko przekazał do Paryża ambasador Francji w Warszawie – Jusserand. W związku z tym Sapieha zaproponował, aby zwrócić się do Ententy, przy czym należało zastrzec się, że sugestie mocarstw zachodnich zostaną wzięte pod uwagę pod warunkiem udzielenia pomocy aprowizacyjnej, rozstrzygnięcia sprawy Galicji Wschodniej i Gdańska według postulatów Polski oraz zagwarantowania prawidłowego przebiegu plebiscytu na Górnym Śląsku.

Naczelnik państwa Piłsudski zwrócił uwagę, że linia Curzona została już osiągnięta przez oddziały polskie. Uznał przy tym, że z politycznego punktu widzenia konieczne byłoby wystosowanie do rządu litewskiego noty sugerującej cofnięcie się poza linię Focha. Sprawy sporne między Litwą a Polską miały być rozstrzygnięte przez oba państwa. Zamierzano wykorzystać konferencję państw Litwy, Estonii, Łotwy i Finlandii. Jednakże Stany Zjednoczone wypowiedziały się przeciwko uznaniu tych państw. Komplikowało to nieco posunięcia Polski, tym bardziej że konferencja państw bałtyckich zwróciła się do Polski o formalne ich uznanie.

Wśród członków Rady Obrony Państwa nie było jednomyślności co do dalszego postępowania. Większość wypowiedziała się za osiągnięciem linii okopów niemieckich, także jako pewnego rodzaju fortyfikacji. Ale nie brakowało głosów opowiadających się za zatrzymaniem się na linii Curzona. Generał J. Haller uważał, iż nie można wysuwać się poza tę linię, póki istnieje potencjalne zagrożenie na południowym odcinku frontu. Poseł J. Stapiński uważał natomiast, że dla państwa „ważniejsze są sprawy Gdańska, Śląska Górnego i Galicji wschodniej niż błota pińskie”⁴⁰².

Rada uznała możliwość przekroczenia przez wojska polskie linii Bugu. Zdecydowano się zażądać od Litwy wycofania się z Suwalszczyzny i zagrożić możliwością użycia siły. Odnosiło się to szczególnie do obszarów, które władze rosyjskie przekazały w ręce litewskie. Dokonano też uzupełnień w instrukcji dla delegacji pokojowej. Linia rozejmowa miała sięgać na północy linii okopów niemieckich, na południu zaś linii rzek Horyń i Zbrucz. Delegacja miała też domagać się przeniesienia miejsca rokowań z Mińska do Rygi, gdyby strona rosyjska w dalszym ciągu utrudniała kontakty z rządem polskim⁴⁰³.

Po zwycięskiej bitwie warszawskiej w stolicy odbywały się manifestacje radości z odniesionego sukcesu. Wiele z nich organizowanych było przez Narodową Demokrację. Podczas tych zgromadzeń wychwalano zasługi doradców wojskowych Ententy, w tym szczególnie gen. Weyganda⁴⁰⁴. Pomijano przy tym

⁴⁰² *Ibidem*.

⁴⁰³ *Ibidem*.

⁴⁰⁴ Maxime Weygand, 1867-1965, generał francuski. Należał do głównych dowódców Ententy w czasie I wojny światowej. W 1920 r. był szefem francusko-brytyjskiej misji wojskowej w Polsce,

udział dowódców polskich. Podczas posiedzenia Rady Obrony Państwa w dniu 27 sierpnia poseł J. Woźnicki przytaczał fakty całowania Weyganda po rękach. Stanowisko prawicy wprawiało francuskiego generała w zakłopotanie i odbierał nazbyt wylewne wyrazy szacunku jako próbę wykorzystania jego osoby dla wewnętrznej gry politycznej. Piłsudski poczuł się w obowiązku przedstawić szczegóły związane z przygotowaniem planów operacyjnych. Doradcy alianccy przygotowali plan kontruderzenia, zakładający cofnięcie się armii polskiej aż na linię Sanu. Sztab Generalny przygotował natomiast plan przewidujący koncentrację polskich sił na przedpolach Warszawy. Plan Rozwadowskiego, z poprawkami Piłsudskiego, stał się podstawą ofensywy polskiej. Rada postanowiła wyśtosować odezwę do żołnierzy, dziękując im za odniesione zwycięstwo⁴⁰⁵.

Podczas posiedzenia gabinetu w dniu 2 września 1920 r. wysłuchano sprawozdania z dotychczasowego przebiegu rokowań w Mińsku. W posiedzeniu uczestniczyli członkowie polskiej delegacji: J. Dąbski, N. Barlicki, W. Kiernik oraz S. Grabski. Powołano rządową komisję do opracowania warunków rozejmu i pokoju z Rosją radziecką i instrukcji dla polskiej delegacji. W jej skład weszli: wicepremier I. Daszyński, ministrowie Sapieha, Skulski, gen. Sosnkowski, szef Sztabu Generalnego gen. Rozwadowski oraz członkowie polskiej delegacji biorący udział w posiedzeniu⁴⁰⁶.

Sprawę postępowania rządu przy prowadzeniu rokowań poruszył poseł Chądzyński podczas posiedzenia Rady Obrony Państwa w dniu 4 września 1920 r. Postawił zarzut lekceważenia ROP przy podejmowaniu decyzji w sprawie rozejmu i pokoju. Stanowisko to poparł J. Woźnicki uznając, że Rada nie powinna dyskutować wyłącznie nad opracowanymi już projektami gabinetu, gdyż otrzymała prawo własnej inicjatywy pod tym względem. Witos, Daszyński i Sapieha odpowiadając w imieniu rządu odrzucili te zarzuty jako niesłuszne. Poinformowano członków ROP o powołaniu specjalnej komisji, zapewniono też, że Rada zostanie zapoznana ze sprawozdaniem delegacji i wnioskami komisji, gdy do Warszawy powrócą pozostali członkowie polskiej delegacji⁴⁰⁷.

Chądzyński postawił też zarzut, iż w sprawie rokowań decyduje tylko tzw. mały gabinet, co – zdaniem posła – miało wywoływać rozdzwięki wśród członków rządu. Odpowiadając na to Witos stwierdził, że zarzut jest bezpodstawny oraz że takie stawianie sprawy może sugerować chęć wywołania nowego prze-

a w 1940 r. naczelnym dowódcą francuskich sił zbrojnych. Opowiedział się za zawieszeniem broni. W latach 1940-1942 był ministrem obrony w rządzie Ph. Pétaina. Następnie aresztowany przez gestapo, był internowany do końca wojny w Niemczech. Od 1931 r. – członek francuskiej Akademii Nauk.

⁴⁰⁵ *Ibidem*.

⁴⁰⁶ Protokół 74 posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, AAN, zespół PRM, t. 11, k. 490.

⁴⁰⁷ Protokół poufnej części XIX posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/XIX, k. 240.

silenia gabinetowego. Chałdyński w replice zastrzegł się przed taką interpretacją jego słów⁴⁰⁸.

Komisja przedstawiła swoje wnioski Radzie Ministrów w dniu 9 września 1920 r., Rada Obrony Państwa zapoznała się zaś ze sprawozdaniem i wnioskami komisji w dwa dni później. Polskie sukcesy na froncie północnym skłoniły stronę rosyjsko-ukraińską do ustępstw. Sygnalizując to J. Dąbski wskazywał, że dowodem tego jest zmiana składu delegacji rosyjskiej⁴⁰⁹. Następnie rozpoczęła się dyskusja, po której przyjęto tekst nowej instrukcji dla delegacji polskiej. Instrukcja zalecała, by delegacja nie przedstawiała proponowanej linii granicznej, a jedynie zaprezentowała zasady, według których miałyby nastąpić wykreślenie przyszłej granicy. Zasady te przewidywały ustalenie linii rozejmowej dopiero po uzgodnieniu warunków preliminarium pokojowych, a wytyczenie przyszłej granicy będzie oparte na zagwarantowaniu interesów obu stron. Przede wszystkim zakładać powinno zakończenie wiekowych walk między Polską a Rosją o sporne między nimi tereny oraz stworzenie podstaw dobrego sąsiedztwa. Wytyczną ustalenia linii granicznej byłoby pogodzenie żywotnych interesów obu stron, a nie historyczne rewindykacje.

Rozgraniczenie obu państw powinno uwzględniać równowagę narodowościową w ten sposób, aby zwarte kompleksy narodowe były złączone z główną częścią narodu oraz brały pod uwagę wolę miejscowej ludności. Istotnym elementem rozmów miało być stworzenie systemu bezpieczeństwa przed ewentualną napaścią drugiej strony. Uzgodnienie wymienionych zasad i przyjęcie ich przez obie strony miało stanowić podstawę rozmów pokojowych.

Delegacja została zobowiązana do osiągnięcia w rozmowach linii rozejmowej i granicznej przyjętej we wcześniejszych ustaleniach. Miała przy tym postępować elastycznie tak, by nie dać stronie rosyjskiej pretekstu do zerwania rozmów z powodu zbyt wygórowanych żądań. Sugerowano, aby delegacja dążyła przede wszystkim do ustalenia linii rozejmowej, odpowiadającej aktualnej sytuacji militarnej. W drugiej kolejności należało domagać się tej linii jako linii granicznej. Odstępstwem mogła być sytuacja, gdyby strona rosyjska od razu była skłonna do przyznania Polsce żądanej linii granicznej.

Wśród warunków przyszłego pokoju delegacja powinna przedstawić żądanie uznania wytyczonej linii granicznej jako ostatecznej granicy zachodniej Rosji. Rosja powinna zrzec się wszelkich roszczeń do ziem położonych na zachód od niej, podobnie jak Polska zrzekłaby się ziem na wschód od tej linii.

Rosja miała również wyrzec się prawa do mieszania się w uregulowanie stosunków prawnopaństwowych pomiędzy Polską a ewentualnie powstałymi państwami na terenach oderwanych od Polski w czasie rozbiorów, a znajdujący-

⁴⁰⁸ Poufna część protokołu XXI posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/XXI, k. 258 i n.

⁴⁰⁹ *Ibidem*.

mi się na zachód od ustalonej linii. Delegacji zalecano jednak, aby w ostatecznej redakcji traktatu rozejmowo-preliminaryjnego uznać tytułaturę Socjalistycznej Federacyjnej Sowieckiej Republiki Rosyjskiej i Socjalistycznej Sowieckiej Republiki Ukraińskiej. Podkreślano przy tym, że powyższe uznanie było kluczowe dla strony przeciwnej i dlatego należało wykorzystać je jako argument w przetargach o linię graniczną.

Mimo uznania tytularnego Republiki Ukraińskiej delegacja została zobowiązana do zawarcia we wstępie tekstu układu stwierdzającego uznawanie przez Polskę prawa narodu ukraińskiego do niepodległości i swobodnego decydowania o swym ustroju prawnopolitycznym. Delegacja miała się powstrzymać od jakiegokolwiek uznania traktatu rosyjsko-litewskiego.

W tekście uzgadnianego układu należało zamieścić zobowiązanie obu stron do wzajemnego niemieszania się w sprawy wewnętrzne. Polegać to miało na powstrzymaniu się obu stron od tworzenia i popierania organizacji zmierzających do obalenia ustroju państwowego i społecznego drugiej strony lub zamachu na całość terytorialną. Strony nie mogły też tworzyć i popierać organizacji przypisującej sobie rolę rządu strony przeciwnej.

Przygotowywany traktat mógł przewidywać określenie liczby sił zbrojnych stacjonujących w nadgranicznej strefie polsko-rosyjskiej. Zapis ten nie mógł dotyczyć policji granicznej i służb celnych.

Na zasadach wzajemnych Polska zobowiązywała się do zagwarantowania osobom narodowości rosyjskiej i ukraińskiej wolności rozwoju kulturalnego, językowego i swobody wyznaniowej.

W traktacie strony miały zobowiązać się do natychmiastowego przystąpienia do rokowań w sprawie zawarcia konwencji handlowej, gospodarczej, sanitarnej, komunikacyjnej i pocztowo-telegraficznej.

Ważną częścią instrukcji, jaką otrzymała delegacja, były wytyczne do uregulowania kwestii majątkowo-finansowych. Przewidywały zrzeczenie się obu stron roszczeń z tytułu szkód powstałych wskutek wojny polsko-rosyjskiej. Rosja miała uznać, iż z tytułu przynależności ziem polskich do byłego Cesarstwa Rosyjskiego dla Polski nie wynikają żadne zobowiązania i ciężary wobec Rosji. Na zasadach wzajemnych obie strony zrzec się miały wszelkich praw majątkowych państwa związanych z terytorium strony przeciwnej. Przewidywano zwrot w naturze mienia ruchomego państw, samorządów, instytucji, osób fizycznych i prawnych. Zapis ten nie miał dotyczyć zdobyczy wojennych. Miał nastąpić zwrot wszelkich archiwów, bibliotek, dzieł sztuki, zabytków oraz innych przedmiotów stanowiących dorobek kulturowy, a wywiezionych z Polski w okresie rozbiorów. Uwzględnić należało prawne pretensje obywateli obu państw do rządu i instytucji strony przeciwnej.

Rozliczenie miało dotyczyć zwrotu szkód powstałych przy przejściu przez władze rosyjskie przedstawicielstwa polskiego oraz wyrównania strat poniesio-

nych przez osoby prawne i fizyczne w okresie rewolucji i wojny domowej w Rosji. Delegacja została zaopatrzona w instrukcję, aby powyższe zasady rozliczeniowe traktować jako przykładowe, a nie docelowe.

Przyszły traktat pokojowy miał zawierać prawo obywateli obu państw do swobodnego wyboru ostatecznego obywatelstwa. Wybór ten nie mógł wpływać na ewentualne pogorszenie praw zainteresowanych osób. Z chwilą podpisania preliminarium miały powstać natychmiast mieszane komisje dla wymiany jeńców wojennych, internowanych i zakładników. Traktat pokojowy miał przewidywać amnestię dla obywateli polskich oraz osób pochodzenia polskiego w Rosji i obywateli rosyjskich oraz osób pochodzenia rosyjskiego w Polsce. Po podpisaniu preliminarium strony miały niezwłocznie przystąpić do rokowań dla zawarcia traktatu pokojowego⁴¹⁰.

d) Rozwiązanie konfliktu polsko-litewskiego

W końcu sierpnia 1920 r. pojawiło się na północy zarzewie nowego konfliktu. Posuwające się na wschód, w ślad za wojskami Armii Czerwonej, oddziały polskie zaalarmowały władze litewskie. Zaniepokojone biegiem wypadków dowództwo wojsk litewskich wydało rozkaz przesunięcia swoich oddziałów i w dniach 21-23 sierpnia zajęło Augustów i Kanał Augustowski. Wystosowano też notę do Warszawy, wzywającą oddziały polskie do nieprzekraczania linii Grabowo-Augustów-Sztabin.

Rada Obrony Państwa w dniu 27 sierpnia wypowiedziała się za pokojowym uregulowaniem stosunków polsko-litewskich. Jednocześnie dała Naczelnemu Dowództwu swobodę działań w celu usunięcia oddziałów litewskich z południowej Suwalszczyzny. W wystosowanej przez Polskę w dniu 31 sierpnia nocie minister Sapieha domagał się wycofania Litwinów poza linię Focha⁴¹¹. Pierwsze polskie oddziały dotarły na przedmieścia Augustowa już 28 sierpnia. Grupa operacyjna ppłka Adama Nieniewskiego osiągnęła rejon Augustowa w dwa dni później. W tej sytuacji rząd litewski uznał za konieczne przyjęcie faktów dokonanych. Rozpoczęte w dniu 2 września natarcie w ciągu kilku dni osiągnęło Sejny; oskrzydłono także Suwałki i Augustów⁴¹².

Rysujący się konflikt był ponownie tematem obrad Rady Obrony Państwa w dniu 4 września. Kreśląc przebieg wypadków, minister Sapieha odradzał rozwiązanie na drodze militarnej. Zaproponował natomiast wysłanie odpowiedniej noty do Ligi Narodów, podkreślającej bezprawność działania Litwinów oraz gotowość polubownego rozstrzygnięcia sporu. Wicepremier Daszyński

⁴¹⁰ *Ibidem*.

⁴¹¹ P. Łossowski, *op. cit.*, s. 141 i n.

⁴¹² *Ibidem*.

wyraził obawę, że wysłanie noty do Genewy mogłoby spowodować ograniczenie swobody działania. Podobny pogląd wyraził poseł Chądzyński oraz marszałek Trąpczyński, wskazując jednocześnie, że opieszałość rządu w wykonaniu wcześniejszych postanowień Rady spowodowało przejście inicjatywy przez stronę litewską. Minister Sapieha, broniąc działań rządu, oświadczył, że opóźnienie w wysłaniu noty nastąpiło z winy ambasady francuskiej. Miała ona bowiem pośredniczyć w przekazywaniu noty. Urzędnik ambasady, będący łącznikiem między ministerstwem a przedstawicielstwem Francji, wstrzymał wysłanie poprawionej przez Francuzów depeszy. Wedle opinii szefa polskiej dyplomacji powstała sytuacja była dla Polski korzystna z uwagi na fakt zbrojnego naruszenia polskiego terytorium przez Litwinów⁴¹³.

Część członków ROP była zdania, że najlepszym rozwiązaniem sprawy byłaby akcja zbrojna. Stanowisko takie zajęli poseł A. Skarbek i gen. J. Haller. Ten ostatni stwierdził wręcz: „wobec wyjaśnienia ministra Sapiehy, jesteśmy już w wojnie z Litwinami i zasadniczo sprawa należy już do Naczelnego Dowództwa”⁴¹⁴. Przyjęta przez Radę treść noty informowała Ligę Narodów o zaistniałych faktach, wskazując jednocześnie, że w imię zaprzestania dalszego rozlewu krwi Litwini powinni się wycofać. Postanowiono notyfikować tę depeszę wszystkim rządóm sprzymierzonym⁴¹⁵.

Tymczasem w działaniach wojennych nastąpiła istotna zmiana. W dniu 5 września rozpoczęło się polskie kontruderzenie. W następnych dniach wojska litewskie, niezbyt zresztą naciskane przez stronę polską, wycofały się z południowej Suwalszczyzny. W dniu 10 września oddziały polskie ponownie osiągnęły linię Focha⁴¹⁶.

Sprawa litewska stanęła na porządku obrad Rady Obrony Państwa ponownie w dniu 8 września 1920 r. Piłsudski przedstawił wówczas, niezbyt precyzyjnie zresztą, nastroje polityczne na Litwie. Podkreślił przy tym, że w ocenie polskiego przedstawiciela przy rządzie litewskim płka Mackiewicza nastąpił wzrost nastrojów polonofilskich. Sapieha poinformował natomiast o nadejściu odpowiedzi litewskiej, usprawiedliwiającej działania oddziałów litewskich oraz proponującej rozpoczęcie pertraktacji w celu ustalenia nowej linii demarkacyjnej. Rada postanowiła wystosować do rządu Litwy notę wyrażającą chęć prowadzenia rokowań. Zastrzeżono przy tym, że nie mogą one dotyczyć nowej linii demarkacyjnej. W nocy podkreślono, że Polska uznała przemarsz wojsk rosyjskich i współdziałanie z oddziałami Armii Czerwonej jako naruszenie neutralności Litwy. Przyjęto także wniosek protestujący przeciwko wkroczeniu od-

⁴¹³ Poufna część protokołu XIX posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/XIX, k. 240 i n.

⁴¹⁴ *Ibidem*.

⁴¹⁵ *Ibidem*.

⁴¹⁶ *Ibidem*, s. 142 i n.

działów litewskich na polskie terytorium. Zgodzono się też ze stanowiskiem gen. Rozwadowskiego o możliwości przekroczenia przez wojska polskie linii demarkacyjnej i zajęcia niewielkich obszarów terytorium litewskiego⁴¹⁷.

Przebieg rozmów rozejmowych i przygotowanie preliminarium pokojowych z Rosją radziecką omawiała Rada Obrony Państwa podczas swego ostatniego posiedzenia w dniu 1 października 1920 r. Daszyński, przedstawiając sytuację na frontach, wskazał na dalekie posunięcie się armii polskich na wschód. Rząd obawiał się, że może to wywołać różnorodne komplikacje polityczne, w tym szczególnie zerwanie rozmów pokojowych. Przypomniat przy tym o trudnym położeniu ekonomicznym i aprowizacyjnym kraju. Oczekiwanych pożyczek z Francji spodziewano się dopiero w okresie luty – marzec 1921 r. Za szybkim zawarciem pokoju przemawiała także polityka mocarstw zachodnich. Francja uznając w dniu 10 sierpnia rząd gen. Wrangla, nie mogła czynnie wspomagać Polski. Anglia natomiast od dłuższego czasu zachowywała się co najmniej dwuznacznie.

Wśród członków Rady powstały rozbieżności co do dalszego postępowania. Obawiano się zwłaszcza skutków dalszego marszu wojsk polskich na wschód. Odrzucono przy tym propozycje strony rosyjskiej, uznając je za nie do przyjęcia. Uważano, że sytuacja wewnętrzna Rosji umożliwiła stawianie daleko idących żądań. Innego zdania był poseł Załuski, który zwracał uwagę na psychologiczny aspekt klęski poniesionej przez Armię Czerwoną⁴¹⁸.

Wicepremier Daszyński zaproponował w imieniu rządu wysłanie depeszy do szefa polskiej delegacji w Rydze w następującym brzmieniu: „Wzywa się delegację pokojową w Rydze, aby doprowadziła do zawarcia preliminarjnego pokoju i rozejmu z Rosją Sowiecką w czasie najbliższym, postępując w myśl instrukcji rządu i Rady Obrony Państwa.

Wszelka zwłoka w podpisaniu pokoju i rozejmu jest dla państwa szkodliwa.

Rząd wyśle do Rygi specjalnych delegatów celem przyspieszenia zawarcia pokoju i rozejmu”⁴¹⁹.

Wstępne parafowanie układu rozejmowego i preliminarium pokojowych nastąpiło w Rydze w dniu 5 października 1920 r. Podpisanie umowy przez człon-

⁴¹⁷ Poufna część protokołu XX posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/XX, k. 252 i n. Zob. też notatki K. Świtalskiego z tego posiedzenia AAN, KCNP, t. 151. Do rokowań ostatecznie nie doszło. W dniu 20 września Rada Ligi Narodów przyjęła natomiast rezolucję domagającą się od Litwy wycofania poza linię z 8 grudnia 1919 r. oraz nakazującą Polsce respektowanie neutralności Litwy na wschód od tej linii. W dniu 22 września rozpoczęła się operacja wojsk polskich pod dowództwem gen. Lucjana Żeligowskiego, zmierzająca do opanowania Wilna i polskojęzycznej okolicy. Konflikt zakończyły rokowania trwające w okresie 27 IX – 7 X 1920 r. Podpisano wówczas porozumienie o linii demarkacyjnej i zawieszeniu broni.

⁴¹⁸ Poufna część protokołu XXIV posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/XXIV, k. 305 i n.

⁴¹⁹ *Ibidem*.

ków obu delegacji nastąpiło w tydzień później. W myśl postanowień § 1 umowy rozejmowej obie walczące strony zobowiązały się do zaprzestania wszelkich działań wojennych na lądzie, wodzie i w powietrzu o północy dnia 18 października 1920 r.⁴²⁰ Zakończyła się trwająca blisko 20 miesięcy wojna polsko-rosyjska. Rozpoczęte wkrótce rokowania pokojowe zakończyły się podpisaniem w dniu 18 marca 1921 r. traktatu pokojowego polsko-rosyjskiego.

2

Prawodawstwo Rady Obrony Państwa

Uprawnienia prawodawcze Rady Obrony Państwa wyływały z ustawy o jej utworzeniu. Określała ona prawo do wydawania rozporządzeń i zarządzeń we wszelkich sprawach związanych z prowadzeniem wojny i zawarciem pokoju. Określono tym samym także formę aktów ROP. Z mocy prawa akty te posiadały klauzulę natychmiastowej wykonalności. Obwarowane były jednak nakazem przedstawienia ich do zatwierdzenia Sejmowi Ustawodawczemu. Zastosowano zatem koncepcję znaną już z dekretu o najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej z 22 grudnia 1918 r. Ustawa nie rozstrzygnęła charakteru aktów Rady. Na podstawie ukształtowanej praktyki można przyjąć, że chodziło o akty z mocą ustawy. Pogląd taki potwierdzałyby słowa Piłsudskiego, który już podczas pierwszego posiedzenia Rady Obrony Państwa zaznaczył, że chodzi o „sprawy, które z powodu nagłości wymagają szybkiego wprowadzenia w życie, a nie mogą być wprowadzone w drodze zwykłej ustawodawczej”⁴²¹. Podobne stanowisko zajął wiceminister spraw wojskowych gen. Sosnkowski, stwierdzając: „polityczne i techniczne znaczenie owej Rady polega na tem, że zyskaliśmy skróconą procedurę ustawodawczą. Jeżeli teraz każda ustawa, każdy projekt ustawy, związanej z wojskiem musi przechodzić przez gołgotę ustawodawczą, przez Radę Ministrów, komisje sejmowe itd., co rozkłada załatwienie każdego projektu na miesiące, to obecnie zyskaliśmy narzędzie szybkiego – jak tego wymaga powaga sytuacji – załatwienia sprawy”⁴²².

⁴²⁰ Załącznik nr 2 do umowy między Rzeczpospolitą Polską a Rosyjską Socjalistyczną Federacyjną Republiką Rad i Ukrainą Socjalistyczną Republiką Rad o preliminariach pokojowych i rozejmie, *Dokumenty i materiały ...*, t. III, s. 472.

⁴²¹ Protokół I posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/I, k. 31. W notatce K. Świtalskiego z tego posiedzenia znajdujemy takie stwierdzenia w wypowiedzi J. Piłsudskiego: „skrót pracy – szybkość – odrzucić męki przejścia przez kuluary Sejmu”, AAN, KCNP, t. 151.

⁴²² Protokół z konferencji szefów Oddziałów Sztabu i Departamentów Ministerstwa Spraw Wojskowych oraz dowódców Okręgów Generalnych odbytej w dniu 2 lipca 1920 r. na Zamku Królewskim w Warszawie, Centralne Archiwum Wojskowe, Gabinet Ministra Spraw Wojskowych, sygn. 300.1.459, s. 7.

Tryb prawotwórczy w ustawie lipcowej nie został określony. Powodowało to, że początkowo projekty rozporządzeń przedkładano bezpośrednio Radzie Obrony Państwa. Już na pierwszym posiedzeniu ROP w dniu 1 lipca gen. Sosnkowski przedstawił projekt zmian w ustawie o orderze *Virtuti Militari*⁴²³. Wątpliwości rozstrzygnął premier W. Grabski. W piśmie z 15 lipca 1920 r. skierowanym do wiceministra Sosnkowskiego⁴²⁴ powołał się na dekret Rady Regencyjnej z 3 stycznia 1918 r. o tymczasowej organizacji władz naczelnych w Królestwie Polskim⁴²⁵, określającej m. in. tryb opracowywania projektów aktów prawnych. Zgodnie z nim premier i ministrowie resortowi przedstawiali projekty Radzie Ministrów, która je rozpatrywała, a po przyjęciu przedkładała do uchwalenia odnośnym władzom.

W praktyce działalności ROP inicjatywę prawotwórczą przejawiali także jej członkowie. Już podczas drugiego posiedzenia Rady poseł M. Rataj zgłosił wniosek o przygotowanie projektu w sprawie kar dla osób wywołujących niepokój wewnątrz kraju⁴²⁶. Na posiedzeniu w dniu 14 lipca 1920 r. minister Skulski zaproponował natomiast przygotowanie projektu w sprawie pozbawienia obywatelstwa polskiego osób uchylających się od poboru⁴²⁷.

Projekty rozporządzeń przyjęte na posiedzeniu Rady Ministrów były wraz z uzasadnieniem przedstawiane Radzie Obrony Państwa do zatwierdzenia. Odpowiednie uchwały podejmowano podczas jawnych posiedzeń. Wniosek w tej sprawie złożył poseł Barlicki w dniu 14 lipca⁴²⁸. Jednocześnie postanowiono, że projekty rozporządzeń będą przesyłane członkom Rady razem z zaproszeniami dla wcześniejszego zapoznania się z nimi.

Członkowie ROP wielokrotnie podawali w wątpliwość kompetencje Rady do zatwierdzania konkretnego rozporządzenia. Przedstawiony przez gen. Sosnkowskiego wniosek o zmianę ustawy o orderze *Virtuti Militari* został odesłany do Sejmu, gdyż stwierdzono brak dostatecznych powodów dla szybkiego uchwalenia tego projektu. Równocześnie zobowiązano ministra spraw wojskowych do opracowania projektu nowej ustawy w tej sprawie, bardziej odpowiadającego potrzebom czasu⁴²⁹. Podobnie rzecz się miała z projektami wniesionymi przez Radę Ministrów na posiedzeniach w dniach 14 i 15 lipca 1920 r. Rada zobowiązała wówczas premiera, by w porozumieniu z Konwentem Seniorów sprawdził,

⁴²³ Protokół I posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/I, k. 32.

⁴²⁴ Pismo premiera Grabskiego do Sosnkowskiego, AAN, zespół PRM, t. 11, k. 299. W piśmie tym informował ponadto o konieczności złożenia przez wnioskodawcę w Prezydium Rady Ministrów 20 egzemplarzy projektu aktu prawnego.

⁴²⁵ Dziennik Praw Królestwa Polskiego nr 1, poz. 1 z dnia 1 lutego 1918 r.

⁴²⁶ Protokół II posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, Zespół PRM, ROP/II, k. 42 i n.

⁴²⁷ Protokół IV posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/IV, k. 55 i n.

⁴²⁸ *Ibidem*.

⁴²⁹ Protokół I posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/I, k. 33.

czy regulowane nimi sprawy nie były przedmiotem prac sejmku i czy istnieje możliwość uchwalenia ich w zwykłym trybie ustawodawczym⁴³⁰.

Nieco inaczej przedstawiała się sprawa projektu rozporządzenia o dostarczaniu środków przewozowych oraz materiałów do budowy dróg publicznych oraz mostów, przedstawionego na posiedzeniu w dniu 25 sierpnia 1920 r.⁴³¹ Poseł Stapiński uznał, że ROP nie posiada kompetencji do uchwalenia tego rozporządzenia. Zauważył ponadto, że w sprawach, o których mówił projekt, można było zastosować ustawę o świadczeniach wojennych. Ze stanowiskiem tym nie zgodzili się poseł A. Skarbek i marszałek Trąmpczyński twierdząc, że Rada ma w tym zakresie uprawnienia. Przyznali jednak, że należy pełniej wykorzystać już istniejące ustawodawstwo⁴³².

Znacznie bardziej ożywioną dyskusję wywołał projekt rozporządzenia w sprawie kar za obrazę naczelnika państwa przedstawiony przez ministra Skulskiego na posiedzeniu w dniu 17 września 1920 r.⁴³³ Wszyscy zgadzali się co do konieczności prawnej ochrony głowy państwa; różnica powstała co do formy uregulowania problemu. Poseł Czerniewski uznał, że ze względu na ograniczenie praw jednostki kwestię należy uregulować ustawą sejmową. Również poseł Chądzyński uznał za niewskazane regulowanie tej materii rozporządzeniem ROP na tydzień przed zwołanym już posiedzeniem sejmku⁴³⁴. Marszałek Trąmpczyński natomiast wręcz odmówił Radzie kompetencji do uchwalenia tego aktu, gdyż jego zdaniem kwestia nie dotyczyła wojny. Przypomniał przy tym art. 154 kodeksu karnego z 1903 r., który dawał możliwość ochrony osoby naczelnika państwa. Broniący projektu wicepremier Daszyński podkreślił, iż trwa wojna i „atakowanie w tym czasie osoby naczelnika państwa mnoży niebezpieczeństwo wojny, rozdzwaja spoi-
sność wewnętrzną, grozi wewnętrznemu spokojowi w stolicy państwa”⁴³⁵. Ostatecznie stosunkiem głosów 9 za i 5 przeciw projekt został przez ROP przyjęty.

Przy rozpatrywaniu projektów rozporządzeń dyskutowano nie tylko nad kwestią kompetencji. Rozważano też często możliwość uregulowania danego

⁴³⁰ Protokoły IV i V posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/IV, k. 55 i n. i ROP/V, k. 68 i n.

⁴³¹ Protokół XVII posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/XVII, k. 220 i n.

⁴³² Stanowisko swoje powtórzył Stapiński na kolejnym posiedzeniu ROP, domagając się od premiera aktów wykonawczych, gdyż jego zdaniem częste zmiany ustaw wywołują chaos i osłabiają ich znaczenie; protokół XIX posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/XIX, k. 240 i n.

⁴³³ Protokół XXII posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/XXII, k. 271 i n.

⁴³⁴ Zbliżające się posiedzenie sejmku spowodowało, że poseł Skarbek proponował na posiedzeniu ROP w dniu 22 września, aby wszelkie projekty przekazać do sejmku. Przyjęto jednak wniosek posła B. Ziemięckiego, aby były rozpatrywane nie tylko projekty pilne, ale także i te należące do kompetencji Rady; protokół XXIII posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/XXIII, k. 297 i n.

⁴³⁵ Protokół XXII posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/XXII, k. 271 i n.

problemu w innej formie niż rozporządzenie ROP. Przykładami mogą być tutaj sprawy przekazania warsztatów w Modlinie Ministerstwu Spraw Wojskowych czy poddania osób cywilnych sądom wojskowym za przestępstwa skierowane przeciwko siłom zbrojnym. Pierwszą z nich postanowiono rozwiązać w drodze zwykłej decyzji administracyjnej⁴³⁶. W drugiej sprawie początkowo zdecydowano przekazać ją do rozpatrzenia przez sejm. Projekt powrócił jednak ponownie pod obrady Rady. Referując go, pełniący obowiązki szefa resortu sprawiedliwości, Jan Moczewski zwrócił uwagę, iż problem może rozwiązać Rada Ministrów. W tej sytuacji postanowiono przekazać projekt rządowi⁴³⁷. Stosunkowo często wnoszono poprawki do przedstawianych projektów.

Przyjęte rozporządzenia były podpisywane przez Piłsudskiego, występującego tutaj jako naczelnik państwa i przewodniczący Rady Obrony Państwa oraz premier. Jedynie w okresie po 17 września 1920 r. rozporządzenia były podpisywane w zastępstwie przez Witosa i Daszyńskiego. Po podpisaniu Prezydium Rady Ministrów kierowało akty ROP do ministra sprawiedliwości w celu opublikowania ich w Dzienniku Ustaw. Publikację rozporządzenia zaznaczano na marginesie protokołu z tego posiedzenia, na którym zostało ono uchwalone.

Ostatnie rozporządzenie Rada Obrony Państwa przyjęła na posiedzeniu w dniu 22 września 1920 r. Jednakże jeszcze długo po dniu 1 października, kiedy odbyło się ostatnie posiedzenie ROP, rząd przygotowywał projekty rozporządzeń dla Rady Obrony Państwa⁴³⁸. I tak na posiedzeniu w dniu 4 października zaakceptowano dla ROP projekt w sprawie zobowiązań pracodawców wobec robotników i pracowników pełniących służbę w wojsku polskim z poboru. Ale rozpatrywany także w tym dniu projekt rozporządzenia ROP o pocztach, radiotelegrafach, telegrafach i telefonach w czasie wojny przyjęto ostatecznie jako projekt ustawy sejmowej⁴³⁹. Podobnie kilka dni wcześniej omawiany projekt rozporządzenia w sprawie przyznania obligacjom Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego gwarancji skarbowej oraz uproszczonego ściągania należności rzeczowego Towarzystwa przyjęto jako projekt ustawy sejmowej⁴⁴⁰. Jeszcze w listopadzie 1920 r. rząd omawiał przygotowane wcześniej projekty rozporządzeń dla Rady Obrony Państwa, kierowane już wówczas na parlamentarną drogę ustawodawczą⁴⁴¹.

⁴³⁶ Protokół VI posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/VI, k. 95.

⁴³⁷ Protokoły V i VII posiedzeń Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/V, k. 69, ROP/VII, k. 109.

⁴³⁸ Protokół 83 posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej odbytego dnia 4 października 1920 r., AAN, zespół PRM, t. 12, k. 5 i n.

⁴³⁹ *Ibidem*.

⁴⁴⁰ Protokół 82 posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, AAN, zespół PRM, t. 11, k. 661.

⁴⁴¹ Zob. projekt rozporządzenia w przedmiocie podwyższenia gwarancji i uiszczenia podatku emigracyjnego na obszarze b. dzielnicy pruskiej oraz projekt rozporządzenia w przedmiocie

Istotne trudności powoduje określenie czasu powstania tych projektów. Przypuszczać można, że Rada Obrony Państwa jeszcze wówczas funkcjonowała, a problemy, które miała regulować, dotyczyły bezpośrednio spraw wojny i obronności. Znajdowały się zatem w kompetencji decyzyjnej Rady. Władzom wojskowym bardzo zależało na kierowaniu projektów do uchwalenia przez ROP. Trudno jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, co było powodem przetrzymywania projektów w Prezydium Rządu. Możliwe, choć postanowień takich nigdzie nie spotkano, Rada Ministrów kierowała projekty do uchwalenia przez ROP bez zbytnej pośpieszności.

Pierwsze rozporządzenia Rada Obrony Państwa zatwierdziła na posiedzeniach w dniach 14 i 15 lipca. Niezwłocznie też zostały przesłane do sejmu w celu zatwierdzenia. O fakcie tym marszałek Trąpczyński powiadomił Sejm Ustawodawczy podczas posiedzenia w dniu 24 lipca r.⁴⁴² Zostały one następnie przekazane do rozpatrzenia odpowiednim komisjom sejmowym. Kolejne rozporządzenia znalazły się w sejmie już po feriach parlamentarnych i uchwałą z dnia 24 września odesłano je również do właściwych komisji⁴⁴³. Komisje w resumpcji formułowały wnioski o zatwierdzenie bądź uchylenie rozporządzeń i przesyłały je pod obrady plenarne sejmu. Wnioski o zatwierdzenie przybierały zawsze formę projektu uchwały, wnioski o uchylenie były natomiast projektami ustaw bądź uchwał. Uchwalaniu projektów towarzyszyła zawsze krótka dyskusja.

Po raz pierwszy wnioski takie stanęły na porządku obrad sejmu w dniu 26 października 1920 r.⁴⁴⁴ W imieniu Komisji Skarbowo-Budżetowej poseł Adam wniósł o zatwierdzenie dwóch rozporządzeń ROP w sprawie zmiany art. 4 ustawy o 4-procentowej państwowej pożyczce premiowej oraz w sprawie dalszej emisji biletów Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej. W sprawie tej głos zabierał Stanisław Głabiński. Powiadomił posłów, że na podstawie przedkładanego rozporządzenia dokonano dodatkowej emisji pięciu miliardów marek polskich. Większość wydatków związana była z zakończoną wojną na wschodzie. Zwrócił też uwagę, że parlament nie ma innego wyjścia, jak tylko zatwierdzić dokonaną już dodatkową emisję⁴⁴⁵. Sejm ostatecznie przychylił się do obu wniosków Komisji.

Następny wniosek przedstawiła Komisja Konstytucyjna w dniu 29 października 1920 r.⁴⁴⁶ Referentem był poseł Lutostawski i w imieniu Komisji domagał się

postępowania doraźnego w sprawach o kradzież i przywłaszczenie mienia skarbowego przez wojskowych; protokół 98 posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, AAN, zespół PRM, t. 12, k. 230. W dniu 11 grudnia zmiany takiej dokonano natomiast w odniesieniu do projektu o władzach naczelnych marynarki wojennej; protokół 116 posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, AAN, zespół PRM, t. 12, k. 461.

⁴⁴² ss SURP, łąm CLXVII/7 i n.

⁴⁴³ ss SURP, łąm CLXXXVIII/65 i n.

⁴⁴⁴ ss SURP, łąm CLXXX/3 i n.

⁴⁴⁵ ss SURP, łąm CLXXVIII/65 i n.

⁴⁴⁶ ss SURP, łąm CLXXXIII/11 i n. oraz łąm CLXXXIV/51 i n.

uchylenia rozporządzenia Rady Obrony Państwa na temat ogłaszania w czasie wojny wiadomości dotyczących wojska i spraw obrony państwa. Rząd miał zostać zobowiązany do zniesienia w ciągu 24 godzin cenzury prewencyjnej, skasowania i zwrotu grzywien egzekwowanych z tytułu powyższego rozporządzenia. Domagał się też przywrócenia tajemnicy korespondencji. W uzasadnieniu stwierdził: „Dekret Rady Obrony Państwa o cenzurze był dekretem na kolanie zrobionym, i jak w ogóle wszystkie te rzeczy, któreśmy robili wówczas, w chwili pierwszej gorączki, nie jest tak ułożony, jak powinny być ułożone przepisy, dotyczące nadzwyczajnych stosunków wojennych w praworządym Państwie. Jest zbyt ogólny, nie zawiera żadnego zabezpieczenia dla prasy i dlatego zniesienie tego dekretu, uchylenie go, jest nakazem praworządności Państwa. Zniesienie samej cenzury prewencyjnej w konsekwencji również umotywowania nie wymaga, bo dzisiaj wszelka potrzeba cenzury ustała”⁴⁴⁷. Zabierający w tej samej sprawie głos poseł Chądzyński odparł zarzuty prasy endeckiej oskarżającej Narodową Partię Robotniczą o chęć utrzymania cenzury prewencyjnej. Przypomniał negatywne stanowisko zajęte na posiedzeniu ROP podczas uchwalania wspomnianego rozporządzenia⁴⁴⁸. Krytyczne uwagi wobec stosowania cenzury prewencyjnej zgłosił w imieniu klubu posłów żydowskich Hartglas. Po wystąpieniach marszałek Trąpczyński zarządził głosowanie i wezwał do powstania tych posłów, którzy byli za uchyleniem rozporządzenia. Większością głosów rozporządzenie zostało uchylone⁴⁴⁹.

Kolejne rozporządzenia Rady były rozpatrywane przez sejm na listopadowych posiedzeniach⁴⁵⁰. Wszystkie one, mimo burzliwej dyskusji, zostały zatwierdzone. Przy tej okazji parlament zaapelował do rządu, by dokonał ujednoczenia regulacji zawartych w rozporządzeniach z pozostałymi obowiązującymi aktami prawnymi. I tak na przykład zaproponowano, aby postanowienia rozporządzenia ROP o przymusowej służbie w policji państwowej włączyć jako aneks do art. 37 ustawy o policji państwowej⁴⁵¹. Podobna propozycja dotyczyła sprawy wypłacania zasiłków i zapomóg rodzinom ochotników i osób pełniących służbę wojskową.

Niejednokrotnie Sejm dokonywał poprawek w zatwierdzanych rozporządzeniach. Interesujący pod tym względem przebieg miała dyskusja nad sprawą jednorazowej daniny dla wojska. Komisje Przemysłowo-Handlowa i Wojskowa zaproponowały wspólnie przyjęcie ustawy uzupełniającej regulację rozporządzenia. Podczas posiedzenia w dniu 26 listopada 1920 r. Komisja Skarbowo-Bu-

⁴⁴⁷ ss SURP, łam CLXXX/6.

⁴⁴⁸ ss SURP, łam CLXXX/14.

⁴⁴⁹ ss SURP, łam CLXXX/21.

⁴⁵⁰ ss SURP, łam CLXXXIII/5 i n.

⁴⁵¹ Ostatecznie rozporządzenie to zostało uchylone rozporządzeniem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 marca 1928 r. o policji państwowej (Dz. U. R. P. nr 28, poz. 257).

dżetowa wniosła natomiast poprawki do wcześniej przedstawionych uzupełnień dotyczących w szczególności ekwiwalentu daniny oraz jej ściąganości na rzecz Ministerstwa Spraw Wojskowych⁴⁵². Ustawę wraz z poprawkami sejm ostatecznie uchwalił.

Na posiedzeniu w dniu 9 grudnia 1920 r. sejm rozpatrywał wnioski Komisji Prawniczej w sprawie ustawy uchylającej rozporządzenie Rady Obrony Państwa o utworzeniu Trybunału Obrony Państwa⁴⁵³. Większością głosów projekt został uchwalony. W podobny sposób uchylono w dniu 17 grudnia 1920 r. rozporządzenie ROP w przedmiocie kar za obrazę naczelnika państwa⁴⁵⁴. Na posiedzeniu w dniu 18 marca 1921 r. sejm po raz ostatni zajmował się aktami Rady Obrony Państwa, uchylając rozporządzenie w sprawie poddania sądownictwu doraźnemu przestępstw dokonanych z chęci zysku⁴⁵⁵.

Wymienione rozporządzenia to wszystkie akty Rady Obrony Państwa, co do których wypowiedział się Sejm Ustawodawczy, mimo że wszystkie rozporządzenia w myśl ustawy zostały przekazane sejmowi. Rodziły się zatem wątpliwości co do mocy obowiązującej pozostałych rozporządzeń.

Wątpliwość taką wyraził premier Wincenty Witos w piśmie z dnia 15 grudnia 1920 r. skierowanym do marszałka Sejmu Ustawodawczego Trąmpczyńskiego⁴⁵⁶. Premier powołał się w nim na postanowienia ustawy o utworzeniu Rady Obrony Państwa. Uważał, że decyzje sejmu w sprawach rozporządzeń ROP powinny być publikowane nie tylko w Monitorze Polskim, co praktykowano w odniesieniu do postanowień zatwierdzających, ale również w Dzienniku Ustaw. Wychodził przy tym z założenia, że treści zawarte w podstawowym wydawnictwie promulgacyjnym powinny tworzyć „wewnętrzzną ciągłość ustawodawczą niezbędną dla przyszłego kodyfikatora”. Uważał też, że sejm powinien wypowiedzieć się w sprawie wszystkich rozporządzeń, nawet gdy chodziłoby o stanowisko pozytywne.

Nie znana jest odpowiedź marszałka sejmu w tej sprawie. Minister sprawiedliwości w piśmie z 4 stycznia 1921 r. adresowanym do Prezydium Rady Ministrów uznał natomiast za niewskazane publikowanie w Dzienniku Ustaw pozytywnych zatwierdzeń sejmowych rozporządzeń ROP⁴⁵⁷. Minister stanął bowiem na stanowisku, że w Dzienniku Ustaw należy ogłaszać tylko zmiany lub uchylene aktów prawnych. Interpretację tę minister rozszerzył w kolejnym piśmie do Prezydium Rady Ministrów datowanym na dzień 8 stycznia 1921 r.⁴⁵⁸

⁴⁵² ss SURP, łam CXCIV/51 i n.

⁴⁵³ ss SURP, łam CXC/25 i n.

⁴⁵⁴ ss SURP, łam CXCVIII/124 i n.

⁴⁵⁵ ss SURP, łam CCXXII/25 i n.

⁴⁵⁶ AAN, zespół PRM, sygn. 429/21, n. pag.

⁴⁵⁷ *Ibidem*.

⁴⁵⁸ *Ibidem*.

Odwoływał się w nim do postanowień dekretu o najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej z 22 listopada 1918 r. oraz stosowanej praktyki. Przypomniawszy, że w wypadku, gdy sejm uchylał lub odmawiał zatwierdzenia dekretów z okresu przedsejmowego, czynił to w formie ustawy bądź uchwały, które były publikowane w Dzienniku Ustaw. W razie zatwierdzenia takiego aktu, co czyniono z reguły w formie uchwały sejmowej, publikowano ją natomiast w Monitorze Polskim. Taki sposób postępowania wypływał ze stanowiska sejmowego, który uważał, że ogłoszone w Dzienniku Ustaw akty prawne zachowują moc prawną do czasu ich uchylecia lub zmiany. Minister sprawiedliwości kierując się również tymi zasadami nie widział potrzeby publikowania w Dzienniku Ustaw zatwierdzeń rozporządzeń Rady Obrony Państwa. O stanowisku ministra sprawiedliwości powiadomiono także Wydział Kodyfikacyjny Prezydium Rady Ministrów.

Ustawa powołująca do życia Radę Obrony Państwa, określająca jednocześnie jej kompetencje prawotwórcze, nie przesądzała o charakterze prawnym aktów Rady. Mówiła jedynie o rozporządzeniach i zarządzeniach. Literalne brzmienie uregulowań mogło by sugerować, iż chodziło o akty wykonawcze. Inaczej na problem każe spojrzeć analiza treści rozporządzeń Rady. Niejednokrotnie zmieniały one już obowiązujące ustawy, a z reguły regulowały materie zastrzeżone w Małej Konstytucji do kompetencji parlamentu. Również autorom utworzenia Rady chodziło o skrócenie ścieżki legislacyjnej, o czym była mowa podczas pierwszego posiedzenia Rady Obrony Państwa, ustawy. Ten punkt widzenia potwierdza stosowana procedura legislacyjna, o czym była mowa poprzednio. W tym miejscu podkreślić należy, że uchylene bądź zmiana obowiązującego rozporządzenia *ex post* przez parlament, a nie przez rząd, wskazuje również, iż rozporządzenia Rady Obrony Państwa miały taki sam charakter jak dekrety naczelnika państwa z okresu przedkonstytucyjnego i posiadały moc ustawy.

Uchwalone przez Radę Obrony Państwa rozporządzenia można podzielić na sześć działów, a mianowicie: prawodawstwo wojenne, wojskowe, karne, cywilne, skarbowe i administracyjne. Przyjmując taki podział ustalono zakres materialnej regulacji aktów Rady. Ze względu jednak na to, że poszczególne akty ROP regulują sprawy z różnych zakresów przedmiotowych, przyjęty podział należy traktować bardziej jako porządkujący. Przedstawia się on następująco:

a) prawodawstwo wojenne: rozporządzenie o rozciągnięciu mocy obowiązującej ustawy z dnia 25 lipca 1919 r. w przedmiocie zapewnienia bezpieczeństwa państwa i utrzymania porządku publicznego w czasie wojny na obszarze byłej dzielnicy pruskiej,

– rozporządzenie w przedmiocie ogłaszania w czasie wojny wiadomości, dotyczących wojska i spraw obrony państwa,

– rozporządzenie w przedmiocie stanu oblężenia;

b) prawodawstwo wojskowe: rozporządzenie w przedmiocie zmiany art. 185 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 maja 1920 r. o wprowadzeniu w życie

na obszarze Rzeczypospolitej ustawy wojskowego postępowania karnego dla wspólnej siły zbrojnej z dnia 5 lipca 1912 r.,

– rozporządzenie w przedmiocie zmiany art. 53 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 maja 1920 r. o wprowadzeniu w życie wojskowego kodeksu karnego,

– rozporządzenie w przedmiocie wojskowego sądownictwa doraźnego,

– rozporządzenie o podoficerach zawodowych,

– rozporządzenie o majstrach wojskowych,

– rozporządzenie o utworzeniu Trybunału Obrony Państwa,

– rozporządzenie w przedmiocie obostrzenia kar za przestępstwa osób wojskowych wynikające ze stosunku służbowego,

– rozporządzenie o utworzeniu Nadzwyczajnego Sądu Wojskowego dla spraw o przestępstwa oficerów i urzędników wojskowych wynikające ze stosunku służbowego,

– rozporządzenie w przedmiocie ustanowienia odznaki honorowej dla oficerów (równorzędnych) i szeregowych za czas pobytu na froncie,

– rozporządzenie w przedmiocie ustanowienia odznaki honorowej dla oficerów (równorzędnych) i szeregowych za rany i kontuzje,

– rozporządzenie o ustanowieniu Krzyża Walecznych,

– rozporządzenie w przedmiocie zmiany art. 1 rozporządzenia Rady Obrony Państwa z dnia 15 lipca 1920 r. w przedmiocie zmiany art. 180 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 maja 1920 r. o wprowadzeniu ustawy wojskowego postępowania karnego,

– rozporządzenie w przedmiocie niektórych zmian w wojskowym postępowaniu karnym;

c) prawodawstwo karne: rozporządzenie w przedmiocie sądów doraźnych w b. zaborze austriackim,

– rozporządzenie w przedmiocie poddania przestępstw popełnionych przez urzędników z chęci zysku orzecznictwu sądów doraźnych,

– rozporządzenie w przedmiocie kar za obrazę naczelnika państwa;

d) prawodawstwo cywilne: rozporządzenie o odroczeniu niektórych płatności, – rozporządzenie o zawieszeniu postępowania sądowego w sprawach cywilnych dla osób pozostających w służbie czynnej wojska polskiego,

– rozporządzenie o odroczeniu terminu wejścia w życie ustawy z dnia 14 lipca 1920 r. o rozszerzeniu właściwości sądów pokoju w sprawach cywilnych;

e) prawodawstwo skarbowe: rozporządzenie w przedmiocie zmiany terminu płatności podatku od zysków wojennych na obszarze b. zaboru rosyjskiego,

– rozporządzenie w przedmiocie zmiany art. 4 ustawy z dnia 16 lipca 1920 r. w przedmiocie 4-procentowej państwowej pożyczki premiowej,

– rozporządzenie w przedmiocie uiszczenia podatków bezpośrednich,

– rozporządzenie w przedmiocie przedłużenia terminu amnestii podatkowej na obszarze b. dzielnicy pruskiej,

– rozporządzenie o dalszej emisji biletów Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej;

f) prawodawstwo administracyjne: rozporządzenie w przedmiocie poboru roczników 1894, 1893, 1892, 1891, 1890,

– rozporządzenie w przedmiocie powołania prawników do czynnej służby wojskowej,

– rozporządzenie o wydawaniu bezpośrednich nakazów rekwizycyjnych przez władze wojskowe,

– rozporządzenie w przedmiocie utworzenia na obszarze b. dzielnicy pruskiej Zachodniej Straży Obywatelskiej,

– rozporządzenie w sprawie zaciągu cudzoziemców do Armii Ochotniczej,

– rozporządzenie w przedmiocie poboru koni,

– rozporządzenie w przedmiocie doraźnych zapomóg dla rodzin ochotników,

– rozporządzenie o zasiłkach dla rodzin osób pełniących służbę w wojsku polskim,

– rozporządzenie w przedmiocie pociągania ludności cywilnej do osobistych i rzeczowych świadczeń przy akcji ewakuacyjnej,

– rozporządzenie w przedmiocie ochrony granic,

– rozporządzenie w przedmiocie upoważnienia ministra spraw wewnętrznych do częściowego przekazania władzy wykonawczej władzom wojskowym,

– rozporządzenie w przedmiocie upoważnienia ministra zdrowia publicznego do zawieszania na czas wojny mocy obowiązującej art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 27 listopada 1919 r. o obowiązku zarządów gmin miejskich dostarczania pomieszczeń,

– rozporządzenie w przedmiocie zastępstwa na urzędach opróżnionych z powodu wstąpienia odnośnych urzędników do wojska,

– rozporządzenie w przedmiocie powołania do życia Centralnej Komisji Ewakuacyjnej,

– rozporządzenie w przedmiocie upoważnienia ministra aprowizacji do wydawania rozporządzeń aprowizacyjnych związanych z prowadzeniem wojny,

– rozporządzenie w sprawie zmiany ustawy z dnia 27 maja 1920 r. o tymczasowym zaopatrzeniu wdów i sierot po wojskowych wojska polskiego,

– rozporządzenie w sprawie tymczasowych zmian dotyczących organizacji i zadań policji państwowej,

– rozporządzenie w przedmiocie poboru roczników 1889, 1888, 1887, 1886, 1885,

– rozporządzenie w przedmiocie przymusowej służby w policji państwowej,

– rozporządzenie w przedmiocie zobowiązań pracodawców wobec robotników i pracowników pełniących służbę czynną ochotniczą w wojsku polskim oraz ich rodzin,

– rozporządzenie w przedmiocie utraty obywatelstwa państwa polskiego wskutek niespełnienia obowiązku służby wojskowej,

- rozporządzenie w przedmiocie uzupełnienia przepisu art. 20 i 21 ustawy z dnia 25 lipca 1919 r. o osobistych świadczeniach wojennych,
- rozporządzenie o jednorazowej daninie na potrzeby wojska,
- rozporządzenie o nadzwyczajnej pomocy dla inwalidów wojskowych z własnej woli wstępujących do armii i ich rodzin,
- rozporządzenie w przedmiocie zmian ustawy z dnia 9 lipca 1920 r. o aprowizacji na rok gospodarczy 1920/21,
- rozporządzenie w przedmiocie sądów dyscyplinarnych przy komendach wojewódzkich Zachodniej Straży Obywatelskiej,
- rozporządzenie o wzmiankach w aktach zejścia osób zabitych przez nieprzyjaciela lub zmarłych z powodów okoliczności wojennych,
- rozporządzenie w przedmiocie ćwiczenia poborowych niewcielonych do szeregów wojskowych.

W okresie trzech miesięcy działania Rada Obrony Państwa wydała ogółem 58 rozporządzeń. Zmieniały postanowienia 77 ustaw, 1 dekretu naczelnika państwa, 1 rozporządzenia Rady Obrony Państwa i 4 rozporządzeń Rady Ministrów. Znaczna liczba aktów prawnych regulujących kwestie ogólne wydana w krótkim czasie świadczy o ogromnych potrzebach prawodawczych państwa w omawianym okresie. Dlatego interesujący może być problem obowiązywania pozostawionych w systemie prawa Polski rozporządzeń Rady Obrony Państwa.

Okres ten był różny, od kilku miesięcy do kilkudziesięciu lat. Rozporządzenia podlegały bowiem, jak inne regulacje prawne II Rzeczypospolitej, pracom unifikacyjnym i kodyfikacyjnym na przestrzeni lat dwudziestych i trzydziestych. Były jednak przypadki obowiązywania przepisów rozporządzeń ROP daleko poza istnienie Polski międzywojennej. Dotyczyło to rozporządzenia w przedmiocie utraty obywatelstwa państwa polskiego wskutek niespełnienia obowiązku służby wojskowej. Ostatecznie moc obowiązującą tego aktu zniósła ustawa z dnia 4 lutego 1950 r. o powszechnym obowiązku wojskowym⁴⁵⁹. W odniesieniu natomiast do dwóch rozporządzeń w przedmiocie ustanowienia odznaki honorowej dla oficerów (równorzędnych) i szeregowych za czas pobytu na froncie i w przedmiocie ustanowienia odznaki honorowej dla oficerów (równorzędnych) i szeregowych za rany i kontuzje nie ukazały się akty derogujące ich regulacje. Można zaryzykować twierdzenie, iż w dalszym ciągu posiadają moc obowiązującą.

⁴⁵⁹ Dziennik Ustaw nr 6, poz. 46.

Rozdział V

INSTYTUCJE WSPIERAJĄCE DZIAŁALNOŚĆ RADY OBRONY PAŃSTWA

1

Trybunał Obrony Państwa

Zmienność przebiegu wojny polsko-rosyjskiej, szczególnie szybki odwrót wojsk polskich po wyprawie kijowskiej powodowało powstawanie w szeregach walczących armii wielu ujemnych zjawisk obniżających morale i karność wśród żołnierzy. Fakty te były wykorzystywane, szczególnie przez Narodową Demokrację, do ataków na Naczelne Dowództwo. Celował w tym Stanisław Stroński⁴⁶⁰ w artykułach publikowanych na łamach „Rzeczpospolitej”. Na posiedzeniu Rady Obrony Państwa w dniu 19 lipca 1920 r. poddano ostrej krytyce Naczelne Dowództwo i dowódców oddziałów na froncie. Barlicki mówił: „popłoch sięją oficerowie wyższych stopni”. W związku z tym zaproponował, aby Rada wysłała swoich pełnomocników do każdej armii dla zbadania nastrojów w szeregach i oddawania pod sąd połowy winnych dezercji i tchórzostwa. Pełnomocnicy mieliby prawo zawieszania dowódców w ich czynnościach⁴⁶¹. Dmowski zazna-czył: „musimy znaleźć przyczyny, dlaczego jesteście bici. Utrzymuję, że stan moralny się zmienił, ale są i błędy organizacyjne, strategiczne i taktyczne, wskutek których wojsko straciło zaufanie”. Domagał się zmian w dowództwach na froncie i proponował, by zwrócić się do aliantów o doradztwo wojskowe⁴⁶². Proponował też przekazanie Naczelnego Dowództwa gen. Dowbór-Muśnickiemu⁴⁶³.

⁴⁶⁰ Stanisław Stroński, 1882-1955, romanista, polityk. Związany z Narodową Demokracją od 1908 r. Wcześniej działał w organizacji młodzieżowej Zet. W latach 1913-1914 był posłem do Sejmu Krajowego w Galicji. W latach 1914-1917 był internowany przez Austriaków. W latach 1918-1919 był członkiem Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu. Od 1919 r. profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, a w latach 1927-1939 na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Był posłem na sejm w latach 1922-1935. Potem zbliżył się do środowisk Frontu Morges. Po klęsce wrześniowej był w latach 1939-1943 wicepremierem i ministrem informacji w rządzie emigracyjnym. Po 1951 r. był profesorem polskiego uniwersytetu na obczyźnie.

⁴⁶¹ Brulion W. Studzińskiego z poufnej części VI posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, KCNP, t. 151. Por. notatki K. Świtalskiego z tego posiedzenia, *ibidem*.

⁴⁶² *Ibidem*.

⁴⁶³ Józef Dowbór-Muśnicki, 1867-1937, dowódca. Był generałem armii rosyjskiej. W 1917 r. rozpoczął zabiegi o sformowanie w Rosji oddziałów polskich opartych na wyodrębnionych jednostkach

Przytaczając przykłady pochopnych decyzji poseł Woźnicki wspomniał o sprawie ewakuacji Mińska, podczas której niszczone amunicję i żywność, a wywożono instrumenty muzyczne. Domagał się oddania pod sąd generałów Szeptyckiego i Boruszcza. Szczególnie gen. Szeptycki, dowodzący Frontem Litewsko-Białoruskim, był krytykowany, chociaż nie wprost, przez członków Rady. Poseł de Rosset mówił: „sprawa dowództwa jest taka, że tył ucieka wcześniej niż front i przez to demoralizuje się. [...] Chwila jest taka, że generał, który nie wierzy w zwycięstwo, nie może być dowódcą, a takich generałów mamy w dowództwie”⁴⁶⁴. Podobnego zdania był Maciej Rataj. Uznał jednak, iż nie należy narzucać Naczelnemu Dowództwu rozwiązań⁴⁶⁵. Pogląd ten podzielili poseł Czerniewski.

Odpowiadając na zarzuty Piłsudski, jako naczelny wódz, poinformował członków Rady o stanie organizacyjnym armii oraz zasadach przyjętych przy dokonywaniu uzupełnień stanów osobowych. Odnosząc się do sprawy gen. Szeptyckiego przyznał, iż uważał go za najlepszego dowódcę. Zgodził się jednak, że Szeptycki przeżywał załamanie nerwowe związane z przemęczeniem. Przeciwny był jednak powierzaniu dowodzenia gen. Muśnickiemu. Uważał bowiem, że nie walcząc do tej pory na froncie wschodnim, nie znał jego specyfiki. Dalej z wyrzutem mówił: „Od was polityków, i od narodu powinien iść do wojska, walczącego na froncie, głos wiary i otuchy, odpowiadający moralnej wartości społeczeństwa i jego niezłomnej woli zwycięstwa. Zamiast tego dajecie demoralizujący obraz waśni, kłótni, rozdarcia! [...] Generałowie wygrywani przez polityków nie potrafią słuchać i służyć, a natomiast intrygują i frondują”. Na koniec oddał się do dyspozycji Rady Obrony Państwa i opuścił salę obrad⁴⁶⁶. Podobnie uczynili inni oficerowie uczestniczący w posiedzeniu.

Ostatecznie Rada Obrony Państwa udzieliła Piłsudskiemu pełnego zaufania i zwróciła się do Naczelnego Dowództwa o przeprowadzenie niezbędnych zmian w dowództwach na froncie, w Sztapie Generalnym i w Ministerstwie Spraw Wojskowych oraz o wprowadzenie zmian w organizacji armii i sposobie prowadzenia wojny⁴⁶⁷.

wojskowych z armii rosyjskiej. Został mianowany naczelnym wodzem formowanego I Korpusu Polskiego w Mohylewie-Bobrujsku. Pod naciskiem Niemców podpisał umowę, na mocy której uznał swoje oddziały jako część Polnische Wehrmacht i podporządkował się politycznie Radzie Regencyjnej. Podczas Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 był naczelnym wodzem sił powstańczych. W 1920 r. przeszedł w stan spoczynku.

⁴⁶⁴ Brulion W. Studzińskiego z poufnej części VI posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, KCNP, t. 151. Por. notatki K. Świtalskiego z tego posiedzenia.

⁴⁶⁵ *Ibidem*.

⁴⁶⁶ Obszerny tekst wystąpienia Piłsudskiego przytacza W. Pobóg-Malinowski w swojej pracy *Józef Piłsudski – życie, idee i czyny*, Warszawa 1937, powołując się w niej na przekaz Antoniego Anusza, posła z PSL „Wyzwolenie” i członka Rady Obrony Państwa. Por. brulion W. Studzińskiego z protokołu poufnej części VI posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, KCNP, t. 151. Tam też notatka K. Świtalskiego z tego posiedzenia.

⁴⁶⁷ *Ibidem*. Relacje z tego posiedzenia można znaleźć we wspomnieniach członków Rady Obrony Państwa i ówczesnych polityków. Aleksander de Rosset pisał: „Dmowski przytoczył szereg

Próbując przeciwdziałać niekorzystnym tendencjom w wojsku, Rada Ministrów rozporządzeniem z 10 maja 1920 r. wprowadziła w życie niemiecki wojskowy kodeks karny z 20 czerwca 1872 r. oraz austriacką ustawę wojskowego postępowania karnego z dnia 5 lipca 1912 r.⁴⁶⁸ Szerzące się w armii przestępstwa niesubordynacji, tchórzostwa i uchylania się od służby wojskowej, szczególnie po wkroczeniu wojsk Armii Czerwonej na etnicznie polskie ziemie i podchodzeniu jej oddziałów pod Warszawę, skłoniły Radę Obrony Państwa do wydania w dniu 18 sierpnia 1920 r. i w dniach późniejszych rozporządzeń zaostrzających sankcje przewidziane w wojskowym kodeksie karnym⁴⁶⁹. O rozprężeniu w wojsku informował wielokrotnie II Oddział Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych, zwracając się do Rady Obrony Państwa o podjęcie decyzji, które by tym zjawiskom przeciwdziały⁴⁷⁰. Problem ten był również omawiany na konferencji szefów oddziałów Sztabu, departamentów Ministerstwa Spraw Wojskowych i dowódców okręgów generalnych w dniu 2 lipca 1920 r. na Zamku Królewskim w Warszawie. Sztab Generalny wojska polskiego próbował w tym okresie utworzyć specjalny kordon na tyłach frontu dla wyłapywania dezertersów⁴⁷¹.

faktów dezorganizacji wojska przez Piłsudskiego. Główny zarzut polegał na tym, że armię, którą on, Dmowski, stworzył i wspaniale wyposażył – armię Hallera – Piłsudski zdeorganizował, nie dając uzupełnień do tych pułków, w miarę bojowych strat. [...] w końcu wystąpił Piłsudski z namiętną, czysto osobowościową mową, w której przede wszystkim dokumentami zbił bezwzględnie wszystkie przytoczone przez Dmowskiego fakta. [...] co do stopniowego rozwiązania tej armii, tłumaczył się dezorganizacją, jaka powstała w tych ochotniczych pułkach, w których zakontraktowani żołnierze otrzymywali żołd o wiele wyższy od oficerów wysokiej rangi [...] Muszę nadmienić, że osobiście przyjmowałem w Sejmie deputatów żołnierzy hallerczyków, grożących interwencją amerykańskiego posta z powodu niepłacenia żołdu w pełnej dolarowej wartości”; A. de Rosset, *op.cit.*, s. 139. Natomiast w relacji Zdanowskiego czytamy: „Drugi ciężki orzech do zgryzienia z tym, że Dmowski po nasobaczeniu Piłsudskiemu na R.O.P., jednak głosował potem za wnioskiem pełnego zaufania. I znowu: albo nie należało sobaczyć, albo nie wolno było potem w głosowaniu brać udziału. Skutek, że trzeba teraz było usunąć go z R.O.P.”; J. Zdanowski, *op.cit.*, BZNIoss, Rkps, sygn. 14023, n. pag.

⁴⁶⁸ Niemiecki wojskowy kodeks karny dla wspólnej siły zbrojnej (Dz. U. R. P. nr 59, poz. 369), austriacka ustawa wojskowego postępowania karnego dla wspólnej siły zbrojnej (Dz. U. R. P. nr 59, poz. 368).

⁴⁶⁹ Rozporządzenie Rady Obrony Państwa w przedmiocie obostrzenia kar za przestępstwa osób wojskowych wynikające ze stosunku służbowego (Dz. U. R. P. nr 81, poz. 543), rozporządzenie Rady Obrony Państwa o utworzeniu Nadzwyczajnego Sądu Wojskowego dla spraw o przestępstwa oficerów i urzędników wojskowych, wynikające ze stosunku służbowego (Dz. U. R. P. nr 81, poz. 545).

⁴⁷⁰ Pismo Oddziału II Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych do Sekretariatu Rady Obrony Państwa w sprawie wydania apelu do ludności w związku z ujemnym wynikiem poboru do wojska; *Dokumenty i materiały ...*, t. III, s. 135 i n. Zob. też raport Dowództwa Grupy Poleskiej 4 Armii do Oddziału III Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego o antywojennych nastrojach wśród żołnierzy; *Dokumenty i materiały ...*, t. III, s. 132.

⁴⁷¹ Zarządzenie szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego gen. Tadeusza Rozwadowskiego do dowództwa Frontu Północnego w sprawie walki z dezercją na froncie; *Dokumenty i materiały ...*, t. III, s. 322.

Rada Obrony Państwa powróciła do sprawy w końcu lipca 1920 r. Na posiedzeniu w dniu 28 lipca poseł Aleksander Skarbek zarzucił, że oficerowie wywołują panikę i wydają nieuzasadnione rozkazy ewakuacji, jak miało to miejsce w Suwałkach⁴⁷². Oficerów takich przekazywano sądom doraźnym, o czym poinformował na kolejnym posiedzeniu Rady w dniu 30 lipca wiceminister spraw wojskowych gen. Sosnkowski⁴⁷³. Na tym samym posiedzeniu wicepremier Ignacy Daszyński zgłosił wniosek, by dokonywać aresztowań dowódców dopuszczających się tchórzostwa lub opuszczenia stanowiska. Domagał się w związku z tym wprowadzenia niezbędnych zarządzeń o charakterze doraźnym uspokajających społeczeństwo⁴⁷⁴. Stanowisko Daszyńskiego poparło kilku posłów, w tym marszałek sejmu Trąpczyński, postulując, aby wobec takich oficerów wdrażano niezwłocznie śledztwo⁴⁷⁵.

Minister spraw wojskowych gen. Leśniewski poinformował członków ROP, że z frontu otrzymuje do dyspozycji oficerów bez wyjaśnienia powodów takich decyzji. Według ministra rodził się problem instancji właściwej dla orzeczenia winy danego dowódcy. W tej sytuacji gen. Sosnkowski zaproponował, aby Rada wskazywała imiennie oficerów, których należałoby aresztować. Marszałek Trąpczyński zauważył, że zwierzchnikiem prokuratury wojskowej jest ministerstwo i ono powinno zlecać aresztowania. W powstałej różnicy zdań poseł Barlicki zgłosił wniosek utworzenia przy Radzie Obrony Państwa specjalnego trybunału nadzwyczajnego, który zajmowałby się tymi sprawami⁴⁷⁶. Do przedstawionej propozycji sceptycznie odnieśli się posłowie Stapiński i Wichliński. Stapiński uważał, iż obowiązujące ustawodawstwo pod tym względem jest wystarczające i zbędne byłoby zamienianie ROP w organ śledczy albo trybunał wyrokujący⁴⁷⁷. Podobnego zdania był Wichliński dodając, że należy przede wszystkim wzmocnić działania zwykłego sądownictwa⁴⁷⁸. Ostatecznie Rada odrzuciła większością głosów wniosek Barlickiego o utworzenie nadzwyczajnego trybunału⁴⁷⁹. Podjęto natomiast wniosek Władysława Kiernika o zobowiązanie Naczelnego Dowództwa i Sztabu Generalnego do oddawania w uzasadnionych wypadkach dowódców wojskowych podejrzanych o istotne zaniedbanie obowiązków służby w obliczu nieprzyjaciela wojskowym sądom polowym, przy jednoczesnym obligatoryjnym aresztowaniu⁴⁸⁰.

⁴⁷² Protokół XI posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/XI, k. 138. Zob. też brulion W. Studzińskiego z tego posiedzenia, AAN, KCNP, t. 151.

⁴⁷³ Protokół XII posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/XII, k. 141.

⁴⁷⁴ *Ibidem*.

⁴⁷⁵ *Ibidem*.

⁴⁷⁶ *Ibidem*, k. 142.

⁴⁷⁷ *Ibidem*.

⁴⁷⁸ *Ibidem*.

⁴⁷⁹ *Ibidem*, k. 143.

⁴⁸⁰ *Ibidem*.

Do sprawy nadzwyczajnego trybunału niebawem powrócono, ale tym razem na posiedzeniu Rady Ministrów w dniach 4-6 sierpnia 1920 r.⁴⁸¹ Powołano wówczas komisję dla opracowania redakcji projektu przedłożonego rządowi. W skład komisji weszli ministrowie sprawiedliwości, skarbu, rolnictwa i dóbr państwowych oraz szef Sekcji Legislatywnej Prezydium Rady Ministrów. Opracowany projekt miał być od razu przekazany pod obrady Rady Obrony Państwa⁴⁸². Do protokołu z posiedzenia Rady Ministrów załączony został projekt rozporządzenia Rady Obrony Państwa o utworzeniu Nadzwyczajnego Trybunału Obrony Państwa, opracowany w Sekcji Legislatywnej Prezydium Rady Ministrów⁴⁸³. W dniu 6 sierpnia projekt przedstawiono na posiedzeniu Rady Obrony Państwa, jednakże sprawę odroczone do następnego posiedzenia, które odbyło się w dniu 11 sierpnia. Wówczas to projekt przyjęto z pewnymi poprawkami⁴⁸⁴. W związku z dokonanymi poprawkami regulacje rozporządzenia różnią się od pierwotnego projektu i interesujące wydaje się przedstawienie obu dokumentów. Projekt podzielony był na dwadzieścia artykułów. Rozporządzenie miało artykułów osiemnaście.

W artykule 1 rozporządzenia zawarte zostały przesłanki powołania Trybunału Obrony Państwa oraz kompetencje podmiotowe i przedmiotowe. Podmiotowo Trybunałowi podlegały osoby cywilne i wojskowe, które dopuściły się przestępstw w polu lub poza linią frontu, a wiążące się z niebezpieczeństwem lub szkodą dla obrony państwa. Ta ostatnia przesłanka była jednocześnie okolicznością zastrzegającą przy kwalifikacji czynu, zgodnie z obowiązującym ustawodawstwem karnym. Do zadań Trybunału należało badanie i sądzenie tych spraw. Właściwość kompetencyjną miała każdorazowo określać Rada Obrony Państwa. Właściwość terytorialna rozciągała się na cały obszar państwa, gdyż Trybunał był organem jednoinstancyjnym. Rozporządzenie zakładało też epizodyczny charakter tego nadzwyczajnego sądu określając, że tworzy się go na czas istnienia Rady Obrony Państwa.

Według projektu Trybunał miał być wyłącznie organem orzekającym. Ponadto jego zakres kompetencyjny był zakreślony mniej precyzyjnie niż w rozporządzeniu.

Artykuł 2 rozporządzenia określał skład Trybunału. Stanowili go prezydent Trybunału, jego zastępca, sędzia Sądu Najwyższego, sędzia Najwyższego Sądu Wojskowego, przewodniczący sejmowej Komisji Wojskowej oraz dwóch delegatów Rady Ministrów, przy czym jednym z przedstawicieli rządu powinna była

⁴⁸¹ Protokół 64 posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, AAN, zespół PRM, t. 11, k. 328.

⁴⁸² *Ibidem*.

⁴⁸³ Załącznik do punktu 5 protokołu 64 posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, AAN, zespół PRM, t. 11, k. 328.

⁴⁸⁴ Protokół XV posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/XV, k. 178. Zob. też rozporządzenie Rady Obrony Państwa o utworzeniu Trybunału Obrony Państwa (Dz. U. R. P. nr 81, poz. 538).

być osoba posiadająca wyższe wykształcenie wojskowe. Na podobnych zasadach wyznaczano zastępców członków Trybunału. Przewodniczącemu komisji sejmowej zastępować mogli tylko posłowie zastępujący go w przewodniczeniu komisji.

Projekt rządowy był niemal literalnie zgodny z rozporządzeniem. Brak było jedynie zapisów dotyczących prezydenta Trybunału i jego zastępcy.

Sposób wyłaniania prezydenta Trybunału i jego zastępcy został określony w artykule 3 rozporządzenia. Przewidywał, że powołania dokonywać miała Rada Obrony Państwa na wniosek Rady Ministrów. Podobne rozwiązanie przyjmował projekt.

Szczegółowe delegacje co do stosowania karnego prawa materialnego i procedury zostały umieszczone w artykule 8 rozporządzenia. Materialną podstawą działania Trybunału były przepisy wojskowego kodeksu karnego oraz postanowienia powszechnych ustaw karnych obowiązujących w poszczególnych dzielnicach, a odnoszących się do odpowiednich kategorii przestępstw. W tym czasie na terenie byłego zaboru rosyjskiego obowiązywał kodeks Tagancewa z 1903 r., wprowadzony w życie rozporządzeniem ustawodawczym Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego z dnia 17 sierpnia 1917 r.⁴⁸⁵ W byłym zaborze austriackim obowiązywała powszechna ustawa karna z dnia 27 maja 1852 r. oraz ustawa z dnia 9 kwietnia 1910 r. ze zmianami wynikającymi z ustawy z dnia 16 marca 1920 r. w przedmiocie zmiany niektórych postanowień ustaw karnych obowiązujących w zaborze austriackim⁴⁸⁶. Na terenie byłego zaboru pruskiego obowiązywał natomiast Kodeks Karny Rzeszy Niemieckiej z dnia 15 maja 1871 r. ze zmianami wynikającymi z ustawodawstwa Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu⁴⁸⁷.

W zakresie procedury Trybunał miał sam określić sposób postępowania. Jednakże w swoim działaniu związany był ogólnymi zasadami postępowania karnego, obowiązującego w miejscu podejmowania czynności procesowych oraz uwzględniających tryb przyspieszony w postępowaniu. Kwestię tę nieco inaczej

⁴⁸⁵ Rozporządzenie ustawodawcze Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego z dnia 17 sierpnia 1917 roku (Dziennik Urzędowy Departamentu Sprawiedliwości T. R. S. K. P. z 19 sierpnia 1917 r.). Moc obowiązującą części IV tego kodeksu wprowadził dekret z dnia 2 stycznia 1919 r. (Dz. P. P. P. nr 1, poz. 81).

⁴⁸⁶ W byłym zaborze austriackim obowiązywała powszechna ustawa karna z dnia 27 maja 1852 r. (austriacki Dziennik Ustaw Państwa nr 117), ustawa z dnia 9 kwietnia 1910 r. (austriacki Dziennik Ustaw Państwa nr 73) ze zmianami wynikającymi z ustawy z dnia 16 marca 1920 r. w przedmiocie zmian niektórych postanowień ustaw karnych obowiązujących w byłym zaborze austriackim (Dz. U. R. P. nr 26, poz. 158).

⁴⁸⁷ Kodeks Karny Rzeszy Niemieckiej z dnia 15 maja 1871 r., RGBl, s. 127. Rozporządzenie karne o zdradzie Naczelnej Rady Ludowej (Tygodnik Urzędowy Naczelnej Rady Ludowej, nr 22, poz. 73), rozporządzenie Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej w przedmiocie przestępstw zagrażających bezpieczeństwu państwowemu i publicznemu (T. U. N. R. L., nr 30, poz. 96).

regulował projekt rządowy. Przyjmował bowiem zasadę ścisłego związania działania Trybunału obowiązującą procedurą karną. Odstąpienie od niej miało natomiast charakter fakultatywny.

Artykuł 9 określał zasady wszczynania działań śledczych. Uprawnienie takie przysługiwało Radzie Obrony Państwa, która za pośrednictwem ministra sprawiedliwości przekazywała Trybunałowi uprawnienia w zakresie badania zarzutów lub poszczególnych zdarzeń i ich przyczyn. Uchwała ROP wyłączała daną sprawę spod właściwości sądów zwykłych i innych władz⁴⁸⁸. W konsekwencji przeprowadzenie dochodzeń należało do Trybunału. Czynności tych dokonywał delegat, który nie musiał być członkiem Trybunału. W tym jednak przypadku musiał złożyć przysięgę przewidzianą dla sędziów. W wykonywaniu swych czynności delegat korzystał z pomocy zwyczajnych sądów wojskowych lub cywilnych albo władz administracyjnych⁴⁸⁹. W ten sposób delegat korzystał z uprawnień sędziego śledczego zgodnie z postanowieniami ustaw postępowania karnego.

Artykuł 11 regulował sposób przekazania sprawy do orzeczenia Trybunałowi Obrony Państwa. Akta przeprowadzonych dochodzeń delegat przekazywał ministrowi sprawiedliwości. Minister mógł formułować wnioski pod adresem Trybunału o uzupełnienie dochodzeń, rozpisanie rozprawy głównej, umorzenie sprawy albo o przekazanie jej zwyczajnemu sądowi. W ostatnich dwóch przypadkach ministrowi sprawiedliwości przysługiwało prawo odwołania się od decyzji Trybunału do Rady Obrony Państwa w terminie 14 dni.

Kwestie te projekt rządowy regulował w artykule 12. Przeprowadzeniem dochodzeń zajmować się miała specjalnie powołana Nadzwyczajna Komisja Śledcza. Rezultaty jej prac uzupełnione o własne wnioski minister sprawiedliwości przysyłać miał do Rady Obrony Państwa, podejmującej decyzje co do dalszego toku postępowania. W zależności od podjętej decyzji dalsze czynności ministra sprawiedliwości były identycznie rozwiązane jak w przyjętym rozporządzeniu.

Tok rozprawy głównej przed Trybunałem Obrony Państwa regulowały artykuły 5 oraz 12-15. Czynności oskarżyciela przed Trybunałem pełnił z urzędu minister sprawiedliwości. Mógł on zlecić swoje zastępstwo podsekretarzowi stanu lub innemu wysokiemu urzędnikowi w Ministerstwie Sprawiedliwości albo przedstawicielowi prokuratury Sądu Najwyższego lub w porozumieniu

⁴⁸⁸ Inaczej problem ten regulował projekt rządowy. Kompetencja ta bowiem miała być przekazana ministrowi sprawiedliwości.

⁴⁸⁹ Problem ten regulował artykuł 10 rozporządzenia i projekt rządowy, przy czym projekt przewidywał powołanie specjalnego organu śledczego, którym miała być Nadzwyczajna Komisja Śledcza. Skład tej Komisji, na wniosek ministra sprawiedliwości, powoływać miała Rada Obrony Państwa. Nadzwyczajna Komisja Śledcza miała urzędować kolegialnie w składzie co najmniej trzech członków. Jednakże na wniosek oskarżyciela, którym miał być minister sprawiedliwości, lub własną decyzją daną sprawę mogło rozpoznać dwóch lub jeden członek Komisji.

z ministrem spraw wojskowych przedstawicielowi prokuratury przy Najwyższym Sądzie Wojskowym⁴⁹⁰. Rozprawa główna przed Trybunałem odbywała się w składzie sześciu członków, wliczając w to przewodniczącego. Odbywała się jawnie i ustnie. Jednakże jawność ulegała pewnym ograniczeniom, jeśli było to uzasadnione ze względu na dobro publiczne. Rozporządzenie nie precyzowało jednak pojęcia dobra publicznego. W związku z tym, że Trybunał otrzymał dużą swobodę w dysponowaniu tym środkiem, należy sądzić, iż kwestią rozumienia dobra publicznego Trybunał nie był zbyt związany. W składzie orzekającym nie mogła uczestniczyć osoba prowadząca jako delegat dochodzenie w danej sprawie⁴⁹¹.

Oskarżonemu przysługiwało prawo do obrony, które miało charakter obli-gatoryjny. W wypadku, gdyby podsądny nie wybrał obrońcy, Trybunał wyzna-czał go z urzędu⁴⁹².

Orzeczenie Trybunału Obrony Państwa zapadało większością głosów. Przy równości głosów decydowało zdanie przewodniczącego. Jednakże orzeczenie uznające oskarżonego winnym musiało zapaść większością 2/3 głosów. Orze-czenia i wyroki Trybunału stawały się prawomocne z chwilą ogłoszenia⁴⁹³.

W toku swej działalności Trybunał mógł korzystać z pomocy wszystkich władz, urzędów i organów oraz sił zbrojnych. Urzędnicy i wojskowi powołani przez Trybunał w charakterze świadków i rzeczoznawców nie mogli zasłaniać się tajemnicą urzędową⁴⁹⁴.

Kwestię rozwiązywania Trybunału Obrony Państwa regulował art. 17 rozpo-rządzenia. Ulegał on likwidacji z chwilą rozwiązania Rady Obrony Państwa. W tym wypadku wszystkie sprawy nieukończone należało przekazać właściwym sądom lub władzom śledczym⁴⁹⁵.

Rozporządzenie regulowało też pewne kwestie ogólne i porządkowe. Człon-kostwo w Trybunale traktowano jako honorowe i nie można było uchylić się od niego. Do członków Trybunału stosowano zasady obowiązujące przy powoływa-niu sędziów. Musieli zatem składać ślubowanie określone powszechnymi prze-pisami, jeśli nie byli sędziami. Przewidywano też powołanie Sekretariatu Trybu-nału. Jego członkowie musieli składać przysięgę właściwą dla urzędników, jeśli wcześniej jej już nie złożyli. Członkowie Trybunału otrzymywali zwrot ponie-

⁴⁹⁰ Identyczne brzmienie miał artykuł 5 projektu rządowego.

⁴⁹¹ W myśl postanowień projektu rządowego rozprawa miała odbywać się w asyście honorowej.

⁴⁹² Identyczne brzmienie miał przepis projektu rządowego.

⁴⁹³ Odnośnie postanowienia projektu rządowego brzmiały identycznie. Ponadto projekt prze-widywał nadanie orzeczeniom i wyrokom klauzulę natychmiastowej wykonalności. Regulował także kwestię pytań prawnych, które mogłyby powstać w wyniku orzecznictwa Trybunału. Miały być rozpatrywane w myśl przepisów powszechnych ustaw karnych.

⁴⁹⁴ Kwestię tę regulował artykuł 16 rozporządzenia. W projekcie rządowym artykułu 18 bra-kowało postanowień dotyczących wyłączeń z tytułu tajemnicy urzędowej.

⁴⁹⁵ Problem ten, z nieco odmienną stylizacją, regulował artykuł 18 projektu rządowego.

sionych kosztów zgodnie z zasadami obowiązującymi urzędników państwowych. Kwestie te regulowały artykuły 3-4 oraz 6-7. Podobne kwestie były proponowane w projekcie rządowym.

Wykonanie postanowień uchwalonego rozporządzenia spoczywało na ministrze sprawiedliwości działającym w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych, a na obszarze byłego zaboru pruskiego w porozumieniu z ministrem byłej dzielnicy pruskiej⁴⁹⁶.

Rozporządzenie weszło w życie z chwilą ogłoszenia w Dzienniku Ustaw, co nastąpiło w dniu 18 sierpnia 1920 r.⁴⁹⁷

Przygotowania do powołania Trybunału Obrony Państwa rozpoczęły się w początkach września 1920 r. Na posiedzeniu w dniu 2 września Rada Ministrów mianowała swoich dwóch delegatów do Trybunału. Zostali nimi Antoni Osuchowski⁴⁹⁸, adwokat praktykujący w Warszawie, oraz gen. Emil Gołogorski⁴⁹⁹. Ten ostatni został powołany w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych. Jednocześnie Rada Ministrów postanowiła powołać czterech zastępców delegatów rządowych w terminie późniejszym, co jednak faktycznie nigdy nie nastąpiło⁵⁰⁰. Przedstawicielem Sądu Najwyższego został sędzia Zbigniew Rymowicz, wybitny prawnik i zasłużony członek Komisji Kodyfikacyjnej⁵⁰¹. Sejmową Komisję Wojskową reprezentował jej przewodniczący, poseł z PSL „Wyzwolenie” Antoni Anusz. Przedstawiciele Najwyższego Sądu Wojskowego nie udało się ustalić.

Na tym samym posiedzeniu Rada Ministrów postanowiła przedstawić Radzie Obrony Państwa kandydatury prof. Oswalda Balzera⁵⁰² i Bronisława Sobolewskiego, byłego ministra sprawiedliwości, na stanowiska prezydenta i zastępcy prezydenta Trybunału Obrony Państwa⁵⁰³. Uchwałę w tej sprawie Rada

⁴⁹⁶ Projekt rządowy nic nie mówił o współudziale ministra byłej dzielnicy pruskiej.

⁴⁹⁷ Rozporządzenie Rady Obrony Państwa o utworzeniu Trybunału Obrony Państwa (Dz. U. R. P. nr 81, poz. 538).

⁴⁹⁸ Antoni Osuchowski był początkowo rozważany jako kandydat na stanowisko zastępcy prezydenta Trybunału Obrony Państwa; „Robotnik” nr 244 z 7 września 1920 r.

⁴⁹⁹ Emil Gołogorski, 1862-1921, dowódca. Początkowo służył w armii austriackiej, gdzie awansował do stopnia marszałka polnego wojsk saperskich. W wojsku polskim od 1918 r. W latach 1919-1920 był dowódcą okręgów generalnych w Krakowie i Lwowie, następnie w latach 1920-1921 – szefem Departamentu Techniki Ministerstwa Spraw Wojskowych.

⁵⁰⁰ Protokół 74 posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, AAN, zespół PRM, t. 11, k. 491.

⁵⁰¹ Na jego zastępców powołano sędziów Bresiewiczza i Giżyckiego; „Robotnik”, nr 244 z 7 września 1920 r.

⁵⁰² Oswald Marian Balzer, 1858-1933, historyk prawa. Był profesorem Uniwersytetu we Lwowie. Od 1891 r. był dyrektorem Archiwum Aktów Grodzkich i Ziemskich we Lwowie. Był członkiem Polskiej Akademii Umiejętności i zagranicznych towarzystw naukowych. Założył Towarzystwo dla Popierania Nauki Polskiej. Wybitny badacz ustroju Polski, sądownictwa polskiego, skarbowości.

⁵⁰³ Por. przypis 500.

Obrony Państwa podjęła na posiedzeniu w dniu 4 września 1920 r. i była zgodna z propozycją rządu⁵⁰⁴.

Uczestnictwo w pracach Trybunału prawdopodobnie nie było konsultowane z osobami zainteresowanymi. Świadczyć o tym może zachowana korespondencja w sprawie prof. Balzera. Uczony ten został powiadomiony o mianowaniu go prezydentem Trybunału Obrony Państwa lakonicznym pismem o treści: „Rada Obrony Państwa na posiedzeniu w dniu 4 b.m. przyjęła propozycję Rady Ministrów i zamianowała Pana Profesora Prezydentem Trybunału Obrony Państwa o czym Pana niniejszym zawiadamiam. Dalsze zarządzenia co do objęcia powyższych funkcji wyda Pan Minister Sprawiedliwości”⁵⁰⁵.

Pismo to, datowane 9 września 1920 r., zostało podpisane przez premiera Witosa. Identycznej treści pisma otrzymali: zastępca prezydenta Trybunału oraz delegaci rządu⁵⁰⁶.

W związku z nominacją na prezydenta Trybunału prof. Balzer przebywał w Warszawie w dniach od 26 do 30 września 1920 r. W tym czasie prowadził rozmowy z wicepremierem Daszyńskim i ministrem sprawiedliwości Nowodworskim. Treść rozmów nie jest znana. Można się jej jednak domyślać z zachowanego brulionu listu profesora do Rady Obrony Państwa, w którym zawarta jest prośba o zwolnienie go z tej funkcji⁵⁰⁷. W liście tym czytamy m. in.: „Od szeregu lat zapadłem na ciężką chorobę słuchu. Obecnie rzeczy stoją tak, że rozumiem tylko to, co mówi ktoś w bezpośredniej mojej bliskości, i to pod warunkiem, że jest zwrócony do mnie. Wszystko, co mówi ktoś bezpośrednio przy mnie znajdujący się, ale nie zwrócony do mnie jest mi niezrozumiałem. Na odległość zaś 1 – 1/2 metra nie słyszę już niczego, choćby interlokutor zwrócony był do mnie. W tych warunkach udział w jakiegokolwiek ustnej rozprawie sądowej, tem mniej zaś przewodnictwo w niej **jest dla mnie absolutną niemożliwością**”.

Oryginał listu adresowany do Rady Obrony Państwa nie zachował się. Wiadomo tylko, że był odczytywany na posiedzeniach Rady i rządu. Trudno jest też ustalić, kiedy został wysłany oraz skąd. W każdym razie musiało to nastąpić przed dniem 1 października 1920 r., gdyż na posiedzeniu Rady Obrony Państwa w tym właśnie dniu po odczytaniu listu prof. Balzera Rada przychyliła się do jego prośby⁵⁰⁸. Wspomniany list odczytał na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 7 października minister sprawiedliwości Nowodworski i zaproponował, aby

⁵⁰⁴ Protokół XIX posiedzenia Rady Obrony Państwa z dnia 4 września 1920 r., AAN, zespół PRM, ROP/XIX, k. 240 i n.

⁵⁰⁵ Pismo premiera Wincentego Witosa do prof. Oswalda Balzera w sprawie nominacji na stanowisko prezydenta Trybunału Obrony Państwa, BZNiOss, Rkps, sygn. 7695, p. 421.

⁵⁰⁶ *Ibidem*.

⁵⁰⁷ Brulion listu prof. Oswalda Balzera do Rady Obrony Państwa w sprawie rezygnacji z funkcji prezydenta Trybunału Obrony Państwa, BZNiOss, Rkps, sygn. 7695, p. 423.

⁵⁰⁸ Protokół XXIV posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/XXIV, k. 305 i n.

czasowo funkcję prezydenta powierzyć dotychczasowemu zastępcy Bronisławowi Sobolewskiemu⁵⁰⁹. Rada Ministrów przychyliła się do wniosku, postanawiając propozycję tę przedstawić Radzie Obrony Państwa. Nie udało się go już zrealizować, gdyż poczynając od dnia 1 października Rada już się nie zbierała.

Na podstawie rozporządzenia o Trybunale Obrony Państwa i o Nadzwyczajnym Sądzie Wojskowym szefostwo Sądownictwa Polowego i Służby Wojskowo-Prawnej Naczelnego Dowództwa wydało z datą 9 września 1920 r. rozkaz nr 7685/20/sąd, nakazujący bezzwłoczne przekazywanie Radzie Obrony Państwa i innym instytucjom wszystkich spraw należących do kompetencji powołanych sądów nadzwyczajnych⁵¹⁰. Dokument ten określał sposób sporządzania wykazów spraw, które miały być następnie przekazane ROP. Ponadto w rozkazie czytamy: „Naczelne Dowództwo szczególną wagę przywiązuje do tego, ażeby sprawy nadużyć były surowo ścigane i karane. Jest to, jak wynika z doświadczenia, jedyny sposób uzdrowienia stosunków w armji i usunięcia elementów szkodliwych, lekkomyślnych i niedołącznych”.

W ślad za powyższym rozkazem zaczęły napływać do Prezydium Rady Ministrów, zajmującego się biurowością Rady Obrony Państwa, wnioski sądów polowych o rozpoznawanie spraw oddanych do kompetencji Trybunału Obrony Państwa. Nie zachowały się niestety żadne materiały archiwalne obrazujące działalność orzeczniczą Trybunału. W zespole akt Prezydium Rady Ministrów znajduje się natomiast wykaz 20 spraw zawisłych w sądzie polowym 11 dywizji piechoty⁵¹¹. Już to chociażby może wskazywać na liczbę spraw przekazanych Trybunałowi.

Oprócz tego wykazu zachowała się również interesująca dokumentacja dotycząca oskarżenia skierowanego przeciwko majorowi Anatolowi Jezierskiemu o występki z §§ 92, 93 i 141 Wojskowego Kodeksu Karnego⁵¹². Do pisma datowanego na 30 grudnia 1920 r. skierowanego do Rady Obrony Państwa dołączony był wniosek o wszczęcie dochodzenia. Jezierskiemu zarzucano, że nie posiada odpowiednich zdolności umożliwiających mu dowodzenie 18 pułkiem ułanów. Zarządzenie śledztwa w tej sprawie wydał 14 listopada zwierzchnik sądowy sądu polowego 11 dywizji piechoty kpt. Mieśniowski⁵¹³. Brak doku-

⁵⁰⁹ Protokół 84 posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 października 1920 r., AAN, zespół PRM, t. 12, k. 21. Zob. też k. 23.

⁵¹⁰ Rozkaz Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego w sprawie Trybunału Obrony Państwa i Nadzwyczajnego Sądu Wojskowego, AAN, zespół PRM, sygn. 2883/21, n. pag.

⁵¹¹ Wykaz spraw szczególnej wagi o przestępstwa oficerów wynikające ze stosunku służbowego – sporządzony w myśl rozkazu Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego, szefostwa Sądownictwa Polowego nr 7685/20/sąd, AAN, zespół PRM, sygn. 27710/21, n. pag.

⁵¹² Odpis wniosku oskarżającego przeciwko majorowi Anatolowi Jezierskiemu, AAN, zespół PRM, sygn. 2883/21, n. pag.

⁵¹³ Zawiadomienie o wszczęciu śledztwa przeciwko mjr. Jezierskiemu, Centralne Archiwum Wojskowe,teczka personalna majora Anatola Jezierskiego, sygn. 407, n. pag.

mentów obrazujących dalszy ciąg sprawy. W zachowanych materiałach archiwalnych nie ma jakiegokolwiek wzmianki o uznaniu go winnym zarzucanych mu czynów. Zasadności przedstawionych zarzutów nie potwierdził też wcześniejszy przebieg służby.

Major Anatol Jezierski urodził się 29 października 1885 r. w Bobrujsku. W 1903 r. wstąpił ochotniczo do wojska i służył w 119 pułku piechoty. W 1907 r. ukończył szkołę juników w Wilnie i awansował na podporucznika. W 1910 r. ukończył szkołę gimnastyki i szermierki w Petersburgu. W następnym roku został mianowany porucznikiem w 2 Zaamurskim Pułku Konnym. W 1915 r. mianowany został sztabsrotmistrzem, a w rok później awansował na rotmistrza i objął dowództwo 6 szwadronu, którym dowodził do 1 sierpnia 1917 r. Po rewolucji sformował pluton Polaków i na punkcie zbornym w Syzranii nad Wołgą zgłosił się do armii polskiej. Rozkazem Dowództwa Wojska Polskiego na Syberii zatwierdzony został jako dwódca 2 szwadronu, a w grudniu 1918 r. jako dowódca dywizjonu. W marcu roku następnego otrzymał stopień majora i został zastępcą dowódcy 1 pułku ułanów w Dywizji Syberyjskiej. Walcząc z wojskami Armii Czerwonej doszedł do Charbinu w Mandżurii, skąd wraz z oddziałem 3 lipca 1919 r. powrócił do kraju. Został następnie przydzielony do 18 pułku ułanów stacjonujących w Toruniu, w miesiąc później objął dowództwo 1 dywizjonu na froncie. Podobnie z dalszego przebiegu służby można sądzić, że przedstawione mu zarzuty zostały oddalone⁵¹⁴.

Nie budzi natomiast wątpliwości fakt rozpatrywania przez Trybunał Obrony Państwa jednego wniosku. Była to tzw. sprawa gen. Boruszcza⁵¹⁵. Po raz

⁵¹⁴ W następnych latach mjr Jezierski kontynuował karierę dowódcy. 30 października 1921 r. został zastępcą dowódcy w swoim pułku. W latach 1922-1928 przechodził liczne kursy dla kadry dowódczej oraz służył w różnych jednostkach. W 1928 r. został mianowany pułkownikiem. Od 1929 r. był zastępcą dowódcy 12 Brygady Kawalerii. W 1935 r. przeszedł w stan spoczynku. Ponownie do służby czynnej został powołany 28 sierpnia 1939 r. Początkowo w kadrze oficerskiej D.O.K. w Warszawie, a następnie w D.O.K. w Lublinie. W końcu września przedostał się na Węgry, gdzie był internowany przez cały czas wojny. Przebywał w obozach dla internowanych w Balatonboglar, Boja, Kadarkut, Keszthely i Fertőszentmiklós. Do kraju powrócił po wyzwoleniu. Starł się ponownie o włączenie do czynnej służby. Jednakże decyzją z dnia 17 grudnia 1945 r. Komisja Rehabilitacyjna przy Departamencie Personalnym Ministerstwa Obrony Narodowej uznała go za niezdolnego do czynnej służby wojskowej.

⁵¹⁵ Generał Aleksander Boruszcza urodził się 22 lutego 1868 r. w Karlovac w Chorwacji. Do wojska wstąpił 18 sierpnia 1886 r. po ukończeniu trzyletniej szkoły kadeckiej w Dąbrowie niedaleko Krakowa. 1 maja 1890 r. otrzymał nominację na podporucznika. W 1899 r. spędził sześć miesięcy w szkole korpusowej w Sarajewie w Bośni. 1 listopada 1913 r. został awansowany na majora. Służył w c. i k. 8 pułku piechoty. W czasie wojny awansował na podpułkownika. 17 września 1915 r. dostał się do niewoli rosyjskiej, z której uciekł 24 kwietnia 1918 r. Do macierzystego pułku wrócił 19 maja. 1 listopada 1918 r. zgłosił się do wojska polskiego w Krakowie i został w randze pułkownika dowódcą 16 pułku piechoty ziemi tarnowskiej. 22 marca 1919 r. został mianowany dowódcą III Brygady Litewsko-Białoruskiej. 1 maja 1920 r. awansowany został na generała brygady. 7 lipca 1920 r. stworzono samodzielną grupę Boruszcza i powierzono mu dowództwo obrony Wilna. 18 lipca został zwolniony z dowodzenia dywizją; CAW,teczka personalna generała Aleksandra Boruszcza, sygn. 443, n. pag, sygn. 9665, n. pag.

pierwszy pojawiła się ona na posiedzeniu Rady Obrony Państwa w dniu 19 lipca 1920 r.⁵¹⁶ Domagano się wówczas dokonania zmian w dowództwie Frontu Litewsko-Białoruskiego, przede wszystkim zaś odwołania gen. Stanisława Szepetyckiego, dowódcy Frontu, i gen. Boruszcza, dowódcy obrony rejonu Wilna.

Śledztwo przeciwko gen. Boruszczaowi zarządził naczelny wódz, o czym zawiadamiła pismo sądu polowego Naczelnego Dowództwa z dnia 5 sierpnia 1920 r. Został on obwiniony o czyn z § 243 wojskowego kodeksu karnego, zarzucający mu tchórzostwo w obliczu wroga i oddanie Wilna wojskom bolszewickim bez obrony⁵¹⁷.

Do sprawy tej powrócono na posiedzeniu Rady Obrony Państwa w dniu 18 sierpnia 1920 r., kiedy poseł Artemiusz L. Czerniewski złożył wniosek, aby władze wojskowe przekazały prowadzenie śledztwa przeciwko gen. Boruszczaowi Trybunałowi Obrony Państwa⁵¹⁸. Na podstawie odpowiedniej uchwały ROP minister spraw wojskowych rozkazem z dnia 26 sierpnia 1920 r. przekazał sprawę gen. Boruszcza Trybunałowi⁵¹⁹. Akta procesowe nie zachowały się. Z dokumentów, którymi dysponujemy, wynika że 11 października 1921 r. sprawę przekazano Sądowi Wojskowemu Dowództwa Okręgu Warszawskiego⁵²⁰. W tym też czasie nastąpiła zmiana kwalifikacji zarzucanego czynu. Nowa opierała się na § 63 w. k. k. Ostatecznie jednak sprawa została umorzona z powodu braku popełnienia czynu podlegającego ściganiu w myśl § 239 ust. 1 wojskowego postępowania karnego. O fakcie tym zawiadomił gen. Boruszcza prokurator przy Wojskowym Sądzie Okręgowym w Warszawie podpułkownik Jankowski pismem z dnia 16 marca 1922 r.⁵²¹ Mimo że gen. Boruszcza został niewinny, 1 kwietnia 1922 r. został przeniesiony w stan spoczynku z prawem noszenia munduru. W czerwcu tego samego roku nadano mu Krzyż Walecznych⁵²². Do rezerwy kadry dowódczej został przywrócony dopiero w 1934 r.⁵²³

⁵¹⁶ Protokół VI posiedzenia Rady Obrony Państwa, brulion W. Studzińskiego, AAN, KCNP, t. 151.

⁵¹⁷ Pismo sądu polowego Naczelnego Dowództwa do V Oddziału Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych – Komisji Weryfikacyjnej; CAW, Boruszcza, sygn. 9665, p. 32.

⁵¹⁸ Protokół XVI posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/XVI, k.

⁵¹⁹ Pismo sądu polowego Naczelnego Dowództwa do Komisji Weryfikacyjnej z dnia 21 maja 1921 r., CAW, Boruszcza, sygn. 9665, p. 16.

⁵²⁰ Pismo szefa Sądu Wojskowego Dowództwa Okręgu Warszawskiego z dnia 19 czerwca 1922 r., CAW, Boruszcza, sygn. 9665, p. 16.

⁵²¹ Pismo prokuratora przy Wojskowym Sądzie Okręgowym w Warszawie do gen. Boruszcza z dnia 16 marca 1922 r., CAW, Boruszcza, sygn. 443, n. pag.

⁵²² Wniosek o nadanie gen. Boruszczaowi Krzyża Niepodległości z dnia 14 kwietnia 1937 r., CAW, Boruszcza, sygn. 443, n. pag.

⁵²³ Mieszkał w Kiekrzu koło Poznania. Podczas okupacji wyparł się stopnia wojsk polskich i jako były oficer armii austro-węgierskiej podpisał volkslistę. Do wiosny 1945 r. zarządzał majątkiem Gola w powiecie jarocińskim. Opuścił go wraz z cofającymi się wojskami niemieckimi. Osiedlił się w Bawarii, gdzie wkrótce zmarł w niewyjaśnionych okolicznościach; CAW, Boruszcza, sygn. 9665, p. 8. Zob. też T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *op. cit.*, s. 78.

W myśl artykułu 17 rozporządzenia Trybunał Obrony Państwa uległ rozwiązaniu z chwilą rozwiązania Rady Obrony Państwa. W związku z tym, że praktyczna działalność ROP wygasła z początkiem października, lecz nie dokonano jej likwidacji, powstał problem zniesienia Trybunału. Zgodnie z postanowieniami artykułu 4 ustawy o Radzie Obrony Państwa rząd przedstawił rozporządzenie o Trybunale Obrony Państwa do zatwierdzenia Sejmowi Ustawodawczemu. Po rozpatrzeniu wniosku Komisja Prawnicza sejmku przedstawiła na posiedzeniu 9 grudnia 1920 r. ustne sprawozdanie⁵²⁴. Poseł sprawozdawca Herman Liberman stwierdził, że „wedle oświadczenia rządu Trybunał ten zajmował się tylko jedną sprawą, wdrożył śledztwo przeciw gen. Boruszczakowi z powodu oddania Wilna. Jednak upłynęły przeszło 3 miesiące, a sprawa ta nie wyszła ze stadium śledztwa i dotąd jeszcze zalega. Była to jedyna sprawa, którą Trybunał Obrony Państwa się zajmował, a której jednak nawet dotąd nie doprowadził do rozprawy. Z tego stanu rzeczy wynika, że ten Trybunał Obrony Państwa, który jeszcze żyć nie zaczął, już się przeżył”. Na koniec, w imieniu Komisji Prawniczej, przedstawił projekt ustawy o uchyleniu rozporządzenia ROP⁵²⁵.

2

Organizacja propagandy państwowej

Propaganda należy do ważnych instrumentów regulowania stosunków społecznych. Wśród wielu realizowanych przez nią zadań wskazać można na kształtowanie pożądanych postaw. W nich bowiem wyraża się relacja ludzi do otaczających ich zjawisk, w tym także politycznych⁵²⁶. Propaganda swoim działaniem perswazyjnym wspomaga realizację celów ideologicznych i politycznych państwa. Perswazja ta prowadzi do upowszechniania poglądów oraz doktryn społecznych i politycznych. Propaganda jest też elementem polityki, umożliwiającym komunikowanie się ludzi, wykazującym tendencję do zaszczepiania postaw ideologicznych i politycznych⁵²⁷.

Jako świadome działanie propaganda pojawiła się w XVII wieku. Jednak dopiero rewolucje społeczne, masowe ruchy, konflikty i związana z nimi walka polityczna i ideologiczna XX stulecia nadały propagandzie tak istotnego znaczenia. W działalności propagandowej chodzi bowiem o wywieranie wpływu na świadomość społeczną. W czasach społeczeństwa masowego, licznych partii politycznych, parlamentaryzmu, znaczenia ruchów masowych w życiu politycz-

⁵²⁴ ss SURP, tam CXCIV/52 i n.

⁵²⁵ *Ibidem*, tam CXCIV/53 i n.

⁵²⁶ L. Wojtasik, *Psychologia propagandy politycznej*, Warszawa 1986, s. 9. Tam też bogata literatura problemu.

⁵²⁷ J. Mazurek, *Propaganda, jej istota i funkcje społeczne*, Warszawa 1984, s. 5.

nym nie można rozwiązać licznych problemów społeczno-politycznych bez udziału propagandy, jest bowiem zintegrowana z działalnością polityczną i jej niezbędnym elementem⁵²⁸.

Obok kształtowania pożądanych postaw zadaniem propagandy jest też przeciwdziałanie propagandzie przeciwnika. Analizując kierunki działania oraz prognozę skutków propaganda może zwalczać negatywne efekty wrogiej działalności⁵²⁹. Skuteczność działań propagandowych w znacznej mierze uzależniona jest od jej form organizacyjnych, stąd też do kształtu struktur organizacyjnych przywiązywano zawsze znaczną wagę; modelowano go w sposób mogący zapewnić największy efekt. Szczególnie wyraźne wykorzystywanie zorganizowanej propagandy w walce z nieprzyjacielem zaznaczyło się w okresie I wojny światowej. Była często i skutecznie wykorzystywana przez ruchy radykalne.

Społeczeństwo polskie zmęczone uciążliwościami trwającego od wielu lat zagrożenia wojennego coraz trudniej godziło się z koniecznością dalszych wyrzeczeń, tym bardziej że działania wojenne, toczone początkowo daleko na terenach wschodnich, nie stwarzały bezpośrednich zagrożeń dla ludności. Natomiast trudności aprowizacyjne kraju, będące następstwem nadwężenia możliwości materialnych młodego państwa, stawały się powodem wzrostu radykalnych nastrojów ludności, szczególnie w miastach. Spadek realnych dochodów powodował wzrost fali strajków o charakterze socjalnym. Jednakże już w kwietniu 1920 r. w wystąpieniach zaczęły pojawiać się hasła o treści politycznej, a w okresie niepowodzeń wyprawy kijowskiej także antywojenne⁵³⁰. Pod takimi hasłami PPS organizowała pochody 1-majowe, a Komunistyczna Partia Robotnicza Polski wspólnie z frakcją opozycyjną PPS organizowała manifestacje antyrządowe⁵³¹.

Ówczesni polscy politycy zdawali sobie sprawę z nastrojów w społeczeństwie. Znalazło to m. in. wyraz w wystąpieniu premiera Grabskiego, wygłoszonym podczas posiedzenia Sejmu Ustawodawczego 30 czerwca 1920 r., gdzie stwierdził: „Ludzie bawią się więcej niż przed wojną. Chodzą spokojni, stawiają wymagania, myślą tylko o bogaceniu się chwilowym, nie dbając o to, że to bogacenie na niczym nie jest oparte, gdyż prysnąć może z chwilą, gdy pryśnie budowa nasza. I to się dzieje nie tylko w stolicy, nie tylko po miastach, to się dzieje wszędzie”⁵³².

Władze dostrzegały konieczność uświadomienia społeczeństwu powagi chwili. Ważne zadanie w tej mierze odegrać miała propaganda. Sprawę tę poruszono już na pierwszym posiedzeniu Rady Obrony Państwa. Przy omawianiu zakresu jej

⁵²⁸ *Ibidem*, s. 12 i n.

⁵²⁹ *Ibidem*, s. 22 i n.

⁵³⁰ A. Leinwand, *op. cit.*, s. 152 i n.

⁵³¹ T. Jędruszczak, *Wyprawa kijowska ...*, s. 353 i n.

⁵³² ss SURP, łam CLVI/10 i n.

działania postanowiono, że będzie dążyć do „podniesienia ducha w wojsku i społeczeństwie”⁵³³. Pojawiła się też pilna potrzeba przeciwdziałania propagandzie prowadzonej przez rząd bolszewików w Polsce i na arenie międzynarodowej. W początkach 1920 r. rząd Rosji radzieckiej podjął akcję propagandową zmierzającą do zrzucenia odpowiedzialności za trwający konflikt na stronę polską. Celowi temu służyć miało oświadczenie z 28 stycznia, skierowane do rządu i narodu polskiego. Rozwijano też skuteczną propagandę w Europie Zachodniej. Społeczeństwa tych krajów, zmęczone czteroletnią wojną, obawiały się możliwości destabilizacji politycznej. Stanowiło to dogodny grunt dla oskarżania Polski o zamiary zaborcze. Jej rezultatem była wrzaskliwa – jak pisał Norman Davies – kampania rozpętana pod hasłem „Ręce precz od Rosji”⁵³⁴.

Propaganda bolszewików przyniosła oczekiwane zamierzenia. Mocarstwa sprzymierzone, osiągając swoje cele polityczne dzięki traktatowi wersalskiemu, pragnęły już tylko spokoju, także w Europie wschodniej. Liczyły też, szczególnie Anglia i Niemcy, na otwarcie rynku rosyjskiego. Chętnie zatem dawano posłuch wszelkim oświadczeniom pokojowym i potępiano wszelkie akcje zbrojne. „Przeciw gorliwej propagandzie bolszewickiej – pisał d’Abernon – nie szło nic od strony cywilizacji zachodnioeuropejskiej [...] Przekonania polityczne klas pracujących odznaczały się raczej życzliwością nie zaś niechęcią w stosunku do doktryn sowieckich. Propaganda moskiewska pracowała uporczywie, zarażając szerokie masy ludności. Nawet wśród klas usposobionych wrogo do rewolty i przewrotu nie rozumiano należycie straszliwego niebezpieczeństwa, które zagrażało cywilizacji”.

Pragnąc zapewnić skuteczne oddziaływanie na opinię publiczną w kraju i za granicą, władze powołały specjalne urzędy, które miały zająć się koordynacją działalności propagandowej. Były nimi powołane w sierpniu 1920 r. Biuro Propagandy Wewnętrznej i Biuro Propagandy Zagranicznej.

a) Biuro Propagandy Wewnętrznej

Sprawę organizacji propagandy omawiała Rada Ministrów na posiedzeniu 5 sierpnia 1920 r. Przyjęto wówczas rozporządzenie o utworzeniu Biura Propagandy Wewnętrznej. Zostało ono podporządkowane Prezydium Rady Ministrów⁵³⁵. Rozporządzenie stwierdzało, że „celem i zadaniem Biura Propagandy Wewnętrznej jest budzenie ducha patriotycznego, zwalczanie defetyzmu w na-

⁵³³ Protokół I posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/I, k. 31.

⁵³⁴ N. Davies, *Boże igrzysko ...*, s. 498.

⁵³⁵ Protokół 64 posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej odbytego w dniach 4-6 sierpnia 1920 r., AAN, zespół PRM, t. 11, k. 329.

rodzie i uświadomienie konieczności czynnej pomocy dla państwa w walce z wrogiem”⁵³⁶.

Utworzone Biuro było organem administracyjnym o charakterze specjalnym, hierarchicznie zorganizowanym. Kierował nim naczelnik wraz z dwoma zastępcami i sekretarzem. Centralę Biura zorganizowano w Warszawie. W województwach utworzono jej delegatury z delegatami wojewódzkimi na czele. W powiatach i gminach reprezentantami Biura byli mężowie zaufania. Przy centralnym i terenowych biurach tworzone były komitety doradcze złożone z przedstawicieli różnych środowisk i instytucji zajmujących się propagandą. Szczegóły funkcjonowania wszystkich elementów Biura miały określać przepisy wykonawcze. W zakresie swojej działalności Biuro Propagandy Wewnętrznej miało podlegać premierowi, który też zlecał mu określone zadania do realizacji. W praktyce jednak podlegało ono wicepremierowi I. Daszyńskiemu, odpowiedzialnemu w rządzie za wszelkie sprawy związane z toczącą się wojną. Rozporządzenie przewidywało, że mianowania naczelnika Biura i jego zastępców dokona premier.

Wraz z powołaniem do życia Biura Propagandy Wewnętrznej zlikwidowano agendy propagandowe istniejące w różnych resortach i instytucjach państwowych. Zobowiązano też wszystkie władze cywilne i wojskowe do udzielania Biuru wszelkiej pomocy⁵³⁷.

Rozporządzenie z 5 sierpnia nigdy nie zostało opublikowane. Nie wydano też przepisów wykonawczych, które określać miały szczegóły organizacyjne Biura. Formalnie zatem rzecz biorąc, przepisy rozporządzenia nie obowiązywały, gdyż ich moc prawna uzależniona została właśnie od publikacji. Fakt ten nie wpłynął jednak na samo istnienie nowej instytucji propagandowej, miał natomiast istotne znaczenie dla realizacji zadań propagandowych, szczególnie w odniesieniu do organizacji i instytucji pozapaństwowych. Ponadto Biuro musiało we własnym zakresie dokonać tymczasowego chociaż określenia zadań, kompetencji funkcjonariuszy, sposobu działania, struktury terytorialnej. Nastąpiło to prawdopodobnie w pierwszych tygodniach istnienia Biura.

Wymienione zadania zawarte zostały w dokumencie zatytułowanym „Zadania Państwowych Urzędów Propagandy Wewnętrznej”. W tym niewielkim memoriale określającym zadania urzędów propagandowych stwierdzano, że „siła państwa coraz bardziej zależy od liczebności w narodzie jednostek uświadomionych państwowo i społecznie i od tego, czy są one zdolne w ciężkich chwilach opanować i zorganizować zbiorową myśl i wolę szerokich mas ludności”⁵³⁸.

⁵³⁶ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 5 sierpnia 1920 r. w przedmiocie utworzenia Biura Propagandy Wewnątrz Państwa, AAN, zespół PRM, t. 11, k. 353 i n. Zob. też AAN, zespół PRM, rektyfikaty 34.19, pag. 5.

⁵³⁷ *Ibidem*.

⁵³⁸ Zadania Państwowych Urzędów Propagandy Wewnętrznej, AAN, zespół PRM, Rkt. 34.3, pag. 36.

Propaganda miała wytwarzać te elementy, które sprzyjają przetrwaniu kryzysu, mobilizacji duchowej i materialnej do walki o byt państwa. Memoriał konstatował, iż „musimy przyśpieszyć rozwój zmysłu państwowego w masach, szerząc poczucie potrzeby własnego państwa, jego obrony i dźwignięcia własnymi siłami, musimy szerzyć świadomość praw i obowiązków obywatelskich, budzić uczucie godności narodowej i obywatelskiej odpowiedzialności, musimy krzewić świadomość, ku czemu Polska idzie, jak również i to, że osiągnąć swe cele Polska zdoła jedynie na drodze intensywnej i planowej pracy, w której się zawrze wspólny wysiłek rządu i obywateli”⁵³⁹.

Zdaniem twórców memoriału, informowanie społeczeństwa o działalności władz państwowych oraz o zamierzeniach rządu i metodach realizacji, ukazywanie społeczeństwu dróg wpływania na realizację zamierzeń władz „zaszczepi w masach poczucie praworządności, uświadomi też, że najgłębsze nawet zmiany i reformy można przeprowadzić drogą konstytucyjną prędej i skuteczniej niż drogą zaburzeń i przewrotów”⁵⁴⁰.

Tymczasowe zasady organizacji pracy centralnego Biura Propagandy Wewnętrznej zostały zawarte w dokumencie z 16 sierpnia⁵⁴¹. Określał on podstawową strukturę oraz zakres obowiązków poszczególnych pracowników Biura. I tak do zadań naczelnika Biura należało ogólne kierownictwo, kontakty z władzami centralnymi i przedstawianie im wniosków, zawieranie kontraktów służbowych, zatwierdzanie projektów i programów działalności poszczególnych sekcji i całego Biura, zwoływanie Komitetu Doradczego i przewodniczenie w nim. Do kompetencji zastępcy naczelnika Biura do spraw cywilnych należało ustalenie treści i kolejności wydawnictw przeznaczonych dla propagandy cywilnej, koordynowanie technicznej strony przygotowania wydawnictw cywilnych i wojskowych, kontakty z autorami, publicystami i wydawnictwami oraz instytucjami kulturalnymi (teatry, kina, organizacje muzyczne) w zakresie organizowania różnorodnych imprez dla ludności cywilnej.

W zakresie uprawnień zastępcy naczelnika Biura do spraw propagandy wojskowej znalazły się natomiast kontakty z władzami wojskowymi oraz organizacja imprez propagandowych dla żołnierzy. Organizacja Biura centralnego oraz biur wojewódzkich i powiatowych, organizacja kolportażu wydawnictw, działalność archiwum oraz administracja spoczywała w rękach Sekretariatu Naczelnego kierowanego przez sekretarza.

Naczelnikiem Biura został mianowany Antoni Anusz, przewodniczący sejmowej Komisji Wojskowej. Jego zastępcami zostali redaktor Ludwik Szczepański oraz ppor. dr Henryk Kołodziejski. Sekretarzem naczelnym został Jan Szczerbiński. Cały personel Biura centralnego liczył 18 osób⁵⁴².

⁵³⁹ *Ibidem*, pag. 37.

⁵⁴⁰ *Ibidem*, pag. 38.

⁵⁴¹ Tymczasowe Zasady Podziału Pracy Biura Centralnego, AAN, zespół PRM, Rkt. 34.1, pag. 1.

⁵⁴² Wykaz pracowników Biura Propagandy Wewnętrznej, AAN, zespół PRM, Rkt. 34.2, pag. 2.

Strukturę organizacji propagandy wewnętrznej na terenie kraju określał szczegółowo „Zarys terytorialnej organizacji Biura Propagandy Wewnętrznej”. Dokument ten ustalał przygotowany przez kierownictwo Biura centralnego podział i zadania ogniw propagandowych w terenie. Dokładnej daty jego wydania nie udało się ustalić⁵⁴³.

Działalność Biura Propagandy Wewnętrznej obejmowała całe terytorium państwa polskiego. Jednocześnie Biuro centralne było nadrzędną instancją wykonawczą i kontrolującą we wszystkich sprawach, dotyczących prowadzenia propagandy wewnętrznej, kierownictwa i kontroli nad instytucjami rządowymi i społecznymi zajmującymi się propagandą⁵⁴⁴. Biuro przystosowało swoją strukturę organizacyjną do istniejącego podziału administracyjnego kraju na województwa i starostwa. Ogniwa propagandy wewnętrznej mogły być tworzone w powiatach politycznych, a w razie potrzeby w powiatach sądowych.

Wojewódzkim Biurem Propagandy Wewnętrznej kierował delegat wojewódzki, mianowany przez centralne Biuro. Reprezentował on Biuro w stosunku do władz terenowych, wojewodów i starostów. Do zadań delegata wojewódzkiego należało, w porozumieniu z władzami wojewódzkimi i starostwami, budzenie, podtrzymywanie i rozwijanie inicjatyw społecznych na rzecz obrony państwa oraz upowszechnianie w społeczeństwie idei demokratycznych. Ponadto delegaci sprawowali nadzór nad działalnością wszystkich organizacji społecznych i instytucji rządowych zajmujących się propagandą obrony państwa.

Przy delegatach wojewódzkich powoływano komitety doradcze. W ich skład wchodził z urzędu delegat wojewódzki, 3 członków mianowanych przez centralne BPW na wniosek delegata oraz 3 członków wybieranych na pierwszym posiedzeniu komitetu. Ze swego grona komitet wybierał przewodniczącego, jego zastępcę, sekretarza i skarbnika. Funkcję przewodniczącego lub zastępcy pełnił obowiązkowo delegat wojewódzki. Posiedzenia komitetu zwoływał z własnej inicjatywy jego przewodniczący. Gdy zażądało tego Biuro centralne lub delegat i dwóch członków komitetu, przewodniczący musiał uczynić zadość temu żądaniu.

Do zadań komitetu należało opracowanie planu pracy w województwie, zabezpieczenie środków finansowych na pokrycie wydatków, angażowanie działaczy społecznych do realizacji zadań wynikających z programu oraz kontrolowanie działalności biura wojewódzkiego. Wojewódzki komitet doradczy sprawował także nadzór nad działalnością komitetów powiatowych. Posiedzenia komitetu miały się odbywać raz w miesiącu. W posiedzeniach mógł uczestniczyć z głosem doradczym przedstawiciel Biura centralnego. W razie zastrzeżeń co do pracy komitetu można go było rozwiązać na wniosek delegata wojewódzkiego.

Wykonawcami zarządzeń delegata wojewódzkiego byli instruktorzy. Za-trudniało ich Prezydium Rady Ministrów. Zakres ich praw i obowiązków określał

⁵⁴³ Zarys terytorialnej organizacji Biura Propagandy Wewnętrznej, AAN, zespół PRM, Rkt. 34.2, pag. 3-10.

⁵⁴⁴ *Ibidem*. Zob. też przypis 532.

kontrakt służbowy. W zakresie czynności służbowych podlegali delegatom wojewódzkim, dyscyplinarnie natomiast bezpośrednio naczelnikowi Biura w Warszawie lub komisji dyscyplinarnej przy Prezydium Rady Ministrów.

W zależności od możliwości i potrzeb delegaci wojewódzcy mogli powoływać w powiatach politycznych lub sądowych mężów zaufania Biura Propagandy Wewnętrznej. Byli oni działaczami społecznymi, którzy za swoją działalność nie otrzymywali wynagrodzenia. Na pokrycie wydatków organizacyjnych centralne BPW przyznawało mężom zaufania miesięczne kredyty. Do zakresu ich działania należało kolportowanie wydawnictw propagandowych, organizowanie wieców, zebrań, konferencji i kursów. Byli zobowiązani do szczegółowego informowania swoich zwierzchników o rezultatach akcji propagandowych. W tym celu musieli sporządzać obszerne sprawozdania. Ponadto powiatowi mężowie zaufania mogli rekomendować kandydatów na mężów zaufania w poszczególnych miastach lub gminach. Każdy mąż zaufania otrzymywał z centralnego Biura dokument-legitymację zobowiązującą wszystkie władze do udzielania okazicielowi wszelkiej niezbędnej pomocy związanej z działalnością propagandową⁵⁴⁵. Również w powiatach działalność mężów zaufania wspierały komitety doradcze. Sposób powoływania, likwidowania, skład i zakres działania był podobny jak w przypadku komitetów wojewódzkich. Na czele powiatowego komitetu doradczego stał mąż zaufania. O fakcie powołania w danym powiecie męża zaufania centralne BPW zawiadamiało niezwłocznie starostę⁵⁴⁶.

Dla zapewnienia skuteczności działania kierownictwo centralnego Biura mogło w uzasadnionych wypadkach udzielać poszczególnym jednostkom administracyjnym państwa lub ich grupom autonomię działania, wynikającą z odrębności istniejących tam stosunków społecznych. Zakres autonomii uzgadniany był z odpowiednimi władzami terenowymi.

Szczegółowy sposób działania został określony w specjalnej instrukcji przesłanej mężom zaufania⁵⁴⁷. Podkreślała ona, że obok kolportażu wydawnictw należy stosować propagandę za pomocą żywego słowa. W tym celu należało organizować wiece, by za ich pośrednictwem wpajać społeczeństwu zaufanie do państwa i jego władz, wzbudzać ofiarność na rzecz obrony państwa, uświadamiać, że Polska powinna być demokratycznym państwem bez przywilejów bogactwa i urodzenia. Podczas zebrań należało akcentować potrzebę wytężonej pracy na rzecz doprowadzenia Polski do stanu możliwie wysokiej kultury i zasobności materialnej. Zebrania miały się kończyć powzięciem uchwał popierających politykę rządu Witosa. Uchwały udzielające poparcia naczelnym władzom państwa należało przysyłać bezpośrednio do naczelnika państwa, premiera oraz jeden egzemplarz do BPW w Warszawie. Omawiana instrukcja przestrzegała

⁵⁴⁵ Pismo-legitymacja Biura Propagandy Wewnętrznej, AAN, zespół PRM, Rkt. 34.3, pag. 31.

⁵⁴⁶ Formularz pisma do starosty, AAN, zespół PRM, Rkt. 34.3, pag. 40.

⁵⁴⁷ Instrukcja dla mężów zaufania, AAN, zespół PRM, Rkt. 34.19, pag. 20 i n.

jednak przed podejmowaniem problemów politycznych wywołujących spory partyjne, jak np. sprawa jednoizbowości sejmu. Należało unikać też dyskusji na temat wadliwości funkcjonowania administracji. „Wady bowiem administracji są wszystkim znane, do usunięcia ich jednakowoż dążyć możemy za pośrednictwem czynników politycznych tj. przede wszystkim Sejmu” – stwierdziła instrukcja⁵⁴⁸.

„Instrukcja” określała też szczegółowy tryb powoływania komitetów doradczych. Wskazywano, by wśród kandydatów znajdowały się osoby posiadające autorytet i rozumiejące konieczność przemian społecznych i politycznych w państwie. Przynależność partyjna kandydatów nie mogła decydować o doborze. Dane o kandydatach należało niezwłocznie przekazać do centralnego Biura Propagandy, które opierając się na nich wysyłało zawiadomienie o powołaniu w skład komitetu⁵⁴⁹. Dokument ten nakazywał również mężom zaufania prowadzenie dokładnej sprawozdawczości z podejmowanych działań. Z każdego zebrania należało sporządzać informację na odpowiednim formularzu. W sprawozdaniu uwzględniano dane dotyczące miejsca i czasu zorganizowania wiecu, jego organizatora, liczby uczestników. Podać należało osobę odpowiedzialną za prowadzenie zgromadzenia, tematy wystąpień i referatów oraz przebieg dyskusji. Sprawozdanie miało też zawierać informację co do podjętych uchwał i ich adresatów. Ponadto dołączyć należało dane informujące o liczbie kolportowanych wydawnictw oraz kwoty zadeklarowane na pożyczkę państwową. Sprawozdanie sporządzano w trzech egzemplarzach, z których dwa przesyłano do BPW, a jeden do delegata wojewódzkiego⁵⁵⁰. Poza tymi sprawozdaniami mąż zaufania zobowiązany był do prowadzenia dokładnego dziennika podawczego, książki kasowej⁵⁵¹, książki magazynowej wydawnictw⁵⁵² oraz książki zobowiązań i wierzytelności⁵⁵³. Wzory tych ksiąg wyjaśniały szczegółowo sposób ich prowadzenia.

Wojewódzcy mężowie zaufania raz w miesiącu musieli przysyłać informacje o liczbie miejskich i gminnych mężów zaufania, liczbie miejskich i gminnych komitetów doradczych, liczbie posiedzeń w całym powiecie, współpracy z innymi organizacjami, składzie powiatowego komitetu doradczego, liczbie kolportowanych wydawnictw oraz zadeklarowanych kwot na Pożyczkę Odrodzenia⁵⁵⁴.

Do prowadzenia sprawozdawczości specjalnym okólnikiem zobowiązani byli też delegaci wojewódzcy⁵⁵⁵. Szczegółowe formularze sprawozdawcze dla

⁵⁴⁸ *Ibidem*, pag. 21.

⁵⁴⁹ Pismo powołujące w skład powiatowego Komitetu Doradczego, AAN, zespół PRM, Rkt. 34.3, pag. 41. Zob. też Instrukcja dla mężów zaufania, AAN, zespół PRM, Rkt. 34.19, pag. 22.

⁵⁵⁰ Formularz sprawozdania, AAN, zespół PRM, Rkt. 34.3, pag. 32.

⁵⁵¹ Wzór nr 1 – książka kasowa, AAN, zespół PRM, Rkt. 34.3, pag. 42.

⁵⁵² Wzór nr 4 – książka magazynowa druków, zespół PRM, Rkt. 34.3, pag. 44.

⁵⁵³ Wzór nr 2 – książka zobowiązań i wierzytelności, AAN, zespół PRM, Rkt. 34.3, pag. 43.

⁵⁵⁴ Formularz sprawozdania miesięcznego, AAN, zespół PRM, Rkt. 34.3, pag. 33.

⁵⁵⁵ Okólnik do delegatów wojewódzkich AAN, zespół PRM, Rkt. 34.3, pag. 34.

delegatów wojewódzkich nie zachowały się, wiadomo tylko, że było ich pięć (wzory A, B, C, D i E)⁵⁵⁶.

Biuro Propagandy Wewnętrznej rozpoczęło swoją działalność w dniu 20 sierpnia 1920 r. Brak publikacji aktu konstytuującego utrudniał jednak wiele działań, m. in. nie było podstawy dla utworzenia budżetu dla wojewódzkich i powiatowych biur propagandy, co w praktyce uniemożliwiało ich zorganizowanie⁵⁵⁷. Podobnie rzecz się miała ze stosunkiem władz terenowych do wysłanników Biura centralnego.

Zarys działalności organizacyjnej Biura został opracowany w początkach września 1920 r. Instrukcje dla mężów zaufania zostały ustalone w dniach 7 września i 20 października. Terytorialnie państwo polskie zostało podzielone na 9 województw: lubelskie, krakowskie, łódzkie, poznańskie, cieszyńskie, kieleckie, lwowskie, białostockie i warszawskie. Mianowanych zostało 7 delegatów wojewódzkich. Nie było ich w Warszawie i Białymstoku. Funkcje delegata w Warszawie pełniło centralne Biuro Propagandy Wewnętrznej, z Białegostoku natomiast tamtejszego pierwotnego delegata Tadeusza Jędrusiaka 15 września przeniesiono na delegata do Kielc; na jego miejsce w Białymstoku nie mianowano nikogo⁵⁵⁸. W pozostałych województwach delegatami zostali: w krakowskim – Włodzimierz Tetmajer⁵⁵⁹, lubelskim – Władysław Czermiński, łódzkim – Aleksander Bogusławski, poznańskim – Mieczysław Michałkiewicz, cieszyńskim – Józef Raszka, lwowskim – Jakub Pawłowski. W Kielcach do 15 września delegatem był Alfons Erdman.

Funkcje łączników między centralnym Biurem Propagandy Wewnętrznej a delegatami wojewódzkimi pełnili lotni instruktorzy, którymi byli: w kieleckim – Stanisław Kozik, łódzkim – Piotr Piwko, warszawskim – Franciszek Stasiak i Walerian Krzewiński, białostockim – Adam Bobiński, lubelskim – Konstanty Lech. Ponadto na przełomie sierpnia i września na terenie województwa kieleckiego działało 11 wykładowców. Byli oni wysłannikami Krakowskiego Komitetu Obrony Państwa⁵⁶⁰.

Wojewódzkie komitety doradcze powołano w 4 województwach: lwowskim, kieleckim, krakowskim i cieszyńskim. Siatka powiatowych instruktorów obejmowała 35 osób. W województwie stołecznym było ich 13, w kieleckim 13, w białostockim 6, w łódzkim 3 osoby. Udało się powołać tylko trzy powiatowe

⁵⁵⁶ *Ibidem*.

⁵⁵⁷ Sprawozdanie z działalności organizacyjnej Biura Propagandy Wewnętrznej przy Prezydium Rady Ministrów, AAN, zespół PRM, Rkt. 34.19, pag. 6.

⁵⁵⁸ *Ibidem*, pag. 7 i n.

⁵⁵⁹ Włodzimierz Tetmajer, 1861-1923, malarz, grafik, poeta. Był przyrodnim bratem Kazimierza. Należał do współzałożycieli PSL. Po 1913 r. działał w PSL „Piast” oraz w Lidze Narodowej. W latach 1911-1918 był posłem do austriackiej Rady Państwa. Malował głównie sceny rodzajowe. Wykonał też polichromię w kaplicy św. Zofii w katedrze na Wawelu.

⁵⁶⁰ Sprawozdanie z działalności organizacyjnej Biura Propagandy Wewnętrznej... pag. 8.

komitety doradcze, po jednym w województwach warszawskim, kieleckim i białostockim. Podobnie przedstawiała się sprawa z mężami zaufania na terenie gmin. Powołano ich tylko 4. Wszyscy działali na terenie województwa warszawskiego⁵⁶¹. Ogólnie jednak w szczytowym okresie działalności instruktorzy BPW docierali do mieszkańców 51 powiatów byłego Królestwa Kongresowego⁵⁶².

Biuro Propagandy Wewnętrznej koncentrowało się w swojej pracy na działalności wydawniczej i popularyzatorskiej, dążąc do podniesienia świadomości państwowej społeczności oraz upowszechnienia przemian społecznych zachodzących w kraju, szczególnie zaś związanych z reformą rolną. W czasie kilkumiesięcznej działalności BPW wydało 42 tytuły druków o łącznym nakładzie 2 200 000 egzemplarzy⁵⁶³. Były to jak na ówczesne czasy wielkości znaczne. Ponadto Biuro opracowało plan wydawniczy zawierający cykle tematyczne obejmujące broszury ideologiczne, ustrojowo-państwowe i polityczne oraz społeczno-gospodarcze. W sumie planowano wydanie blisko 50 tytułów⁵⁶⁴.

Celom popularyzatorskim służyć miały przygotowywane także wystawy objazdowe, które za pomocą plansz, wykresów i fotografii prezentowały aktualne problemy państwa. Pierwsza z nich miała zawierać całokształt wiedzy o Polsce, jej wielkości, gęstości zaludnienia, stosunkach gospodarczych i społecznych, zróżnicowaniu etnicznym, dziejach i tradycji historycznej. Myśl koncepcyjną tej wystawy przygotował Franciszek Bujak⁵⁶⁵, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, a wykresy rysownik Stanisław Karniewski. Druga wystawa miała być poświęcona przedstawieniu znaczenia gospodarki morskiej dla Polski, a trzecia miała obejmować wartościowe zabytki kultury i sztuki polskiej zebrane ze zbiorów różnych muzeów kraju. Daleko posunięte prace przygotowawcze do wymienionych wystaw zostały powstrzymane decyzją o likwidacji Biura Propagandy Wewnętrznej⁵⁶⁶.

Podobnym celom służył ogłoszony przez Biuro konkurs na plakat na temat znaczenia morza dla gospodarki Polski. Nadesłano 40 prac. Jury konkursowe przyznało I nagrodę Henrykowi Uziębło⁵⁶⁷ za plakat przedstawiający godło

⁵⁶¹ *Ibidem*.

⁵⁶² *Ibidem*.

⁵⁶³ Sprawozdanie z działalności wydawniczej BPW, AAN, zespół PRM, Rkt. 34.19, pag. 30 i n. Tam też pełny wykaz tytułów publikacji.

⁵⁶⁴ *Ibidem*, pag. 32.

⁵⁶⁵ Franciszek Bujak, 1875-1953, historyk. Od 1909 był profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego, a następnie Uniwersytetu Lwowskiego i Uniwersytetu Warszawskiego. Był członkiem Polskiej Akademii Umiejętności, a od 1952 r. Polskiej Akademii Nauk. Był badaczem dziejów gospodarczych i społecznych Polski. Stworzył polską historię gospodarczą jako odrębną dyscyplinę naukową oraz metodę statystyki historycznej. Zapoczątkował w Polsce monograficzne badania społeczno-ekonomiczne wsi.

⁵⁶⁶ Sprawozdanie z działalności wydawniczej B.P.W. ...

⁵⁶⁷ Henryk Uziębło, 1879-1949, malarz i grafik. Był współzałożycielem towarzystwa Polska Sztuka Stosowana. Należał do grona twórców nowoczesnej polskiej sztuki dekoracyjnej. Projektował polichromie m. in. w katedrze na Wawelu w 1911 r. oraz w sanatorium Dłuskiego w Zakopanem w 1910 r.

Rzeczypospolitej i Iwa pomorskiego na tle morza; II nagrodę uzyskał Wincenty Wodzinowski za szkic przedstawiający orła spoglądającego z nadmorskich skał ku morzu i Gdańskowi, a III nagrodę otrzymał Emil Lindeman za alegoryczne przedstawienie Polski przyjmującej towary przywożone zza morza⁵⁶⁸.

Dla celów informacyjno-propagandowych zaczęto wydawać własną gazetę. W drugiej połowie sierpnia ukazały się dwa numery „Gońca z Warszawy”. Następnym numerów już nie wydano. Nieznana jest przyczyna zaprzestania wydawania tej gazety. Wiadomo też, że z okazji rocznicy odzyskania niepodległości w dniu 11 listopada ukazała się okolicznościowa jednodniówka⁵⁶⁹.

Przez cały okres istnienia Biuro Propagandy Wewnętrznej borykało się z wieloma trudnościami, w tym również finansowymi. Wykonując uchwalone rozporządzenie premier Wincenty Witos, jako formalny zwierzchnik Biura, wystąpił w dniu 7 sierpnia 1920 r. do ministra skarbu o wyasygnowanie kwoty 5 mln marek polskich na działalność nowej instytucji. Zaznaczył przy tym, że nie należy jej utożsamiać z Biurem zajmującym się propagandą zagraniczną⁵⁷⁰. W ślad za tym pismem trzy dni później przesłano do Ministerstwa Skarbu preliminarz wydatków na propagandę wewnętrzną, opiewający na sumę 12 mln marek polskich⁵⁷¹. W odpowiedzi nadesłanej do Prezydium Rady Ministrów w dniu 12 sierpnia wiceminister skarbu Weinfeld informował o otwarciu w budżecie Prezydium kredytu w wysokości 5 mln mkp. przeznaczonych na finansowanie propagandy. Jednocześnie ministerstwo przypomniało, aby w myśl oszczędnościowej rezolucji Sejmu Ustawodawczego z 16 lipca 1920 r. ograniczono wydatki, zwłaszcza osobowe, do niezbędnego minimum⁵⁷². Działalność merytoryczna natomiast nie napotykała na większe trudności, o czym świadczyć może chociażby subwencjonowanie przez Biuro warszawskie działalności propagandowej, prowadzonej również przez różne instytucje i organizacje. Dnia 20 sierpnia 1920 r. Tomasz Arciszewski⁵⁷³ i Kazimierz Pużak⁵⁷⁴ zwrócili się o subwencję

⁵⁶⁸ Sprawozdanie z przygotowań do zorganizowania wystaw ruchomych, AAN, zespół PRM, Rkt. 34.19, pag. 41. Sprawozdanie to przygotował Jan Szczerbiński, sekretarz B. P. W.

⁵⁶⁹ Sprawozdanie z działalności wydawniczej Biura Propagandy Wewnętrznej, AAN, zespół PRM, Rkt. 34.3, pag. 14.

⁵⁷⁰ Pismo premiera do ministra skarbu z 7 sierpnia 1920 r. w sprawie przyznania funduszy dla Biura Propagandy Wewnętrznej, AAN, zespół PRM, Rkt. 34.1, pag. 3.

⁵⁷¹ *Ibidem*.

⁵⁷² Pismo Ministerstwa Skarbu z 12 sierpnia 1920 r. w sprawie otwarcia kredytu dla Biura Propagandy Wewnętrznej, AAN, zespół PRM, Rkt. 34.4, pag. 11.

⁵⁷³ Tomasz Arciszewski, 1877-1955, polityk. Od 1896 r. należał do PPS, od 1906 r. PPS-Fracja Rewolucyjna. W latach 1914-1919 był członkiem Centralnego Komitetu Robotniczego. Od 1918 r. był członkiem Rady Naczelnej PPS, a od 1931 r. przewodniczącym Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS. Przeciwny współpracy z KPP. W latach 1919-1935 był posłem na sejm. Współorganizator centrolewu. W czasie okupacji hitlerowskiej był jednym z przywódców WRN. Od 1944 r. przebywał na emigracji. W latach 1944-1947 był premierem rządu emigracyjnego w Londynie.

⁵⁷⁴ Kazimierz Pużak, 1883-1950, polityk. Od 1904 r. należał do PPS, od 1906 r. do PPS-Fracja Rewolucyjna. W latach 1911-1917 był więziony w twierdzy szlisselburskiej. Zwolniony po rewolucji

w wysokości 80000 mkp. na akcję wydawniczą, obejmującą 6 tytułów. Dotacja na ten cel została przyznana⁵⁷⁵.

Z prośbą o subwencję zwróciło się Towarzystwo Przyjaciół Pomorza z siedzibą w Gdyni. W piśmie z 5 października 1920 r. zawarto wniosek o dofinansowanie w wysokości 500000 mkp. Wskazując wielokierunkową działalność Towarzystwa uzasadniano wniosek stwierdzając, że „rząd i społeczeństwo polskie uświadamia sobie doniosłość Pomorza pod względem ogólnopolitycznym, ale nie docenia złego stanu, jaki tam panuje. Zachodzi tam potrzeba akcji pilnej, systematycznej i planowej”. Pismo zostało podpisane przez zastępcę prezesa Towarzystwa Izabellę Kostrzeńską oraz sekretarza księdza Władysława Chrzanowskiego⁵⁷⁶. Na ręce tego ostatniego naczelnik Biura Anusz przesłał 18 października pismo informujące o przyznaniu dotacji w wysokości 100000 mkp. Jednocześnie naczelnik Biura sugerował, aby część przyznaczonych środków przeznaczyć na zakładanie spółdzielni gospodarczych oraz na „szerzenie patriotyzmu i oświaty wśród ludności Pomorza i podniesienie jej stanu kulturalnego”⁵⁷⁷.

Z chwilą zawarcia rozejmu i rozpoczęcia pertraktacji pokojowych Biuro spełniło swoją rolę. W tej sytuacji rząd podjął decyzję o likwidacji Biura Propagandy Wewnętrznej. Wniosek w tej sprawie przedstawił premier Witos na posiedzeniu Rady Ministrów 3 listopada 1920 r. Biuro miało ulec likwidacji z dniem 1 grudnia 1920 r.⁵⁷⁸

Czynności likwidatorskie przebiegały bardzo opornie. Dnia 4 grudnia minister spraw wewnętrznych Skulski zwrócił się do naczelnika Biura A. Anusza z prośbą o podanie do wiadomości ministerstwa listy terenowych mężów zaufania celem wycofania posiadanych przez nich dokumentów Biura. Anusz wyraził zgodę i 9 grudnia 1920 r. przesłał żadaną listę do ministerstwa⁵⁷⁹. Lecz również

lutowej, działał w CKW PPS-Frakcja Rewolucyjna na terenie Rosji. Do kraju powrócił w 1918 r. Od 1919 r. był członkiem władz naczelnych PPS, a od 1921 r. sekretarzem generalnym tej partii. W latach 1919-1935 był posłem na sejm. W okresie okupacji hitlerowskiej był komendantem głównym Gwardii Ludowej WRN. Od 1944 r. był przewodniczącym Rady Jedności Narodowej. W 1945 r. został skazany w procesie moskiewskim, a w 1948 r. skazany za działalność przeciwko PRL na 5 lat więzienia.

⁵⁷⁵ Pismo Robotniczego Komitetu Obrony Warszawy z dnia 20 sierpnia 1920 r. w sprawie subwencji na wydawnictwa, AAN, zespół PRM, Rkt. 34.5, pag. 8 i n. Wśród wymienionych pozycji znajdowały się tytuły: *Droga do pokoju*, *Rewolucja wewnętrzna*, *Gorkij o bolszewizmie* i *Życiorys Gibalskiego*.

⁵⁷⁶ Pismo Towarzystwa Przyjaciół Pomorza z dnia 5 października 1920 r. w sprawie subwencji, AAN, zespół PRM, Rkt. 34.5, pag. 21 i n.

⁵⁷⁷ Pismo do Towarzystwa Przyjaciół Pomorza z dnia 18 października 1920 r., AAN, zespół PRM, Rkt. 34.5, pag. 25.

⁵⁷⁸ Protokół 97 posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej odbytego w dniu 3 listopada 1920 r., AAN, zespół PRM, t. 12, k. 214. Uchwała rządu została opublikowana w *Monitorze Polskim* 4 listopada 1920 r.

⁵⁷⁹ Pismo ministra spraw wewnętrznych z 4 grudnia 1920 r., AAN, zespół PRM, Rkt. 34.21, n. pag.

działania resortu spraw wewnętrznych okazały się mało skuteczne. Dlatego też 10 lutego 1921 r. Anusz wystosował do wszystkich delegatów wojewódzkich pismo z prośbą o możliwie szybkie przekazanie do Biura Propagandy Wewnętrznej całej dokumentacji związanej z działalnością prowadzoną na terenie województwa. Dokumenty te miały być przekazane w terminie dwutygodniowym. W razie naruszenia tego terminu grożono, że „będziemy zmuszeni przekazać do wykonania wycofywanie wymienionych dokumentów organom Ministerium Spraw Wewnętrznych”⁵⁸⁰. Ostatnie stwierdzenie uznano widać za zbyt ostre, gdyż w ślad za nim kilka dni później Biuro rozesłało do delegatów wojewódzkich pismo tłumaczące postępowanie centrali. Ponadto Biuro zwróciło się do delegatów z prośbą o wyjaśnienie powiatowym mężom zaufania powodów wycofywania legitymacji i innych dokumentów Biura⁵⁸¹.

Wraz z likwidacją organizacyjną Biuro zaprzestawało działalności merytorycznej. Pismem z dnia 27 stycznia 1921 r. Główny Urząd Ziemski zwrócił się do Biura Propagandy Wewnętrznej o przekazanie 10000 egzemplarzy broszury *Jak na mocy nowych ustaw dojść można do własnych gruntów lub dzierżawy odłogów*, autorstwa Franciszka Brodowskiego. Urząd Ziemski zamierzał rozpowszechnić tę publikację wśród chłopów i osób bezrolnych. Uzyskane ze sprzedaży środki zamierzano wykorzystać na rozwinięcie własnej działalności wydawniczej⁵⁸².

Nie udało się ustalić dokładnego czasu zakończenia działań likwidatorskich. Przyjąć jednak można orientacyjną datę 31 marca 1921 r., kiedy to naczelnik Biura Propagandy Wewnętrznej przedstawił Prezydium Rady Ministrów dokument zatytułowany „Sprawozdanie z działalności organizacyjnej Biura Propagandy Wewnętrznej przy Prezydium Rady Ministrów”⁵⁸³.

b) Biuro Propagandy Zagranicznej

Polska polityka na wschodzie spotykała się ze zróżnicowanymi ocenami w państwach Europy Zachodniej. A i tutaj opinie rządowe różniły się od opinii społeczeństw. Jednakże od czasu wyprawy kijowskiej istniejące rozbieżności uległy pewnemu zatarciu i stawały się coraz bardziej nieprzychylnie Polsce. Na zmianę stanowiska wobec państwa polskiego w dużej mierze wpływała działalność informacyjno-propagandowa prowadzona przez rząd Rosji radzieckiej oraz socjalistów i komunistów zachodnioeuropejskich, szczególnie niemieckich. Do

⁵⁸⁰ Pismo do Henryka Jędrusika z dnia 10 lutego 1921 r., AAN, zespół PRM, Rkt. 34.21, n. pag.

⁵⁸¹ Pismo do Jakuba Pawłowskiego z lutego 1921 r., AAN, zespół PRM, Rkt. 34.21, n. pag.

W aktach zachowała się pewna liczba pisemnych odpowiedzi wraz z legitymacjami.

⁵⁸² Pismo Głównego Urzędu Ziemskiego z dnia 27 stycznia 1921 r., AAN, zespół PRM, Rkt. 34.22, pag. 8.

⁵⁸³ Por. przypis 557.

czołowych publicystów oskarżających władze polskie o zaborczą politykę wobec Kraju Rad należał Karol Radek. W rezultacie w maju i czerwcu 1920 r. w krajach zachodnich przełamała się fala protestów potępiających wojenne działania Polski. Uczestniczyli w nich oprócz komunistów socjaldemokrati, radykałowie i pacyfiści. W Niemczech dołączyły do nich antypolsko nastawione koła nacjonalistyczne. W krajach tranzytowych pojawiły się przypadki wstrzymywania dostaw materiałów wojennych przeznaczonych dla armii polskiej. W Wolnym Mieście Gdańsku dokerzy odmawiali rozładunku statków przywożących uzbrojenie z Francji⁵⁸⁴.

Rząd polski, zdając sobie sprawę z nieprzychylnych opinii społecznych w państwach sprzymierzonych, próbował wpłynąć na zmianę nastrojów. Miało to szczególne znaczenie w okresie kryzysu wewnętrznego i militarnego państwa. Postanowiono podjąć zorganizowaną akcję informacyjno-propagandową wspierającą polskie działania rozejmowe i pokojowe. Dnia 2 sierpnia 1920 r. na posiedzeniu Rady Ministrów przedstawiono wniosek w sprawie zorganizowania „propagandy pokojowej Rządu Polskiego za granicą”. Rząd postanowił, że wicepremier wraz z ministrami skarbu i spraw zagranicznych uzgodnią odpowiednie decyzje. Efektem tych uzgodnień stał się szkic organizacyjny propagandy dla zagranicy pod nazwą Etat Biur Propagandy Zagranicznej. Obejmował organizację centrali warszawskiej oraz biur w różnych krajach europejskich i Ameryki. Przewidywano utworzenie siedmiu komórek propagandowych na zachodzie Europy i w Stanach Zjednoczonych. Opracowano też wstępny preliminarz wydatków, obejmujący kwotę ok. 14,5 mln mkp. Suma ta miała pokryć wydatki na propagandę zagraniczną w okresie pięciu miesięcy⁵⁸⁵.

Decyzje co do prac organizacyjnych zapadły na posiedzeniu Rady Ministrów 5 sierpnia 1920 r. Jednakże dopiero 11 sierpnia wpłynął do Prezydium Rady Ministrów projekt uchwały rządowej w sprawie powołania Biura Propagandy Zagranicznej. Autorstwa tego dokumentu nie sposób dziś ustalić. Projekt był oszczędny w sformułowaniu i składał się z sześciu artykułów.

Artykuł 1 stwierdzał, że „celem poparcia za granicą akcji pokojowej Rządu Polskiego” tworzy się przy Prezydium Rady Ministrów „Biuro Propagandy Zagranicznej Polskiej”. Na zwierzchnika tej placówki wyznaczono wicepremiera. W projekcie znajdowało się jeszcze postanowienie, które nie zostało uwzględnione w ostatecznej redakcji tekstu. Chodziło mianowicie o zapis mówiący, iż w stosunkach zewnętrznych Biuro uchodzić miało za instytucję prywatną⁵⁸⁶. Artykuł 2 określał współzależności łączące oba biura propagandy. Artykuł 3 projektu przewidywał, że nowo tworzone Biuro przejmie dotychczasowe funkcje

⁵⁸⁴ T. Jędruszczak, *Wyprawa kijowska ...*, s. 346.

⁵⁸⁵ Etat Biur Propagandy Zagranicznej, AAN, zespół PRM, sygn. 13894/20, n. pag.

⁵⁸⁶ Projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie Biura Propagandy Zagranicznej, AAN, zespół PRM, sygn. 24511/21, n. pag. Zob. też AAN, zespół PRM, t. 11, k. 430.

Biura Propagandy Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz analogicznych biur przy innych ministerstwach. Agendy nowego Biura miały znajdować się w stałym kontakcie z polskimi przedstawicielstwami dyplomatycznymi. Artykuł 4 zobowiązywał Prezydium Rady Ministrów do opracowania statutu Biura, który zawierałby określenie funkcji nowej organizacji propagandowej, relacje między centralą w kraju a filiami poza granicami oraz składu osobowego. W artykule 5 zawarto określenie statusu prawnego pracowników Biura. Ponieważ było ono organizacją celową i czasową, osoby, nie będące pracownikami państwowymi, były zatrudniane na podstawie kontraktu. Kwota wydatków na działalność propagandową za granicą określona została w artykule 6. Opiewała na sumę 20 mln mkp. Kolejne niezbędne wydatki miały być dokonywane na podstawie przygotowywanego miesięcznego preliminarza uzgadnianego z Ministerstwem Skarbu⁵⁸⁷.

Sprawa zorganizowania Biura Propagandy Zagranicznej była ponownie przedmiotem obrad Rady Ministrów w dniu 19 sierpnia 1920 r. Na posiedzeniu przeprowadzono dyskusję nad przedstawionym projektem, ale już jako rozporządzeniem Rady Obrony Państwa. Postanowiono skreślić artykuły 2, 3 i 6. W miejsce tego ostatniego wprowadzono przepis w następującym brzmieniu: „Na wydatki Biura Propagandy wyznacza się sumę do wysokości marek. Szczegółowe normy wydatków ustali Wiceprezydent Ministrów w porozumieniu z Ministrem Skarbu”. Podczas tego posiedzenia uchwalono też statut Biura opracowany przez Daszyńskiego⁵⁸⁸. Statut w siedmiu częściach i 8 paragrafach określał szczegółowe zasady organizacji i działalności Biura oraz jego agend zagranicznych.

W części I wskazano na cel powołania nowego Biura. Był on identyczny z tym, który zawarty był w artykule 1 projektu uchwały. Uściślono czas działania Biura na okres 6 miesięcy. Część II omawiała zadania nowej instytucji. Należało do nich informowanie zagranicy o stosunkach politycznych i społecznych w Polsce, prostowanie błędnych opinii o Polsce szerzonych za granicą, inspirowanie w prasie zagranicznej artykułów i informacji na temat działalności władz państwowych oraz rozwoju struktur państwowych w kraju. Zagraniczne agendy Biura miały też przyczyniać się do nawiązywania stosunków politycznych, społecznych i kulturalnych z różnymi krajami. W ostatnim zakresie należało inspirować tworzenie towarzystw polonofilskich. Środki i metody działania określone zostały w części III. Biuro delegowało swoich przedstawicieli do tych państw, w których prowadzenie polskiej propagandy uznano za niezbędne. Utrzymywano z nimi stały kontakt dzięki połączeniom telegraficznym i radio-telegraficznym.

⁵⁸⁷ *Ibidem*.

⁵⁸⁸ Protokół 69 posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, AAN, zespół PRM, t. 11, k. 421 i n.

W części IV i V zawarto strukturę organizacyjną i kompetencje centralnego Biura w Warszawie. Zgodnie z projektem zwierzchnikiem Biura Propagandy Zagranicznej, podobnie jak i Biura Propagandy Wewnętrznej, był wicepremier Daszyński. Pracami Biura kierował jednak naczelnik oraz jego zastępca. Organizacyjnie Biuro dzieliło się na trzy pion, na których czele stali referenci. Były to: pion politycznej obsługi zagranicznej, pion obsługi korespondentów pism zagranicznych oraz pion propagandy literacko-artystycznej, wydawniczej i obsługi prasy polskiej. Do kompetencji Biura należało wydawanie instrukcji i dyktów delegatom zagranicznym, codzienne przesyłanie informacji oraz inspirowanie określonych publikacji prasowych. Ponadto Biuro zaopatrywało delegatów w wydawnictwa, filmy i fotografie niezbędne do propagandy. Biuro przekazywało informacje w formie prostych komunikatów dla korespondentów. W tym celu agendy Biura redagowały broszury, druki i pisma propagandowe. Centrala warszawska była również organizatorem misji politycznych oraz wizyt polityków i dziennikarzy zagranicznych w kraju⁵⁸⁹.

Wykonując swe zadania Biuro Propagandy Zagranicznej było zobowiązane działać w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, innymi ministerstwami oraz polskimi przedstawicielstwami dyplomatycznymi. Biuro zobowiązane zostało też do zbierania informacji na temat Polski, napływających zza granicy i przekazywanie ich do Prezydium Rady Ministrów, resortów oraz Polskiej Agencji Telegraficznej⁵⁹⁰.

Część VI regulowała status i obowiązki delegatów zagranicznych Biura Propagandy Zagranicznej. Podlegali oni bezpośrednio centrali w Warszawie. W sprawach politycznych musieli stosować się do poleceń centrali i polskich przedstawicielstw oficjalnych w danym kraju. Do ich obowiązków należało wykorzystywanie codziennych depesz informacyjnych w prasie zagranicznej oraz przekonywanie wybitnych osobistości do słuszności sprawy polskiej. W swojej pracy delegaci mieli szeroko prezentować polskie reformy społeczne, mieli też zbierać i przysyłać do kraju informacje o kierunkach polityki międzynarodowej, zwłaszcza dotyczących spraw polskich. Raz w tygodniu przedstawiciele Biura musieli przysyłać raporty sytuacyjne, uwzględniające potrzeby propagandowe w miejscu ich działania⁵⁹¹.

Dla uniknięcia nieporozumień między delegatami Biura a polskimi przedstawicielstwami dyplomatycznymi uregulowano wzajemne relacje. Dokonano tego w części VII statutu. W swojej działalności delegaci mieli zachować charakter osób prywatnych i nie przysługiwały im żadne uprawnienia oficjalnej reprezentacji państwa. Delegaci zobowiązani byli do utrzymywania stałego

⁵⁸⁹ Statut Biura Propagandy Zagranicznej przy Prezydium Rady Ministrów, AAN, zespół PRM, sygn. 24511/21, n. pag. Zob. też AAN, zespół PRM, t. 11, k. 431.

⁵⁹⁰ *Ibidem*.

⁵⁹¹ *Ibidem*, k. 432 i n.

kontakty z placówkami dyplomatycznymi i mogli korzystać z ich pomocy w sprawach wyjazdowych, paszportowych oraz kontaktów z krajem, mogli też korzystać z poczty dyplomatycznej⁵⁹². Delegaci byli odpowiedzialni za zorganizowanie swoich biur oraz kierowanie ich pracą. W skład personelu biur delegatów wchodził również współpracownik, stenotypistka oraz personel techniczny⁵⁹³.

Mianowania delegatów zagranicznych dokonywał wicepremier, o czym powiadamiał Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Było ono informowane także o treści instrukcji udzielanych delegatom⁵⁹⁴.

Decyzje co do podjęcia prac organizacyjnych Biura Propagandy Zagranicznej zapadły na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 5 sierpnia 1920 r. Na tej podstawie, powołując się również na wcześniejszą rozmowę, wicepremier Daszyński zwrócił się do ministra skarbu o wyasygnowanie kwoty 20 mln mkp. na działalność tworzonego Biura. W dniu następnym, tj. 6 sierpnia, Daszyński wystosował do ministra Grabskiego pismo, tym razem zaopatrzone adnotacją pilne, z żądaniem wypłacenia kwoty 60 mln mkp. na pokrycie działalności w najbliższych trzech miesiącach. Żądanie swoje uzasadniał tym, że ewentualna ewakuacja urzędów państwowych oraz trudności w wypłatach mogłyby pozbawić delegatów środków na prowadzenie działalności. Nie wykluczał przy tym możliwości odcięcia ich od kontaktów z krajem. Jednocześnie Daszyński sugerował, aby 75 % tej sumy było wypłacone w walutach obcych w czekach na banki zagraniczne⁵⁹⁵.

W udzielonej odpowiedzi minister Grabski informował, że środki na działalność propagandową za granicą zostały przekazane na fundusz dyspozycyjny Prezydium Rady Ministrów w kwocie 10 mln mkp.⁵⁹⁶ W kilka dni później, 9 sierpnia 1920 r., Grabski w obszernym piśmie skierowanym do Daszyńskiego ustosunkował się do możliwości rozwijania działalności propagandowej, uwzględniając sytuację finansową państwa. Zaznaczył przy tym, że fatalny stan skarbu państwa spowodowany został również rozbudową różnorodnych organizacji, szczególnie służby zagranicznej, której efekty odstawały wyraźnie od wielkości środków na nią wyasygnowanych. Grabski domagał się od Ministerstwa Spraw Zagranicznych drastycznych cięć wydatków finansowych oraz zmniejszenia personelu dyplomatycznego. Odnosząc się do propozycji tworzenia za granicą biur propagandy, minister skarbu wskazywał, że przedstawione pro-

⁵⁹² *Ibidem*, k. 433.

⁵⁹³ Por. przypis 585.

⁵⁹⁴ Por. przypis 589.

⁵⁹⁵ Pismo do ministra skarbu w sprawie wypłacenia kwoty 60 mln mkp. z dnia 6 sierpnia 1920 r., AAN, zespół PRM, sygn. 14014/20, n. pag.

⁵⁹⁶ Pismo Ministerstwa Skarbu o przelaniu 10 mln mkp. na fundusz dyspozycyjny Prezydium Rady Ministrów, AAN, zespół PRM, sygn. 14014/20, n. pag.

pozycje określone zostały na zbyt szeroką skalę. Szczególnie liczba 14 agend zagranicznych wydała się ministrowi zbyt duża. W związku z tym zaproponował Daszyńskiemu rewizję pierwotnej koncepcji Biura Propagandy Zagranicznej oraz przedstawienie powstałej różnicy zdań do rozstrzygnięcia Radzie Ministrów⁵⁹⁷. Nie uzyskawszy odpowiedzi od zainteresowanego, Grabski poinformował wicepremiera o przedłożeniu na posiedzenie gabinetu wniosku w celu określenia rozmiarów akcji propagandowej za granicą. Jednocześnie zażądał wstrzymania wszystkich wypłat na ten cel do czasu podjęcia odpowiednich decyzji przez rząd⁵⁹⁸.

Wspomniany wniosek został przesłany Prezydium Rady Ministrów w dniu 14 sierpnia. Grabski przytaczając tę samą argumentację, co w piśmie do Daszyńskiego, zaznaczył, że „kreowanie coraz to nowych ekspozytur zagranicznych, przy notorycznym u nas braku odpowiednio przygotowanych, uzdolnionych i nadających się na tak odpowiedzialne stanowiska osób może stać się przyczyną powstania organizmów nieżywotnych, które bez należytej kontroli wegetować będą z małą korzyścią dla Państwa”⁵⁹⁹.

Odpowiadając na pisma ministra skarbu Daszyński ustosunkował się do podniesionych zarzutów. Przypomniał, że kwota 20 mln mkp. została ustalona z uwzględnieniem sugestii samego Grabskiego oraz że wydatki na propagandę zagraniczną są nieporównywalnie niższe od tych, jakie pochłania tocząca się wojna i rozbudowana administracja. Zażądał też dalszego wypłacania kredytu do wysokości uzgodnionej sumy⁶⁰⁰.

Rysująca się różnica zdań co do zakresu propagandy zagranicznej zmusiła premiera Witosa do szukania opinii poza członkami gabinetu. W tym celu w dniu 24 sierpnia konferował z Rogerem Battaglią. Rezultatem tego spotkania był przekazany już w dniu następnym na ręce Daszyńskiego, za pośrednictwem Witosa, szkic organizacyjny propagandy prasowej za granicą. Battaglia proponował w nim wdrożenie trzech form propagandy: informacyjnej, dezinformacyjnej i ofensywnej. Pierwsza z nich miała polegać na prezentowaniu krótkich obiektywnych informacji w formie depeesz, w których znajdowałyby się najważniejsze fakty dziejące się w Polsce. Miały być pozbawione komentarzy. Zadaniem propagandy defensywnej miało być reagowanie w sposób zdecydowany na wszelkie ataki i fałszywe wiadomości publikowane w gazetach zagranicznych.

⁵⁹⁷ Pismo Ministerstwa Skarbu z dnia 9 sierpnia 1920 r., AAN, zespół PRM, sygn. 22931/20, n. pag.

⁵⁹⁸ Pismo ministra Grabskiego w sprawie określenia wydatków na propagandę zagraniczną z dnia 14 sierpnia 1920 r., AAN, zespół PRM, sygn. 22931/20, n. pag.

⁵⁹⁹ Wniosek ministra skarbu w sprawie propagandy zagranicznej, AAN, zespół PRM, sygn. 14386/20, n. pag.

⁶⁰⁰ Pismo wicepremiera Daszyńskiego z dnia 17 sierpnia 1920 r., AAN, zespół PRM, sygn. 22931/20, n. pag.

Propaganda ofensywna miała natomiast inspirować publikowanie artykułów i notatek na łamach wpływowej prasy zachodniej⁶⁰¹.

Sprawa utworzenia Biura Propagandy Zagranicznej była omawiana podczas tajnego posiedzenia Rady Obrony Państwa 25 sierpnia 1920 r. Przedstawił ją wicepremier Daszyński. Podczas dyskusji pojawiła się różnica zdań co do zasadności tworzenia takiego Biura. Posłowie reprezentujący stronnictwa lewicowe i centrowe opowiedzieli się za jego zorganizowaniem. Posłowie Dubanowicz i Skarbek, będący przedstawicielami prawicy, sprzeciwiali się natomiast jego powołaniu, szczególnie zaś wysyłaniu jako delegatów ludzi związanych z ruchami lewicowymi. Podczas głosowania wprowadzono zmiany w przedstawionym projekcie. Dotyczyły one spraw mianowania naczelnika Biura oraz budżetu. Naczelnika miała powoływać Rada Ministrów na wniosek wicepremiera. Budżet natomiast został zwiększony do sumy 80 mln mkp. Do przyjętego rozporządzenia *votum separatum* zgłosił poseł Aleksander Skarbek, podobnie jak do uchwały, by rozporządzenie miało charakter poufny⁶⁰².

Mimo prawnego uregulowania istnienia Biura Propagandy Zagranicznej nie udało się do końca rozwiązać wielu problemów, zwłaszcza finansowych. Jedną z prób była konferencja odbyta 11 września 1920 r. w Prezydium Rady Ministrów. Uczestniczyli w niej szef Sekcji Administracyjnej w Prezydium Rady Ministrów Władysław Studziński, naczelnik Wydziału Budżetowego w Ministerstwie Skarbu Stanisław Dzierżanowski, kierownik Wydziału Finansowo-Gospodarczego w Prezydium Rady Ministrów Feliks Szymczak. Biuro Propagandy Zagranicznej reprezentowali: Władysław Baranowski i Piotr Górecki. Tematem konferencji było określenie ostatecznej kwoty przeznaczonej na działalność Biura, budowa jego budżetu oraz zasady gospodarki finansowej. Ustalono, że kwotę niezbędną dla funkcjonowania propagandy zagranicznej uzgodnią wiceprezydent Daszyński i minister Grabski. Zarysowały się jednak problemy z przygotowaniem projektu preliminarza Biura. Jego przedstawiciele twierdzili, że było to niemożliwe ze względu na fakt istnienia wydatków, które nie będą mogły być uwzględnione w budżecie. Uzgodniono ostatecznie, że Biuro będzie miało znaczną swobodę działalności finansowej. Jednakże nie mogło to dotyczyć plac pracowników centrali i placówek zagranicznych. Końcowe ustalenia stwierdzały, że Biuro opracuje wewnętrzny preliminarz wydatków; księgowość miała być prowadzona w Prezydium Rady Ministrów przez specjalnego księgowego. Biuro zobowiązano do przedstawienia Prezydium rządu listy pracowników. Kontrakty zatrudniające funkcjonariuszy Biura miały zawierać klauzulę wykluczającą roszczenia pracownicze. Postanowiono także, że zakup walut obcych

⁶⁰¹ Szkic organizacyjny propagandy prasowej za granicą, AAN, zespół PRM, sygn. 16430/20, n. pag.

⁶⁰² Protokół tajnej części XVII posiedzenia Rady Obrony Państwa odbytego w dniu 25 sierpnia 1920 r., AAN, zespół PRM, ROP/XVII, k. 240 i n.

niezbędnych dla działalności Biura będzie dokonywany w małych ilościach i przechowywany w kasie podręcznej⁶⁰³.

Dokładnej daty powołania pracowników Biura Propagandy Zagranicznej nie udało się ustalić. Znana jest natomiast pełna obsada etatowa zarówno centrali, jak i placówek zagranicznych. Szefem Biura został Władysław Baranowski, radca legacyjny przy poselstwie w Rzymie, jego zastępcą był Piotr Górecki naczelnik Wydziału w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Referentem instrukcji politycznej został Stanisław Gutowski, jego pomocnikiem zaś Feliks Kierski. Referentem telegraficznej obsługi delegatów zagranicznych został Leon Klimecki, attaché handlowy przy poselstwie w Bernie, pomocnikiem zaś Ludwik Górski. W referacie obsługi korespondentów zagranicznych pracowali Kazimierz Erenberg, Michał Potulicki oraz wybitny ekonomista Władysław Gumpłowicz⁶⁰⁴. Lista pracowników obejmowała też delegatów zagranicznych zarówno stałych, jak i wysłanych w misjach specjalnych⁶⁰⁵. Wśród stałych delegatów byli: Jan Kucharzewski⁶⁰⁶, delegat w Bernie, Antoni Bolesław Dobrowolski⁶⁰⁷ w Brukseli, Szymon Askenazy⁶⁰⁸ w Londynie, Zofia

⁶⁰³ Protokół konferencji w sprawie organizacji Biura Propagandy Zagranicznej przy Prezydium Rady Ministrów odbytej 11 września 1920 r., AAN, zespół PRM, sygn. 16587/20, n. pag.

⁶⁰⁴ Władysław Gumpłowicz, 1869-1942, ekonomista, geograf i publicysta. W latach 1898-1902 był członkiem Związku Zagranicznego Socjalistów Polskich w Londynie. W 1900 r. opracował program rolny PPSD. Od 1902 r. był członkiem PPSD w Krakowie. W 1906 r. przeszedł do PPS-Frakcja Rewolucyjna. Od 1919 r. należał do PPS. Był wykładowcą geografii w Wolnej Wszechnicy Polskiej. W 1934 r. opracował program rolny PPS. W okresie okupacji hitlerowskiej prowadził komplety tajnego nauczania.

⁶⁰⁵ Lista współpracowników Biura Propagandy Zagranicznej przy Prezydium Rady Ministrów, współpracownicy centrali, AAN, zespół PRM, sygn. 20789/20, n. pag.

⁶⁰⁶ Jan Kucharzewski, 1876-1952, prawnik, historyk, polityk. Początkowo należał do organizacji „Zet”, a następnie do Narodowej Demokracji. Był członkiem Ligi Narodowej, z którą zerwał w 1911 r. W latach 1917-1918 był premierem rządu królewsko-polskiego utworzonego przez Radę Regencyjną. Po 1920 r. poświęcił się pracy naukowej. Od 1926 r. był członkiem Polskiej Akademii Umiejętności. Od 1940 r. przebywał na emigracji w Stanach Zjednoczonych.

⁶⁰⁷ Antoni Bolesław Dobrowolski, 1872-1954, geofizyk, polarnik. W młodości był członkiem II Proletariatu. W latach 1897-1899 brał udział w belgijskiej wyprawie antarktycznej na statku „Belgica”. W latach 1927-1938 był profesorem pedagogiki w Wolnej Wszechnicy Polskiej. Był założycielem Towarzystwa Geofizyków w 1929 r., Obserwatorium Sejsmologicznego w 1934 r., Obserwatorium Morskiego w Gdyni i Obserwatorium Aerologicznego w Legionowie. Przyczynił się do wzięcia przez Polskę udziału w pracach II Roku Geofizycznego w latach 1932-1933 i założenia stacji polarnej na Wyspie Niedźwiedziej. W latach 1924-1929 był dyrektorem Państwowego Instytutu Meteorologicznego, a w latach 1946-1954 profesorem Uniwersytetu Warszawskiego. Jako pedagog był zwolennikiem radykalnego przeobrażenia systemu oświaty i nauczania. Opowiadał się za 10-letnią obowiązkową szkołą powszechną.

⁶⁰⁸ Szymon Askenazy, 1866-1935, historyk, dyplomata. W latach 1902-1914 był profesorem na Uniwersytecie we Lwowie. Był członkiem Polskiej Akademii Umiejętności. W latach 1920-1923 był przedstawicielem Polski przy Lidze Narodów. W pracach badawczych zajmował się głównie historią stosunków międzynarodowych i dziejami Polski na przełomie XVIII i XIX w.

Praussowa⁶⁰⁹ w Rzymie, Henryk Arctowski⁶¹⁰ w Nowym Jorku i Witold Trzcіński w Paryżu. Z misjami specjalnymi wysłano Karola Badera do Amsterdamu, Stanisława Roszkowskiego do Zagrzebia, Maksymiliana Cederbauma do Berlina, Stanisława Witkiewicza do Bukaresztu, Wojciecha Baranowskiego do Rygi, Karola Lutostańskiego⁶¹¹ do Sztokholmu, Hermana Diamanda⁶¹² do Wiednia oraz Oskara Haleckiego do Ligi Narodów.

O zatwierdzenie wymienionej listy zwrócił się wicepremier Daszyński do Rady Ministrów pismem z dnia 4 listopada 1920 r.⁶¹³ Uchwałą rządu została ona przyjęta do akceptującej wiadomości w tym samym dniu⁶¹⁴. W odpowiedzi udzielonej przez Prezydium Rady Ministrów znalazła się również instrukcja dotycząca sposobu zawierania kontraktów z poszczególnymi pracownikami Biura⁶¹⁵.

Zgodnie z postanowieniami rozporządzenia Rady Obrony Państwa działalność Biura Propagandy Zagranicznej kończyła się z dniem 31 grudnia 1920 r. W związku z tym szef Biura W. Baranowski przesłał w dniu 23 kwietnia 1921 r. do premiera Witosa sprawozdanie z pracy swego Biura. Obejmowało ono wstęp, sprawozdanie ogólne, sprawozdanie szczegółowe, wyniki akcji politycznej, prasowej i kulturalnej, sprawozdanie finansowe oraz uzupełnienia i aneksy⁶¹⁶. Niestety, żaden z tych dokumentów nie zachował się w archiwach. Nie zacho-

⁶⁰⁹ Zofia Praussowa, 1876-1945, matematyk. Należała do PPS od 1898 r. W 1906 r. przeszła do PPS-Frakcja Rewolucyjna. W latach 1919-1928 była członkiem władz naczelnych PPS. Zamordowana w Oświęcimiu.

⁶¹⁰ Henryk Arctowski, 1871-1958, geograf, geofizyk, polarnik. W latach 1897-1899 wraz z Arciszewskim uczestniczył w wyprawie na statku „Belgica”. W 1910 r. prowadził badania na Spitsbergenie. W latach 1911-1919 był organizatorem i dyrektorem działu przyrodniczego w New York State Public Library. W latach 1921-1939 był profesorem Uniwersytetu we Lwowie. Od 1939 r. przebywał na emigracji w Stanach Zjednoczonych. Ogłosił drukiem ponad 900 prac naukowych.

⁶¹¹ Karol Lutostański, 1880-1939, prawnik. Był specjalistą z zakresu prawa cywilnego. W 1913 r. założył i redagował pismo „Themis Polska”. Od 1919 r. był profesorem Uniwersytetu Warszawskiego. Był wiceprzewodniczącym Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej. Zginął podczas oblężenia Warszawy.

⁶¹² Herman Diamand, 1860-1931, prawnik, ekonomista, publicysta. Należał do współzałożycieli PPSD. W latach 1907-1918 był posłem do austriackiej Rady Państwa. W latach 1912-1914 był członkiem Tymczasowej Komisji Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych, a następnie NKN. Zwolennik Piłsudskiego. Od 1919 r. należał do PPS. W latach 1919-1924 był członkiem Rady Naczelnej, a następnie w latach 1924-1928 jej wiceprzewodniczącym i w latach 1928-1931 przewodniczącym. W latach 1921-1926 był członkiem CKW PPS. Był posłem na sejm w latach 1919-1930.

⁶¹³ Pismo przewodnie w sprawie zatwierdzenia listy współpracowników Biura Propagandy Zagranicznej z dnia 4 listopada 1920 r., AAN, zespół PRM, sygn. 20789/20, n. pag.

⁶¹⁴ *Ibidem*.

⁶¹⁵ Pismo Prezydium Rady Ministrów do Biura Propagandy Zagranicznej z dnia 4 listopada 1920 r., AAN, zespół PRM, sygn. 20789/20, n. pag.

⁶¹⁶ Pismo w sprawie przekazania sprawozdania z działalności Biura Propagandy Zagranicznej z dnia 23 kwietnia 1921 r., AAN, zespół PRM, sygn. 17417/21, pag. 12.

wało się też archiwum samego Biura, które zostało przekazane do Prezydium Rady Ministrów⁶¹⁷. Niemożliwe zatem staje się odtworzenie chociażby w szczerym zakresie działalności merytorycznej Biura. W zachowanym natomiast Tymczasowym Sprawozdaniu Kasowym Biura Propagandy Zagranicznej za okres od 1 sierpnia do 1 października 1920 r. odnajdujemy poza rozliczeniem wydatków również informację mówiącą o działalności Biura. Wydano *Almanach na 1921 rok* w językach francuskim i angielskim, *Przewodnik po Polsce* w języku francuskim oraz *Przewodnik po Warszawie* w wersji francuskiej. Propaganda zagraniczna subsydiowała wydatki na odczyty polskie w Międzynarodowym Uniwersytecie w Brukseli oraz działalność Towarzystwa Przyjaciół Polski w Zagrzebiu i Towarzystwa Obrony Praw Narodów. Finansowano również akcje propolskie w Grecji i na Słowacji⁶¹⁸.

Czynności likwidacyjne Biura Propagandy Zagranicznej przeciągały się. W dniu 7 maja szef Biura Baranowski przekazał wszelkie czynności swemu zastępcy Góreckiemu. W ostatnim zachowanym piśmie z 7 czerwca 1921 r. Górecki informował dyrektora Departamentu Prezydialnego w Prezydium Rady Ministrów, że prace likwidacyjne są przyspieszone i następuje przekazywanie różnych materiałów poszczególnym ministerstwom. Jednocześnie zapewniał, że prowadzone prace zostaną zakończone w ciągu kilku najbliższych dni. Jednakże ostateczny termin likwidacji Biura nie jest znany⁶¹⁹.

3

Obywatelskie komitety obrony państwa

Spółeczeństwo, żyjące w głębi kraju bez zagrożeń bezpośrednich działań wojennych, nie interesowało się wydarzeniami na stosunkowo dalekim froncie. Komunikaty Naczelnego Dowództwa informujące o cofaniu się wojsk polskich wywoływały wrażenie działań taktycznych. Uciążliwości w codziennym zaopatrzeniu nie mąciły ogólnego poczucia spokoju i stabilizacji. Ów powszechny stan nastrojów w połączeniu z coraz liczniejszymi przykładami uchylania się od służby wojskowej niepokoiły polityków. W oświadczeniu złożonym przed sejmem premier Grabski mówił: „Ucztowanie, biesiadowanie, radowanie się przedwczesne. Narodowi nie wolno się radować, póki nie ma bezpieczeństwa. A jednocześnie te zdarzenia wojenne, póki daleko od nas były, sprzyjały być może temu usposobieniu, ufności, bo myślano, że przecież od tego są wojacy, żeby

⁶¹⁷ Pismo w sprawie przekazania zasobów Biura Propagandy Zagranicznej różnym instytucjom z dnia 26 kwietnia 1921 r., AAN, zespół PRM, sygn. 17417/21, pag. 11.

⁶¹⁸ Tymczasowe sprawozdanie kasowe za okres od 1 sierpnia do 1 października 1920 r., AAN, zespół PRM, sygn. 22931/20, n. pag.

⁶¹⁹ AAN, zespół PRM, sygn. 17417/21, pag. 19.

wojowali, a społeczeństwo ma prawo domagać się, żeby mu się dobrze działo. Wymaganie takie jest niesłuszne i niesprawiedliwe, o tyle, że wprawdzie wojak robi to, co do niego należy, ale gdy zginie, trzeba postawić na jego miejsce innego wojaka, a tego już nie dokona wojak, tylko naród”⁶²⁰. Apelowal dalej do społeczeństwa o ofiarność i poświęcenie.

Walki na froncie wymagały stałych uzupełnień stanów osobowych walczących oddziałów. Zarządzony dwukrotnie w krótkim czasie pobór kilku roczników nie rozwiązał problemów. Szukając rozwiązań w kręgach wojskowych, zrodził się projekt sformowania Armii Ochotniczej, pomyślany również jako sposób rozbudzenia postaw patriotycznych w społeczeństwie.

Podczas inauguracyjnego posiedzenia Rady Obrony Państwa zdecydowano się wydać odezwę wzywającą społeczeństwo i wojsko do pełnej mobilizacji dla obrony zagrożonej niepodległości. Projekty przedstawił gen. Sosnkowski. Spotkały się z powszechną krytyką członków Rady. Uznano je za zbyt ogólnikowe, szczególnie te kierowane do żołnierzy⁶²¹. Redakcję odezwę powierzono Piłsudskiemu, Barlickiemu i Stapińskiemu. Obie odezwę zostały opublikowane w całej prasie krajowej w dniu 3 lipca 1920 r.⁶²²

Na tym samym posiedzeniu gen. Sosnkowski przedstawił również projekt przepisów dotyczących werbunku do Armii Ochotniczej. Omawiając trudności w dokonywaniu uzupełnień dodał, że dzięki udogodnieniom udzielonym młodzieży znaczny procent inteligencji oszedł z szeregów wojska, co wpłynęło na obniżenie morale żołnierzy. Uważał przy tym, że uchwalanie ustawy o zaciągu ochotniczym byłoby o tyle niecelowe, że werbunek taki praktycznie już trwał. Był natomiast zdania, że należy go tylko pobudzić⁶²³. Przedstawiony projekt Rada jednomyślnie zaakceptowała z tą uwagą, by w sprawach młodzieży wypowiedziało się dodatkowo Ministerstwo Oświaty. Decyzja ROP została następnie szeroko rozpowszechniona w prasie⁶²⁴.

Dokument obejmował 17 szczegółowych punktów. Ochotnikiem mógł zostać każdy obywatel polski nie objęty poborem lub jeśli został odroczony. Ochotnicy mieli składać zobowiązanie, że będą pełnić służbę wojskową przez cały czas wojny. Wcześniejsze zwolnienia mogły być uwzględnione w wyjątkowych okolicznościach. Osoby niepełnoletnie musiały posiadać zgodę rodziców lub opiekunów na zaciąg. Z chwilą złożenia deklaracji ochotnicy stawali się żołnierzami regularnej armii i od tego czasu podlegali wszystkim rygorom wojskowym, jak też korzystali w pełni z wynikających stąd praw. Dla załatwienia

⁶²⁰ ss SURP, 1am CLVI/10 i n.

⁶²¹ Brulion W. Studzińskiego z I posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, KCNP, t. 151.

⁶²² *Ibidem*. Por. protokół I posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/I, k. 31 i n.

⁶²³ Notatka K. Świtalskiego z I posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, KCNP, t. 151.

⁶²⁴ Pełny tekst przepisów werbunkowych został opublikowany w Monitorze Polskim nr 148 z dnia 6 lipca 1920 r.

spraw osobistych otrzymywali trzydniowy urlop. W szeregi ochotnicze przyjmowano wszystkich zdolnych do służby liniowej, służby wartowniczej i służby kancelaryjnej. Osoby posiadające stopnie wojskowe uzyskane poza wojskiem polskim mogły w okresie wojny zatrzymać je. Wcielenie w szeregi uprawniało ochotników do pobierania uposażenia na tych samych zasadach, co wojsko pełniące służbę obowiązkową. Z tych samych praw korzystały rodziny ochotników⁶²⁵. Za ekwipunek wojskowy przyniesiony do zaciągu przez ochotników otrzymywali oni zapłatę w gotówce. Za ekwipunek mundurowy mieli obiecane uzyskanie po demobilizacji bezpłatnego munduru wojskowego. Przeprowadzone konie były odkupywane na rzecz skarbu państwa z tym jednak, że ochotnik używał swego wierzchowca podczas pełnienia służby, a po demobilizacji posiadał prawo jego pierwokupu. Gdy ochotnik nie chciał się wyzbyć konia czy rysztyunku, rzeczy te były szacowane przez komisję wojskową. Szacunek ten był później podstawą wypłaty odszkodowania w razie utraty konia w wyniku działań wojennych i służby wojskowej. Utrzymanie konia przechodziło na skarb państwa.

Zaciąg prowadziły specjalne komisje powołane w batalionach zapasowych poszczególnych rodzajów broni i służb. Informacji o miejscach postoju tych batalionów udzielały komendy placów komend powiatowych uzupełnień lub powiatowy oficer ewidencyjny. W skład komisji poborowej wchodził lekarz wojskowy, przedstawiciel starostwa oraz dwóch przedstawicieli społeczeństwa. Zgłaszający się do zaciągu musieli posiadać wszystkie dokumenty osobiste oraz potrzebne dla ewentualnego stwierdzenia posiadanych przez nich stopni wojskowych. Po zakończeniu służby ochotnicy zwalniani byli z wszelkich ćwiczeń rezerwistów na okres pięciu lat.

Zgodnie z postanowieniem Rady Obrony Państwa Ministerstwo Oświaty przygotowało przepisy dotyczące młodzieży. Studentom oraz uczniom szkół średnich, którzy w 1920 r. uzyskali maturę i mieli zamiar rozpocząć studia, zaliczano semestr i trymestr przerwany wskutek zaciągu ochotniczego. Ponadto uczniowie szkół średnich promowani do klasy ósmej oraz ci, którzy ósmą klasę ukończyli, ale nie uzyskali świadectwa dojrzałości, uzyskiwali możliwość zdawania matury uproszczonej. Uczniowie pozostałych klas po wyjściu z wojska mieli zagwarantowane prawo kontynuowania nauki w tej samej szkole i w tych samych klasach⁶²⁶.

Rozkaz tworzenia Armii Ochotniczej został wydany przez gen. Sosnkowskiego w dniu 7 lipca 1920 r.⁶²⁷ W rozkazie tym na stanowisko generalnego

⁶²⁵ W krótkim czasie Rada Obrony Państwa wydała rozporządzenia regulujące sferę pomocy finansowej dla rodzin ochotników. Były to rozporządzenia w przedmiocie doraźnych zapomóg dla rodzin ochotników i o zasiłkach dla osób pełniących służbę w Wojsku Polskim z poboru i ochotniczo.

⁶²⁶ Protokół I posiedzenia Rady Obrony Państwa, AAN, zespół PRM, ROP/I, k. 41.

⁶²⁷ Rozkaz o tworzeniu Armii Ochotniczej: *Obrona państwa w 1920 roku*, Warszawa 1923, s. 8.

inspektora Armii Ochotniczej mianowano gen. broni Józefa Hallera. Określono też uprawnienia generalnego inspektora, do których należało organizowanie propagandy zaciągu ochotniczego, prowadzenie działań organizatorskich w porozumieniu z Oddziałem I Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych, przeprowadzanie inspekcji oraz wydawanie we wszystkich sprawach rozkazów, w porozumieniu z odpowiednimi oddziałami i departamentami Ministerstwa Spraw Wojskowych. Szefem Sztabu Armii Ochotniczej został ppłk Tadeusz Malinowski⁶²⁸.

Sformowanie oddziałów ochotniczych wymagało dużego wysiłku organizacyjnego i finansowego. Skarb państwa obciążony wydatkami długotrwałej wojny nie mógł samodzielnie udźwignąć nowego obowiązku. W tym celu należało więc wykorzystać ofiarność społeczeństwa, tym bardziej że coraz liczniejsze były wówczas spontaniczne jej przykłady. Środowiska artystyczne powołały do życia Komisję Mobilizacyjną Związków Artystycznych i Literackich, tworzoną przez Związek Zawodowy Literatów Polskich, Powszechny Związek Plastyków Polskich, Związek Artystów Scen Polskich, Towarzystwo Literatów i Dziennikarzy, Towarzystwo Muzyków, Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, Związek Urzędników Sejmików Powiatowych, Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, Polskie Towarzystwo Medycyny Społecznej, Polskie Towarzystwo Lekarzy Kresowych oraz Stowarzyszenie Słuchaczy i Absolwentów Szkół Nauk Politycznych⁶²⁹. Na posiedzeniu 6 lipca 1920 r. senaty uczelni warszawskich podjęły uchwałę: „w obliczu niebezpieczeństwa, wiszącego nad Ojczyzną – wszyscy bez wyjątku oddajemy się do rozporządzenia Władz Wojskowych”⁶³⁰. Nie brakowało również deklaracji wśród młodzieży akademickiej⁶³¹. Do szeregów ochotniczych zaczęli zgłaszać się urzędnicy wielu ministerstw⁶³².

⁶²⁸ Tadeusz Malinowski, 1888-1980, prawnik, dowódca. W latach 1914-1917 służył w Legionach Polskich. Po przejściu II Brygady Legionowej przez front, był adiutantem dowódcy II Korpusu Polskiego na Ukrainie. Po bitwie kaniowskiej został internowany przez Niemców, skąd uciekł do Kijowa. W marcu 1918 r. został awansowany na kapitana. Przez Moskwę i Murmańsk przedostał się wraz z gen. Józefem Hallerem do Francji. W latach 1918-1919 był szefem Oddziału Organizacyjnego Armii Hallerczyków. Po powrocie do kraju w latach 1919-1920 służył w Ministerstwie Spraw Wojskowych i sztabach jednostek liniowych. Następnie w latach 1920-1923 był szefem Oddziału V MSWoj. W 1923 r. awansowany na pułkownika. W latach 1924-1936 był dowódcą różnych jednostek, a następnie w latach 1936-1939 – I zastępcą szefa Sztabu Głównego, sekretarzem Komitetu Obrony Rzeczypospolitej i szefem Centralnego Okręgu Przemysłowego. Po kampanii wrześniowej przedostał się do Francji i w latach 1939-1940 pracował w Komisji Ewakuacji Rodzin MSWoj. Po ewakuacji do Anglii w latach 1940-1942 był szefem Biura do Spraw Rodzin MON i krótko I zastępcą wiceministra MON. Następnie w latach 1942-1945 był szefem Biura Oświaty i Opieki nad Żołnierzem MON. W latach 1945-1947 pracował w Komisji Doradczej Naczelnego Wodza i był szefem Biura Funduszu Społecznego Żołnierza. Później zdemobilizowany.

⁶²⁹ „Robotnik”, nr 183 z 8 lipca 1920 r.

⁶³⁰ „Robotnik”, nr 182 z 7 lipca 1920 r.

⁶³¹ *Ibidem*.

⁶³² *Ibidem*. Zob. też „Czas”, nr 158 z 8 lipca 1920 r.

Nad sposobem skoordynowania akcji społecznej zastanawiali się 7 lipca w gabinecie marszałka sejmu przedstawiciele rządu, Ministerstwa Spraw Wojskowych oraz organizacji społecznych, wyrażających gotowość współdziałania przy tworzeniu oddziałów ochotniczych. W spotkaniu uczestniczyli obok gospodarza, marszałka Trąpczyńskiego, zastępujący premiera Stanisław Śliwiński, wiceminister spraw wojskowych gen. Sosnkowski i generalny inspektor Armii Ochotniczej gen. Haller⁶³³. Na wniosek ministra Śliwińskiego postanowiono powołać do życia społeczny komitet, a na szefa nowej organizacji zaproponowano gen. Hallera. Na wniosek gen. Sosnkowskiego zdecydowano natomiast wykorzystywać ochotników głównie do zastępowania urzędników idących na front, wykonywania obowiązków wojskowych w miejscach zamieszkania i służby garnizonowej. Postanowiono na koniec zorganizować spotkanie dla powołania komitetu w dniu następnym. O idei zorganizowania takiego komitetu marszałek Trąpczyński rozmawiał z niektórymi klubami sejmowymi. Do wspomnianego spotkania doszło 8 lipca w Pałacu Namiestnikowskim, siedzibie rządu. Zebrali się tam przedstawiciele sejmu, rządu oraz 216 organizacji społecznych. Na zebraniu tym powołano do życia Obywatelski Komitet Wykonawczy Obrony Państwa z gen. Hallerem jako przewodniczącym⁶³⁴. Statut tej organizacji został uchwalony w dniu 12 sierpnia 1920 r.⁶³⁵

Do zadań powołanego Komitetu należało organizowanie pomocy społeczeństwa dla władz przy formowaniu Armii Ochotniczej, propagowanie akcji jej tworzenia, opieka nad żołnierzami, współdziałanie przy zaopatrzeniu wojska we wszystkie niezbędne środki gospodarcze, koordynowanie działań wszystkich organizacji społecznych na rzecz obrony państwa oraz utrzymanie ścisłej więzi społeczeństwa z żołnierzami walczącymi na froncie. Zakresem działania obejmowano obszar całego kraju. W terenie tworzone struktury wojewódzkie, powiatowe i miejskie. Obywatelski Komitet Wykonawczy składał się z 27 osób, wśród nich: prezesa, wiceprezesów, sekretarza generalnego oraz członków. Powołano siedem sekcji roboczych: rejestracji sił społecznych, propagandy, finansową, gospodarczą, opieki nad żołnierzami, wydział prasowy oraz wydział informacyjny. Mogły być powoływane inne sekcje. Ich pracami kierowali przewodniczący powoływani przez OKWOP. Każda sekcja posiadała własny regulamin wewnętrzny.

Na wniosek sejmików powiatowych i rad miejskich prezes lub upoważniony przez niego wiceprezes mianował, po porozumieniu z Komitetem Wykonaw-

⁶³³ „Kurier Warszawski”, nr 187 z 8 lipca 1920 r. Zob. też protokół z posiedzenia odbytego dnia 7 lipca w gabinecie marszałka Sejmu Ustawodawczego w celu ustalenia sposobu akcji werbunku do Armii Ochotniczej; *Obrona państwa ...*, s. 7.

⁶³⁴ Protokół posiedzenia Komitetu Obywatelskiego dla wszystkich spraw, związanych z formowaniem Armii Ochotniczej i obroną państwa; *Obrona państwa ...*, s. 10 i n.

⁶³⁵ *Ibidem*, s. 15.

czym, pełnomocników Obywatelskiego Komitetu Wykonawczego Obrony Państwa na województwa, powiaty i miasta powyżej 50 tys. mieszkańców. Zadaniem pełnomocników było tworzenie terenowych komitetów działających na zasadach statutu OKWOP. Organizacje te miały wewnętrzną autonomię kierującą się własnymi regulaminami. Znajdowały się one jednak pod zwierzchnictwem Komitetu Wykonawczego w Warszawie. Finanse Komitetu Wykonawczego tworzyły darowizny, ofiary, zapisy, dochody niestałe oraz 1/3 dochodów komitetów miejscowych.

Pierwsze posiedzenie Obywatelskiego Komitetu Wykonawczego Obrony Państwa zwołał jego prezes gen. Haller jeszcze 8 lipca w gmachu Uniwersytetu Warszawskiego, który stał się siedzibą nowej organizacji. Wiceprezesami zostali dr Kazimierz Dłuski⁶³⁶ lekarz ze Związku Strzeleckiego oraz prof. Antoni Ponikowski⁶³⁷ z Politechniki Warszawskiej, a sekretarzem generalnym Jan Kowerski, wiceprezes Związku Ziemian b. Kongresówki. Wybrano też 24 członków: pośta księdza Wacława Blizińskiego, Edmunda Bernatowicza prezesa Polskiego Związku Zawodowego, Bernarda Chrzanowskiego członka Centralnego Towarzystwa Rolniczego, prof. Samuela Dicksteina⁶³⁸ z Uniwersytetu Warszawskiego, mecenasa Stefana Dziewulskiego, kupca Bogusława Herse, ziemianina Wacława Janusza, Marię Kleniewską przewodniczącą Służby Narodowej Kobiet, Stanisława Mikułowskiego-Pomorskiego dyrektora Towarzystwa Akcyjnego Handlu Ziemiołodami, Stanisława Nowickiego radnego m. Warszawy, księdza prałata dr. Antoniego Około-Kułaka, Stefanię Olszowską z Narodowej Organizacji Kobiet, Emila Rauera, prezesa I Okręgu „Sokoła” Warszawskiego, Antoniego Rzęda, prezesa Banku Towarzystw Spółdzielczych, ziemianina Witolda Święcickiego, pośta Andrzeja Średniawskiego, Wacława Wasilewskiego prezesa Komitetu Obrony Kresów Wschodnich oraz pośta Jana Woźnickiego⁶³⁹.

⁶³⁶ Kazimierz Dłuski, 1855-1930, lekarz. Związany z ruchem socjalistycznym. W latach 1880-1884 działał w organizacjach socjalistycznych w Szwajcarii. Współpracował z redakcjami pism: „Równość”, „Przedświt” i „Walka Klas”. Był inicjatorem budowy w 1902 r. sanatorium przeciwgruźliczego w Zakopanem. W 1919 r. był członkiem polskiej delegacji na konferencję pokojową w Paryżu. Należał do współorganizatorów Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, był też jego prezesem.

⁶³⁷ Antoni Ponikowski, 1878-1949, geodeta, polityk. Związany z Narodową Demokracją od 1911 r. Zasiadał w rządach Rady Regencyjnej, początkowo w latach 1917-1918 był ministrem oświaty, a następnie premierem. W latach 1921-1922 był premierem i ministrem oświaty oraz kultury i sztuki. Od 1916 r. profesor Politechniki Warszawskiej, a w latach 1921-1922 i 1923-1924 jej rektor. W 1928 r. przeszedł do chrześcijańskich demokratów. W latach 1930-1935 był posłem na sejm. W okresie okupacji hitlerowskiej był członkiem Delegatury Rządu na Kraj. W latach 1945-1946 był rektorem Politechniki Warszawskiej.

⁶³⁸ Samuel Dickstein, 1851-1939, matematyk, pedagog i historyk nauki. Od 1915 r. był profesorem Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 1882-1884 wydawał „Rocznik Pedagogiczny”, a następnie założył i wydawał „Bibliotekę Matematyczno-Fizyczną”. Opublikował wiele prac matematyczno-statystycznych.

⁶³⁹ *Obrona państwa ...*, s. 148.

Bieżącymi sprawami Komitetu Wykonawczego kierowało Prezydium, złożone z prezesa, jego zastępców, sekretarza generalnego oraz przewodniczących sekcji. Do zadań Prezydium należała współpraca z władzami państwowymi, samorządowymi i organizacji społecznych, zatwierdzanie regulaminów poszczególnych sekcji i wydziałów oraz ich uzupełnianie bądź zmiana, udzielanie instrukcji sekcjom, przydzielanie im pracy i nadzorowanie nad jej wykonaniem. Prezydium dysponowało środkami finansowymi w wysokości uchwalonej przez OKWOP⁶⁴⁰.

Pracą biurową Komitetu Wykonawczego kierował Sekretariat złożony z mianowanych przez prezesa: członka Komitetu oraz dwóch sekretarzy urzędujących. Do jego zadań należało sporządzenie informacji dla prezesa i Prezydium Komitetu Wykonawczego o bieżącej działalności sekcji, wykonywanie zleconych poleceń, prowadzenie i realizacja spraw wspólnie z władzami cywilnymi i wojskowymi, przyjmowanie interesantów, prowadzenie korespondencji, przygotowywanie materiałów, opinii na posiedzenia Prezydium i plenum Komitetu Wykonawczego, utrzymywanie łączności OKWOP z pełnomocnikami w terenie oraz zatrudnianie pracowników obsługujących działalność OKWOP. Ponadto Sekretariatowi podlegały bezpośrednio wydziały informacyjny i prasowy⁶⁴¹.

a) Sekcja Rejestracji Sił Społecznych

Podstawowym zadaniem sekcji było angażowanie osób do pracy zastępczej na miejsce tych, którzy wyruszyli na front. Przewodniczącą sekcji była Stefania Olszowska. Obok niej pracowały Zofia Schyller, Sława i Helena Perkowiczowe, Zofia Miklaszewska, Anna Leska, Eugenia Zawadzka, Stefania Noskowska oraz prof. Koszember-Łyskowski i mecenas L. Tallen-Wilczewski.

Sekcja zwróciła się do 228 organizacji społecznych uczestniczących w tworzeniu Obywatelskiego Komitetu Wykonawczego z apelem o zgłaszanie się do pracy zastępczej. Odpowiedziały 54 organizacje. Do pracy w biurach werbunkowych, Straży Obywatelskiej, szpitalu wojskowym w Politechnice, szwalniach bielizny wojskowej, kantynach skierowano ponad 1200 osób. Organizowano również drużyny do budowy umocnień fortyfikacyjnych wokół Warszawy. W dniach bezpośredniego zagrożenia miasta 14-15 sierpnia 1920 r. zorganizowano akcję bezpośredniej dostawy paczek dla żołnierzy na froncie warszawskim, w której uczestniczyli mieszkańcy stolicy. Działalność sekcji zakończono 2 września 1920 r.⁶⁴²

⁶⁴⁰ *Ibidem*.

⁶⁴¹ *Ibidem*, s. 177 i n.

⁶⁴² *Ibidem*, s. 179 i n.

b) Sekcja Opieki nad Żołnierzem

Sekcja rozpoczęła działalność już 15 lipca, a jej zadaniem było organizowanie pomocy dla żołnierzy oraz opieki materialnej dla ich rodzin. Kierował nią początkowo Wacław Bliziński, a później Antoni Ponikowski i Karol Szlenker. Sekcja przechodziła różne reorganizacje, dostosowując się do aktualnych potrzeb i zadań. Początkowo utworzono cztery podsekcje: oświatowo- kulturalną, opieki materialnej, opieki nad uzdrowieńcami i opieki nad rodzinami żołnierzy. Później zastąpiono je sześcioma wydziałami: opieki religijnej i moralnej nad żołnierzem, kantyn i ognisk, kół opieki nad formacjami na froncie, opieki nad uzdrowieńcami, opieki nad rodzinami żołnierzy, pomocy materialnej.

Wydział opieki religijnej i moralnej, kierowany przez księdza Adama Wyłębo-wskiego, organizował niesienie pomocy duchowej żołnierzom. W tym celu organi-zowano opiekę duszpasterską na dworcach, punktach zbornych, szpitalach. Kiero-wany przez Jadwigę Reutt i Marię Steyner wydział kantyn i ognisk organizował sieć punktów sprzedaży artykułów spożywczych dla żołnierzy udających się na front po znacznie niższych cenach. Organizowano kantyny stałe i lotne, przydzielone do określonych formacji wojskowych. W kantynach zaopatrywało się dziennie do trzech tysięcy żołnierzy. W ogniskach organizowanych przez różne środowiska i organizacje społeczne starano się zapewnić żołnierzom nocleg i posiłki. Dostar-czano tam też książki i gazety. W sierpniu Związek Restauratorów przekazał do rozdysponowania wśród żołnierzy talony na bezpłatne obiady. W okresie półtora miesiąca wydano ich blisko trzy tysiące. Organizowano też opiekę nad poszczegól-nymi pułkami. Uczestniczyły w niej liczne rodziny, wysyłając odzież, bieliznę, artykuły żywnościowe, ale też listy, książki i gazety. Wydział uzdrowieńców orga-nizował pobyt żołnierzom, którzy opuścili szpitale i byli kalekami lub nie mogli oczekiwać pomocy ze strony swoich władz służbowych w czasie rekonwalescencji. We współpracy ze Związkiem Ziemiaków uzyskano 110 zgłoszeń na ponad półtora tysiąca miejsc. Część z nich wykorzystano na potrzeby uzdrowieńców. Władze wojskowe wydały bowiem zakaz umieszczania uzdrowieńców w miejscach liczeb-nie mniejszych niż 200 osób. Większość zgłoszeń oferowała natomiast miejsca dla kilku osób. Wydział opieki nad rodzinami zajmował się żywieniem dzieci, umieszczaniem sierot w schroniskach, opieką nad żonami żołnierzy w okresie macierzyństwa. W późniejszym okresie wydział zajmował się rozdawnictwem o-dzieży w związku z demobilizacją i bezterminowym urlopowaniem żołnierzy. Sekcja zakończyła działalność w lutym 1921 r.⁶⁴³

c) Sekcja Propagandy

Sekcję powołano niemal natychmiast po utworzeniu Obywatelskiego Komitetu Wykonawczego. Kierował nią ksiądz prałat Antoni Około-Kułąk. Począ-

⁶⁴³ *Ibidem*, s. 172 i n.

tkowo zajmowała się propagowaniem akcji werbunkowej w szeregi ochotnicze. W tym celu rozestano około miliona kart z adresami biur werbunkowych. W sierpniu sekcja zajęła się propagowaniem samoobrony przed grożącym najazdem. Nawoływano do pozostania i organizowania obrony w miejscu zamieszkania. Wydano w tym celu ulotki i hasła propagandowe. W okresie do 1 listopada 1920 r. rozkolportowano 360 400 broszur. Przygotowywano też krótkie przemówienia, wygłaszane podczas antraktów teatralnych i kinowych, w restauracjach, kawiarniach. Sekcja zorganizowała zbiórkę tzw. datku okiennego, uzyskując kwotę ponad 7 mln mkp. Pod koniec sierpnia zaczęto wydawać gazetę plakatową „Strażnica”, przedstawiając w sposób zwięzły najistotniejsze wydarzenia. Pierwszy jej numer ukazał się 23 sierpnia; była wydawana do 31 grudnia 1920 r. Po likwidacji sekcji, co nastąpiło 1 listopada, utworzono na jej miejsce Wydział Kolportażu. Kierował nim Cezary Rytel. Wydział zajmował się wydawaniem broszur skierowanych głównie do żołnierzy. Ostatecznie działalność tę zakończono 1 maja 1921 r., a pozostałe broszury i wydawnictwa przekazano Zarządowi Głównemu Polskiej Macierzy Szkolnej⁶⁴⁴.

d) Sekcja Finansowa

Do zadań sekcji należało pozyskiwanie i wydatkowanie wpływów na rzecz Armii Ochotniczej. Prowadzono centralną kasę wpływów i wydatków. Zajmowano się też prowadzeniem korespondencji finansowej oraz rachunkowością. Pracami sekcji kierowali Witold i Zygmunt Świącicy. Wydano specjalne regulaminy, określające zasady prowadzenia księgowości kasowej i towarowej we wszystkich sekcjach. Zobowiązywały one m. in. przewodniczących sekcji do opracowania preliminarza wydatków umożliwiającego otwarcie odpowiedniego kredytu. Określono także zasady jego wydatkowania. Prowadzono również zbiórkę kosztowności i biżuterii. Zajmował się tym powołany w ramach sekcji wydział skarbowy. Od blisko 3340 ofiarodawców zebrano m.in. 4103 sztuki biżuterii złotej, 2578 sztuk srebrnej, 24 brylanty, ok. 5 kg złomu złota i ponad 0,5 kg złomu srebra. Wśród uzyskanych darów wiele było monet platynowych, złotych, srebrnych i obiegowych oraz cennych przedmiotów. Wśród nich 9 autografów królów polskich. Były to rękopisy Zygmunta Augusta z 1550 r., Stefana Batorego z 1584 r., Zygmunta III z 1600 r., Władysława IV z 1637 r., Jana Kazimierza z 1667 r., Jana III Sobieskiego z 1679 r., Augusta II z 1710 r., Augusta III z 1752 r. i Stanisława Augusta Poniatowskiego z 1771 r. Wszystkim ofiarodawcom wydawano żelazne obrączki z napisem „Złoto na A. O. 1920”⁶⁴⁵.

Na apel Obywatelskiego Komitetu Wykonawczego Obrony Państwa zaczęły powstawać na terenie całego kraju regionalne powiatowe i miejskie komite-

⁶⁴⁴ *Ibidem*, s. 172 i n.

⁶⁴⁵ *Ibidem*, s. 223 i n.

ty obrony państwa. Zawiązywały się spontanicznie bądź inspirowane były działaniami władz rządowych lub wojskowych. Miały bardziej lub mniej sformalizowany charakter. Powstawały opierając się na już istniejących organizacjach społecznych, jak np. „Sokół”. W Podgórzu niedaleko Krakowa komitet taki powstał w miejsce Powiatowego Komitetu Propagandy Pożyczeki Państwowej⁶⁴⁶. Powstawały też jako specjalne zrzeszenia z własnym statutem, jak miało to miejsce w Poznaniu⁶⁴⁷. W skład tych komitetów powoływano z zasady ludzi cieszących się autorytetem. Zwracano przy tym uwagę, aby nie można było uczynić zarzutu ze zbytnej partyjności członków.

Struktura organizacyjna nie odbiegała zasadniczo od przyjętej przez komitet ogólnopolski. Różnice wynikały głównie z możliwości i potrzeb lokalnych. Interesujący pod tym względem był Komitet Obrony Narodowej w Poznaniu, obejmujący swym działaniem obszar Wielkopolski. Wśród powołanych wydziałów były też: Wydział Informacji na Zagranicę i Wydział dla Mniejszości Narodowych. Zadaniem tego pierwszego miało być informowanie zagranicznej opinii publicznej o stanie politycznym, gospodarczym i kulturalnym Polski oraz prostowanie mylnych wiadomości o Polsce szerzonych w innych krajach. W działalność tę zaangażowano profesorów uniwersyteckich i ich osobiste kontakty. W dwóch językach (francuskim i angielskim) wydawano miesięcznik „La Vie Polonaise” i „Polish Life”. Opublikowano łącznie cztery numery w nakładzie 800 egzemplarzy. Wydział dla Mniejszości Narodowych powołano dla neutralizacji organizacji niemieckich. W tym bowiem czasie rząd niemiecki wyasygnował sumę 117 mln marek na wspieranie różnych organizacji niemieckich na dawnych terenach Rzeszy.

Główny wysiłek powstających komitetów koncentrował się na dwóch sprawach: werbowaniu do Armii Ochotniczej oraz zbieraniu środków na jej wyekwipowanie. Dużą uwagę przywiązywano też do propagandy idei własnego państwa, która szczególnie wśród ludności małych miasteczek i wsi nie była jeszcze powszechna. Mobilizowano społeczności lokalne dla niesienia pomocy rodzinom ochotników i w ogóle żołnierskim, zwłaszcza tym osieroconym. Opiekowano się rannymi i rekonwalescentami wracającymi z frontu.

Istniało powiązanie komitetów powiatowych z wojewódzkimi czy regionalnymi, a przez nie z OKWOP w Warszawie. Nie miały one jednak charakteru hierarchicznego podporządkowania. Na ogół lokalne komitety dysponowały znaczną swobodą działania. Większość z nich zakończyła swoją działalność jesienią 1920 r. Wiele było jednak takich, które funkcjonowały jeszcze w połowie następnego roku.

⁶⁴⁶ *Ibidem*, s. 382.

⁶⁴⁷ *Ibidem*, s. 566.

Rozdział VI

OBRONA PAŃSTWA W STRUKTURZE WŁADZ USTROJOWYCH

1

Miejsce Rady Obrony Państwa w strukturze władz ustroju politycznego

Przebieg I wojny światowej wskazał na konieczność zasadniczej zmiany organizacji społeczeństwa i państwa w okresie wojny. Sprawne przeprowadzenie mobilizacji nie gwarantowało już sukcesów wojennych. Obok przygotowania kadry dowódczej, szkolenia żołnierzy w systemie powszechnego obowiązku służby wojskowej i zgromadzenia zapasów, niezbędne stało się przestawienie gospodarki na potrzeby wojenne. Francja potrzebowała latem 1914 r. dwóch tygodni na zakończenie mobilizacji, ale przestawienie gospodarki zabrało jej dwa lata.

Rządy odpowiedzialne za kierowanie całokształtem spraw państwa koncentrują się z natury rzeczy na kwestiach bieżących. Problemy obrony stanowią pewien wycinek ich działalności. Potrzeba stałej koordynacji różnorodnych dziedzin społecznych, gospodarczych i politycznych dla przygotowań do obrony państwa spowodowała, że zaczęto tworzyć specjalne ciała doradcze. Zadaniem ich było przygotowanie opinii dla rządu w sprawach działań poszczególnych resortów na rzecz obrony.

Tworzone w różnych krajach specjalne organy nazywano radami lub komitetami obrony państwa. Miały też zróżnicowany skład. Najczęściej były to składy ministerialne lub ministerialno-wojskowe. Z zasady były to organy opiniodawcze i zajmowały się sprawami inicjowanymi przez różne władze cywilne i wojskowe. Na podstawie przygotowywanych wniosków rządy formułowały decyzje, które miały wykonywać poszczególne resorty. Z reguły też w strukturze każdego ministerstwa znajdowała się komórka mobilizacyjna przygotowująca odpowiednie analizy dla szefa resortu⁶⁴⁸. Na tym tle Rada Obrony Państwa stanowi istotny wyjątek.

Państwo polskie u progu niepodległości stanęło przed bardzo trudnym problemem określenia swego ustroju politycznego. Kwestia ta wymagała szyb-

⁶⁴⁸ R. Starzyński, *Zarys nauki organizacji sił zbrojnych*, Warszawa 1930, s. 260 i n.

kiego rozwiązania, gdyż powstające na przełomie października i listopada 1918 r. dzielnicowe ośrodki decyzyjne mogły zagrozić unifikacji politycznej odradzającego się państwa.

Koncepcja przyszłego ustroju Polski kształtowała się w ciągu długiego czasu, a wpływ na nią miało wiele czynników, szczególnie zaś zmienność orientacji polskich nurtów politycznych wobec kierunków polityki państw zaborczych i okupacyjnych. W drugim okresie I wojny światowej nastąpiła istotna zmiana. Bezpośrednią przyczyną stało się wydanie przez władze niemieckie i austro-węgierskie okupujące Królestwo Kongresowe proklamacji w dniu 5 listopada 1916 r. przewidującej powstanie na zajętych terenach zaboru rosyjskiego państwa polskiego z „dziedziczną monarchią i ustrojem konstytucyjnym”⁶⁴⁹. W następstwie tego aktu wydano dalsze decyzje, mające na celu kreowanie polskich władz państwowych. Należy do nich rozporządzenie z 6 grudnia 1916 r. o Tymczasowej Radzie Stanu w Królestwie Polskim⁶⁵⁰. Następne organy pojawiły się później: 12 września 1917 r. nominowano Radę Regencyjną, w dniu 26 listopada 1917 r. powołano królewsko-polską Radę Ministrów i wreszcie Radę Stanu, do której wybory odbyły się 9 kwietnia 1918 r.⁶⁵¹ Organizacja, kompetencje i tryb działania organów państwowych zostały określone w dekreście Rady Regencyjnej z 3 stycznia 1918 r. o tymczasowej organizacji władz naczelných w Królestwie Polskim⁶⁵².

Utworzenie polskich organów państwowych ożywiło dyskusję nad kształtem ustroju politycznego przyszłego niepodległego państwa. Narzucone przez okupanta rozwiązania spowodowały, że w początkowym okresie ustroj monarchiczny, jako optymalny, został zaakceptowany przez wszystkie siły polityczne dążące do odbudowy państwa polskiego. Postawę taką określały dwa stanowiska. Burżuazja i ziemiaństwo polskie wywodzące się w przeważającej części ze szlachty widziały w monarchii konstytucyjnej najlepsze zabezpieczenie własnych interesów. Ugrupowania chłopskie i robotnicze rozumiały natomiast, że w istniejącej sytuacji politycznej inne formy ustrojowe nie miały szans na realizację. Jedynie PPS wysunęła w maju 1916 r. postulat Polskiej Republiki Ludowej⁶⁵³.

Rewolucje w Rosji, rozkład monarchii habsburskiej i klęska militarna cesarskich Niemiec sprzyjały tym postulatom politycznym, które zmierzały do ukształtowania ustroju demokratycznego. W tych warunkach republika stawała się jedyną możliwą do zaakceptowania formą ustrojową. Utworzenie w Lublinie

⁶⁴⁹ Dziennik rozporządzeń c. i k. Jeneralnego Gubernatorstwa Wojskowego dla austriacko-węgierskiego obszaru okupowanego w Polsce, cz. XV, Lublin 1916.

⁶⁵⁰ Dziennik rozporządzeń dla Genał-Gubernatorstwa Warszawskiego z 1916 roku, nr 52, poz. 181. Zob. też A. Ajnenkiel, *Spór o model parlamentaryzmu ...*, s. 99-135.

⁶⁵¹ Problematykę organów państwowych w Królestwie Polskim omawia szeroko Z.J. Winnicki, *Rada Regencyjna i system jej organów 1916-1918*, maszynopis udostępniony przez autora.

⁶⁵² Dekret o tymczasowej organizacji władz naczelných w Królestwie Polskim z dnia 3 stycznia 1918 r., *Dziennik Praw Królestwa Polskiego*, nr 1, poz. 1 z dnia 1 lutego 1918 r.

⁶⁵³ M. Pietrzak, *op. cit.*, s. 33.

w nocy z 6 na 7 listopada 1918 r. Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej przesądziło o przyszłym ustroju politycznym państwa⁶⁵⁴.

Wraz z rozwojem wypadków na ziemiach polskich w październiku i listopadzie 1918 r. Rada Regencyjna sprawująca formalnie władzę w Królestwie Polskim coraz wyraźniej rozumiała, że traci kontrolę nad ich przebiegiem. Rząd lubelski kontrolujący obszar gasnącej okupacji austro-węgierskiej nie potrafił rozszerzyć swoich wpływów. Powstała w Krakowie Polska Komisja Likwidacyjna, działająca na terenie byłego zaboru austro-węgierskiego, nie uznawała władz warszawskich. Rysujący się konflikt został rozwiązany z chwilą przyjazdu do Warszawy w dniu 10 listopada 1918 r. Józefa Piłsudskiego. Został on uznany przez wszystkie działające w Królestwie Polskim siły polityczne za jedynego polityka zdolnego pokierować sprawami państwa. W dniu następnym Rada Regencyjna przekazała Piłsudskiemu zwierzchnictwo nad siłami zbrojnymi, mianując go naczelnym wodzem, a rozumiejąc, że i władzy cywilnej nie będzie w stanie utrzymać, i ją przekazała w dniu 14 listopada. Rząd lubelski zrzekł się swego mandatu na ręce Piłsudskiego już w dniu 11 listopada.

Po dokonaniu wstępnych konsultacji Piłsudski jeszcze 14 listopada powierzył misję utworzenia pierwszego rządu niepodległej Polski Daszyńskiemu, który wedle słów naczelnego wodza „daje gwarancje, że zdoła w zgodnej współpracy z wszystkimi żywiołami przyczynić się do odbudowy dźwigającej się z gruzów ojczyzny”⁶⁵⁵. Jednakże w skład tworzonego przez przywódcę socjalistów rządu nie chciała wejść Narodowa Demokracja. Zaproponowała natomiast powierzenie funkcji premiera innemu socjaliście – Jędrzejowi Moraczewskiemu. Sformowany przez niego gabinet został zaprzysiężony 18 listopada.

Najważniejszym zadaniem rządu stało się przeprowadzenie wyborów do Sejmu Ustawodawczego. O potrzebie jego zwołania pisał Piłsudski w instrukcji przeznaczony dla delegacji polskiej wyjeżdżającej do Paryża na konferencję pokojową: „Państwo polskie buduje się zupełnie na nowo i nie ma w nim żadnej tradycji, żadnego zwyczajowego i pewnego oparcia. Państwo nie posiada prawnej podstawy swej egzystencji i poszczególne formy jego organizacji są to właściwie ciągle stany *ex lex*. W tych warunkach: a) konstytuanta da krajowi pierwsze poczucie prawa dokonanego bez udziału obcych; b) konstytuanta jedynie zaważyć może przeciw bolszewizmowi, będącemu niczym innym jak dyktaturą mniejszości, niemożliwemu zatem tam, gdzie panuje prawnie ukonstytuowana większość. Obawy nadmiernego zradykalizowania konstytuanty i przez konstytuante kraju są z gruntu fałszywe, konstytuante będzie wybierać ogromna większość chłopska; c) konstytuanta będzie jedyną formą złączenia dzielnic w jedną, wyrównania różnic między dzielnicami, faktycznego jednoczenia Polski”⁶⁵⁶.

W kilka dni po powołaniu rządu Piłsudski podpisał 22 listopada 1918 r.

⁶⁵⁴ A. Próchnik, *op. cit.*, s. 26.

⁶⁵⁵ *Ibidem*, s. 32.

⁶⁵⁶ A. Ajnenkiel, *Polskie konstytucje ...*, s. 220.

dekret o najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej⁶⁵⁷. Zgodnie z jego postanowieniami najwyższa władza cywilna i wojskowa w państwie spoczęła w ręku tymczasowego naczelnika państwa, którym mianował Piłsudski siebie. Do jego kompetencji należało mianowanie kandydata na prezydenta ministrów, czyli premiera. On też powoływał zaproponowanych przez szefa rządu członków gabinetu. Cały rząd wraz z premierem był odpowiedzialny przed głową państwa⁶⁵⁸. Tymczasowy naczelnik państwa, jako szef państwa, dokonywał promulgacji aktów ustawodawczych opracowanych przez rząd. Dekrety miały jednak charakter tymczasowy. W przypadku niezatwierdzenia ich przez przyszły sejm, traciły automatycznie moc obowiązującą. Naczelnik nominował także pozostałych urzędników państwowych na wniosek premiera i ministrów odpowiednich resortów. Władza naczelnika państwa trwała do chwili zebrania się Sejmu Ustawodawczego na pierwsze posiedzenie.

Sejm ten, pierwszy parlament odrodzonego państwa polskiego, zebrał się 10 lutego 1919 r. Piłsudski złożył swój urząd przed konstytuanta w dniu 20 lutego. Po wstępnych konsultacjach w Konwencie Seniorów sporządzono projekt uchwały Sejmu Ustawodawczego z dnia 20 lutego 1919 roku w sprawie powierzenia Józefowi Piłsudskiemu dalszego sprawowania urzędu naczelnika państwa⁶⁵⁹. Uchwała, zwana powszechnie Małą Konstytucją, określała podstawowe zasady ustroju politycznego odrodzonej Polski do czasu uchwalenia konstytucji państwa. W istocie obowiązywała 3 lata⁶⁶⁰.

Zgodnie z zasadami ustrojowymi Małej Konstytucji suwerenem władzy najwyższej w państwie był Sejm Ustawodawczy. Organ ten miał wyłączne prawo ustawodawstwa. Najwyższą władzę wykonawczą otrzymał naczelnik państwa, zatrzymując też stanowisko naczelnego wodza. Był najwyższym wykonawcą uchwał sejmowych w sprawach cywilnych i wojskowych. Powoływał w porozumieniu z sejmem premiera i rząd w pełnym składzie. W praktyce wspomniane porozumienie ograniczało się do konsultacji politycznych z marszałkiem Trąpczyńskim. Naczelnik państwa, premier i ministrowie byli odpowiedzialni za swoją działalność przed parlamentem. Można z dużą dozą prawdopodobieństwa przyjąć, że chodziło o odpowiedzialność polityczną, sama bowiem uchwała nie precyzowała rodzaju odpowiedzialności. Naczelnik państwa został pozbawiony prawa samodzielnego wydawania aktów praw-

⁶⁵⁷ Dziennik Praw Państwa Polskiego z 1918 r., nr 17, poz. 41. Projekt dekretu został przygotowany jeszcze przez lubelski Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej.

⁶⁵⁸ *Ibidem*. Problematykę ustrojową na ziemiach polskich po pierwszej wojnie światowej podejmuje M. Pietrzak, *op. cit.* Zob też A. Ajnenkiel, *Spór o model ...*

⁶⁵⁹ Protokół z 4 posiedzenia Konwentu Seniorów w dniu 19 lutego 1919 r., AAN, zespół Biura Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, sygn. 16.

⁶⁶⁰ W myśl przepisów przejściowych do Konstytucji Marcowej postanowienia Małej Konstytucji obowiązywać miały do czasu pełnego wejścia w życie postanowień nowej ustawy zasadniczej. Nastąpiło to z chwilą wyboru w dniu 9 grudnia 1921 r. pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Gabriela Narutowicza.

nych. Odtąd dla swej ważności akty musiały uzyskać kontrasygnatę właściwego ministra.

Ramy ustroju politycznego Polski zakreślone w Małej Konstytucji zostały kilkakrotnie zmienione. Pierwsza nowela do uchwały została wprowadzona w dniu 13 lutego 1920 r. i dotyczyła kwestii emisyjno-finansowych. Zgodnie z jej postanowieniami nie można było bez zgody sejmu dokonać emisji środków płatniczych, zaciągać pożyczek państwowych oraz przyjmować państwowych gwarancji finansowych⁶⁶¹.

Najistotniejszej zmiany dokonano z chwilą uchwalenia w dniu 1 lipca 1920 r. ustawy o utworzeniu Rady Obrony Państwa. Była to zupełnie nowa instytucja ustrojowa. Ze względu na swój skład sytuowała się między parlamentem a rządem, dysponując w pewnym zakresie prerogatywami obu organów. Kompetencje Rady, szczególnie w zakresie prawodawstwa, umożliwiały jej, obok sejmu, uczestniczyć w tworzeniu systemu prawa w Polsce⁶⁶².

Omawiając miejsce Rady Obrony Państwa w systemie organów ustrojowych Polski pierwszych lat niepodległości nie można zapominać o szczególnej sytuacji państwa, w czasie której kreowano ów nadzwyczajny organ. W latach 1918-1920 Polska zmuszona była toczyć walki o wszystkie swoje granice niemal jednocześnie. Jednakże dopiero wojna polsko-rosyjska, szczególnie jej nasilenie w 1920 r., uznane zostało powszechnie w kraju za bezpośrednie zagrożenie odzyskanej niepodległości. Nie sposób także zapominać o stosunkowo krótkim okresie istnienia ROP, zakresie kompetencji i praktycznym ich stosowaniu.

Obok licznych kompetencji Rada Obrony Państwa dysponowała uprawnieniami prawotwórczymi polegającymi na wydawaniu rozporządzeń i zarządzeń. Jej akty prawne uzyskiwały klauzulę natychmiastowej wykonalności. Jednakże Radzie postawiono istotne ograniczenia w zakresie uprawnień stanowienia prawa. Jedno dotyczyło merytorycznej strony wydawanych rozporządzeń, drugie formalnej. Polegały one na tym, że Rada mogła wydawać rozporządzenia i zarządzenia tylko w sprawach „związanych z prowadzeniem i zakończeniem wojny oraz zawarciem pokoju. Ponadto rozporządzenia i zarządzenia, które w myśl ustaw wymagały uchwały Sejmu, winny być następnie na najbliższym posiedzeniu Sejmu składane za pośrednictwem Prezydenta Ministrów Sejmowi do zatwierdzenia”⁶⁶³.

W myśl postanowień Małej Konstytucji prawa stanowić mógł jedynie Sejm Ustawodawczy. Rodzi się zatem problem, na ile kompetencje Rady ograniczały suwerenność parlamentu. A. Ajnenkiel uważa, że Rada Obrony Państwa była przejściowo najwyższym organem ustawodawczym⁶⁶⁴, a „w okresie swego istnienia przejęła we wskazanym wyżej zakresie wszystkie ustawodawcze i wy-

⁶⁶¹ Uchwała Sejmu Ustawodawczego z dnia 13 lutego 1920 r., Dz. P. P.P., nr 17, poz. 327.

⁶⁶² Ustawa o utworzeniu Rady Obrony Państwa z dnia 1 lipca 1920 r., Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, nr 53, poz. 327.

⁶⁶³ *Ibidem*.

⁶⁶⁴ A. Ajnenkiel, *Polskie konstytucje ...*, s. 232.

konawcze kompetencje naczelnych organów władzy państwowej. W okresie tym sejm nie pracował⁶⁶⁵. Podobny pogląd prezentuje A. Leinwand twierdząc wręcz, że Rada miała być najwyższym organem państwowym⁶⁶⁶. Cytowani autorzy sugerują, że Rada przejęła na okres trzech miesięcy pełnię władzy w państwie. Zachowane dokumenty, obrazujące działalność ROP oraz zbiór aktów prawnych przez nią wydanych nie potwierdzają tych opinii.

Rada Obrony Państwa działała od 1 lipca do 1 października 1920 r. W tym czasie wydała ok. 90 różnych aktów prawnych. Żaden nie wykraczał poza zakres spraw zakreślony przez ustawę lipcową. Wszystkie dla swej ważności musiały uzyskać potwierdzenie sejmu.

W okresie od 24 lipca do 24 września trwały zwyczajowe ferie parlamentarne⁶⁶⁷. Także i w tym czasie Rada nie uszczupliła prerogatyw parlamentu. Nie ograniczyła roli naczelnika państwa i rządu, wykonujących przez cały czas swoje funkcje konstytucyjne. Zachowany został tryb ustawodawczy. Projekty rozporządzeń przygotowywane były przez rząd. Na premierze spoczywał obowiązek przekazania uchwalonych aktów ROP do sejmu.

Rząd podejmował wszystkie dotychczasowe decyzje wykonawcze. Także i te, które wypływały z postanowień Rady. Na posiedzeniu w dniu 20 lipca 1920 r. ROP przekazała rządowi pełnomocnictwa do podjęcia bezpośrednich rozmów z rządem Rosji radzieckiej w sprawie rozejmu i warunków pokoju.

Rada Obrony Państwa ograniczyła swoje kompetencje do najbardziej zasadniczych kwestii, do których należały zwłaszcza sprawy pertraktacji rozejmowych. Ale też decyzje zmierzające do podniesienia dyscypliny w wojsku, zapewnienie stałych dostaw sprzętu wojskowego, amunicji i umundurowania, mobilizacji społeczeństwa do ochotniczego zaciągu.

Istotna wydaje się rola Rady Obrony Państwa w przewyciężeniu kryzysu politycznego w Polsce w połowie 1920 r. Rada, szczególnie poprzez swój skład poselski, stała się płaszczyzną osiągnięcia politycznych kompromisów, często niemożliwych w parlamencie. Kompromisów niezbędnych państwu w każdej sytuacji, szczególnie gdy staje w obliczu zagrożenia utratą niepodległości. Rada stała się forum politycznego porozumienia ugrupowań sejmowych od prawicy, poprzez centrum, do lewicy. Posiedzenia Rady nie były wolne od sporów partyjnych. Ale to właśnie dzięki niej stało się możliwe powołanie koalicyjnego rządu. W rachubach wielu polityków rząd ten miał mieć charakter doraźny do czasu zażegnania niebezpieczeństwa. W rzeczywistości przetrwał do września 1921 r.

⁶⁶⁵ A. Ajnenkiel, *Historia sejmu polskiego*, Warszawa 1989, t. II, cz. 2, s. 41 i n.

⁶⁶⁶ A. Leinwand, *op. cit.*, s. 169.

⁶⁶⁷ W całym okresie działalności Sejmu Ustawodawczego w latach 1919-1922 ferie parlamentarne trwały zwykle od końca lipca do połowy września: 1919 (2 VIII-1 X), 1920 (24 VII-24 IX), 1921 (30 VII-13 IX), 1922 (6 VIII-19 IX).

Powstaniu Rady towarzyszyły obawy, iż może stać się instrumentem dyktatorskich rządów Piłsudskiego ograniczających suwerenność parlamentu. Wiele jednak partii, szczególnie prawicowych, widziało w niej rodzaj zwornika mogącego skupić wysiłki całego społeczeństwa na rzecz obrony. Nie sposób znaleźć przykładu, by wykorzystano ROP dla uzyskania dominacji w istniejącym układzie sił pomiędzy sejmem, naczelnikiem państwa a rządem.

Ustawa o utworzeniu Rady zmieniała system organów państwowych, wypozażyła ją w szerokie atrybuty władzy prawodawczej i wykonawczej. Wbrew obawom ROP z uprawnień tych korzystała niezwykle ostrożnie, a wątpliwości co do kompetencji w poszczególnych sprawach były zjawiskiem dość częstym przy podejmowaniu decyzji. W intencji bowiem autorów Rada miała nie tyle ograniczać rolę konstytucyjnych organów, co wzmacniać i usprawniać działanie struktur państwa w obliczu bezpośredniego zagrożenia.

Niebezpieczeństwo katastrofy, przed jakim stanęło państwo polskie, wymagało szybkich i zdecydowanych działań. Rząd pozbawiony wyraźnego oparcia w sejmie nie potrafił zapanować nad rozwojem wydarzeń. Zdolność taką uzyskał dopiero gabinet koalicyjny, powstały dzięki kompromisowi osiągniętemu podczas posiedzeń ROP. Tworzyli ją bowiem przedstawiciele trzech głównych ośrodków władzy w państwie, a przy tym reprezentanci najważniejszych nurtów politycznych ówczesnej Polski. Na ogół pozostawali na swoich dotychczasowych pozycjach ideowych, lecz wyraźniej niż miało to miejsce w sejmie poszukiwali kompromisów mogących wzmocnić siły państwa. I, co więcej, udawało im się je osiągać.

Radę Obrony Państwa uważano za organ przejściowy. Gdy minęło bezpośrednie zagrożenie, mimo iż do zawarcia rozejmu i preliminarii pokojowych było jeszcze daleko, działalność Rady została zaniechana. Sprawę rozwiązania Rady Obrony Państwa poruszono w sejmie podczas dyskusji nad sprawozdaniem premiera Witosa w dniu 7 października 1920 r. Przemawiający w imieniu ZLN Stanisław Głabiński powiedział: „R.O.P. spełniła swoje zadanie z chwilą, kiedy sejm się zebrał, z chwilą, kiedy preliminaria pokojowe mają być podpisane”⁶⁶⁸. Formalny wniosek o rozwiązanie Rady zgłosił Chrześcijańsko-Narodowy Klub Robotniczy. Sejm uchwalił nagłość wniosku i odesłał go do Komisji Konstytucyjnej⁶⁶⁹. Ostatecznie byt prawny Rada Obrony Państwa utraciła z chwilą wejścia w życie rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 25 października 1926 r. o Komitecie Obrony Państwa⁶⁷⁰.

Istnienie i działalność Rady Obrony Państwa należy oceniać w różnych aspektach. W pewnym wymiarze symbolizowała jedność narodu. Dzięki temu Rada dysponowała ogromnym kapitałem zaufania, co musiała wziąć pod uwagę

⁶⁶⁸ ss SURP, łam CLXX/23.

⁶⁶⁹ Druk SURP, nr 2122 z 7 października 1920 r.

⁶⁷⁰ Dz. U. R. P., nr 108, poz. 633.

także zagraniczna opinia publiczna. Siłą ROP była elastyczność i ramowość uprawnień, którymi dysponowała. Dzięki temu, nie naruszając żadnej z zasad legalizmu, mogła interweniować wszędzie tam, gdzie działania wydały jej się nazbyt opieszale lub nieskuteczne.

Obiegowe oceny formułowane w literaturze oraz podręcznikach w odniesieniu do Rady Obrony Państwa nie oddają rzeczywistego obrazu ani pozycji ustrojowej i jej znaczenia, ani podejmowanych przez nią działań. Radę postrzega się bowiem przede wszystkim przez pryzmat ustawy o jej utworzeniu, a nie dokonań.

Na ocenie Rady zaważyły, jak się wydaje, i inne względy. W dwudziestolecium międzywojennym wojnę polsko-rosyjską widziano przede wszystkim jako zwycięstwo nad niebezpieczeństwem bolszewizmu i w tym kontekście pamiętano raczej o cudzie nad Wisłą. Po wojnie w ocenach tego okresu dominowało natomiast podejście klasowe i wojnę polsko-rosyjską przedstawiano jako przykład reakcyjnej walki z ustrojem postępu społecznego, a Rada Obrony Państwa była instrumentem wspierającym tę reakcję.

Fakty zebrane w niniejszej pracy dowodzą, jak bardzo pochopny był taki pogląd.

2

Komitety Obrony Państwa w ustroju II Rzeczypospolitej

Dla pełniejszego podkreślenia wyjątkowego charakteru Rady Obrony Państwa celowe wydaje się przedstawienie jej na tle późniejszych rozwiązań. Instytucje ustrojowe kształtujące politykę obronną były znane systemom politycznym państw nowożytnych i związane są ściśle z kształtowaniem się ustrojów konstytucyjnych. Wzorcem takiego organu, jak się wydaje, był Komitet Ocalenia Publicznego, utworzony przez parlament rewolucyjnej Francji 5 kwietnia 1793 r. Dysponował prawem podejmowania uchwał w zakresie obrony powszechnej wewnętrznej i zewnętrznej. Otrzymał pełne zwierzchnictwo nad władzą wykonawczą i armią. Składał się z 9 deputowanych, członków Konwencji, ówczesnego parlamentu, wybieranych na jednomiesięczną kadencję z prawem ponownego wyboru. Organizacyjnie Komitet podzielony był na komisje: spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych, aprowizacji, finansów, spraw wojny i marynarki oraz biuro zapewniające funkcjonowanie całego Komitetu. Z czasem stał się swego rodzaju *superrządem*⁶⁷¹.

Rada Obrony Państwa, nigdy w sposób bezpośredni nie zniesiona, zastąpiona została w 1926 r. Komitetem Obrony Państwa. Instytucja ta stała się elementem

⁶⁷¹ W. Markov, A. Soboul, *Wielka rewolucja Francuzów 1789*, Wrocław 1984, s. 235 i n. Zob. też J. Baszkiewicz, *Danton*, Warszawa 1990, s. 258 i n.

organizacji najwyższych władz wojskowych. Dyskusja na ten temat rozpoczęła się wśród wojskowych i polityków już w początkach lat dwudziestych.

W podpisanim przez Piłsudskiego 6 lutego 1921 r. dekreście o organizacji najwyższych władz wojskowych powoływano do życia m. in. Radę Wojenną i Ścisłą Radę Wojenną⁶⁷². Radę Wojenną tworzyli: prezydent Rzeczypospolitej⁶⁷³, będący jej przewodniczącym, minister spraw wojskowych jako I wiceprzewodniczący, generał, przewidziany na naczelnego wodza w czasie wojny jako II wiceprzewodniczący, szef Sztabu Generalnego, wiceminister spraw wojskowych, dwóch zastępców szefa Sztabu Generalnego, generałowie, inspektorzy armii oraz trzech generałów wyznaczanych przez ministra spraw wojskowych. Do jej kompetencji należało opiniowanie aktów prawnych dotyczących obronności, organizacji sił zbrojnych oraz spraw polityki uzbrojenia i zaopatrzenia wojska. Uchwały Rady stanowiły ogólne wytyczne dla działalności Ministerstwa Spraw Wojskowych. Dekret nakładał na rząd obowiązek informowania Rady o wszystkich sprawach mających wpływ na siły zbrojne i ich organizacyjne przygotowanie do wojny. Dotyczyło to przede wszystkim kwestii organizacji sił zbrojnych, systemów wyszkolenia i przygotowania wojsk do wojny, zarządzeń mobilizacyjnych, rozbudowy i utrzymania sieci komunikacyjnej, unowocześnienia uzbrojenia i organizacji terenów fortecznych.

Ścisłą Radę Wojenną tworzyli natomiast: generał, przewidziany na naczelnego wodza, jako jej przewodniczący, szef Sztabu Generalnego i jego II zastępca oraz inspektorzy armii. Drugi zastępca szefa Sztabu Generalnego nie miał prawa głosu i pełnił obowiązki szefa Biura Ścisłej Rady.

Kompetencje Ścisłej Rady były znacznie szersze niż samej Rady. Była bowiem organem kierującym w zakresie przygotowań wojennych planów operacyjnych i obrony kraju. Decyzje w tych sprawach były obowiązujące dla Ministerstwa Spraw Wojskowych. Dla Ścisłej Rady zastrzeżono też uprawnienia do opiniowania kandydatów na wyższe stanowiska dowódcze, od pułkownika wzwyż. W tych sprawach decyzje były dla rządu wiążące.

Wkrótce regulacje dekretu okazały się sprzeczne z zasadami Konstytucji Marcowej. Ścisła Rada Wojenna dysponowała bowiem nieograniczonymi możliwościami wpływania na decyzje merytotyczne i personalne rządu. Stawała się nadrzędna w stosunku do ministra spraw wojskowych i niezależna od rządu. Pozostawała też poza kontrolą sejmu.

⁶⁷² Akt ten Piłsudski podpisał jako naczelny wódz. Dekret ten został ogłoszony w Dzienniku Rozkazów Ministerstwa Spraw Wojskowych, który jednak nie zachował się. Jedynym źródłem jest omówienie tego dekretu, niepełne zresztą, dokonane przez Kazimierza Świtalskiego, a zawarte w publikacji J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, Warszawa 1937, t. 8, aneks. Świtalski podaje przy tym, że dekret nosił datę 7 stycznia.

⁶⁷³ Stanowisko prezydenta Rzeczypospolitej, także jako zwierzchnika sił zbrojnych, formalnie pojawia się dopiero w ustroju Konstytucji marcowej z 1921 r., a praktycznie w grudniu 1922 r.

Postanowienia dekretu naczelnego wodza wyprzedziły o miesiąc uregulowania konstytucyjne. Wiadomo już wówczas było, że pozycja ustrojowa prezydenta nie odpowiadała Piłsudskiemu i nie zamierzał on ubiegać się o to stanowisko. Nagłe wydanie dekretu w tak istotnej sprawie sugeruje, że Piłsudski chciał samodzielnie określić swoją pozycję wśród przyszłych najwyższych organów Polski.

Wraz z wyborem prezydenta Rzeczypospolitej, co nastąpiło 9 grudnia 1922 r., pozycja Piłsudskiego stawała się *de facto* nadrzędna. Powstała zatem konieczność nowej regulacji organizacji najwyższych władz wojskowych.

Na posiedzeniu 18 czerwca 1923 r. Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o organizacji najwyższych władz wojskowych. Do sejmu został przesłany 27 czerwca przez ówczesnego ministra spraw wojskowych gen. Szeptyckiego⁶⁷⁴. Projekt ten stał się bezpośrednią przyczyną wycofania się Piłsudskiego z życia publicznego. W projekcie generalny inspektor wojsk został podporządkowany ministrowi spraw wojskowych, dowódcy sił zbrojnych w czasie pokoju. Rada Wojenna została podporządkowana ministrowi, który stawał się jej przewodniczącym. Rada miała wyłącznie funkcje doradcze. Projekt nie przewidywał stanowiska generała przewidzianego na naczelnego wodza w czasie wojny. Projekt ten nie był przedmiotem obrad sejmu i uchwałą rządu z 25 lutego 1924 r. został wycofany⁶⁷⁵.

Nowy projekt przesłał do sejmu 14 marca minister spraw wojskowych gen. W. Sikorski⁶⁷⁶. Projekt regulował zwierzchnictwo prezydenta oraz organizację nad naczelnymi władzami wojskowymi. Należały do nich: minister spraw wojskowych, Rada Wojenna, generalny inspektor wojsk, szef Sztabu Generalnego, inspektorzy broni, szkół i armii, szef Administracji Armii oraz szef Korpusu Kontrolerów. Wszystkie władze miały podlegać ministrowi spraw wojskowych, który miał być dowódcą sił zbrojnych w czasie pokoju i naczelną władzą we wszelkich sprawach wojskowych w czasie pokoju i wojny. Nowy projekt uwzględniał pewne zasady dekretu z 1921 r. Generalny inspektor wojsk miał przygotowywać ogólne dyrektywy planów operacyjnych, nadzorował wyszkolenie wojsk oraz proponował obsadę stanowisk dowódczych. We wszystkich tych sprawach miał przedstawiać opinie niewiążące.

Projekt przewidywał też utworzenie Rady Obrony Państwa jako organu powołanego do rozpatrywania zagadnień obrony państwa, przygotowania mobilizacji całego społeczeństwa, skoordynowania działalności właściwych ministrów i uzgodnienia dobrowolnych inicjatyw społeczeństwa z działaniami pań-

⁶⁷⁴ Druk Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, nr 649. Zob. też protokół 33 posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, AAN, zespół PRM, t. 25.

⁶⁷⁵ Protokół 14 posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, AAN, zespół PRM, t. 25.

⁶⁷⁶ Rząd przyjął ten projekt kilka dni wcześniej. Zob. też protokół 16 posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, AAN, zespół PRM, t. 25.

stwa. W tym ostatnim zakresie widać wyraźnie reminiscencje współpracy Rady Obrony Państwa i Obywatelskiego Komitetu Wykonawczego Obrony Państwa z okresu wojny polsko-rosyjskiej. Projekt przewidywał, iż w skład Rady wchodziłoby: prezydent, jako przewodniczący, premier oraz ministrowie spraw wewnętrznych, spraw zagranicznych, spraw wojskowych, skarbu, przemysłu i handlu, kolei, a także generalny inspektor wojsk i szef Sztabu Generalnego. Prezydent mógł powoływać innych ministrów na członków Rady. Rada miałaby zbierać się nie rzadziej niż dwa razy do roku. Decyzje Rady miałyby stanowić ogólne dyrektywy działania dla rządu i wiązać ministrów biorących udział w posiedzeniu. Skład Rady upodabniał się do wzorów spotykanych w innych krajach.

Projekt był przedmiotem obrad sejmowej Komisji Wojskowej. Trudno odtworzyć przebieg dyskusji. Do zgłoszonych wniosków rząd ustosunkował się na posiedzeniu 5 grudnia 1924 r.⁶⁷⁷ Wniesione poprawki dotyczyły m. in. Rady Obrony Państwa. Jej skład został rozszerzony o ministra robót publicznych, ustanowiono Sekretariat Rady kierowany przez generała powoływanego przez premiera. Decyzje Rady miały też mniej imperatywny charakter. Najistotniejsze zmiany dotyczyły generalnego inspektora wojsk i szefa Sztabu Generalnego. Generalny inspektor wojsk był przewidywany na naczelnego wodza w czasie wojny, a szef Sztabu Generalnego był przewidywany na szefa Sztabu Naczelnego Wodza.

Nie sposób ustalić, kiedy zmieniony projekt trafił do komisji. Tekst został w całości opublikowany w „Polsce Zbrojnej” z 11 grudnia 1924 r.⁶⁷⁸ Wiadomo jednak, że w następnych miesiącach był przedmiotem pierwszego i drugiego czytania w Komisji Wojskowej⁶⁷⁹. Efektem prac Komisji był uzgodniony tekst projektu. Odwoływał się do delegacji konstytucyjnej oraz precyzował zadania rządu w zakresie obrony państwa w czasie pokoju i wojny. Projekt ten bardziej rozszerzał konstytucyjne kompetencje prezydenta w zakresie zwierzchnictwa nad siłami zbrojnymi, niż miało to miejsce we wcześniejszych wersjach. Zmieniono też kompetencje i skład Rady Obrony Państwa. Stawała się organem rządu dla „rozpatrywania podstawowych zagadnień obrony państwa i przygotowania sposobów ich załatwienia”. Tym samym jej przewodniczącym był premier, a tworzyli ją ministrowie spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych, skarbu, przemysłu i handlu, rolnictwa i kolei. Minister spraw wojskowych był stałym zastępcą przewodniczącego. Generalny inspektor wojsk i szef Sztabu Generalnego uczestniczyli w pracach Rady tylko z głosem doradczym. Tym samym projekt przyjmował koncepcję wyłącznie ministerialnego.

⁶⁷⁷ Protokół 54 posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, AAN, zespół PRM, t. 27.

⁶⁷⁸ Maszynopis poprawionego projektu zachował się w zespole sejmowym, AAN, Biuro Sejmu, t. 16, n. pag. Zob. też J. Piłsudski, *Pisma ...*, t. 8, aneks.

⁶⁷⁹ W zespole Biura Sejmu zachował się odpis maszynowy projektu ustawy o naczelnych władzach obrony państwa. K. Świtalski, [w:] J. Piłsudski, *Pisma ...*, t. 8, aneks przytacza identyczny tekst określając jednocześnie, że był to tekst uzgodniony w drugim czytaniu w Komisji Wojskowej sejmu.

Tak jak poprzednie, również i ten projekt spotkał się ze sprzeciwem Piłsudskiego. W wywiadzie opublikowanym w „Kurierze Porannym” 27 lipca 1925 r. mówił: „Przewidziana w projekcie Rada Obrony Państwa jest po prostu Radą Ministrów w innym pokroju. Jest to śmieszne pokręcenie wysuwanej przeze mnie zasady, że Prezydent Rzeczypospolitej musi się zapoznać, musi wżyć się w pracę, za którą będzie odpowiedzialny. Wybuch wojny pociąga zwykle zmiany w gabinecie ministrów, które są nieuniknione. Kto reprezentuje czynnik stałości, na kogo spada przede wszystkim odpowiedzialność? Na dwóch ludzi – Prezydenta i Naczelnego Wodza. Dlatego też chciałem, aby Prezydent Rzeczypospolitej zbliżył się do terenu swej odpowiedzialności. Tymczasem według obecnego projektu w Radzie Obrony Państwa nie uczestniczy Prezydent, którego zastępuje prezes Rady Ministrów”⁶⁸⁰.

Projektowi nie nadano dalszego toku ustawodawczego. Sprawa organizacji najwyższych władz wojskowych stała się natomiast przedmiotem obrad rządu w początkach 1926 r. Na posiedzeniu Rady Ministrów 10 lutego rozważano kwestię wycofania złożonego projektu z sejmu. Sprawę co prawda odroczone, ale kilka dni później prezydent Rzeczypospolitej pismem zwrócił się do Rady Ministrów, by ta określiła jego kompetencje jako zwierzchnika sił zbrojnych⁶⁸¹. Dyskusja na ten temat trwała przez cały marzec i dopiero w początkach kwietnia rząd udzielił odpowiedzi prezydentowi⁶⁸². Pod koniec kwietnia Rada Ministrów przyjęła nowy projekt, a kilka dni później upoważniła ministra spraw wojskowych do wycofania z sejmu poprzedniej wersji⁶⁸³.

Jeszcze tego samego dnia, 4 maja 1926 r., minister spraw wojskowych gen. Żeligowski wycofał ją i jednocześnie przedstawił nowy projekt ustawy⁶⁸⁴. Nowe rozwiązania umacniały pozycję prezydenta jako zwierzchnika sił zbrojnych, wykonującego swoje prerogatywy za pośrednictwem ministra spraw wojskowych. Rada Obrony Państwa występowała jako organ inicjatywny i opiniodawczy dla rządu. Radzie przewodniczyć miał prezydent lub w jego zastępstwie premier. Członkami Rady mieli być wszyscy ministrowie oraz generalny inspektor wojsk w czasie pokoju albo naczelny wódz w czasie wojny. Radę miał zwoływać prezydent co najmniej dwa razy do roku z własnej inicjatywy lub na wniosek ministra spraw wojskowych lub generalnego inspektora wojsk. Projekt przewidywał uchYLENIE ustawy o Radzie Obrony Państwa z 1920 r. W uzasadnieniu tego projektu znalazło się stwierdzenie mówiące, iż taki skład i kompetencje Rady Obrony Państwa miałyby zapewnić kontakt prezydenta z rządem i generalnym inspektorem wojsk w sprawach wojskowych oraz uczulić członków rządu na sprawy obronności.

⁶⁸⁰ J. Piłsudski, *Pisma ...*, t. 8, s. 191 i n.

⁶⁸¹ Protokół 10 posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej z 19 lutego 1926 r., AAN, zespół PRM, t. 33.

⁶⁸² Protokoły 19 i 20 posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, AAN, zespół PRM, t. 33.

⁶⁸³ Protokoły 27 i 28 posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, AAN, zespół PRM, t. 33.

⁶⁸⁴ Druk Sejmu RP, nr 2442 z dnia 4 maja 1926 r.

Sejm nie zdążył zająć się wniesionym projektem. Wkrótce bowiem po zamachu majowym rząd 5 sierpnia 1926 r. uchwalił projekt rozporządzenia upoważniającego prezydenta do wydawania dekretów w zakresie zwierzchnictwa nad siłami zbrojnymi⁶⁸⁵. Dekret o sprawowaniu dowództwa nad siłami zbrojnymi w czasie pokoju i ustanowieniu generalnego inspektora sił zbrojnych został podpisany przez prezydenta w dniu następnym⁶⁸⁶. Akt prezydencki przewidywał uregulowanie kwestii Komitetu Obrony Państwa w odrębnym dokumencie.

Projekt rozporządzenia prezydenta w tej sprawie rząd uchwalił 8 października 1926 r. Uwagi do projektu zgłosiła Rada Prawnicza przy Prezydium Rady Ministrów. Rząd uwzględnił je na posiedzeniu 20 października⁶⁸⁷. Dnia 25 października prezydent podpisał rozporządzenie o utworzeniu Komitetu Obrony Państwa. Do zadań Komitetu należało rozpatrywanie zagadnień dotyczących obrony oraz opracowywanie wytycznych dla mobilizacyjnego zorganizowania sił państwa. Komitet formułował wnioski w zakresie ogólnego programu przygotowania obrony oraz projektów ustaw w wymienionych sprawach. Wydawał też opinie w sprawach mających istotne znaczenie dla obronności, a będących w kompetencji kilku ministrów.

Przewodniczącym Komitetu był prezydent, a zastępcą premier. Członkami Komitetu byli ministrowie: spraw wojskowych, spraw wewnętrznych, spraw zagranicznych i skarbu oraz generalny inspektor sił zbrojnych. Członkami mogli być, w razie potrzeby, także inni ministrowie. Głównym referentem spraw na posiedzeniach Komitetu był generalny inspektor sił zbrojnych, on też był odpowiedzialny za prowadzenie dokumentacji. Posiedzenia zwoływał prezydent z własnej inicjatywy lub na wniosek premiera, ministra spraw wojskowych albo generalnego inspektora. Uchwały Komitetu dla swej ważności wymagały opinii generalnego inspektora. Minister, który nie zgłosił sprzeciwu do uchwały Komitetu, związany był jej postanowieniami.

Rozporządzenie to uchylił dekret prezydenta z 9 maja 1936 r. o sprawowaniu zwierzchnictwa nad siłami zbrojnymi i organizacji naczelnych władz wojskowych w czasie pokoju. W dziale IV dekretu ustanawiano Komitet Obrony Rzeczypospolitej⁶⁸⁸. Do zadań tego Komitetu należało rozpatrywanie zagadnień dotyczących obrony i ustalanie w tym zakresie wytycznych dla rządu oraz koordynowanie prac przygotowujących obronę państwa.

Przewodniczącym Komitetu był prezydent, a jego zastępcą generalny inspektor sił zbrojnych. Członkami byli: premier oraz ministrowie spraw wewnętrznych, spraw zagranicznych, spraw wojskowych, skarbu, przemysłu i handlu oraz bez prawa głosu szef Sztabu Głównego, jego zastępca i szef Administracji Armii.

⁶⁸⁵ Protokół 55 posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, AAN, zespół PRM, t. 34. Zob. też protokół z 50 posiedzenia Rady Ministrów z 7 lipca 1926 r., *ibidem*.

⁶⁸⁶ Dz.U.R.P. nr 79, poz. 445.

⁶⁸⁷ Protokół 69 posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, AAN, zespół PRM, t. 35.

⁶⁸⁸ Dz.U.R.P. nr 38, poz. 286.

Pozostali ministrowie mogli być członkami Komitetu, ale bez prawa głosu. Posiedzenia zwoływał prezydent samodzielnie lub na wniosek generalnego inspektora.

Organem przygotowawczym i wykonawczym Komitetu był Sekretariat, działający przy generalnym inspektorze sił zbrojnych. Szefem Sekretariatu był zastępca szefa Sztabu Głównego. Generalny inspektor sił zbrojnych mógł zażądać od poszczególnych ministrów wyznaczenia odpowiednich dyrektorów departamentów do stałej współpracy z Sekretariatem Komitetu. Prezydent zatwierdzał regulamin działania Komitetu po uprzednim powzięciu uchwały w tej sprawie przez Komitet.

Komitet Obrony Rzeczypospolitej został rozwiązany dekretem prezydenta Rzeczypospolitej z 1 września 1939 r. w myśl zasady nieodpowiedzialności naczelnego wodza przed władzami kolegialnymi, zawartej w dekrete prezydenckim o organizacji najwyższych władz wojskowych również z 1 września⁶⁸⁹.

W przededniu zakończenia II wojny światowej rząd emigracyjny w Londynie dążył do przywrócenia równowagi między władzami cywilnymi i wojskowymi. Celowi temu służyć miała zmiana dekretu prezydenckiego z 27 maja 1942 r. o organizacji naczelných władz wojskowych w czasie wojny, dokonana 15 marca 1945 r.⁶⁹⁰ Dekret ponownie wprowadzał do systemu organów państwowych Komitet Obrony Państwa.

Do zadań Komitetu należało wydawanie opinii w sprawach związanych z prowadzeniem wojny i dysponowaniem siłami zbrojnymi, dostarczaniem środków i zasobów do prowadzenia wojny, odtwarzaniem sił zbrojnych w oswobodzonym kraju, opracowaniem planu przejścia sił zbrojnych ze stanu wojny do stanu pokoju oraz wniosków naczelnego wodza.

Komitetowi przewodniczył prezydent, a zastępował go premier. W skład Komitetu wchodził ponadto: naczelny wódz, ministrowie: obrony narodowej, przemysłu, handlu i żeglugi, spraw wewnętrznych i spraw zagranicznych oraz szef Sztabu Naczelnego Wodza. Rząd mógł wyznaczyć dwóch innych ministrów na członków Komitetu. W posiedzeniach Komitetu mogli uczestniczyć doradcy i rzeczoznawcy. Prezydent wyznaczał sekretarza Komitetu. Posiedzenia Komitetu zwoływał prezydent z własnej inicjatywy albo na wniosek premiera lub naczelnego wodza. Uchwały zapadały większością głosów, w obecności co najmniej połowy członków Komitetu. Prezydent nie brał udziału w głosowaniu.

Naszkiecowany przegląd instytucji ustrojowych powołanych dla formułowania ocen, wniosków i wytycznych dla decyzji rządowych w sprawach obronności wskazuje, iż polski system nie odbiegał od rozwiązań spotykanych wówczas w innych państwach. A szczegółowe omówienie każdej z nich pozwala na dokonanie przynajmniej ogólnych porównań z Radą Obrony Państwa z okresu wojny polsko-rosyjskiej, stanowiącą pod tym względem wyjątek.

⁶⁸⁹ Dz.U.R.P. nr 86.

⁶⁹⁰ Dz.U.R.P. nr 3, poz. 6.

BIBLIOGRAFIA

A. Archiwalia

Archiwum Akt Nowych

Protokoły posiedzeń Rady Obrony Państwa (VII-X 1920)
Zespół Kancelarii Cywilnej Naczelnika Państwa
Protokoły posiedzeń Rady Ministrów (1920)
Rektyfikaty zespołu Prezydium Rady Ministrów
Biuro Sejmu

Centralne Archiwum Wojskowe

Akta Gabinetu Ministra
Akta Personalne Oficerów

Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu

Dział rękopisów: Oswald Balzer, rkps 7029
Maciej Rataj, rkps 15343
Wincenty Witos, rkps 13153
Juliusz Zdanowski, rkps 14023

B. Wydawnictwa źródłowe

Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich, t. II-IV, Warszawa 1964-1965

Druki Sejmu Ustawodawczego

Druki Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej I Okres

W.K. Kumaniecki, *Odbudowanie państwowości polskiej*, Warszawa-Kraków 1924

Sprawozdania Stenograficzne Sejmu Ustawodawczego (1920)

C. Dzienniki, czasopisma i wydawnictwa urzędowe

„Czas”

Dziennik Praw Państwa Polskiego

Dziennik Rozkazów Ministerstwa Spraw Wojskowych

Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej

„Kurier Poranny”

„Kurier Warszawski”

Monitor Polski

„Piaśt”

„Polska Zbrojna”

„Robotnik”

„Rzeczpospolita”

D. Opracowania

- Abernon d' E.W., *Osiemnasta decydująca bitwa w dziejach świata pod Warszawą 1920 r.* Przy współpracy tłum. S. A. Arnseana. Oprac. i wyd. Artur Dobiecki. Z przedmową Augusta Zaleskiego, Warszawa 1932.
- Ajnenkiel A., *Historia sejmu polskiego*, t. II, Warszawa 1989.
- *Od rządów ludowych do przewrotu majowego*, Warszawa 1986.
- *Polskie konstytucje*, Warszawa 1982.
- *Spór o model parlamentaryzmu polskiego do roku 1926*, Warszawa 1972.
- Batowski H., *Rozpad Austro-Węgier 1914-1918*, Warszawa 1956.
- Camon H., *Zwycięski manewr marszałka Piłsudskiego przeciw bolszewikom, sierpień 1920.* Studium strategiczne z francuskiego przełożył J.A. Teslar, Warszawa 1930.
- Daniec J., *Historia sądownictwa wojskowego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy”, Warszawa 1928.
- Davies N., *White Eagle, Red Star, The Polish-Soviet War 1919-1920*, London 1983.
- *Boże igrzysko, Historia Polski*, Kraków 1991.
- Dmowski R., *Polityka polska i odbudowanie państwa*, Warszawa 1989.
- Dziesięciolecie odrodzenia Polskiej Siły Zbrojnej 1918-1928*, Warszawa 1928.
- Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, Księga pamiątkowa „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”, Kraków-Warszawa 1928.
- Fuller J.F.C., *The Battle of Warsaw 1920. On the Occasion of the 60th Anniversary of the Polish Victory over the Bolshevik Army*, London 1980.
- Garlicki A., *Józef Piłsudski 1867-1935*, Warszawa 1990.
- *U źródeł obozu belwederskiego*, Warszawa 1979.
- Głabiński S., *Wspomnienia polityczne*, Pelplin 1939.
- Grindberg M., *Z zagadnień wojny polsko-radzieckiej*, [w:] *Ruch robotniczy i ludowy w Polsce w latach 1914-1923*, Warszawa 1960.
- Grünberg K., *Polskie koncepcje federalistyczne 1864-1918*, Warszawa 1971.
- Jabłoński H., *Wojna polsko-radziecka*, „Przegląd Socjalistyczny”, Warszawa 1948.
- Jędruszczyk T., *Dyplomatyczne, polityczne i wojskowe przygotowania do ofensywy*, [w:] *Historia Polski*, t. IV, Warszawa 1984.
- *Wyprawa kijowska, odwrót, rozejm*, [w:] *Historia Polski*, t. IV, Warszawa 1984.
- Jędrzejewicz W., *Kronika życia Józefa Piłsudskiego 1867-1935*, Warszawa 1989.
- Kakurin N., *Rusko-polska kampanija 1918-1920*, Moskwa 1921.
- Komarnicki W., *Polskie prawo polityczne*, Warszawa 1922.
- Kozicki S., *Sprawa granic Polski na konferencji pokojowej w Paryżu 1919 r.*, Warszawa 1921.
- Krasuski J., *Stosunki polsko-niemieckie 1919-1925*, Poznań 1962.
- Kryska-Karski T., Żurkowski S., *Generałowie Polski Niepodległej*, Warszawa 1991.
- Krzemieński J., *Organa wymiaru sprawiedliwości w Wojsku Polskim*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy”, Warszawa 1928.
- Kukułka J., *Francja a Polska po traktacie wersalskim 1919-1922*, Warszawa 1970.
- Kumaniecki J., *Pokój polsko-radziecki 1921*, Warszawa 1985.
- Kutrzeba S., *Polska odrodzona 1914-1928*, Warszawa 1935.
- Leinwand A., *Polska Partia Socjalistyczna wobec wojny polsko-radzieckiej 1919-1920*, Warszawa 1964.
- Leinwand A., Molenda J., *Protokoły posiedzeń Rady Obrony Państwa*, [w:] *Z dziejów stosunków polsko-radzieckich*, Warszawa 1968.
- Łossowski P., *Po tej i tamtej stronie Niemna, stosunki polsko-litewskie 1883-1939*, Warszawa 1985.
- Mazurek J., *Propaganda, jej istota i funkcje społeczne*, Warszawa 1984.

- Nazarewicz J., *Niektóre aspekty wojskowo-prawne związane z odbudową drugiej Rzeczypospolitej w latach 1918-1921*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy”, Warszawa 1978.
- Obrona państwa w 1920 roku*. Księga pamiątkowa pod redakcją A. Ścibor-Rylskiego, Warszawa 1923.
- Perl F., *Dzieje ruchu socjalistycznego w zaborze rosyjskim*, Warszawa 1958.
- Pietrzak M., *Rządy parlamentarne w Polsce w latach 1919-1926*, Warszawa 1969.
- Piłsudski J., *Pisma-mowy-rozkazy. Pisma zebrane*, Warszawa 1930-1936.
- *Rok 1920*, pod redakcją A. Garlickiego, Łódź 1989.
- Pobóg-Malinowski W., *Najnowsza historia polityczna Polski*, Opole 1990.
- *Józef Piłsudski – życie, idee i czyny*, Warszawa 1937.
- Polan-Haraszin J., *Organizacja sądownictwa i prokuratury w Wojsku Polskim*, Kraków 1961.
- Próchnik A., *Pierwsze piętnastolecie Polski odrodzonej*, Warszawa 1983.
- Przybylski A., *Działania wstępne w wojnie polsko-rosyjskiej 1918-1920*, Warszawa 1928.
- Rok 1920, wojna polsko-radziecka we wspomnieniach i innych dokumentach*. Wybrał i opracował J. Borkowski, Warszawa 1990.
- Sierpowski S., *Stosunki polsko-włoskie w latach 1918-1940*, Warszawa 1975.
- Sprawa polska w czasie wojny światowej i stosunki polityczne w Polsce w latach 1918-1920 według relacji Aleksandra de Rosseta*, podał W. Lipiński, [w:] *Niepodległość*, Warszawa 1938.
- Starzyński R., *Zarys nauki organizacji sił zbrojnych*, Warszawa 1930.
- Szklarska-Lohmanowa A., *Polsko-czechosłowackie stosunki dyplomatyczne w latach 1918-1925*, Warszawa 1967.
- Szczeńniak P., *Wojna 1920 roku*, Warszawa 1990.
- Teslar T., *Polityka Rosji sowieckiej podczas wojny z Polską*, Warszawa 1937.
- *Propaganda bolszewicka podczas wojny polsko-rosyjskiej 1920 roku*, Warszawa 1938.
- Thugutt S., *Autobiografia*, Warszawa 1984.
- Tommasini F., *Odrodzenie Polski*, Warszawa 1928.
- Wapiński R., *Endecka koncepcja polityki wschodniej w latach 1917-1921*, Gdańsk 1967.
- Wasilewski L., *Piłsudski jakim go znałem*, Warszawa 1935.
- Winnicki Z.J., *Rada Regencyjna i system jej organów 1916-1918*, maszynopis udostępniony przez autora.
- Wojtasik L., *Psychologia propagandy politycznej*, Warszawa 1986.
- Zaremba P., *Historia dwudziestolecia (1918-1939)*, Paryż 1981.
- Zieliński H., *Pozycja Polski na arenie międzynarodowej*, [w:] *Historia Polski*, t. IV, Warszawa 1984.
- Zujew F., *Międzynarodowy imperializm za kulisami wojny 1919-1920*, Warszawa 1955.
- Żeligowski L., *Notatki o roku 1920*, [w:] *Niepodległość*, Londyn 1951, t. III.
- *Wojna w roku 1920 (Wspomnienia i rozważania)*, Warszawa 1930.
- Życie polityczne w Polsce 1918-1939*. Redaktor tomu J. Żarnowski, Wrocław 1985.

SPIS ILUSTRACJI

1. Wezwanie Rady Obrony Państwa z lipca 1920 r. (ze zbiorów Archiwum Akt Nowych w Warszawie)
2. Członkowie Rady Obrony Państwa (tableau opublikowane w „Tygodniku Ilustrowanym”)
3. Przywódcy Rządu Obrony Narodowej (ze zbiorów autora)
4. Posiedzenie Rządu Obrony Narodowej (ze zbiorów autora)
- 5 a-d. Obwieszczenia z okresu lipiec-sierpień 1920 r. (ze zbiorów Instytutu im. Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku)
6. Przemarsz gen. Józefa Hallera i sztabu Armii Ochotniczej (ze zbiorów autora)
7. Zbiórka gazet dla żołnierzy na ulicach Warszawy – sierpień 1920 r. (ze zbiorów autora)
- 8 a-d. Plakaty z okresu wojny 1920 r. (ze zbiorów Instytutu im. Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku)
9. Przygotowanie paczek żywnościowych dla żołnierzy – sierpień 1920 r. (ze zbiorów autora)
10. Schronisko dla żołnierzy przyjeżdżających z frontu – lipiec 1920 r. (ze zbiorów autora)

THE 1920 STATE DEFENSE COUNCIL. A HISTORICAL AND LEGAL STUDY

Summary

Poland, regaining its independence in 1918, was confronted with a very difficult task – apart from the necessity to choose the political system, it was also necessary to determine the boundaries of the state. The problem was not an easy one, when one takes into consideration the 123 year-long absence of Poland from the political map of Europe. The conceptions as to the form of the reborn state were formed as early as in the 19th century, and they usually related to the area from before the first 1772 partition. The aforementioned conceptions were related to the two currents in Polish political thought, represented by socialists and national democrats.

Polish socialists in their programme, formulated by Leon Wasilewski, focused first of all on the question of the future eastern boundary. They suggested that the nations living in the westernmost regions of the Russian Empire, which in the past were in Poland, should form a federation. It was Poland which was to preside over the federation, being most developed in civilization. Józef Piłsudski identified himself with this programme, called the federalist conception.

National democrats, concentrated first in the National League, next around the Polish National Committee in Paris, thought first that it was necessary to rebuild the national boundaries on the basis of those from before 1772. Next, however, they thought that it was more important to have in the future state those areas, in particular in the east, in which Poles were clearly in the majority. They wanted reborn Poland to be ethnically homogeneous, and they were ready to realize their postulates at the cost of territorial concessions. One of the advocates of the incorporative conception was Roman Dmowski.

At the moment of his coming to power in November 1918 as head of state, Piłsudski began to realize the idea of federalization of the areas east of the Bug River. One of the manifestations of his politics was the treaties that he concluded with the German command of Ober-Ost: the Polish army was to take over the German entrenchments. This started between February 9 to 14, 1919. Somewhat earlier, in mid-February, 1918, the commanders of the Red Army decided to transform the guerilla troops, fighting in the western areas, into the Western Army. After this decision the government of Soviet Russia issued the order to *provide military aid to Byelorussian people*. This order contained the so-called Wisła plan, in which the Byelorussian territories were to be seized, next the Soviet troops were to move toward the Vistula. The plan was a part of the strategy whose aim was to provide military aid to revolutions in Germany and in Hungary.

At the start of February, 1919, there were first engagements, and as a result the Polish-Soviet war started – it was never declared, and lasted until the autumn 1920. In the first period after the formation of the Polish-Russian front none of the sides showed more initiative. One

of the reasons was that on both sides the forces were rather small, yet they were being concentrated along the front.

The Polish offensive started in mid-April, 1919. On April 21 the Polish troops entered Vilnius (Wilno). A month after the start of the operations on the Lithuanian front the Polish army started offensive activities in the Ukraine. With their considerable superiority the Polish troops moved fast forward, yet, under the pressure from the Allies, the offensive was stopped. On June 25, 1919 the Supreme Council at the peace conference in Paris gave Poland a 25 year-long mandate to administer the Western Ukraine.

Despite the military activities both sides sought ways of resolving the conflict. A Polish socialist, Julian Marchlewski, made an attempt to do so in mid-June 1919. He was authorized by the Central Committee of the Bolshevik Party to carry out negotiations, in which he offered far-reaching concessions, because of the threat from the „white generals” and because of the consequences of the economic blockade of Russia. At that time the Polish government was not interested in direct negotiations.

In August 1919 the Polish-Soviet front was established on the line which ran through the western part of Podole, Wołyń to the Stucz River, and in the northern west along the Berezyna and the Dwina rivers. At that time the victories of Denikin’s troops over the Red Army made Piłsudski apprehensive, chiefly because of the unvarying attitude of the „white generals” to the issue of the western frontiers of the Russian empire. Again thanks to Marchlewski an oral treaty on the suspension of hostilities and separation of the armies was concluded. This allowed the Bolsheviks to move some of their troops from the western front to battles with the „white generals”.

The worsening military situation of Soviet Russia made again the Soviet government suggest negotiations to the Polish government. The Poles again did not reply, and at the end of January 1920 the Soviets renewed their offer, suggesting at the same time the boundary. The Polish side replied two months later, suggesting the start of the negotiations on April 10 at Borysów, with the simultaneous suspension of hostilities on that section of the front. The Soviet government rejected this and suggested negotiations in one of the capitals in Europe with suspension of hostilities along the whole front. On April 20 the Polish Foreign Office made a statement that the Borysów negotiations came to nothing. Five days later the Polish offensive started in the Ukraine, and the Polish troops entered Kiev on May 7. Yet shortly after the excessively extended line of the front and the difficulties with transportation of supplies over long distances made the Polish command order retreat, which started on May 18. A month later the General Staff informed Polish citizens of fierce fighting of the retreating Polish troops with the Red Army.

At this time Poland was in a deep internal crisis. The centrist government of Leopold Skulski, formed in December, 1919, fell at the start of June 1920. The right-wing and the centrist-right-wing parties were not able to create an independent government and the Marszałek of Sejm, Wojciech Trąpczyński, turned to the centrist and the left-wing parties. The parties forming the new coalition could not however agree on the nomination of the ministers, and Trąpczyński suggested to Władysław Grabski, associated with the right-wing parties, but highly regarded by both the centrist and the left-wing parties, that he should form the government. Grabski’s candidature was backed by Piłsudski and the right-wing parties. On June 28 Piłsudski signed the nominations for the members of the new cabinet. Grabski was writing his exposé for a Sejm meeting.

The counter-offensive, started on May 14, 1920 by the Red Army, commanded by Mikhail Tukhachevsky, was not stopped by the Polish counterattack on May 27. On June 4 the Polish lines were broken, and from this moment the Polish troops kept retreating to the west. The next offensive of the Red Army, at the northern Lithuanian and Byelorussian front, with General Budenny in command, started on July 4.

Because of the increasingly difficult military situation and the unstable internal political situation Grabski suggested that a State Defense Council should be formed, which would include the representatives of Sejm, government and the army. Its task would be to organize effective defense against the invasion. The proposal was approved by Piłsudski. On June 28, 1920, a bill was accepted at a secret meeting of the government and sent to Sejm.

The discussion on the proposal started the following day after Grabski's exposé. It was suggested that the members of the Council should be: head of state, Prime Minister, Marszałek of Sejm, ten representatives of the chief parties in Sejm, four representatives of the government and four representatives of the army. The Act on the State Defense Council, constitutional in nature, was resolved upon on July 1.

The Council's task was to deal with any issues related to the conduct of the war, its end and a possible peace treaty. It was authorized to issue regulations and decrees, which were in fact acts. Its powers were defined more precisely at the first meeting of the Council, on the day of its legal formation. The Council was not to deal with any military tactical and operational issues. In principle the meetings, presided over by the head of state, Piłsudski, were open, but the issues of crucial importance for the war and the international situation of Poland were discussed at secret meetings. Only handwritten minutes were made at such meetings.

The Council first attempted to raise the spirits of the troops and mobilize the nation to defend the endangered independence by means of proclamations issued at the start of July. Further, political unification was an important task. The Council became a platform on which the basic objectives of the state could be formulated, and on this basis a government could be formed with strong support from Sejm. As a result on July 24 there was formed the Government for National Defense headed by Witos and Daszyński. The new government included representatives of all chief parties, from left-wing to right-wing ones. The chief task of the new government was to prepare for negotiations with the government of Soviet Russia.

Somewhat earlier this task was undertaken by the Council. The Prime Minister Grabski was authorized to start negotiations, and England was to mediate. The price which Poland had to pay for this was the agreement to carry out a plebiscite in Silesia and Masuria. Russia, which was victorious at the western front then, was not interested in talks through a mediator and demanded direct negotiations, which were held in July and August. The Soviets demanded that the Polish delegation should be authorized to carry out peace talks in Minsk, but the Polish government was not prepared for this, and the Cabinet together with the Council prepared preliminary guidelines for the Polish delegation. The Allies suggested that ceasefire should be quickly declared and that peace preliminaries should be agreed on. Also at that time the defense lines on the Bug were broken through, and as a result Warsaw was directly endangered but the government were not evacuated to Poznań. State of siege was declared in Warsaw by the State Defense Council, and General Latinik was appointed general governor. Moreover six of the members of the Council were members of the Polish delegation to Minsk.

On August 15 the Polish counterattack started, and soon the Red Army was forced to retreat. Piłsudski informed the Council about the improved situation on August 18. Several days later the Council was informed about the results of preliminary negotiations: it was felt that the Russian side wanted promptly to conclude a treaty. Then there was the problem of the extent of the started counterattack. It was suggested that the Polish troops should stop at the Curzon line, some suggested that they should reach the former German entrenchments, forming a sort of fortification line. Further negotiations, it was demanded, should be moved to Riga in Estonia.

The Council dealt with truce negotiations during further talks in September, and for the last time during its last meeting on December 1, calling on the Polish delegation in Riga to sign promptly the preliminaries, which were signed on October 5. Two weeks later there was

cessation of hostilities along the whole line of the front. Both sides signed the peace treaty in March, 1921, in Riga.

A significant aspect of the Council's activity was legislation, which was in accordance with the act of its formation. The Council was empowered to issue regulations and decrees, though they had to be confirmed later by Sejm. The aim of the creators of the Council was to shorten the legislative procedures in case of emergency. The act which called the Council into existence did not define the legislative procedure, and in practice the procedure was adopted from that defined in the decree of the Regency Council of the Polish Kingdom (January 3, 1918), used already when the bills were prepared for Sejm. During its three-month long activity the Council put in force 58 regulations, which changed 77 acts, also 1 decree by the head of state, 1 regulation by the State Defense Council and 4 regulations of the Council of Ministers. The legal activity of the Council related to issues in martial, military, criminal, civil, financial and administrative law. All the regulations had the force of the act, and had to be passed by Sejm. For the first time they were dealt with by Sejm on October 26. The regulations of the Council were in force for periods of time of varying length, this was related to the process of unification and codification of Polish laws in the 1920's and 1930's. Some of the regulations, however, were in force for quite a long time, for example the regulation on the loss of citizenship of Poland because of failure to serve in the army. This act was repealed by the law on general military service from February 4, 1950. The regulation, however, relating to the honorary medal for service at the front and for injuries and wounds is in fact still in force.

The Council attempted to raise the morale of the soldiers and to mobilize the nation to defend the independence not only by issuing proclamations but also through special institutions. Thus, the increasing criticism of some of the commanders led to the formation of the Tribunal for State Defense. Its task was to try higher officers for insubordination and deeds making the invasion easier. The Tribunal was headed, for a short time, by a medievalist Professor Oswald Balcer, of Lwów University. The members included representatives from the government, supreme command and the Supreme Court. The principles of functioning of the Tribunal were laid down by a regulation of the Council. Military prosecutors turned some of the cases to the Tribunal but it dealt only with the case of General Boruszczyk, who was in charge of the defense of the Wilno region.

The mobilization of the nation was to be achieved by propaganda activity carried out by the Offices for Internal and Foreign Propaganda. They were to inform the rural communities and workers about the Bolsheviks' threat to Poland. For many months these groups in the society had been under widespread propaganda of the Communist Party and extreme left-wing peasant organizations. Because of this desertion from the army was common as well as draft dodging. The chief task of the Office for Foreign Propaganda was to change the attitude of the societies in Western Europe and in the USA towards the military actions of Poland. In particular unfavourable attitudes could be found in the UK and Germany, where, for example, transports of weapons for the Polish troops were not let through. The most eminent Polish artists and politicians were involved in the work of both offices. The work of the Office for Internal Propaganda was supported by a well-developed network of civil committees for defense of Poland. Their activities were coordinated by the Civil Executive Committee for Defense of Poland, with General Haller as President. Thanks to these efforts a Voluntary Army was established, which had a significant role in the defense of Warsaw.

During World War I it was clearly seen that it was necessary to change the organization of the society and state in the times of war. Efficient mobilization was not a guarantee to victory any longer. Apart from the training of the officers, training of soldiers based on the system of conscription and building up of the supplies it was also necessary to transform the economy to the needs of war.

The governments responsible for governing the state by necessity focus on current affairs, and defense is one of the many problems to deal with. The necessity to coordinate on a stable basis various social, economic and political problems made it necessary to form special advisory bodies, whose task was to prepare opinions for the government on the activity of particular governmental departments when preparing for defense.

Those special bodies were called councils or committees for state defense. Most often they were made up of ministerial or army officers, they were legislative and dealt with problems initiated by various civil and military authorities. On the basis of the prepared motions the governments formulated decisions to be enacted by particular departments. On this background the Polish Council for State Defense was an important exception.

After the Council had been formed it was necessary to transform the constitutional system, called the „Little Constitution”, dating from January 1919, as, because of its make-up, the Council was an institution situated between government and Sejm, with the powers of both. It should be yet remembered that Poland was in a very difficult situation in mid-1920. The Council was a decisive factor in the overcoming of the long political crisis. The State Defense Council became a kind of keystone for various parties and a platform on which to reach political compromises, often impossible to achieve in Sejm. The Council ceased to exist when the danger was over, though formally it was replaced in 1926 by the Committee for State Defense.

Translated by Tadeusz Piotrowski

INDEKS NAZWISK

- Abernon Edgar Vincent d' 142, 186
Adam Ernest 120
Adamski Stanisław 107
Ajnenkiel Andrzej 8, 10, 11, 15, 28, 29, 39, 40, 172-176, 186
Anders Władysław 46
Anusz Antoni 52, 73, 128, 135, 144, 151, 152
Arciszewski Tomasz 56, 150, 160
Arctowski Henryk 160
Arnsen S. A. 156
Askenazy Szymon 159
August II, król polski 169
August III, król polski 169
- Bader Karol 160
Balfour Arthur J. 13
Balzer Oswald Marian 135, 136, 185
Baranowski Władysław 158, 159
Baranowski Wojciech 160, 161
Barlicki Norbert 47, 61, 76, 77, 83, 84, 87, 92, 94, 96, 97, 100, 107, 110, 117, 127, 130, 162
Bartel Kazimierz 50-53, 71, 73, 81, 85-87
Baskiewicz Jan 178
Batory Stefan zob. Stefan Batory, król polski
Batowski Henryk 12, 186
Battaglia Roger 157
Baworowski Jerzy hr. 72, 80, 97
Beck Józef (ojciec) 32
Bellairs 57
Beneš Eduard 58
Bliziński Wacław 166, 168
Bobiński Adam 148
Bochenek Jan 47, 48
Bochenek Józef 72
Bogusławski Aleksander 148
Bojko Jakub 23
Borkowski Jan 187
Boruszczak Aleksander 128, 138-140
Braziński 52
Brejski Jan 47, 49-53, 80
Bresiewicz 135
- Brodowski Franciszek 152
Budionny Siemion 55
Bujak Franciszek 53, 149
Bujalski Jerzy 52
- Cambon Jules Martin 14
Camon Hubert 7, 186
Cederbaun Maksymilian 160
Chądzyński Adam 72, 76, 88, 93, 110, 111, 114, 118, 121
Chmielewski Zygmunt 53
Chodźko Witold 53, 87
Chrzanowski Wiesław 85, 87
Chrzanowski Bernard 166
Clemenceau Georges 18, 33
Colby Baindrige 56
Curzon George Nathaniel 17, 19, 57, 59, 91, 92, 108, 109
Czermiński Władysław 148
Czerniewski Artemiusz Ludomił 67, 72, 84, 107, 128, 139
Czerwiński Sławomir 100
Czeszejko-Sochacki Jerzy 84
Cziczeryn Georgij Wasiliewicz 20, 23, 26, 27, 32, 34, 92-94, 100, 102
- Daniec Jerzy 186
Danton Georges Jacques 178
Daszyński Ignacy 9, 17, 45, 50, 52, 62, 63, 66, 68, 69, 72, 73, 78, 80-82, 84-88, 96, 97, 100, 102, 110, 113, 115, 118, 119, 130, 136, 143, 154-158, 160, 173
Davies Norman 7, 10-12, 30, 91, 142, 186
Dąbal Tomasz Jan 88
Dąbski Jan 51, 103, 107, 108, 110, 111
Denikin Anton I. 30, 33, 55
Dębski Aleksander 56
Diamand Herman 23, 160
Dickstein Samuel 166
Długoszowski Bolesław – patrz Wieniawa
Długoszowski Bolesław

- Dłuski Kazimierz 23, 149, 166
 Dmowski Roman 13, 14, 17-19, 23, 28, 61,
 72, 83, 92, 127-129, 186
 Dobiecki Artur 186
 Dobrowolski Antoni Bolesław 159
 Dowbór-Muśnicki Józef 127, 128
 Downarowicz Medard 17
 Dowoyno-Sołłohub Stanisław 98
 Dubanowicz Edward 45, 72, 73, 81, 100, 102,
 106, 158
 Dudek 53, 80
 Dzierżanowski Stanisław 158
 Dziewulski Stefan 159
- Erdman Alfons 148
 Erenberg Kazimierz 159
- Federowicz Jan Kanty 72, 75, 76, 80, 100
 Fichna Bolesław 67, 72
 Foch Ferdinand 17, 20, 28, 83, 109, 113, 114
 Fuller John Frederick Charles 7, 186
- Garlicki Andrzej 7, 15, 22, 26, 29, 32, 33, 186
 Gąsiorowski Janusz Tadeusz 28
 Gibalski 151
 Giżycki 135
 Głabiński Stanisław 9, 48, 66, 72, 82, 86, 87,
 107, 120, 177, 186
 Gołogorski Emil 135
 Gorkij Maksym 151
 Gostyńska Weronika 32
 Górecki Piotr 158, 159, 161
 Górka Olgierd Aleksander 28
 Górny 47
 Górski Ludwik 159
 Grabski Stanisław 52
 Grabski Władysław 19, 51-54, 60-66, 68-71,
 73, 74, 78-87, 91-94, 96, 110, 117, 141,
 156, 158, 161
 Grek Jan 80
 Grinberg Maria 7, 11, 186
 Grosser O. 59
 Grünberg Karol 186
 Grzędzielski Leon 52, 80
 Gumplowicz Władysław 159
 Gutowski Stanisław 159
- Halecki Oskar 160
 Haller Józef 74, 96, 109, 114, 129, 164-166
- Haller Stanisław 63, 73
 Haraschin Jan – patrz Polan-Haraschin Jan
 Hausner Artur 51, 85
 Herse Bogusław 166
 Heurich Jan 87
 Hugh Cecil 12
- Iwazskiewicz-Rudoszański Wacław 30
- Jabłoński Henryk 7, 10, 186
 Jakesch Z. 85
 Jan Kazimierz, król polski 169
 Jan III Sobieski, król polski 169
 Jankowski (płk) 139
 Janusz Wacław 166
 Jaworowski Rajmund 56
 Jezierski Anatol 137, 138
 Jędrusiak Tadeusz 148
 Jędrusik Henryk 152
 Jędruszczak Tadeusz 7, 21, 57, 60, 91, 141,
 153, 186
 Jędrzejewicz Wacław 28, 43, 45, 186
 Jusserand Jean Jules 109
- Kakurin Nikołaj 7, 186
 Kamieniew Lew 103
 Karniewski Stanisław 149
 Karski Tadeusz – patrz Kryska-Karski Tadeusz
 Kasznica Stanisław 51
 Kawecki Henryk 86, 95
 Kącki 51
 Kerr Philip Henry 59
 Kiereński Aleksander 12, 80
 Kiernik Władysław 52, 72, 73, 75, 97, 107,
 110, 130
 Kierski Feliks 159
 Kleniewska Maria 166
 Klimecki Leon 159
 Kołodziejski Henryk 144
 Komarnicki Władysław 39, 186
 Kostrzeńska Izabella 151
 Kowerski Jan 166
 Kozicki Stanisław 17, 18, 23, 186
 Kozik Stanisław 148
 Krajna Kazimierz 68
 Krasin Leonid 56, 91
 Krsuski Jan 186
 Kryska-Karski Tadeusz 139, 186
 Krzemieński Jan 186

- Krzewiński Walerian 148
 Kucharzewski Jan 159
 Kuczyński Józef 53, 71
 Kuliński Mieczysław 107
 Kukułka Jan 186
 Kułak Antoni – patrz Około-Kułak Antoni
 Kumaniecki Jerzy 12, 14, 15, 17, 21, 27, 29,
 33, 34, 186
 Kumaniecki Witold K. 185
 Kutrzeba Stanisław 41, 186
- Latinik Franciszek 102
 Lech Konstanty 148
 Lechowicz Edward 75, 77
 Lednicki Aleksander 23
 Leinwand Artur 7, 8, 15, 17, 26-29, 31, 82,
 141, 176, 186
 Lenin Włodzimierz Ilicz 17, 20, 21, 29, 30,
 32, 34, 99
 Leska Anna 167
 Leśniewski Józef 53, 63, 73-75, 87, 130
 Lewicki Andrzej 31
 Liberman Herman 140
 Lindeman Emil 150
 Lipiński Wacław 83, 187
 Listowski Antoni 31
 Lloyd George David 18, 28, 33, 57, 59, 91-93,
 97, 98
 Lutosławski Kazimierz 44
 Lutosławski Wincenty 120
 Lutostański Karol 160
- Łbow 99
 Łopuszański Tadeusz 51-53
 Łossowski Piotr 20, 30, 113, 187
 Łyskowski Koszember 167
- Mackiewicz Mieczysław 114
 Malinowski Marian 56
 Malinowski Tadeusz 164
 Malone (członek Izby Gmin) 57
 Małachowicz 106
 Marchlewski Julian 23, 32
 Marek Zygmunt 51, 52
 Markov W. 178
 Matkowski K. 59
 Mazurek Jan 140, 187
 Michalski Jerzy 52
 Michałkiewicz Mieczysław 148
 Mieczkowski Adam 107
- Mieśniowski 137
 Miklaszewska Zofia 167
 Mikułowski-Pomorski Stanisław 166
 Miliukow Paweł Nikołajewicz 12
 Millerand André 83, 98
 Moczewski Jan 53, 119
 Molenda Jan 8, 186
 Moraczewski Jędrzej 15, 52, 56, 67, 80, 173
 Morawski Kazimierz 59
 Müller Herman 57
 Muśnicki Józef – patrz Dowbór-Muśnicki Józef
- Namier Lewis 19
 Napiórkowski Aleksander 56
 Narutowicz Gabriel 45, 53, 87, 174
 Nazarewicz Jan 187
 Niedziałkowski Mieczysław 27
 Nieniewicz Adam 113
 Niesiołowski Jan 57
 Noskowska Stefania 167
 Nowicki Stanisław 166
 Nowodworski Leon 136
- Około-Kułak Antoni 166, 168
 Okoń Eugeniusz 69, 70
 Okrącki 103
 Olszewski Antoni 53
 Olszewski K. 59
 Olszowska Stefania 166, 167
 Osuchowski Antoni 135
- Paderewski Ignacy Jan 21, 23, 41, 42
 Patek Stanisław 23, 34, 59, 60, 91
 Pawłowski Jakub 148, 152
 Peptowski Stanisław 50, 52, 53, 80, 87
 Perkowicz Helena 167
 Perkowicz Sława 167
 Perl Feliks 15, 187
 Pétain Philippe 110
 Petlura Semen 32, 35, 96, 106
 Pietakow 36, 38-42, 172, 174, 187
 Pilitz Erazm 59
 Piłsudski Józef 7, 8, 15, 18, 21-23, 26, 28-36,
 39, 43, 45, 48, 49, 51-53, 57, 61-63,
 71-73, 77, 78, 81-83, 86, 89, 91, 93, 95,
 107, 110, 114, 116, 119, 128, 129, 160,
 162, 173, 174, 177, 179-182, 186, 187
 Piwko Piotr 148
 Pobóg-Malinowski Władysław 7, 11, 28, 29,
 43, 128, 187

- Polan-Haraschin Jan 187
 Pomorski Stanisław – patrz Mikułowski-Pomorski Stanisław
 Poniatowski Juliusz 52, 81, 87
 Poniatowski Stanisław August zob. Stanisław August Poniatowski, król polski
 Ponikowski Antoni 166, 168
 Poszwiński Adam 71
 Potulicki Michał 159
 Praussowa Zofia 160
 Próchnik Adam 38, 39, 42, 171, 187
 Przerwa-Tetmajer Kazimierz zob. Tetmajer Kazimierz Przerwa
 Przybylski Adam 30, 187
 Pużak Kazimierz 56, 150
- Radek Karol 153
 Rakowski Kazimierz 99
 Raszka Józef 148
 Rataj Maciej 9, 42, 45, 51, 52, 66, 68, 70, 72, 73, 76, 77, 79, 85, 87, 117, 128, 185
 Rauer Emil 166
 Reutt Jadwiga 168
 Romer Jan 98
 Rossset Aleksander Henryk de 9, 61, 72, 83, 84, 97, 100, 102, 128, 129, 187
 Roszkowski Stanisław 160
 Rozwadowski Jordan Tadeusz 58, 59, 73, 74, 83, 95, 97, 103, 110, 129
 Rudoszański Wacław – patrz Iwaszkiewicz-Rudoszański Wacław
 Rumbold Horace George Montagu 94
 Rydz-Śmigły Edward 31
 Rymowicz Zbigniew 135
 Rytel Cezary 169
 Rząd Antoni 166
- Sapięha Eustachy ks. 50, 53, 67, 71, 73, 86, 91, 92, 94, 96, 98-101, 103, 106, 108-110, 113, 114
 Schyller Zofia 167
 Seyda Marian 48
 Sienkiewicz Henryk 22
 Sierpowski Stanisław 91, 187
 Skarbek Aleksander hr. 48, 72, 97, 100, 106, 114, 118, 130, 158
 Skulski Leopold 42-44, 46, 48-51, 72, 73, 80, 81, 85, 86, 92, 96, 110, 117, 118, 151
 Smulikowski Julian 56
 Sobolewski Bronisław 135, 137
- Soboul A. 178
 Sokolnicki Michał 23
 Sołtyk Jan 73
 Sołtohub Stanisław – patrz Dowoyno-Sołtohub Stanisław
 Sosabowski Stanisław Franciszek 59
 Sosnkowski Kazimierz 34, 52, 63, 71, 73-75, 90, 95, 100, 102, 107, 110, 116, 117, 130, 162, 163, 165
 Stachiewicz Julian 74
 Stamirowski Kazimierz 103
 Stanisław August Poniatowski, król polski 169
 Stapiński Jan 52, 67, 72, 76, 77, 97, 100, 109, 118, 130, 162
 Starzyński Roman 171, 187
 Stasiak Franciszek 148
 Steczkowski Jan Kanty 52
 Stefan Batory, król polski 169
 Stesłowicz Włodzimierz 80, 81
 Steyner Maria 168
 Stroński Stanisław 127
 Strzemeski M. 59
 Studziński Władysław 60, 75, 77, 83, 84, 92, 97, 102, 127, 128, 130, 139, 158, 162
 Sujkowski Antoni 17, 23
 Szczepański Ludwik 144
 Szczerbiński Jan 144, 150
 Szczeńśniak Piotr 187
 Szebeko Ignacy 51, 53
 Szeptycki Stanisław 74, 128, 139, 180
 Szklarska-Lohmanowa Anna 187
 Szlenker Karol 168
 Szturm de Sztrem Tadeusz 56
 Szutko 99
 Szymczak Feliks 158
- Ścibor-Rylski Aleksander 187
 Śliwiński Stanisław 50, 53, 71, 73, 85, 87, 165
 Średniawski Andrzej 166
 Świerzyński Józef 48
 Święcicki Witold 166, 169
 Święcicki Zygmunt 169
 Świtalski Kazimierz 73, 77, 83, 90, 92, 94, 96, 106-108, 115, 116, 127, 128, 162, 179, 181
- Tabor Jan 72
 Tagancew Nikołaj S. 132
 Tallen-Wilczewski Leonard 167
 Tereszczenko Michaił 12

- Teslar Józef Andrzej 7, 186
 Teslar Tadeusz 7, 186
 Tetmajer Kazimierz Przerwa 148
 Tetmajer Włodzimierz 148
 Thugutt Stanisław 23, 37, 38, 51, 52, 187
 Tołłoczko 53
 Tomaszewski Wacław 72
 Tommasini Francesco 187
 Trąpczyński Wojciech Stefan 44-46, 48, 49,
 51, 52, 62, 63, 65, 68-71, 74, 79, 80, 86,
 87, 95, 100, 102, 106, 114, 118, 120-122,
 130, 165, 174
 Trocki Lew Dawidowicz 29, 34
 Trzciniński Jan 66, 81
 Trzciniński Witold 160
 Tuchaczewski Michaił Nikolajewicz 7, 29,
 30, 54, 95

 Uziembło Henryk 149

 Wapiński Roman 187
 Waryński Tadeusz 23
 Wasilewski Leon 15, 22, 23, 26, 46, 187
 Wasilewski Wacław 166
 Waszkiewicz Ludwik 107
 Weinfeld (minister sprawiedliwości) 150
 Weygand Maxime 109, 110
 White H. 56
 Wichliński Michał 72, 97, 106, 130
 Wieniawa-Długoszowski Bolesław 23, 93
 Więckowski Aleksander 26, 27
 Wilczewski Leonard – patrz Talles-Wilcze-
 wski Leonard
 Wilson Thomas Woodrow 11, 14, 18, 28

 Winnicki Zdzisław Julian 172, 187
 Witkiewicz Stanisław 160
 Witos Wincenty 9, 42, 43, 45, 51, 52, 63, 64,
 71, 73, 80-83, 85-87, 95, 97, 107, 110,
 119, 122, 136, 146, 150, 157, 160, 177,
 185
 Władysław IV Waza, król polski 169
 Wodzinowski Wincenty 150
 Wojciechowski Stanisław 32, 41, 45, 53
 Wojtasik Leon 140, 187
 Woźnicki Jan 61, 72, 83, 84, 93, 100, 110,
 128, 166
 Wrangel Piotr N. 35, 55
 Wroczyński Jan 107
 Wróblewski Władysław 97-99, 103, 107
 Wylębowski Adam 168

 Zaleski August 186
 Załuski Jan 72, 115
 Zamorski Jan 74
 Zaremba Paweł 11, 22, 29, 187
 Zawadzka Eugenia 167
 Zdanowski Juliusz 9, 80, 81, 87, 91, 129, 185
 Zetkin Klara 30
 Zieliński Henryk 20, 42, 187
 Ziemięcki Bronisław 72, 84, 118
 Zujew Fiodor 7, 187
 Zygmunt August, król polski 169
 Zygmunt III Waza, król polski 169

 Żarnowski Janusz 187
 Żeligowski Lucjan 115, 182, 187
 Żuławski Zygmunt 56
 Żurkowski Stanisław 139, 186

PUBLIKACJE WYDAWNICTWA UNIwersytetu Wrocławskiego
SERIA „PRAWO”

- Tadeusz Kuta, *Funkcje współczesnej administracji i sposoby ich realizacji*, Prawo CCXVII (AUW No 1458), 1992
- Piotr Jurek, *Funkcjonowanie śląskich zgromadzeń stanowych (na przykładzie 1715 r.)*, Prawo CCXVIII (AUW No 1469), 1992
- Ustrój i funkcje samorządu terytorialnego. *Studia i szkice*, Prawo CCXIX (AUW No 1470), 1993
- Herbert Szurgacz, *Wstęp do prawa pomocy społecznej*, Prawo CCXX (AUW No 1475), 1992
- Tendencje zmian prawa karnego i prawa o wykroczeniach w Polsce i Czecho-Słowacji*, Prawo CCXXI (AUW No 1476), 1992
- Prace historycznoprawne*, Prawo CCXXII (AUW No 1477), 1993
- Problemy tworzenia prawa w państwach demokratycznych*, Prawo CCXXIII (AUW No 1493), 1993
- Kazimierz Orzechowski, *Katastry śląskiego podatku szacunkowego (1527-1740)*, Prawo CCXXIV (AUW No 1506), 1992
- Józef Mokry, *Czynności procesowe podmiotów dochodzących ochrony praw w postępowaniu cywilnym*, Prawo CCXXV (AUW No 1507), 1993
- Andrzej Śmieja, *Odpowiedzialność za zawalenie się budowli według art. 434 k.c.*, Prawo CCXXVI (AUW No 1526), 1993
- Konrad Nowacki, *Administracyjnoprawne instrumenty ochrony środowiska naturalnego w Republice Federalnej Niemiec i Austrii. Studium porównawcze*, Prawo CCXXVII (AUW No 1570), 1993

Publikacje Wydawnictwa Uniwersytetu Wrocławskiego
są do nabycia w Księgarni Uniwersyteckiej we Wrocławiu,
50-137 Wrocław, pl. Uniwersytecki 9/13, tel. 402-923.

Księgarnia prowadzi sprzedaż wysyłkową.



ISSN 0239-6661 ISSN 0524-4544
ISBN 83-229-1214-5